INSTYTUT TURYSTYKI • WARSZAWA 1980

ROZWÓJ TURYSTYKI W POLSCE

w świetle badań

STAN I PERSPEKTYWY

INSTYTUT TURYSTYKI . WARSZAWA 1980

ROZWÓJ TURYSTYKI W POLSCE

w świetle badań

› STAN I PERSPEKTYWY ‹

Redaktor:

S t a n i s ł a w O s t r o w s k i

INSTYTUT TURYSTYKI
BIBLIOTEKA
4332

Opracowanie techniczne:

Teresa Gładysz
Tadeusz Stryszowski

Projekt okładki:

Irena Banach

W y d a w c a:

Instytut Turystyki - Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej w Warszawie

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa - Oddział w Zielonej Górze

---

Nakład 300 + 30 egz. Format B5 Objętość: ark. wyd. 16,56; ark. druk. 25,0 . Do druku oddano w lutym, wydrukowano w marcu 1981 r. Papier offsetowy kl. 5 70g/m2 70 x 100.

Druk:sp-wsi 53/81 **P-20/11**

ROZWÓJ TURYSTYKI W POLSCE

W ŚWIETLE BADAŃ - STAN I PERSPEKTYWY

SPIS TREŚCI

Str.

Od redakcji..... 7

Rozdział I: Problemy społeczne ruchu turystycznego i analizy statystyczne

1. Stanisław Ostrowski: Rozwój krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego oraz jego uwarunkowania i skutki społeczno - polityczne 11

2. Krzysztof Przecławski: Turystyka jako czynnik przemian w postawach i zachowaniach turystów 59

3. Michał Strzeszewski: Społeczny zasięg wyjazdów wypoczynkowych - uwagi o metodach badania i dynamice zjawiska 73

4. Jerzy Zaleski: Z problemów rozwoju turystyki w strefie polskiego wybrzeża morskiego. 85

5. Izabella Dzierżanowska: Rola schronisk młodzieżowych w upowszechnianiu wędrówek turystycznych wśród młodzieży..... 99

Str.

6. Jerzy Gajewski: Rola szlaków i tras turystycznych w organizacji ruchu turystycznego i zaspokojeniu społecznych potrzeb uczestników różnych form turystyki 107

7. Jerzy Głownia: Zaspokojenie popytu turystów na usługi noclegowe w latach 1976 i 1978 113

8. Irena Krawczak: Metody diagnozowania i prognozowania zagranicznego ruchu turystycznego 123

9. Pelagia Wacławska: Wyjazdy wypoczynkowe ludności Polski w świetle badania ankietowego z listopada 1979 r. 131

Rozdział II: Efektywność gospodarki turystycznej

1. Michał Stalski: Efektywność gospodarki turystycznej 139

2. Jerzy Białek: Gospodarowanie bazą wczasową 199

3. Anna Nowakowska: Przesłanki badań nad racjonalnością społeczno - ekonomiczną rozwoju turystyki 211

4. Alicja Krzymowska - Kostrowicka: Metodyka optymalizacji rozwoju usług rekreacyjnych na przykładzie Terytorialnego Systemu Rekreacyjnego Wigry /woj.suwalskie/ 223

5. Jerzy Wesołowski: Kursy walut a efektywność ekonomiczna turystyki zagranicznej..... 239

Str.

6. Maciej Drzewiecki: Badanie podstaw gospodarki przestrzennej w turystyce jako instrument poprawy efektywności systemu rekreacji 251

7. Anna Domańska, Elżbieta Misiak: Program deklarowany a faktycznie realizowany w niektórych jednostkach gospodarki turystycznej 257

8. Anna Król - Jeżabek: Wielkość i struktura wydatków turystów w wielkim centrum krajoznawczym 261

9. Bolesław Prażanowski: Potrzeby przewozowe turystyki a transport 267

Rozdział III: Kwalifikacje kadr turystycznych i efektywność kształcenia

1. Krystyna Pauzewicz: Kwalifikacje kadr turystycznych oraz kierunki i metody ich doskonalenia 275

2. Alicja Lipska: Wykorzystanie wyników badań naukowych dotyczących kwalifikacji kadr turystycznych 313

3. Henryk Morcz: Kształcenie i doskonalenie kadr dla turystyki młodzieżowej 325

4. Henryk Rakoczy: Kształcenie i doskonalenie kadr w turystyce socjalnej 339

5. Hanna Borne - Falencik: Motywy wyboru kierunku turystycznego a problemy adaptacji w wyuczonym zawodzie 353

6. Anna Hayder: Określenie kwalifikacji potrzebnych pracownikom turystyki na podstawie analizy realizowanych zadań 359

7. Marianna Łuczkiewicz: Eksperyment w zakresie praktyk studentów Wydziału Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu 369

8. Anna Mrówczyńska - Kozerska: Wzorce działalności turystycznej w PTTK 373

9. Jerzy Wolski: Kształcenie kadr dla turystyki za granicą w świetle badań porównawczych 379

10. Magdalena Zięba: Czynniki warunkujące kwalifikacje przewodników turystycznych 395

OD REDAKCJI

Zbiór niniejszy składa się z materiałów nadesłanych do Komitetu Organizacyjnego V Zielonogórskiej Konferencji Naukowej na temat turystyki i wypoczynku, przygotowywanej przez Instytut Turystyki w Warszawie i Urząd Wojewódzki w Zielonej Górze na koniec września 1980 r. Konferencja nie doszła do skutku w związku z decyzją Przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki, podjętą w ramach resortowego programu oszczędności.

Uznając jednak za celowe udostępnienie wszystkim przewidzianym uprzednio uczestnikom tej konferencji, a także innym zainteresowanym osobom, materiałów przygotowanych przez autorów z grona pracowników naukowych Instytutu Turystyki i wielu innych współpracujących ośrodków naukowych i jednostek organizacyjnych - Instytut Turystyki we współdziałaniu z Oddziałem Wojewódzkim TNOiK w Zielonej Górze podjął inicjatywę opublikowania tych tekstów.

Wyrażamy przy tym przekonanie, że publikacja przy -

czyni się do utrwalenia i popularyzacji wyników badań z zakresu turystyki zrealizowanych w minionym pięciolecia i ułatwi programowanie rozwoju tej złożonej dziedziny życia społeczno - gospodarczego kraju na pozostałe lata dwudziestego wieku.

Równolegle z niniejszym zbiorem, dotyczącym prob - lematyki społecznej ruchu turystycznego, efektywności gospodarki turystycznej oraz kwalifikacji kadr turys - tycznych, wydany jest tom pt. "Rozwój zagospodarowania turystycznego w świetle badań". Oba te wydawnictwa łącznie stanowią całość materiałów przygotowanych na nie - doszłą do skutku konferencję zielonogórską.

Rozdział I

PROBLEMY SPOŁECZNE RUCHU TURYSTYCZNEGO I ANALIZY STATYSTYCZNE

Stanisław Ostrowski

ROZWÓJ KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO RUCHU TURYSTYCZNEGO ORAZ JEGO UWARUNKOWANIA I SKUTKI SPOŁECZNO - POLITYCZNE

1. Uwagi wstępne

Jeden z problemów resortowych realizowanych w systemie GKKFiT, a następnie GKT przez Instytut Turystyki w latach 1976 - 1980 poświęcony był badaniom rozwoju krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w Polsce - zmian zachodzących w jego poziomie, strukturze rodzajowej, rejonizacji a także sezonowości. Badania te, wobec niedoskonałości systemu państwowej sprawozdawczości statystycznej z zakresu turystyki i wypoczynku, miały charakter ustalania /przez oceny szacunkowe/ podstawowych wielkości wyjściowych, stanowiły więc niezwykle ważny element prac nad tworzeniem pierwiastkowych danych dla wszelkiego rodzaju podejmowanych następnie analiz. Jedną z grup tematycznych tych analiz były realizowane w tym samym problemie analizy statystyczne pozwalające określić zarówno we-

wnętrzne relacje ruchu turystycznego np. jego strukturę i dynamikę /analizy czynników endogenicznych/, jak i relacje ruchu turystycznego z zewnętrznymi układami odniesienia /analizy relacji egzogenicznych ruchu turystycznego/. Zgodnie z poglądami Kulikowskiego[1/] oraz teoretyka turyzmologii[2/] Krippendorfa[3/] wyróżnić można trzy główne zewnętrzne układy odniesienia, w których rozgrywają się wydarzenia złożonego kompleksu społeczno - gospodarczego zwanego turystyką. Są to:

- układ ekonomiczny /łącznie z systemami organizacji i zarządzania/,
- układ przestrzenny /ekologiczny/ oraz
- układ społeczno - kulturowy.

W tym kontekście w problemie resortowym 108 o nazwie identycznej z tytułem niniejszego szkicu, poza pracami nad tworzeniem danych źródłowych /oraz nad instrumentami ich tworzenia/,a także nad analizami, głównie statystycznymi, relacji wewnętrznych ruchu turystycznego - zajmowano się badaniami uwarunkowań i skutków rozwoju turystyki krajowej i zagranicznej, zwłaszcza w ramach trzeciego z wymie-

---

1/ R.Kulikowski: Analiza systemów i modelowanie rozwoju kraju, "Nauka Polska" 1979 nr 4.

2/ Za autorami jugosłowiańskimi przyjmuje się ten termin jako najbardziej adekwatny dla określenia nauki o turystyce lub wiedzy o turystyce.

3/ J.Krippendorf: Der Wandel im Selbstverständnis der touristischen Angebotsländer. "The Tourist Review" 1980 nr 1.

nionych powyżej układów odniesienia: sfery stosunków społeczno - kulturalnych i zawartych w niej stosunków ideo - logiczno - politycznych. Dodatkowym użytecznym rezultatem badań nad zarysowanym powyżej kompleksem zagadnień były projekcje tendencji rozwojowych ruchu turystycznego przyjmujące formę różnorodnych prognoz tego ruchu, głównie dla dekady lat osiemdziesiątych.

W niniejszym referacie omówione zostaną najważniejsze wyniki kilkuletnich badań oraz syntetycznie wynikające z nich wnioski dla praktyki planistyczno - programującej i realizacyjnej, a także wnioski zmierzające do właściwego ukierunkowania badań nad tą problematyką w nadchodzących latach.

Zobrazowane w bardziej szczegółowych opracowaniach[4/] wyniki badań nad rozwojem krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w Polsce w drugiej połowie lat siedemdziesiątych oraz nad jego uwarunkowaniami i skutkami społeczno - politycznymi pozwalają najogólniej stwierdzić, że podobnie jak w innych dziedzinach życia społeczno - gospodarczego kraju - po okresie najbardziej dynamicznego w historii rozwoju turystyki w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, w drugiej połowie tej dekady nastąpiło istotne osłabienie dynamiki wzrostu, w niektórych zaś segmentach ruchu turystycznego, zwłaszcza w 1978 r. - nawet bezwzględny spadek.

4/ Szczegółowy wykaz opracowań o charakterze syntez poszczególnych tematów, na których podstawie opracowany został niniejszy referat zawiera zał.1. Ogółem w problemie wykonano ok. 170 opracowań.

Porównując aktualną sytuację w Polsce z ewolucją, jaka dokonała się przed kilku laty w turystyce krajów zachodnioeuropejskich, można sformułować pytanie, czy nie zachodzi prawidłowość, że w cyklu opóźnionym o kilka lat dotarło do nas załamanie, jakiego doznała zachodnioeuropejska turystyka w latach 1974 - 1975 na skutek ówczesnego kryzysu energetycznego. Pamiętając, że tamto załamanie zostało przezwyciężone w ciągu 1 - 2 lat, musimy uważnie obserwować ewolucję, zwłaszcza w 1980 r., żeby bardziej prawidłowo przewidywać rozwój sytuacji w nadchodzącej pierwszej pięciolatce lat osiemdziesiątych.

Pogłębiona analiza społecznych uwarunkowań i skutków rozwoju turystyki w ostatnim okresie pozwala również z większym realizmem spojrzeć nie tylko na pozytywne /często niestety, tylko w założonych programach/ efekty rozwoju turystyki w naszym kraju, ale również na jej immanentne, niekiedy jaskrawo występujące społeczne dysfunkcje. Turystyka i wypoczynek stają się bowiem w coraz większym stopniu terenem manifestujących się, niekiedy bardzo ostro, zróżnicowań społecznych w zasięgu ilościowym, standardzie i stylu wypoczywania; poczucie naturalnie oczekiwanej satysfakcji z wyjazdu turystycznego jest często mącone odczuciem relatywnie trudniejszego, a nie łatwiejszego niż kilka lat temu dostępu do wczasów /zwłaszcza dla rodzin wielodzietnych i małżeństw z małymi dziećmi/ oraz stałym znacznym wzrostem cen usług turystycznych bynajmniej nie podwyższanych proporcjonalnie do standardu.

Skoncentrowanie uwagi na potrzebach społecznych w zakresie turystyki i wypoczynku, potrzebach odczuwanych coraz silniej i coraz bardziej zróżnicowanych, a także na stanie i kierunkach ich zaspokojenia staje się obecnie imperatywem nie tylko dla badaczy, lecz także dla organizatorów, administratorów i działaczy turystycznych wszystkich szczebli - jeśli turystyka i wypoczynek mają właściwie odegrać swoją rolę czynnika podnoszenia jakości życia społeczeństwa polskiego w niełatwej dekadzie rozpoczynających się lat osiemdziesiątych.

2. Osiągnięte wyniki badań

2.1. Rozwój krajowego ruchu turystycznego[5/]

Oceny wielkości krajowego ruchu turystycznego z lat 1975 - 1978 wskazują, że po okresie bardzo dynamicznego rozwoju w latach 1965 - 1975, a zwłaszcza w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, w latach 1977 i 1978 nastąpił okres zdecydowanego zahamowania dwu podstawowych form turystyki: pobytowej i wycieczkowej. Wysoką dynamikę odnotowuje się tylko jeśli chodzi o uczestnictwo w lecznictwie uzdrowiskowym, które jest szczególnym segmentem ruchu turystycznego, podlegającym innym zasadom rozdziału miejsc , głównie nieodpłatnych.

5/ Treść tego rozdziału oparto na syntezie tematów 108-01 i 108-02. Zespół autorski: Jerzy Głownia, Ryszard Bednarski, Katarzyna Gruszczyńska /zał.1/.

Tabela 1

Turystyka pobytowa w latach 1975 - 1978

Formy uczestnictwa	1975		1976				1977				1978			
	Osoby	Turystodni	Osoby	Dynamika 1975=100	Turystodni	Dynamika 1975=100	Osoby	Dynamika 1975=100	Turystodni	Dynamika 1975=100	Osoby	Dynamika 1975=100	Turystodni	Dynamika 1975=100
	w tysiącach													
Wczasy	3986	56305	4312	108	58222	103	4686	118	61817	110	4478	112	59070	105
Sanatoria i preventoria	379	8387	353	93	8483	101	457	121	9257	110	628	166	16290	194
Turystyka młodzieżowa /kolonie, obozy stałe, biwaki/	2625	55533	2663	101	54392	98	2735	104	58135	105	2695	103	57095	103
Razem formy rejestrowane	6990	120225	7328	105	121097	101	7878	113	129209	107	7801	112	132455	110
Pobyty organizowane samodzielnie	7884	135960	8263	105	136556	101	8883	113	145704	107	8840	112	149948	110
O g ó ł e m	14874	256185	15591	105	257653	101	16761	113	274913	107	16641	112	282403	110

Porównanie z notowaniami z 1970 r. wskazuje[6/], że o ile w trzylecia 1970 - 1973 wzrost uczestnictwa w turystyce pobytowej wyniósł 45 %, to w latach 1975 - 1978 tylko 10 %. Przyszłe badania szczegółowe powinny wyjaśnić, w jakim stopniu przyczyną tego spadku były niekorzystne w ostatnich latach pogody w okresie letnim, w jakim zaś zmiany zrsad korzystania z dopłat z zakładowych funduszów socjalnych i ogólny wzrost cen usług turystycznych.

Mniej istotne zmiany zarysowały się w strukturze turystyki pobytowej, a zwłaszcza w jej zasadniczym podziale na turystykę zorganizowaną i uprawianą samodzielnie, bez korzystania z uspołecznionej bazy noclegowej; podobnie jak w 1975 r. obejmowała ona 53,1 % wszystkich turystodni, co wskazywało na zasadnicze znaczenie problemu obsługi indywidualnego ruchu urlopowo - wakacyjnego.

Oczekuje swoich rozwiązań systemowych sprawa organizacji i zapewnienia turystycznego cotygodniowego wypoczynku po pracy, niezwykle istotny problem dla wielkich aglomeracji miejskich, zwłaszcza że ten segment ruchu turystycznego wykazuje najsilniejszą dynamikę rozwoju. Analizy wskazują na konieczność powiązania tego problemu z codziennym aktywnym wypoczynkiem w miastach i - wobec dalszego ilościowego wzrostu zjawiska oraz żywiołowego naporu na tworzenie tzw. drugich domów - na konieczność wyraźnego określenia planowej państwowej polityki w tym zakresie.

6/ S.Ostrowski: Rozwój ruchu turystycznego w Polsce w latach 1971-75. Warszawa, Instytut Turystyki 1979, s.64.

Nie zarysowały się istotniejsze zmiany w rejonizacji krajowego ruchu turystycznego, chociaż bardziej szczegó - łowe analizy wskazują na nieznaczne zmniejszenie się koncentracji w południowych i północnych rejonach kraju: /współczynnik koncentracji wyniósł dla 1978 r. - 0,499 przy 0,516 dla 1976 r./. Pogłębia się jednak obserwowane od wielu lat niekorzystne zjawisko przeciążenia strefy nadmorskiej, która obejmując 0,6 % powierzchni kraju koncentrowała w 1976 r. /i to tylko w ciągu trzech miesięcy letnich/ ok. 17 % ruchu turystycznego /turystodni/. Okoliczność ta nakazuje bardziej racjonalną i krytyczną postawę wobec żywiołowych tendencji do wzrostu ruchu turystycznego w strefie nadmorskiej.

Ocena sezonowości krajowego ruchu turystycznego ujawniła, że w trzech miesiącach letnich /czerwiec, lipiec, sierpień/ koncentruje się w Polsce, ok. 70 % turystodni turystyki pobytowej. Wprawdzie w stosunku do okresu sprzed reformy terminów wakacji szkolnych zaznaczył się pewien postęp /wówczas 2/3 całego ruchu skupiało się tylko w dwu miesiącach letnich: lipcu i sierpniu/, lecz niestety, jak wynika ze szczegółowych analiz, sezon turystyczny w latach 1977 i 1978 był nawet w wielu regionach kraju o kilka dni krótszy. Natomiast porównanie uczestnictwa turystów w wypoczynku letnim i zimowym wykazuje, że w latach 1976 - 78 zaszły korzystne zmiany na rzecz zwiększenia udziału w wypoczynku i turystyce zimowej. Dynamika wzrostu /turystodni/ w sezonie letnim wyniosła dla tego okresu 104 %, dla sezonu zimowego zaś - 123 %. Zaobserwowano jednak pewne zróż-

nicowania regionalne, przy czym największą dynamikę wzrostu liczby turystodni w sezonie zimowym wykazały regiony /dane dotyczą tych samych lat 1976 - 78/:

- nowosądecki /112 %/,
- stołeczny /125 %/,
- wałbrzyski /111 %/ i
- jeleniogórski /123 %/.

Świadczyłoby to, że najbardziej preferowane formy wypoczynku zimowego to turystyka narciarska i zwiedzanie wielkich miast.

Istotnym dorobkiem badań przeprowadzonych w omawianym okresie jest opracowanie szeregu prognoz rozwojowych dla poszczególnych form krajowego ruchu turystycznego w układach globalnym i regionalnym. Zastosowano metodę regresji wielorakiej, przyjmując w początkowej fazie 10 zmiennych objaśniających, których kształtowanie się było znane w przeszłości i dla których istniały w 1978 r. oficjalne prognozy do 1990 r. Charakterystyczne jest, że liczne spośród zmiennych objaśniających /jak np. liczba samochodów osobowych, wielkość terenów o walorach turystyczno - wypoczynkowych/ okazały się statystycznie nieistotne, utrzymały się zaś /poza dobrze dopasowującymi się liniowymi funkcjami trendu/ zmienne objaśniające związane z dochodem narodowym na głowę ludności i wielkością zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej. Mimo występujących związków obu zmiennych, ten wynik pozwalałby zaryzykować sformułowanie tez o podwójnej prawidłowości rozwoju ruchu turystycznego w Polsce:

- uniwersalnej, że zachodzi zależność wielkości ruchu turystycznego od poziomu ekonomicznego kraju i zamożności jego obywateli, co jest prawidłowością występującą jako wynik badań z tego zakresu przeprowadzanych we wszystkich krajach,

- ustrojowej, że występuje zależność uczestnictwa w turystyce od faktu zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej /a więc włączenia w cały system ułatwień i świadczeń socjalnych/ co mogłoby być uznane za prawidłowość w krajach o systemie socjalistycznym, stanowiącą niejako pochodną obowiązującego w tym systemie powszechnego prawa do pra - cy.

Uzyskane z obliczeń komputerowych wyniki prognozy/ w wielu wariantach w zależności od zastosowanej klasy modelu/ weryfikowano przez panel rzeczoznawców /panel delficki/, przyjmując jako końcowy wynik wariant, za którym wypowiedziała się większość rzeczoznawców.

Rozwój sytuacji turystycznej w 1978 r. i uzasadnione obawy, że zmniejszone tempo rozwoju występować będzie przez najbliższe kilka lat sprawiają, iż prognozy opracowane w 1978 r. przy zastosowaniu modeli ekonometrycznych i zweryfikowane ocenami ekspertów są już /1980 r./ zawyżone, przynajmniej dla pierwszych lat obecnej dekady. Zaistniała więc konieczność uwzględnienia nowych, trudniejszych warunków rozwoju turystyki i poddania wspomnianych prog - noz weryfikacji, co dokonane zostało przy pracach nad no-

welizacją programu rozwoju turystyki[7/]. W początkowej prognozie średnie tempo wzrostu liczby turystodni w latach 1980 - 1985 zakładano na 4,9 %, w latach 1986 - 1990 zaś na 4,1 %. Przeprowadzona weryfikacja dała w wyniku zmniejszenie tempa wzrostu odpowiednio na 2,6 % średnio rocznie w latach 1981 - 1985, podwyższenie zaś do 4,4 % w kolejnej pięciolatce.

2.2. Rozwój zagranicznego ruchu turystycznego[8/]

W trakcie kilkuletnich badań zanalizowane zostały tendencje rozwojowe przyjazdów turystów zagranicznych do Polski w piętnastoleciu 1965 - 1979. Analiza wykonana w podziale na kraje socjalistyczne i pozostałe wykazała/zał.2 i 3/:

- większą dynamikę przyjazdów z krajów socjalistycznych /przeszło ośmiokrotny wzrost/ niż z krajów pozostałych/tylko przeszło pięciokrotny wzrost/ w całym piętnastoleciu,
- zarysowanie się najwyższej dynamiki wzrostu przyjazdów ogółem i z każdej ze stref w pięcioleciu 1970 - 1975 oraz znacznego spadku tempa wzrostu przyjazdów w latach 1975 - 1979: do niecałych 8 % średnio rocznie z krajów socjalistycznych i do ponad 8,5 % z krajów pozostałych.

7/ Program rozwoju turystyki w latach 1981-90 i wstępne założenia na lata 1991-2000.Projekt opracowany w ramach komisji resortowej GKT przez z-cę dyrektora Instytutu Turystyki S.Ostrowskiego,Warszawa,czerwiec 1980.

8/ Treść tego rozdziału oparta na syntezie tematu 108-04. Autor: Irena Krawczak/zał.1/.

Struktura kierunkowa przyjazdowej turystyki zagranicznej nie uległa większym zmianom w całym omawianym okresie; w podziale na kraje socjalistyczne i pozostałe porównanie lat 1965 i 1979 przedstawia się następująco:

	1965 r.	1979 r.
Przyjazdy: z krajów socjalistycznych	83,7 %	88,9 %
z krajów pozostałych	16,3 %	11,1 %

Dynamika zagranicznych wyjazdów obywateli polskich była również zróżnicowana zarówno w czasie, jak i w kierunkach strefowych, przy czym wahania były znacznie większe niż w odniesieniu do przyjazdów.

Przy ogólnym przeszło dwunastokrotnym wzroście liczby wyjazdów w 1979 r. w porównaniu z 1965 r. wyjazdy do krajów socjalistycznych wzrosły przeszło 12,5-krotnie, wyjazdy zaś do krajów pozostałych tylko 8,5-krotnie. Jeszcze większe zróżnicowania wykazują w kolejnych pięcioleciach średnie roczne wskaźniki tempa wzrostu./Dane szczegółowe zawierają załączniki 4 i 5/. Wskaźniki te wynoszą dla wyjazdów ogółem w latach 1965 - 1970 blisko 10 % wzrostu, w latach 1970 - 1975 ponad 30 % oraz ok. 1,7 % spadku w latach 1975 - 1979. Największe wahania wykazują wyjazdy do krajów socjalistycznych: w latach 1970 - 1975 wzrost średnio rocznie o ponad 32 %, w latach 1975 - 1979 zaś spadek o blisko 6 % średnio rocznie.

Kontrastowość tendencji w naszych relacjach turystycznych z krajami socjalistycznymi jest zjawiskiem niekorzystnym, wskazującym na nieopanowaną żywiołowość ruchu oraz nie dostatecznie wyważone pociągnięcia ekonomiczno - prawne i ograniczenia dewizowe, utrudniające racjonalne i planowe sterowanie tak delikatną dziedziną stosunków międzynarodowych. Logiczny wydaje się wniosek nakazujący poddanie tej sfery wnikliwszej obserwacji badawczej i odpowiednio zrównoważonym działaniom organizacyjnym, prawnym i programowym.

<u>W strukturze kierunkowej wyjazdów turystycznych z Polski</u> przewaga krajów socjalistycznych, z wyraźną dominantą krajów sąsiedzkich, jest jeszcze dobitniejsza niż w zakresie przyjazdów. Zmiany w strukturze kireunkowej wyjazdów w latach 1965 - 1979 obrazuje poniższe zestawienie:

	1965 r.	1979 r.
Wyjazdy: do krajów socjalistycznych	90,3 %	93,3 %
do krajów pozostałych	9,7 %	6,7 %

Trzeba jednak zauważyć, że zarówno w przyjazdach jak i wyjazdach decydujące ważą jednodniowe wyjazdy do NRD /a także krótkoterminowy ruch między Polską a CSRS/.

Jak wykazały przeprowadzone w 1979 r. badania ankietowe OBOP i Instytutu Turystyki, najczęstszym celem wyjazdów turystycznych trwających ponad 7 dni była Bułgaria przed NRD i ZSRR.

Scharakteryzowana została pozycja Polski w zagranicznej wymianie turystycznej na tle innych krajów socjalistycznych /dane za 1977 r/:

- pod względem współczynnika wyjazdów zagranicznych w stosunku do liczby ludności Polska /36 %/ zajmuje czwarte miejsce w środku tabeli[9/], lecz pod względem poziomu wskaźnika jest bliżej grupy czołowej /NRD,CSRS,Węgry/,
- pod względem bezwzględnej liczby przyjazdów turystów z zagranicy zajmuje również czwarte miejsce,
- pod względem dynamiki wzrostu przyjazdów w latach 1973 - 1977 w ujęciu ogółem /łącznie z przyjazdami jednodniowymi/ zajmuje w tabeli krajów socjalistycznych trzecie miejsce, lecz bez uwzględnienia przyjazdów jednodniowych - pierwsze miejsce,
- pod względem liczby wyjazdów zagranicznych swoich obywateli Polska zajmuje drugie miejsce /po NRD - prawie taki sam poziom bezwzględny/, pod względem zaś dynamiki tych wyjazdów w latach 1973 - 1977 również drugie miejsce - po Węgrzech.

Uzupełniające porównanie wyjazdów turystycznych z Polski i z innych krajów pozwala sformułować uogólnienie, że pod względem rozwoju turystyki zagranicznej Polska należy do krajów mniej zaawansowanych, zajmując środkową pozycję

9/ S.Ostrowski: Analiza porównawcza turystyki krajowej i wyjazdów zagranicznych wybranych krajów europejskich./W/: Potrzeby społeczne a kształtowanie ruchu turystycznego w Polsce.Cz.II,Warszawa GKT Instytut Turystyki 1979, tab.3,s.129.

wśród krajów socjalistycznych, ustępujących z kolei rozwojem turystycznym najbardziej rozwiniętym krajom zachodnioeuropejskim.

Opracowane <u>prognozy rozwoju zagranicznych przyjazdów i wyjazdów turystycznych</u> zakładały, że przyjazdy z krajów socjalistycznych w 1980 r. wzrosną w porównaniu z rokiem 1979 o 4,7 %, z krajów pozostałych zaś o 18,1 %, przy wzroście dynamiki w pięciolatce 1981 - 1985 do średniego rocznie tempa wzrostu 9,4 % dla przyjazdów z krajów socjalistycznych i spadku tego tempa dla przyjazdów z krajów pozostałych do 9 % , kolejna pięciolatka /1986 - 1990/ odznaczać się miała znacznym osłabieniem tego tempa, zwłaszcza w przyjazdach z krajów pozostałych.

W zakresie liczby wyjazdów prognoza przewidywała wyraźny wzrost w 1980 r. w porównaniu z 1979 r. zarówno do krajów socjalistycznych /średnio rocznie 7,6 %/ jak i do pozostałych /10,3 %/, przy zarysowanym spadku dynamiki w pięciolecia 1981 - 1985 do 3 % średniego rocznego wzrostu liczby wyjazdów do krajów socjalistycznych i 7,4 % - do krajów kapitalistycznych. Znaczne osłabienie tempa wzrostu liczby wyjazdów /do 2,0 - 2,5 % średnio rocznie/ prognozowano w obu kierunkach dla pięciolatki 1986 - 1990.

Prace prognostyczne wykonane w okresie 1978 - 1979 nie mogły jednak przewidzieć zdecydowanie niekorzystnej ewolucji w światowej sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się na przełomie lat 1979 i 1980, co wyraźnie wpłynęło na istotny spadek dynamiki zarówno przyjazdów jak i wyjazdów zagranicznych odnotowany w pierwszej połowie 1980 r. Ta

ewolucja stała się podstawą <u>weryfikacji prognoz rozwoje</u> -
<u>wych turystyki zagranicznej</u> już we wstępnych wersjach no-
welizowanego programu rozwoju turystyki w latach 1981 -
1990 - 2000. Odmiennie niż w omówionych powyżej opracowa-
niach prognostycznych oceniono[10/], że średnia roczna dy -
namika w zakresie przyjazdów z krajów socjalistycznych
będzie o ponad połowę niższa niż przewidywana uprzednio,
tzn. wyniesie 4,4 %, w kolejnej zaś pięciolatce ulegnie
pewnemu wzrostowi - do 6,2 % średnio rocznie, natomiast
przyjazdy z krajów pozostałych ulegną w najbliższej pię -
ciolatce mniejszemu osłabieniu dynamiki /do blisko 8 %
średnio rocznie/, żeby następnie wzrosnąć do 9,4 % śred -
nio rocznie w latach 1986 - 1990. Przyjęto natomiast /ko-
relując tempo wzrostu liczby wyjazdów zagranicznych obywa
teli PRL z ogólnymi wskaźnikami wzrostu dochodu narodowe-
go/, że tendencja spadkowa tempa wyjazdów zagranicznych
utrzyma się w całym pięcioleciu 1981 - 1985; średni roczny
wskaźnik w tym okresie będzie wynosił ok. 3 % wzrostu a
dopiero w kolejnej pięciolatce osiągnie ok. 5 %.

2.3. Społeczno - polityczne uwarunkowania i skutki rozwo-
ju krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego

Przeprowadzone w latach 1976 - 1979 w Instytucie Tu-
rystyki badania wniosły istotny wkład do wzbogacenia na -

10/ Patrz przypis 7.

szej wiedzy o społecznych, kulturalnych i politycznych uwarunkowaniach i skutkach zarówno uczestnictwa w turystyce, jak i jej oddziaływania na środowisko społeczne regionów i miejscowości recepcyjnych.

Potwierdziło się istotne zróżnicowanie środowiskowe uczestnictwa w turystyce urlopowo - wakacyjnej, przy czym cechą najmocniej wyróżniającą okazała się przynależność społeczno - zawodowa. Wśród różnych grup ludności dysproporcje między minimalnym a maksymalnym stopniem uczestnictwa w turystyce kształtowały się następująco:

a/ między rolnikami a pracownikami umysłowymi z miast jak 1 : 14,

b/ między emerytami a dorosłą młodzieżą jak 1 : 2,

c/ między osobami z wykształceniem podstawowym i wyższym jak 1 : 4,

d/ między osobami o dochodach najniższych i najwyższych jak 1 : 3.

Ogólną częstotliwość udziału ludności Polski w turystyce wypoczynkowej uznać należy w dalszym ciągu za niewystarczającą. 43 % badanych nie wyjeżdżało w ogóle w ciągu ostatnich lat tłumacząc to brakiem opieki nad rodziną, gospodarstwem domowym, gospodarstwem rolnym, a także względami finansowymi. Tymczasem potrzeba wypoczynku związanego z różnymi formami dłuższych wyjazdów jest odczuwana absolutnie powszechnie - tylko 3 % mieszkańców miast nie ma ochoty opuszczać domu na dłużej. Proporcje te wymownie pokazują skalę przedsięwzięć niezbędnych po

to, by hasło powszechnego prawa do wypoczynku nie pozostawało tylko martwą literą.

Szczególnie znikomy jest udział w turystycznym wypoczynku mieszkańców wsi. Potrzeby turystyczne ludności wiejskiej będą jednak w najbliższych latach rosnąć w szybkim tempie i należy to uwzględnić zapewniając przede wszystkim bazę noclegową, w tym także domy wczasowe w miastach. Turystyka musi być formą wypoczynku nie tylko mieszkańców miast, lecz całego społeczeństwa. Inne będą tylko kierunki wyjazdów, inny powinien być zatem program i okres wypoczynku.

Zmniejszenie się bezwzględnej liczby dzieci i młodzieży uczestniczącej w turystycznych formach wypoczynku/z 7,7 mln uczestników w 1975 r. do 7 mln w 1978 r./ można po części przypisać ogólnemu zmniejszeniu liczbowemu grup ludności w wieku 10 - 19 lat. Niepokojące jest natomiast zmniejszenie się liczby uczestników tych form turystycznego wypoczynku młodzieży, które mają najwyższą wartość z wychowawczego punktu widzenia, stwarzają bowiem okazję do przeżycia prawdziwej turystycznej przygody: chodzi o obozy wędrowne i popularne biwaki, zwłaszcza harcerskie. W 1976 r. uczestniczyło w tych formach turystyki dzieci i młodzieży blisko 515 tys. osób, a w 1978 r. - 380 tys., co oznacza spadek o 26 % w ciągu zaledwie dwu sezonów turystycznych. Negatywna wymowa tych liczb z punktu widzenia pedagogicznego jest oczywista.

Pogłębiła się w wyniku kilkuletnich badań nasza wiedza o wypoczynku cotygodniowym społeczeństwa polskie -

go[11], głównie w kontekście studiów nad ogólnym budżetem czasu, zwłaszcza zaś pod kątem wprowadzania i sukcesywnego zwiększania liczby wolnych od pracy sobót. Badania ujawniły minimalny udział aktywnego turystycznego wypoczynku w zagospodarowywaniu wolnego czasu - tylko 7 % ankietowanych osób uważa tę formę za najczęstszy sposób spędzania dni wolnych od pracy. Wiele uwagi poświęcono ocenie optymalnych modeli wypoczynku cotygodniowego i opierając się na szczegółowo zanalizowanym przykładzie Czechosłowacji, a także przeglądzie piśmiennictwa i praktyki z tego zakresu w kilku krajach zachodnich sformułowano krytyczne stanowisko wobec:

- żywiołowo narastającej w Polsce mody na tzw. drugie domy /będącej przejawem swoistego "odwracania się" od swego miasta/, realizującej się w sposób nie ujęty żadnym planem i często przybierającej formy kolidujące z obowiązującymi normami prawnymi i społecznymi,

- dążenia do wykorzystywania rosnącego zasobu wolnych dni wyłącznie przez zwiększanie liczby wolnych sobót/w perspektywie 1990 r./ - aż do 52 rocznie.

Proponuje się natomiast przyjęcie modelu, który określamy: "model 26 - 8 - 18", co oznacza docelowo wykorzystanie z ogólnej liczby 52 dni - 26 dni na co drugą wolną sobotę, 8 dni na tzw. "mosty" łączące ze sobą kilka ustawowo wolnych dni w jeden blok przedłużonego weekendu.

11/ Wg syntezy tematu 108-09. Autor: Zygmunt Skórzyński /zał.1/.

18 zaś dni na zwiększenie wymiaru podstawowego urlopu wypoczynkowego do średnio 44 dni roboczych, co umożliwi powszechne korzystanie z dwu wyjazdów urlopowych w ciągu roku np. na 3 tygodnie latem i na 2 zimą.

Przeprowadzone w problemie resortowym 108 badania wpływu rozwoju turystyki na środowisko społeczne regionów i miejscowości recepcyjnych[12/] na przykładzie Zakopanego i Borów Tucholskich wykazały z jednej strony niewątpliwie pozytywne skutki recepcji turystycznej dla wzrostu poziomu gospodarczego i cywilizacyjnego regionów recepcyjnych przy zarysowaniu się wyraźnych tendencji egalitaryzacyjnych w dziedzinie kultury - z drugiej jednak strony stwierdzono występowanie wielu marginalnych przejawów negatywnych. Należą do nich głównie: nadmierna komercjalizacja, zastępująca dawną naturalną gościnność, niekorzystne zmiany w sferze moralno - obyczajowej, a także zanikanie starej oryginalnej kultury i obyczajowości ludowej.

Zaobserwowano jednak również kilka objawów charakteryzujących nowy etap wpływu turystyki na środowisko społeczne regionów recepcyjnych:

- bodźcową funkcję turystyki dla rozwoju przetworzonej kultury ludowej w postaci aktywności zorganizowanych zespołów folklorystycznych, dynamicznego rozwoju sztuki ludowej, wszelkiego rodzaju wystaw, festiwali, konkursów itp,

---

12/ Według syntezy tematu 108-10. Autor: Maciej Drzewiecki /zał.1/.

INSTYTUT TURYSTYKI
BIBLIOTEKA
WARSZAWA

- zwrotną falę osiadania na wsi osób w wieku emerytalnym, którzy swój okres aktywności zawodowej spędzili w mieście a są szczególnie skłonni do eksploatacji turystycznej zajmowanych przez siebie pomieszczeń,

- wykorzystywanie obsługi turystów jako głównego zajęcia dla przechodzących na emeryturę lub rentę rolników, na cele zaś bazy turystycznej domów mieszkalnych w gospodarstwach bez następców, opuszczanych lub przekazywanych państwu.

Omawiane badania, jakkolwiek są niewątpliwym przykładem wkładu we wzbogacenie naszej wiedzy o wpływie rozwoju turystyki na środowisko społeczne regionów i miejscowości recepcyjnych, mają jednak charakter symptomatyczny i ich wyniki mogą być uznane jedynie za wstępne hipotezy, wymagające dla uogólnień obejmujących cały kraj przeprowadzenia odpowiednio zagregowanych badań reprezentacyjnych; badania zakopiańskie i tucholskie, a także program dla regionu Śnieżnika, stworzyły dla takich analiz ogólnokrajowych dogodną podstawę wyjściową.

Sformułowana została teza o sprzężeniu zwrotnym powiązań między systemami prawno - organizacyjnymi turystyki[13/] a rozwojem tej dziedziny w różnych krajach, szczególnie w zakresie turystyki międzynarodowej. Wychwycono tendencję do zwiększania ingerencji państwa w sprawy turystyki w krajach zachodnich, natomiast ewolucję w tym zakresie w krajach socjalistycznych określono jako bardzo zróż-

---

13/ Według syntezy tematu 108-06. Autor: Zbigniew Czechowski /zał.1/.

nicowaną i podlegającą w dalszym ciągu procesowi istot - nych przekształceń. Występującą tutaj zmienność i nies - tabilność przepisów prawnych mających wpływ na turystykę /przepisy graniczne, celne, dewizowe itp./ uznano za czyn nik niekorzystny dla rozwoju stosunków międzynarodowych w turystyce. Zwłaszcza niejednolitość i niestabilność re gulacji prawnych dotyczących turystyki w krajach socja - listycznych może się negatywnie odbijać na polityczno - społecznych efektach masowej wymiany turystycznej między naszymi krajami.

Osobną kwestię stanowi zwiększająca się z roku na rok przestępczość celno - dewizowa, wynikająca z jednej strony z niedoskonałości norm prawnych i ich niedosta - tecznego upowszechniania, z drugiej zaś - z istnienia przesłanek materialnego zainteresowania turystów zacho - waniem niezgodnym z przepisami.

W wyniku badań nad rozwojem turystycznych organiza- cji międzynarodowych /UIOOT, WTO, Konferencja Urzędów Tu- rystycznych Krajów Socjalistycznych/ sformułowano tezę o stopniowym rozwoju prawnomiędzynarodowej osobowości or - ganizacji turystycznej; poddano także analizie charakter prawny dwustronnych międzynarodowych umów turystycznych, grupując je w kategorie umów przygotowujących warunki do wymiany turystycznej oraz realizujących ją bezpośrednio. Zwłaszcza pierwsza kategoria umów dwustronnych łączy się bezpośrednio z politycznymi przesłankami rozwoju turys - tyki zagranicznej, co bardziej szczegółowo omówiono w ko- lejnej syntezie tematycznej.

Pogłębionej analizie poddana została polityczna funkcja turystyki zagranicznej [14/]: sformułowano w tym zakresie kilka wstępnych uogólnień, podkreślających rolę turystyki zagranicznej jako:

- czynnika integracji ideowo - politycznej krajów obozu socjalistycznego /co jednak nie dokonuje się samoczynnie i nie jest pozbawione marginalnych zjawisk negatywnych/,
- rosnącego na znaczeniu forum konfrontacji ideologicznej między socjalizmem i kapitalizmem oraz terenu /niedostatecznie dotąd wykorzystywanego/ propagandy wyższości socjalistycznego sposobu życia,
- doniosłego czynnika umacniającego odprężenie i pokojową współpracę między krajami o odmiennych systemach społeczno - politycznych.

W tym kontekście szczególnie wnikliwej analizie poddano i udokumentowano doniosłą rolę sformułowań dotyczących turystyki międzynarodowej zawartych w Akcie Końcowym KBWE oraz pełne /a często znacznie wyprzedzające i rozszerzające/ wywiązywanie się Polski z litery i ducha tych postanowień.

Na uwagę zasługują także wyniki wstępnych studiów i rozważań zmierzających do uporządkowania problematyki propagandowego oddziaływania poprzez turystykę zagraniczną zarówno na jej uczestników z zagranicy, jak i na naszych własnych obywateli. Realizacja zaproponowanych na ten temat

---

14/ Wg syntezy tematu 108-07. Autor: Stanisław Ostrowski.

badań przyczyniłaby się do uzupełnienia istniejących w tej dziedzinie niedostatków teoretyczno - poznawczych i braków informacyjnych zarówno w Polsce, jak i w innych krajach socjalistycznych.

2.4. Udoskonalanie metodyki badań ruchu turystycznego

Kilkuletnie prace w problemie resortowym przyczyniły się niewątpliwie do istotnego postępu w metodyce badań krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego. Najogólniej , osiągnięte rezultaty ugrupować można w kilku blokach tematycznych.

Opracowano i sformułowano propozycje usprawnienia sprawozdawczości statystycznej z zakresu krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego. Jako najistotniejsze spośród propozycji zawartych w raporcie działającego w Instytucie Turystyki podzespołu ds. turystyki Międzyresortowej Komisji powołanej w 1975 r. przez Prezesa GUS wymienić należy propozycje /przyjęte przez Komisję Metodologiczną GUS/ dotyczące:

- nowego systemu sprawozdawczości statystycznej z bazy noclegowej, opartego na regionalnych /wojewódzkich/ rejestrach turystyczno - wypoczynkowej bazy noclegowej i operującego zunifikowanym wzorem karty rejestracyjnej dla każdego obiektu.
- istotnej modyfikacji systemu rejestracji na granicy przyjazdowego i wyjazdowego zagranicznego ruchu turystycznego,

gdzie pierwiastkowym dokumentem źródłowym miała być zunifikowana karta przekroczenia granicy , pozwalająca na uzupełnienie brakujących dotychczas bliższych informacji, zwłaszcza o wyjazdach polskich obywateli.

Podjęto i wykonano prace zmierzające do udoskonalenia metod szacunkowej oceny krajowego ruchu turystycznego, zawierając wyniki tych prac w projekcie wytycznych dla terenowych organów administracyjnych /WKKFiT, urzędy gminne i miejskie/, przy maksymalnym wykorzystaniu doświadczeń praktyki w tym zakresie stosowanej przez organa administracji lokalnej w miejscowościach o charakterze recepcyjno - turystycznym. Szczególną uwagę poświęcono przy tym ruchowi turystycznemu organizowanemu samodzielnie /a tym samym w olbrzymiej mierze nie korzystającemu z rejestrowanej bazy noclegowej/, ustalając współczynniki korygujące w odniesieniu do ruchu niezorganizowanego otrzymywaną z zapisów w bazie noclegowej strukturę turystyki pobytowej i wycieczkowej; przy konstrukcji tych wskaźników uwzględniano wiele zmiennych ogólnoekonomicznych, demograficznych i innych, a także ogólnoturystycznych, charakteryzujących dane województwo.

Wypracowano także metodę szacunkowej oceny wielkości, dynamiki i struktury regionalnej turystycznego ruchu weekendowego, opierając ją na przesłankach ogólnej liczebności aglomeracji wielkomiejskich oraz wprowadzeniu pojęć rozdzielających obszary stref: miejskiej, podmiejskiej i subregionalnej.

Przy pełnym wykorzystywaniu wyżej wspomnianych metod do ocen sporządzanych od kilku lat przez Instytut Turys - tyki , trudno mówić o takim samym stopniu ich wdrożenia przez wojewódzkie organa administracji turystycznej oraz urzędy miejskie i gminne zainteresowanych regionów - tak że sprawa unifikacji ocen szacunkowych w skali całego kra ju pozostaje nadal otwarta.

Istotne znaczenie dla uzyskania prawidłowych podstaw informacyjnych dla analiz retrospektywnych i prognostycznych zagranicznego ruchu turystycznego miało wprowadzenie i systematyczne wzbogacanie materiałami tzw. Banku Danych. Idea polegała na usystematyzowaniu i zunifikowaniu w od - niesieniu do badanych krajów /na liście umieszczono 10 krajów, z którymi stosunki turystyczne Polski są najinten sywniejsze/ zespołu danych dotyczących samego zjawiska turystyki /wielkość ruchu turystycznego krajowego, zagranicznego wyjazdowego i zagranicznego przyjazdowego, wy - datków turystycznych ludności, wpływów z turystyki zagranicznej, wydatków związanych z wyjazdami zagranicznymi własnych obywateli itp./ oraz różnych charakterystyk geograficznych, demograficznych, ekonomicznych i innych ma - jących wpływ na kształtowanie się wymiany turystycznej da nego kraju z zagranicą /łącznie około 80 odrębnych infor- macji/. Szczególne znaczenie przypisano gromadzeniu da - nych związanych z wymianą turystyczną danego kraju z Pol- ską. Przyjęto zasadę, że wprowadzeniu do "Banku Danych" podlegają informacje źródeł informacyjnych zarówno ofi- cjalnych organów państwowych jak i wyspecjalizowanych or -

ganizacji międzynarodowych, ujmujące zjawiska kompleksowo lub tylko w małych fragmentach. Niewątpliwa użyteczność "Banku", który gromadził dane od 1965 r. wymaga, aby podjęta praca była kontynuowana i w miarę możności rozszerzana również na dalsze kraje.

Liczącym się dorobkiem ostatnich kilku lat były wyniki prac nad metodami i formami ankietowych badań ruchu turystycznego, przy czym na szczególną uwagę zasługują:

a/ Opracowanie przez Instytut Turystyki projektu badania ankietowego /wraz ze szczegółowym projektem kwestionariusza/ uczestnictwa ludności Polski w turystyce /na wielkiej próbie/, a następnie, gdy badanie takie /mimo wprowadzenia do programu badań GUS/ okazało się niemożliwe do zrealizowania - zaadaptowanie projektu do realizacji na małej próbie. Badanie to zostało zrealizowane w 1979 r.przez OBOP; analiza jego wyników przez Instytut Turystyki rzuciła pełniejsze światło na sytuację ilościową i jakościową w ruchu turystycznym w Polsce; jeśli chodzi o uczestnictwo w wyjazdach zagranicznych było to pierwsze w ogóle reprezentatywne balanie przeprowadzone w naszym kraju.

b/ Opracowanie projektu badań ankietowych na granicy dla turystów krajowych i zagranicznych. Badania te miały - w zamyśle - regularnie uzupełniać wyniki rejestracji granicznej, rozszerzając znacznie jakościowy, socjologiczny i ekonomiczny zakres pytań; niestety, projektu nie udało się dotychczas wprowadzić w życie.

c/ Propozycja modyfikacji badań nad budżetami domowymi ,

zmierzająca do dokładniejszego niż dotychczas wyodrębnienia wydatków na turystykę z innych zagregowanych ujęć jak np. transport i komunikacja.

Najbardziej zaawansowane teoretycznie były prace nad metodami analizy diagnostycznej i prognozowania krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego. Wymienić tu należy szereg prac nad modelami ekonometrycznymi ruchu turystycznego wykonywanymi przy współpracy z ośrodkami obliczeniowymi GUS, SGPiS i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Modele dotyczyły zarówno turystyki krajowej w jej podstawowych formach jak i turystyki zagranicznej analizowanej od strony wyjazdów i recepcji turystycznej w Polsce. Ogólnie stwierdzono dużą przydatność modeli ekstrapolacyjnych /jakkolwiek w ostatnich latach długoletni trend rozwojowy wyraźnie uległ załamaniu/, a przede wszystkim przydatność modeli regresji wielorakiej, pozwalających analizować i prognozować rozwój turystyki jako pochodną rozwoju wielu czynników demograficznych i makroekonomicznych. Zaobserwowano tu jednak prawidłowość eliminacji w procesie testowania na istotność wielu zmiennych objaśniających i utrzymanie się jako istotnie wpływających na wielkość ruchu turystycznego jednego lub najwyżej dwu czynników.Najlepiej dopasowane okazywały się z reguły modele o funkcji liniowej.

Zrealizowano także w praktyce /opisano, omówiono i spopularyzowano w kraju i za granicą/ oceny wyników obliczeń komputerowych przez panele ekspertów /tzw. metoda

delficka/, przy czym badania dotyczyły zarówno prognozy ruchu krajowego w skali globalnej, jak i wymiany turystycznej Polski z zagranicą. Jakkolwiek wyniki liczbowe ze względu na ewolucję sytuacji ogólnogospodarczej kraju i wydarzenia polityczne międzynarodowe z przełomu lat 1979 i 1980 musiały ulec daleko idącym weryfikacjom[15/], zastosowane metody znamionują osiągnięcie poziomu teoretycznego obowiązującego w badaniach prowadzonych w tym zakresie przez przodujące ośrodki zagraniczne.

3. Wnioski

Omówione w niniejszym szkicu najważniejsze wyniki kilkuletnich prac badawczych nad rozwojem krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego oraz nad jego uwarunkowaniami i skutkami społeczno - politycznymi upoważniają do kilku ogólnych sformułowań:

a/ turystyka krajowa i zagraniczna powinny być traktowane jako jeden wspólny system, podlegający jednemu ośrodkowi sterowania i bieżącego zarządzania, gdyż autonomia podsystemów turystyki krajowej i zagranicznej jest pozorna,

b/ system ten jest silnie uwarunkowany wpływem innych systemów, oddziałuje zaś z kolei na te i inne systemy zewnętrzne /np.komunikacji, zaopatrzenia, itp./,

---

15/ Przy weryfikacji wyników posłużono się głównie współczynnikiem elastyczności ruchu turystycznego wobec dochodów na 1 mieszkańca,przyjmując nowe oceny tempa wzrostu dochodu narodowego w latach 1981-85.

.c/ reakcje systemu /można by sformułować określenie: społeczno - ekonomicznego kompleksu/ turystyki na zmiany zachodzące w systemach zewnętrznych są szybkie i dynamiczne.

Zrealizowane badania dają podstawę do sformułowania wielu wniosków dających się usystematyzować w dwu grupach:

- wnioski oceniające dotychczasowe wdrożenia wyników prac naukowo - badawczych zrealizowanych w ramach problemu resortowego i formułujące pod adresem praktyki postulaty dalszych działań wdrożeniowych, wynikających z rezultatów badań w omawianym problemie,

- wnioski dotyczące kierunków, zakresu i metod dalszych badań nad ruchem turystycznym oraz jego społeczno - politycznymi uwarunkowaniami i efektami.

3.1. Wnioski związane z wdrożeniem wyników dotychczasowych badań

Najogólniej stwierdzić można /odsyłając zainteresowanych do szczegółowych danych zawartych w opracowaniach tematycznych wykazanych w załączniku 1/, że prace wykonane w problemie resortowym 108 analizującym rozwój krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego oraz jego uwarunkowania i skutki społeczno - polityczne miały bardzo wysoką wdrożeniowość, co przejawiało się w następujących formach konkretnego wykorzystywania ich wyników:

- jako analityczną podstawę lub niekiedy jako projekty tekstów oficjalnych prezentowanych w kraju i za granicą przez

GKT, inne resorty /MSZ, GUS/ lub instancje partyjne,

- jako źródłowe zasilenie materiałami liczbowymi lub ocenami i ekspertyzami poszczególnych komórek organizacyjnych GKT, pracowników naukowych innych problemów resortowych Instytutu Turystyki, a także innych ośrodków naukowych związanych z badaniem pokrewnych zagadnień w kraju i za granicą,

- jako materiały do działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej /m.in. na konferencjach naukowych, kongresach / i publikacyjnej, przy czym podkreślić należy wysoki jak na warunki Instytutu stopień popularyzacji wyników badań w tej problematyce za granicą.

Postulaty do dalszego wdrożenia praktycznego, wynikające z dotychczas zrealizowanych badań w zakresie rozwoju krajowego ruchu turystycznego oraz jego uwarunkowań i skutków społecznych, są następujące:

A/ Należy podjąć kompleksowe przeciwdziałanie spadkowi uczestnictwa w wyjazdach turystyczno - wypoczynkowych. M.in. przez doskonalenie zasad tworzenia i wykorzystywania środków z zakładowych funduszów socjalnych na cele turystyki i wypoczynku, jak też przez energiczne przeciwdziałanie nieuzasadnionemu wzrostowi cen usług turystyczno - wczasowych.

B/ Szczególnego zainteresowania wymaga turystyka ludności wsi oraz pracowników małych zakładów pracy. Dla ludności wiejskiej należy w szerszym zakresie organizować wyjazdy turystyczno - wypoczynkowe w tzw. martwym sezonie jesien-

no - zimowym, zwłaszcza z wykorzystaniem programów kulturalno - rozrywkowych w wielkich miastach. Jeśli chodzi o załogi małych zakładów pracy należałoby podjąć próby ujednolicenia wydatków na wypoczynek w różnych zakładach za pośrednictwem związków zawodowych lub innego mechanizmu zapewniającego łagodzenie istniejących dysproporcji.

C/ Należy w porozumieniu z władzami oświatowymi, SZMP i ZHP nasilić działania zmierzające do przywrócenia większego udziału młodzieży w aktywnych formach turystyki: biwakach, obozach wędrownych i wycieczkach z noclegami organizowanymi we własnym zakresie oraz uczestnictwa w różnych formach turystyki kwalifikowanej.

D/ Postuluje się przyjęcie jako obowiązującej perspektywy zagospodarowania wzrastających zasobów wolnego od pracy czasu, tzw. modelu 26-8-18 /omówionego wyżej/.

E/ Konieczne staje się włączenie do systemu organizacyjnego wypoczynku turystycznego obszarów wypoczynkowo - rekreacyjnych wielkich aglomeracji miejskich, a w tym zakresie:

a/ wprowadzenie do planów zagospodarowania przestrzennego miast i aglomeracji zasady rewaloryzacji warunków życia i wypoczynku codziennego, wyrażającej się przede wszystkim w tworzeniu dużych parkowo - leśnych i wodnych kompleksów zielonych,

b/ rozwój ogródków działkowych i osiedli budownictwa jednorodzinnego z wystarczającej wielkości ogródkami indywidualnymi.

F/ Dla pełniejszej racjonalizacji wypoczynku codziennego

i cotygodniowego zarówno w mieście jak i poza jego obszarem niezbędne jest:

a/ przygotowanie w obrębie miast, aglomeracji, stref podmiejskich i całych regionów zurbanizowanych odpowiedniej infrastruktury społecznej i technicznej wraz z siecią terenów zielonych i akwenów obsługujących wszelkie rodzaje potrzeb wypoczynkowych mieszkańców, co wpływałoby hamująco na tendencje do niekontrolowanego i nadmiernego rozwoju tzw. drugich domów.

b/ wprowadzenie polityki ułatwiającej zakupywanie przez zainteresowanych mieszkańców miast /nie posiadających kwalifikacji rolniczych/ starych domów wiejskich lub innych budynków wiejskich tracących swój charakter produkcyjny z przeznaczeniem ich na drugie domy,

c/ wprowadzenie polityki kształtowania nowej infrastruktury kulturalnej na polskiej prowincji, przede wszystkim w rejonach wielkich ośrodków miejskich, z kompleksowym doinwestowaniem wybranych miejscowości i obszarów oraz aktywizacją - przede wszystkim sezonową - realizowanych tam programów artystyczno - kulturalnych, obejmujących m. in. urządzanie atrakcyjnych wystaw /np. jako sezonowych filii znanych muzeów i galerii/, organizowanie festiwali kulturalnych, teatralnych, muzycznych, baletowych, estradowych itp. - przy szerokim wykorzystaniu elementów kultury ludowej i barwnego polskiego folkloru.

W zakresie turystyki zagranicznej należy przeciwdziałać zarysowującej się spadkowej tendencji ruchu przyjazdowego i wyjazdowego.

Celem zwiększenia liczby przyjazdów do Polski turystów z innych krajów należy systematycznie realizować zespół działań obejmujących m.in.:

- zwiększenie operatywności polskich biur podróży na terenie innych krajów, podejmowanie skuteczniejszych niż dotychczas akcji akwizycyjnych oraz zdecydowaną eliminację rażących niekiedy niedociągnięć organizacyjno - obsługowych,

- rozszerzenie wymiany między zakładami pracy i organizację wypoczynku dla rodzin z dziećmi i emerytów,

- dostosowanie ofert do potrzeb rynku przez nastawienie ich głównie na średnio zamożnego turystę zagranicznego , zamiast wyśrubowanych cenowo ekskluzywnych programów nie znajdujących nabywców,

- większy udział w ofertach programów specjalistycznych,

- dalsze ułatwienia w zakresie formalności granicznych i usprawnienie odpraw paszportowo - celnych,

- usprawnienie połączeń lotniczych we współpracy z przewoźnikami zagranicznymi przy ew. wprowadzeniu ulgowych cen,

- rozszerzenie współpracy w zakresie turystyki polskich i zagranicznych związków zawodowych,

- budowę /po dokładnym rozważeniu efektów ekonomicznych/, ew. przy współpracy firm polonijnych, wiosek wakacyjnych i innych form lekkiego budownictwa opartych na wzorach zagranicznych, z przeznaczeniem głównie dla turystów z zagranicy,

- zasadniczą poprawę standardów obsługowych w polskiej bazie campingowo - motelowej,

- rozszerzenie polskiej oferty o nowe trasy, np. Mazury , Bieszczady, Zamość, Toruń,

- budowę odpowiednio wysokiej klasy promów /komfort, odpoczynek, rozrywka/ oraz rozbudowę przystani promowych gwarantujących większą przepustowość i sprawniejszą odprawę podróżnych,

- intensyfikację informacji i reklamy turystycznej, szczególnie w St.Zjednoczonych, W.Brytanii i krajach skandynawskich oraz zacieśnienie współpracy w tym zakresie polskich biur podróży z przewoźnikami: PŻB, PLL "Lot", PKS - Skan - polbus /wspólne wydawnictwa, rozkłady jazdy, cenniki, informatory itp./.

3.2. Wnioski dotyczące dalszych badań

Analiza dotychczasowego dorobku materialnego i metodycznego w badaniach rozwoju krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego w Polsce z okresu ostatnich kilku lat, a także ocena bezpośredniej użyteczności wdrożeniowej osiągniętych wyników badań w tej dziedzinie i znaczenia tych badań dla ogólnego znaczenia i wzbogacenia wiedzy o turystyce - pozwalają stwierdzić ważność tej problematyki w dalszych pracach naukowo - badawczych z zakresu turyzmologii i zarysować główne kierunki i postulaty badawcze w tym zakresie.

Jako najogólniejsza dyrektywa kierunkowa rysuje się na okres najbliższych kilku lat konieczność podjęcia systematycznych badań, których celem byłoby:

- określenie potrzeb w zakresie turystyki, wypoczynku i rekreacji występujących w różnych środowiskach,ocena ich racjonalności, a także stanu ich ilościowego i jakościowego zaspokajania, przy zarysowaniu najwłaściwszych kierunków działania zmierzających do jak najpełniejszych realizacji tego celu,
- bieżąca obserwacja i ocena /zarówno za pośrednictwem sprawozdawczości statystycznej, analiz statystycznych,jak i badań ankietowych/ tendencji rozwojowych krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego, ocena jego skutków społeczno - politycznych oraz ocena aktywności turystycznej społeczeństwa polskiego w konfrontacji z wybranymi krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi,
- okresowe /dwukrotne w ciągu pięciolecia/ sporządzanie zaktualizowanych prognoz rozwoju krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego.

W badaniach powinny być szczególnie uwzględnione następujące czynniki determinujące uczestnictwo w ruchu turystycznym: poziom dochodu indywidualnego , poziom wykształcenia w badanych grupach społecznych,przyczyny nieuczestniczenia różnych grup społecznych w turystyce oraz przyszłe tendencje kształtowania się potrzeb turystycznych, wraz z pracami nad przyszłościowymi modelami konsumpcji turystycznej. Badania nad uwarunkowaniami i efek-

tami uczestnictwa w turystyce nakazują, bez rezygnacji z dotychczasowych metod analizy statystycznej i socjolo - gicznej danych z badań pełnych bądź reprezentacyjnych na próbie ogólnopolskiej, sięgnąć także do innych metod[16/]. Przykładowo wymienić można włączenie problematyki turystyki i wypoczynku do kompleksowych studiów nad rodziną /a nie jednostkami/, w ramach której rozszyfrować by należało tzw. "pierwszy układ" uwarunkowań uczestnictwa w różnych formach wypoczynku. Mogłoby to dać odpowiedź na pytanie, w jaki sposób struktura rodziny, standard jej życia, styl życia oraz indywidualne cechy jej członków , związane z pełnionymi rolami społecznymi, wyznaczają potrzeby rekreacyjne i przesądzają o szansach oraz efektach ich realizacji. Efekty różnych form wypoczynku powinny być również badane w szeroko rozumianym "kontekście ro - dzinnym", uwzględniającym budżet rodziny, jej trwałość , wychowywanie potomstwa, rozwijanie zainteresowań itp. Multi czy też interdyscyplinarny charakter tych badań sta je się, nawet po tak szkicowym zarysowaniu zagadnienia - oczywisty.

Bardziej szczegółowo skonkretyzowane postulaty ba - dawcze są następujące:

a/ Konieczne jest przeprowadzenie w możliwie najkrótszym czasie postulowanych od dawna reprezentacyjnych badań

16/ Według syntezy tematu 108-08. Autor: Marek Żärn/zał.1/.

krajowego ruchu turystycznego oraz zagranicznych wyjazdów obywateli PRL na znacznej /kilkudziesięciotysięcznej/próbie, umożliwiającej nie tylko uzyskanie kilku podstawowych informacji o uczestnictwie ludności w turystyce/łącznie z wypoczynkiem cotygodniowym/, lecz zdobycie także wszechstronnej wiedzy o:

- uczestnictwie w turystyce na tle gospodarstw domowych różnych środowisk społeczno - zawodowych,
- formach organizacyjnych turystyki i wypoczynku,
- przepływach międzyregionalnych,
- preferencjach różnych środowisk w zakresie miejsca i form organizacyjnych wypoczynku oraz sposób wypoczywania,
- wydatkach poniesionych na ten cel z uwzględnieniem ulg i dopłat z tytułu świadczeń socjalnych,
- sezonowości i rejonizacji wypoczynku, posiadaniu i wykorzystaniu tzw. drugich domów,
- zaopatrzeniu w sprzęt.

b/ Proponuje się także przeprowadzenie podobnymi metodami /choć na mniejszej próbie/ badań specjalnych dotyczących:

- wyłącznie ludności wiejskiej w celu uzyskania podstawowych informacji o jej potrzebach wypoczynku turystycznego w miesiącach późnojesiennych i zimowych oraz o miejscach i sposobach wypoczywania,
- turystyki krótkoterminowej, głównie cotygodniowej, w tym także wypoczynku na otwartym powietrzu w miejscu zamieszkania, zwłaszcza w odniesieniu do mieszkańców

wielkich aglomeracji miejskich.

c/ Niezbędne jest także prowadzenie systematycznych prac analitycznych nad wielkością, dynamiką i strukturą ruchu turystycznego, opartych na udoskonalonej sprawozdawczości statystycznej z bazy noclegowej /zgodnie z raportem Komisji Międzyresortowej/ oraz na wynikach zmodyfikowanych budżetów rodzinnych /również zgodnie z propozycjami tej Komisji/ - wszystko to w konfrontacji z wynikami badań reprezentacyjnych, o których mowa w punktach a/ i b/.

d/ Również zgodnie z wnioskami wypływającymi z raportu wspomnianej Komisji, udoskonalona powinna być rejestracja graniczna przyjazdowej i wyjazdowej turystyki zagranicznej, a nadto:

- wprowadzone systematyczne badania ankietowe na granicy cudzoziemców i wyjeżdżających obywateli PRL /coroczne/,
- przeprowadzane raz na 5 lat na dużej próbie reprezentacyjnej badania cudzoziemców przebywających w Polsce /w miejscu pobytu/ oraz polskich uczestników wyjazdów zagranicznych.

Zarówno w badaniach gości z zagranicy jak i obywateli polskich wyjeżdżających za granicę powinny być ujęte pytania umożliwiające ocenę skutków polityczno - propagandowych uczestnictwa w turystyce zagranicznej, zgodnie z propozycjami sformułowanymi przez Z.Mikołajczaka[17/].

17/ Z.Mikołajczak: Propagandowe funkcje turystyki zagranicznej./Zarys tematyki i propozycji badań empirycznych/.Temat 108-07-02-01,Warszawa,Instytut Turystyki 1978, masz.

e/ Wydaje się celowe i uzasadnione podjęcie dalszych badań z zakresu prawa turystycznego. Uwaga badawcza powinna być zwłaszcza skierowana na:

- system prawnych środków ochrony interesów turysty /konsumenta określonego rodzaju usług/,
- prawną pozycję zagranicznych przedstawicielstw biur podróży ze szczególnym uwzględnieniem wykonywania przez nie czynności handlowych,
- systemy organizacyjne zagranicznej turystyki socjalnej w europejskich krajach socjalistycznych.

f/ Rozważenia wymaga osobne badanie poświęcone turystyczno - wypoczynkowym aspektom kontaktów z Polonią zagraniczną, przewidujące badania ankietowe przebywających w kraju turystów polonijnych w ich zróżnicowaniu organizacyjnym, regionalnym, środowiskowym oraz przeprowadzenie badań typu sondażowego /we współpracy z lokalnymi organizacjami polonijnymi/ w najważniejszych środowiskach polonijnych w Stanach Zjednoczonych, RFN, Francji i Belgii.

g/ Wobec dotkliwie odczuwanych braków pierwiastkowych materiałów źródłowych i konieczności naukowej weryfikacji potocznych poglądów na jakościową stronę turystyki i wypoczynku konieczne jest, obok ogólnopolskich badań reprezentacyjnych, szerokie zastosowanie sondażowych badań małych wycinków rzeczywistości turystycznej z zastosowaniem techniki obserwacji uczestniczącej, co pozwoli na zilustrowanie zagregowanych uogólnień bardziej plastycznymi i barwnymi "przykładami z życia".

b/ W znacznie szerszym niż dotychczas stopniu /oczywiście w miarę istniejących możliwości/ wykorzystywana powinna być w badaniach, zwłaszcza turystyki zagranicznej, międzynarodowa współpraca w tym zakresie zarówno o charakterze wielo- jak i dwustronnym, przy także szerszym niż dotychczas popularyzowaniu naszych osiągnięć i wyników prac badawczych w publikacjach zagranicznych.

Wykaz opracowań źródłowych

/synteza tematów opracowanych w problemie resortowym 108/

1. Jerzy Głowala, Ryszard Bednarski, Katarzyna Gruszczyńska: Ruch turystyczny w Polsce w latach 1975 - 1978. Synteza tematu 108-01-02. Instytut Turystyki 1980, 89 s., masz.

2. Irena Krawczak: Analizy i prognozy zagranicznego ruchu turystycznego. Synteza tematu 108-04. Jw., 87 s.

3. Zbigniew Czechowski: Badania form prawnych i organizacyjnych turystyki międzynarodowej w układach dwu- i wielostronnych. Synteza tematu 108-06. Jw., 53 s.

4. Stanisław Ostrowski: Społeczno - polityczne skutki rozwoju turystyki między Polską a innymi krajami. Synteza tematu 108-07. Jw., 42 s.

5. Marek Żärn: Miejsce i funkcje turystyki w dniach wolnych od pracy a zróżnicowanie ekonomiczne, społeczne i kulturowe społeczeństwa. Synteza tematu 108-08. Jw., 26 s.

6. Zygmunt Skórzyński: Skracanie czasu pracy a zmiany w stylu wypoczynku oraz w potrzebach turystycznych. Synteza tematu 108-09. Jw., 73 s.

7. Maciej Drzewiecki: Przemiany społeczno - kulturowo - ekonomiczne w regionach pod wpływem turystyki. Synteza tematu 108-10. Jw., 22 s.

Ponadto wykorzystane zostały następujące źródła:

8. Stanisław Ostrowski: Analiza porównawcza turystyki krajowej i wyjazdów zagranicznych wybranych krajów europejskich./W/:Potrzeby społeczne a kształtowanie ruchu turystycznego w Polsce.Cz.II, Warszawa, GKT-Instytut Turystyki 1979.

9. Stanisław Ostrowski: Rozwój ruchu turystycznego w Polsce w latach 1971 - 75. Warszawa 1979, 189 s.

10. Stanisław Ostrowaki, Pelagia Wacławska, Irena Krawczak, Maria Byszewska: Uczestnictwo ludności Polski w krajowym i zagranicznym ruchu turystycznym. Instytut Turystyki 1980, 200 s., masz.

11. Program rozwoju turystyki w latach 1981 - 1990 i wstępne założenia kierunkowe na lata 1991 - 2000. Oprac.S. Ostrowski, GKT, Komisja Resortowa ds. Nowelizacji Programu Rozwoju Turystyki. Projekt z czerwca 1980 r.

Załącznik 2

Przyjazdy do Polski z krajów socjalistycznych

Kraje	Przyjazdy w tys. osób				Średnie roczne tempo			Udział w łącznej liczbie przyjazdów w %		Wskaźnik dynamiki 1979/1965
	1965	1970	1975	1979	1965-70	1970-75	1975-79	1965	1979	
Ogółem wszystkie kraje	1162,9	1888,8	9320,0	9134,4	+10,27[1]	+17,60[1]	+8,06[1]	100,0	100,0	785,2
Ogółem k.s.	972,8	1609,5	8552,9	8115,1	+10,76[2]	+17,92[2]	+7,96[2]	83,7	88,9	834,2
CSRS	355,8	489,2	1287,8	1763,7	+ 6,58	+21,36	+8,18	30,6	19,3	495,7
NRD	330,6	539,1	6112,2	4799,8	+ 8,42[3]	- 3,32[2]	-5,86	28,4	52,6	1451,8
ZSRR	148,2	335,5	563,4	788,6	+17,75	+10,92	+8,77	12,7	8,6	532,1

Uwaga:

1. Bez przyjazdów z NRD i RFN

2. Bez przyjazdów z NRD

3. Średnie roczne tempo dla okresów: 1965 - 1971 i 1972 - 1975

Przyjazdy do Polski z krajów pozostałych

Kraje	Przyjazdy w tys. osób				Średnie roczne tempo			Udział w łącznej liczbie przyjazdów w %		Wskaźnik dynamiki 1979/1965
	1965	1970	1975	1979	1965-70	1970-75	1975-79	1965	1979	
Ogółem wszystkie kraje	1162,9	1888,8	9320,0	9134,4	+10,27[1]	+17,60[1]	+8,06[1]	100,0	100,0	785,2
Ogółem k.k. w tym:	190,1	279,3	767,1	1016,3	+ 8,25[2]	+16,15[2]	+8,56[2]	16,3	11,1	534,6
Austria	9,1	12,8	31,1	44,7	+ 7,10	+19,43	+9,49	0,8	0,5	491,2
Finlandia	1,6	5,7	31,6	42,0	+28,90	+40,81	+7,37	0,1	0,5	2625,0
Francja	34,2	38,1	73,1	85,1	+ 2,18	+13,92	+3,87	2,9	0,9	248,8
Kanada	3,9	7,3	12,0	11,9	+13,36	+10,45	-0,21	0,3	0,1	305,1
RFN[3]	26,6	36,3	253,5	303,0	+15,69[4]	+22,73[4]	+4,56[4]	2,3	3,3	1139,1
Szwecja	12,8	35,4	69,7	79,7	+22,56	+14,51	+3,41	1,1	0,9	622,7
USA	19,5	27,9	46,3	59,5	+ 7,43	+10,66	+6,47	1,7	0,7	305,1
Wielka Brytania	30,1	29,5	45,5	52,4	- 0,40	+ 9,05	+3,59	2,6	0,6	174,1

Uwaga:

1/ Średnie roczne tempo dla okresów: 1965-1972 i 1973-1975

2/ Bez przyjazdów z RFN

3/ Bez przyjazdów z Berlina Zachodniego

4/ Bez przyjazdów z NRD i RFN

Załącznik 4

Wyjazdy turystyczne obywateli polskich do krajów socjalistycznych

Kraje	Wyjazdy w tys. osób				Średnie roczne tempo			Udział w łącznej liczbie wyjazdów w %		Wskaźnik dynamiki
	1965	1970	1975	1979	1965-70	1970-75	1975-79	1965	1979	
Ogółem wszystkie kraje	778,4	871,3	8151,4	9463,5	+ 9,97[5]	+30,45[5]	-1,69[5]	100,0	100,0	1215,8
Ogółem k.s. w tym:	702,7	757,2	7835,4	8829,0	+10,23[4]	+32,16[4]	-5,78[4]	90,3	93,3	1256,4
CSRS	307,7	150,0	431,1	1083,5[1]	-13,38	+23,35[2]	+8,01[2]	39,5	11,4	352,1
NRD	128,7	173,8	5656,9	6368,2[1]	+ 7,35	-15,78[3]	+3,01	16,5	67,3	4948,1
ZSRR	96,2	191,2	648,0	448,3	+14,73	+27,65	-8,80			

Uwaga:

1/ Wstępne szacunki MSW

2/ Średnie roczne tempo dla okresów 1970-1976 i 1977-79

3/ Średnie roczne tempo dla okresów 1965-1971 i 1972-1975

4/ Bez wyjazdów do CSRS i NRD

5/ Bez wyjazdów do CSRS, NRD, RFN i Szwecji

Wyjazdy turystyczne obywateli polskich do krajów pozostałych

Kraje	Wyjazdy w tys. osób				Średnie roczne tempo			Udział w łącznej liczbie wyjazdów w %		Wskaźnik dynamiki 1979/1965
	1965	1970	1975	1979	1965-70	1970-75	1975-79	1965	1979	
Ogółem wszystkie kraje	778,4	871,3	8151,4	9463,5	+ 9,97[4]	+30,45[4]	- 1,69	100,0	100,0	1215,8
Ogółem k.k. w tym:	75,7	114,1	316,0	634,5	+ 8,76	+20,59	+19,60[3]	9,7	6,7	838,2
Austria	7,1	7,5	20,5	50,7	+ 1,10	+22,28	+25,40	0,9	0,5	714,1
Finlandia	.	2,0	4,5	7,2	.	+17,61	+12,46	.	0,1	.
Francja	13,1	17,9	33,5	55,1	+ 6,44	+13,35	+13,25	1,7	0,6	420,6
Kanada	0,9	1,6	4,3	7,0	+12,20	+21,86	+12,96	0,1	0,1	777,8
RFN[1]	12,8	17,6	65,5	130,3	+18,82[1]	+ 6,57[1]	+18,85	1,6	1,4	1018,0
Szwecja	3,9[2]	6,7	21,7	35,6	+19,77[2]	+26,50	+13,17	.	0,4	912,8
USA	3,7	8,1	15,8	40,6	+16,97	+14,30	+26,61	0,5	0,4	1097,3
Wielka Brytania	10,7	15,9	25,1	34,3	+ 8,24	+ 9,56	+ 8,12	1,4	0,4	320,6

Uwaga:

1/ Bez wyjazdów do Berlina Zachodniego: średnie roczne tempo dla okresów: 1965-1972 : 1973-1975

2/ 1967 rok: średnie roczne tempo dla okresu 1967-1970

3/ Bez wyjazdów do RFN i Szwecji

4/ Bez wyjazdów do CSRS, RFN i Szwecji.

Krzysztof Przecławski

TURYSTYKA JAKO CZYNNIK PRZEMIAN W POSTAWACH I ZACHOWANIACH TURYSTÓW

1. Możliwości wychowania przez turystykę

Przyjrzyjmy się najpierw możliwościom, jakie stwarza turystyka w zakresie wychowania młodzieży. Celem uzyska - nia większej jasności zacznijmy od rozważań o nieco bar - dziej teoretycznym charakterze.

Turystyka jest przede wszystkim pewną formą spotka - nia człowieka z przyrodą, z kulturą, a także z ludźmi . W każdym takim spotkaniu ma miejsce wymiana wartości. Świadomie lub nawet nieświadomie pewne wartości są przez nas zarówno przekazywane jak odbierane. Odbieraniu wartości sprzyja w sposób szczególny to, co nazwałbym "sytuacją turystyczną". Jest to jak gdyby pewien układ wzajemnych stosunków turysty z elementami otoczenia przyrodniczego, kulturowego i społecznego w okresie wyjazdu. Można by też u-

względnić specyficzny stosunek turysty do siebie samego w tym okresie. /Niektórzy mówią, że turystyka bywa odkryciem samego siebie/.

Słuszne wydaje się bowiem przypuszczenie, iż wyjazd turystyczny charakteryzuje się pewnym syndromem elementów w sprzyjających warunkach zmieniających dość istotnie codzienny układ wzajemnych stosunków z sobą samym oraz z otoczeniem.

Sądzę, że w grę wchodzi tu następujący zespół elementów, których całość właśnie współwystępująca w danym momencie jest charakterystyczna dla sytuacji turystycznej:

- zmiana codziennego rytmu życia,
- bezpośrednia, osobista styczność z otoczeniem przyrodniczym, kulturowym i społecznym,
- otwarcie na to, co nowe, nieznane, lub też na to , co już znane, ale właśnie dlatego warte ponownego obejrzenia,
- zwiększenie wrażliwości na piękno,
- poczucie swobody.

Te elementy sytuacji turystycznej tworzą w zasadzie pozytywne warunki dla internalizacji wartości przez turystę, a także dla przekazywania przez niego określonych wartości innym.

To spotkanie ze sobą, z przyrodą, z dziełami sztuki i przede wszystkim z innymi ludźmi stanowi wielką po-

tencjalną szansę dla rozwoju jednostki i stosunków mię - dzyludzkich. Stanowi szansę w sferze poznawczej, w sfe - rze kształtowania postaw i w sferze kształtowania wraż - liwości emocjonalnej, a także w sferze twórczości.

Specyficzna funkcja turystyki w sferze poznawczej polega na tym, iż poznawanie świata dokonuje się w tym wypadku przez kontakt osobisty. Turysta wchodzi w bezpo- średni kontakt z przyrodą, z wytworami człowieka, z czło- wiekiem. I chociaż poznanie to jest na ogół niepełne, ma tę przewagę nad poznaniem za pośrednictwem np. środków masowego przekazu, że związane jest z osobistym uczest - nictwem. Szczególnie odnosi się to do osobistego kontak- tu z ludźmi - z mieszkańcami terenów odwiedzanych przez turystów.

Specyficzna funkcja turystyki w sferze kształtowa - nia postaw związana jest właśnie z tą możliwością nawią- zywania osobistych kontaktów z ludźmi. Spotkanie turys - tyczne jest spotkaniem w warunkach odmiennych od życia codziennego. /W definicji turystyki podkreśla się słusz- nie ten element zmiany rytmu i środowiska życia/. Jest spotkaniem w warunkach swoistej wolności, z którą z re - guły kojarzy nam się wyjazd turystyczny. Często jest spot- kaniem z kimś odmiennym, różnym od nas. Równocześnie pod tymi zewnętrznymi różnicami odkrywa się często podstawo- we wspólne cechy ludzkie, stwierdza się, że możliwe jest porozumienie, i slogan "turystyka paszportem do pokoju " zaczyna nabierać treści, a turystykę zaczyna się pojmo - wać jako realną i ważną szansę w realizacji zadania wy -

chowania społeczeństw w duchu pokoju.

Następnym ważnym elementem wychowawczej funkcji turystyki jest kształtowanie zdolności adaptacji do nowych warunków i sytuacji, przyzwyczajanie do zmiany. W wychowaniu współczesnego człowieka ta zdolność odgrywa znaczną rolę.

Specyficzna funkcja turystyki w sferze kształtowania wrażliwości emocjonalnej związana jest po pierwsze z tym że turysta jest szczególnie podatny na odbiór wrażeń: ma wolny czas, znajduje się w sytuacji psychicznego odprężenia, a nawet po prostu tych wrażeń poszukuje. Znajduje się też często w sytuacji zaskoczenia - niespodziewanie spostrzeżony krajobraz czy obiekt powodują stan wzruszenia. Emocje ukierunkowane są na odbiór piękna: piękna przyrody, piękna zabytków czy architektury współczesnej, wreszcie piękna spotykanych ludzi. Rola turystyki w zakresie kształtowania wrażliwości emocjonalnej jest dlatego taka duża, że u człowieka współczesnego obserwujemy na ogół znaczną przewagę rozwoju intelektualnego nad emocjonalnym. Turystyka może przyczynić się częściowo do wypełnienia tej luki. Turystyka może być także źródłem pozytywnych emocji wzmacniających postawy prospołeczne : wiadomo, że wspólne przeżywanie piękna stanowi czynnik silnie integrujący grupę społeczną.

Jeżeli - nawiązując do greckiego ideału kalos kai agathos - powiemy, że człowiek dąży przede wszystkim do prawdy, dobra i piękna, to przyznać możemy, że turystyka zaspokaja te potrzeby rozwijając sferę poznawczą, kształ-

tując postawy i wrażliwość emocjonalną.

Do tych trzech podstawowych potrzeb człowieka dodać jednak należy jeszcze czwartą, tę, która sprawia - używając wyrażenia Vercorsa - iż naturą człowieka jest tworzenie kultury. Jest to właśnie potrzebą twórczości.Specyficzna funkcja turystyki w stymulacji twórczości człowieka stanowi jak dotąd zagadnienie mało zbadane empirycznie. Wiadomo, że turystyka jest źródłem regeneracji sił biologicznych i psychicznych. Wiadomo także, iż pewne dziedziny twórczości powiązane są w sposób szczególny z wyjazdami. Że niektórzy artyści /plenery malarskie/czy pracownicy nauki pracują najintensywniej poza miejscem stałego zamieszkania. Ale związki turystyki z twórczością mogą mieć jeszcze inny charakter. Mam tu na myśli pewien szczególny rodzaj turystyki, który kiedyś nazwałem turystyką twórczą. Jest to bądź turystyka polegająca na wykonywaniu konkretnych prac na rzecz środowiska odwiedzanego, bądź turystyka polegająca na aktywizacji kulturowej środowiska odwiedzanego, niejako na uaktywnianiu sił twórczych zbiorowości, do której się przyjeżdża.Jest to chyba typ działalności dający najcenniejsze rezultaty.

2. Ogólna charakterystyka turystyki młodzieży

Turystyka młodzieży - tak szkolnej, jak pracującej, a przede wszystkim studenckiej - to z jednej strony turystyka zorganizowana Żprzez szkoły, PTTK, organizacje

młodzieżowe, zakłady pracy, kluby studenckie/, z drugiej zaś - turystyka indywidualna, uprawiana bądź w grupach nieformalnych, bądź z rodziną lub też samotnie. O ile nasze wiadomości na temat turystyki zorganizowanej są przynajmniej w odniesieniu do jej aspektu ilościowego dość obszerne, to o turystyce indywidualnej nie wiemy prawie nic, a przecież jej znaczenie dla sprawy wychowania jest ogromne.

Szkolną turystykę zorganizowaną charakteryzuje przede wszystkim powiązanie z programem dydaktycznym. W założeniu ma to być turystyka poznawcza i wychowawcza . W rzeczywistości programy wycieczek są często przeładowane niedostosowane do potrzeb i możliwości uczniów. Zbyt mały bywa udział młodzieży w przygotowaniu do wyjazdów . Niedostateczne - przygotowanie nauczycieli do roli opiekunów wycieczek. Są duże trudności z bazą i ze sprzętem. Krytyce poddawana jest też praca szkolnych klubów krajoznawczo - turystycznych. Jak wykazują badania nad turystyką młodzieży szkolnej, istnieje duża rozbieżność pomiędzy preferowanym a rzeczywistym sposobem wypełniania okresu wakacyjnego. Pragnienia dotyczą raczej turystyki kwalifikowanej - stan rzeczywisty to u dużej części młodzieży raczej tzw. turystyka pobytowa.

Turystyka studencka - to przede wszystkim turystyka poznawczą i aktywna, o zróżnicowanych formach programowych /obozy naukowe, językowe, różnego rodzaju imprezy kulturalne/, a także organizacyjnych /złazy, tramping , formy łączące równocześnie kilka form turystyki kwalifi-

kowanej tradycyjnie występujących oddzielnie/. Turystyka studencka korzysta z wielu ułatwień finansowych.Niestety, turystyce studenckiej towarzyszy coraz częściej naduży - wanie alkoholu.

Turystyka młodzieży pracującej nie jest rozwinięta w odrębnych formach organizacyjnych. Zakłady pracy organizują bowiem wyjazdy łącznie, zarówno dla dorosłych,jak i dla młodzieży. Stosunkowo mało rozwinięta jest turys - tyka kwalifikowana, dominuje natomiast przede wszystkim tzw. turystyka rekreacyjna, nastawiona na wypoczynek bierny i rozrywkę. Jej także bardzo często towarzyszy nadużywanie alkoholu.

Wskazać też trzeba na duże zróżnicowanie uczestni - ctwa w turystyce pomiędzy mieszkańcami miast i wsi na niekorzyść mieszkańców wsi.

3. Braki i niedostatki w realizacji wychowawczej funkcji turystyki

Po bardzo skrótowym przedstawieniu tego ogólnego obrazu turystyki młodzieży - przejdźmy do rozważenia bra - ków i niedostatków w realizacji wychowawczej funkcji turystyki, sprawiających, iż w niektórych wypadkach możemy nawet mówić o dysfunkcji wyjazdów turystycznych z wychowawczego punktu widzenia.

Wspominałem o tym, że turystyka powinna być przede wszystkim związana z wymianą wartości. Aby mówić o wy - mianie wartości, trzeba najpierw je poznać. Rzecz w tym,

że w praktyce turysta rzadko ma możliwość poznania istotnych dla odwiedzanej zbiorowości wartości. Wartości pre - zentowane turyście - to przede wszystkim "wartości na sprzedaż". Odnosi się to wprawdzie w głównej mierze do turystyki zagranicznej, alę często i w stosunku do krajowej jest prawdziwe. Są to wartości selekcjonowane i oferowane głównie z myślą o zysku, jaki może sprzedawcy przynieść zainteresowanie turysty.

Ponadto wyjazd turystyczny ogranicza się nieraz do powierzchownego tylko zetknięcia z walorami odwiedzanych terenów. Zwłaszcza kontakt z mieszkańcami bywa często minimalny, choć np. młodzież nastawiona jest przy wyjeździe przede wszystkim właśnie na kontakt z ludźmi. W wielu przewodnikach nie spotykamy informacji o codziennym życiu mieszkańców. Przeładowany program wycieczek nie pozwala na przeżywanie tego, co się widzi, na refleksję, na od - czucie specyficznego "nastroju" danego miasta czy kraju. Rozpowszechnienie się turysty typu "voyeur" - jak go nazywa M.Bassand - związane jest oczywiście z rozwojem turystyki samochodowej. Samochodem zwiedza się więcej, ale mniej dokładnie.

W odniesieniu do sfery kształtowania postaw - upra - wianie turystyki odgrywa też często rolę dysfunkcjonalną, kształtując postawy społecznie niepożądane, np. konsump - cyjne. Dość rozpowszechniona jest bowiem praktyka turys - tyki łatwej, unikającej jakiegokolwiek większego wysiłku, zmęczenia, pokonywania trudności. Wolność zachowania - która tak silnie kojarzy się z wyjazdem - bywa czasem ro-

zumiana jako wolność od norm współżycia społecznego , niszczenie środowiska przyrodniczego, hałas, alkohol,nadmierna swoboda seksualna. Znane są także związki turystyki ze zjawiskami przestępczości: nielegalny handel, przemyt narkotyków. To tylko niektóre przykłady.

W odniesieniu do sfery kształtowania wrażliwości e - mocjonalnej - zjawiska dysfunkcjonalne wiążą się znowu z organizacją wyjazdów o przeładowanym programie, z pośpiechem, powierzchownością wrażeń, a więc z tym wszystkim,co uniemożliwia dojrzenie i głębsze przeżycie piękna. Prze - życia emocjonalne wymagają zawsze pewnego przygotowania , przechodzenia przez określone etapy, wymagają czasu i u - miejętności koncentracji. W niektórych kręgach społecznych tendencja do przeżywania szybkiego i "byle jakiego" może stymulować także uprawianie turystyki w tym stylu.

W odniesieniu wreszcie do sfery twórczości powiedzieć można, że dominujący typ turystyki wypoczynkowej, i to nader często związanej z wypoczynkiem mało aktywnym - utrudnia upowszechnianie wzorów turystyki twórczej czy poszukiwanie nowych rozwiązań w tym zakresie.

Tak więc - reasumując - turystyka z wychowawczego punktu widzenia jest dziś przede wszystkim zespołem możliwości. Możliwości te bywają wykorzystywane, ale bywają też marnowane.

4. Środki zaradcze

Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie jest hipo-

,teza dalszego i to intensywnego rozwoju tak krajowej,jak i zagranicznej turystyki w Polsce. Pytanie brzmi więc : jakie będą jej przewidywane skutki w zakresie oddziały - wań socjalizacyjnych?

Odpowiedź musi być potraktowana alternatywnie, po - nieważ, po pierwsze, nie wszystkie elementy dadzą się przewidzieć /a dotychczasowe doświadczenia w zakresie prognozowania uczą nas, że nawet uzasadnione przewidywania często się nie sprawdzają/, po drugie zaś wierzymy , że świadoma, i planowana działalność może spowodować zmniejszenie zjawisk społecznie dysfunkcjonalnych.

Prognoza - nazwijmy ją - optymistyczna zakładałaby, że w okresie najbliższych 10 - 15 lat zagospodarowanie przestrzenne terenów turystycznych, stanowiące dziś przedmiot szczególnej troski zarówno gospodarzy tych terenów, jak fachowych zespołów planistycznych, doprowadzi do pewnej "deglomeracji" ruchu turystycznego. Że równocześnie dalej rozbudowywana będzie infrastruktura turystyczna.Że wreszcie wysiłki resortu oświaty i wychowania podejmowane w kierunku pełnej integracji turystyki w program szkoły średniej dziesięcioletniej doprowadzą do znacznie lepszego niż obecnie przygotowania młodych ludzi do up - rawiania turystyki. W takim wypadku moglibyśmy się spodziewać wzrostu socjalizacyjnej funkcji turystyki przy - najmniej w stosunku do młodzieży.

Prognoza bardziej pesymistyczna liczyłaby się z u - trzymaniem przez stosunkowo jeszcze długi czas relatyw - nie niskiego poziomu usług m.in. w schroniskach, z bra -

kiem szybkiego postępu w zakresie informacji i propagandy, zwłaszcza w odniesieniu do najbardziej godnych tego walorów, z brakiem dostatecznego postępu w zakresie sensownego programowania wycieczek. W tym drugim wypadku oddziaływanie dysfunkcjonalne turystyki mogłoby nawet wzrastać.

Wydaje się jednak, że czynnikiem rozstrzygającym to, w jakim kierunku uprawianie turystyki będzie intensyw - niej oddziaływać, jest przygotowanie kadr. Zarówno kadr w terenie przyjmującym turystów /przewodnicy, kierownicy schronisk i personel obsługi, pracownicy biur turystycznych, zatrudnieni w różnego typu usługach/, jak przede wszystkim kadr nauczycieli w szkołach, kadr w zakładach pracy, w organizacjach młodzieżowych i turystycznych.Ich motywacja, ich przygotowanie fachowe i kwalifikacje pe - dagogiczne oraz ich stosunek do młodych turystów zadecydują o wychowawczej funkcjonalności bądź dysfunkcjonal - ności turystyki. I dlatego próbując formułować postulaty - rozpocząć trzeba od kadr.

Aby turystyka pełniła rzeczywiście funkcje wycho - wawcze konieczne jest więc opracowanie systemu kształcenia i dokształcania kadr przygotowanych do wykorzystywania turystyki jako środka przekazywania najlepszych wartości. Potrzebne jest kształcenie na poziomie wyższym kadr odpowiedzialnych za prowadzenie tego, co nazwałbym polityką rozwoju humanistycznej turystyki młodzieży , a zwłaszcza wspomnianej wyżej turystyki twórczej.Równocześnie potrzebne jest ponowne przemyślenie systemu kształ-

cenia i dokształcania nauczycieli szkół średnich odpo - wiedzialnych za turystykę szkolną.

Należy szczególnie preferować następujące typy turystyki:

- poznawczą, związaną z krajoznawstwem,
- kwalifikowaną, a więc wymagającą szczególnego wysiłku, sprzętu i umiejętności posługiwania się nim /ale od - różniającą się od sportu przez brak elementu współzawodnictwa/,
- "twórczą", nastawioną nie tylko na poznawanie czy wypoczynek, ale na kontakty społeczne i konkretną pomoc dla ludności terenów odwiedzanych, a także turystykę specjalistyczną.

Należy też dążyć do coraz większego dostosowywania form turystyki do zróżnicowanych potrzeb tak młodzieży wiejskiej, jak i miejskiej, tak szkolnej, jak studenc - kiej i pracującej, młodzieży różnych kategorii wieku .

Zadaniem turystyki młodzieży jest m.in. przygoto - wywanie młodych ludzi do samodzielnego i kulturalnego jej uprawiania. Od form organizowanych dla młodzieży przechodzić należy stopniowo do form - dla starszych grup wieku - organizowanych coraz bardziej przez samą młodzież.

Należy coraz konsekwentniej realizować zasadę , by młodzież - w zależności od wieku - najpierw poznawała najbliższe okolice, potem stopniowo dalsze tereny i dopiero później najbardziej odległe obszary kraju.Trzeba

się przeciwstawiać tendencji do masowych wyjazdów, np.do Zakopanego, dla młodzieży dopiero rozpoczynającej upra - wianie turystyki. Stosowanie tej zasady nie wyklucza u - działu w imprezach ogólnopolskich.

Należy zwalczać tendencję do przeładowywania prog - ramów wycieczek oraz ich usztywniania i nieliczenia się z zainteresowaniami uczestników. Jest to sprawa oczywis- ta, ale tak nagminnie dziś występująca, że wymaga szcze- gólnego podkreślenia.

Turystyka młodzieżowa nie spełni swoich zadań wycho- wawczych, jeżeli nie dokona się radykalnej poprawy w ist- niejącej infrastrukturze.

Niezbędne jest opracowanie całościowego "systemu dostępności" dla turystyki młodzieżowej i stworzenia tu- rystyki w dużym stopniu "samoobsługowej", w postaci spraw- nie funkcjonującej sieci schronisk młodzieżowych. Koniecz- ne jest także lepsze wykorzystanie domów wypoczynkowych zakładów pracy na potrzeby turystyki młodzieży. Rozbudo- wy, unowocześnienia, zapewnienia niezbędnych warunków sanitarnych i estetycznych wymaga przede wszystkim baza noclegowa, zwłaszcza schroniska PTSM, oraz baza żywie - niowa - obie, jak już była mowa, z punktu widzenia za - bezpieczenia potrzeb nie tylko turystyki zorganizowanej, ale także tzw. indywidualnej.

Usprawnienia wymaga produkcja lekkiego, funkcjonal- nego i taniego sprzętu turystycznego, przede wszystkim do turystyki kwalifikowanej.

Michał Strzeszewski

SPOŁECZNY ZASIĘG WYJAZDÓW WYPOCZYNKOWYCH - UWAGI O METODACH BADANIA I DYNAMICE ZJAWISKA

Badania ruchu turystyczno - wypoczynkowego posługują-ce się metodą reprezentatywnych /w zasięgu ogólnokrajowym/ badań ankietowych podjęte zostały po raz pierwszy w 1960 r w Ośrodku Badań Opinii Publicznej /autor - Z.Skórzyński/. Następnie z inicjatywy ówczesnego Departamentu Ruchu Turystycznego GKKFiT kontynuowane były w tymże Ośrodku w latach 1961 - 1963 /autor - M.Strzeszewski/. W końcu lat sześć - dziesiątych badania takie prowadził COIT GKKFiT /A.Paweł - czyńska/, wreszcie w 1974 r. powrócił do tej tematyki OBOPiSP, gdzie od tej pory niemal corocznie zbierane są pe wne podstawowe dane z tego zakresu /proporcje wyjeżdżają - cych i nie wyjeżdżających, ewentualnie wzbogacone o kilka informacji dodatkowych/, a trzykrotnie przeprowadzone były bardziej rozbudowane badania.

Jest to więc już dorobek dwudziestu lat, a w tym czasie kilkunastu badań i sondaży. Można go omawiać dwojako :

prowadząc analizę porównawczą uzyskanych wyników bądź też zastanawiając się nad doświadczeniami dotyczącymi stoso - wanych metod, ich przydatności do badań interesujących tu nas zjawisk, zalet i ograniczeń w zależności od celów, jakim te wyniki mają służyć.

Organizatorzy konferencji sugerowali podjęcie obydwu tych wątków - zarówno metod, jak i wyników. Oczywiście pełne omówienie tak jednych, jak i drugich znacznie przekraczałoby ramy przewidziane dla tego artykułu. Analiza porównawczą wyników, do badania z 1974 r. włącznie, była już opublikowana /M.Strzeszewski: Wypoczynek wakacyjny mieszkańców miast, OBOPiSP 1978/. Postanowiłem więcej uwagi poświęcić tutaj omówieniu stosowanych metod i doświadczeń w tym zakresie, wnioski zaś wynikające z uzyskanych wyników przedstawię bardziej skrótowo, ograniczając do minimum wyliczanie cyfr, procentów itp.

Uwagi o metodzie badania

Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że badania, o których tutaj mowa, nie były badaniami uczestników ruchu turystyczno - wypoczynkowego, lecz badaniami prowadzonymi na reprezentacji ogółu społeczeństwa w miejscu zamieszka - nia badanych. Badano więc niejako wszystkich potencjalnych uczestników ruchu turystycznego i wypoczynkowego, wydzie - lając następnie w zebranym materiale dwie frakcje - tych , którzy w badanym roku wyjeżdżali na wypoczynek i tych, którzy z tego nie korzystali. Ponadto zasadnicze badania do - tyczyły ludności dorosłej i młodzieży, przy czym dolną gra-

nicę wieku stanowiło ukończenie 15 roku życia. "Przy okazji" w latach 1961 i 1962 objęto badaniem także wypoczynek wakacyjny dzieci w wieku szkoły podstawowej, kierując odrębną ankietę do rodziców tych dzieci.

Drugą najogólniejszą cechą określającą omawiane badania jest to, że były to badania socjologiczne, ale równocześnie przeprowadzone i opracowywane pod kątem przydatności praktycznej uzyskanych wyników dla polityki społecznej oraz potrzeb organizatorów ruchu turystyczno - wypoczynkowego.

Jak już powiedziałem, były to badania o zasięgu ogólnokrajowym, ale badaną populacją nie zawsze był ogół społeczeństwa. Konkretnie w pierwszej turze badań w latach sześćdziesiątych raz /w 1961 r./ przebadano reprezentację ogółu społeczeństwa, w pozostałych zaś latach - 1960, 1962, 1963 ograniczono się do ogółu dorosłych mieszkańców miast. W drugiej turze, w latach siedemdziesiątych, raz/w 1974 r/ - zbadano reprezentację ludności miejskiej, pozostałe zaś badania i sondaże objęły reprezentację ogółu ludności kraju.

Zasadą wszystkich kolejnych badań mających ustalić rozmiary ruchu turystyczno - wypoczynkowego w danym roku , było ich przeprowadzenie po sezonie, tj. w ostatnim kwartale roku /najczęściej w listopadzie/ i pytanie o wyjazd w tym właśnie roku kalendarzowym. Ma to duże znaczenie ze względu na stosowaną technikę ankietową, kiedy wszystkie ustalenia oparte są na tym, co nam powie osoba badana i nie ma żadnej możności /ani zamiaru/ sprawdzania wiarygodności wypowiedzi. Otóż wiadomo, że w takiej sytuacji stosunkowo

najbardziej wiarygodne są wypowiedzi dotyczące konkretnych faktów, i to z niezbyt odległego okresu.

Sprecyzowania wymaga jeszcze sam przedmiot badań, tj. jakiego zakresu ruchu turystycznego dotyczyły. Pytaliśmy mianowicie o jednorazowe dłuższe wyjazdy poza miejsce stałego zamieszkania w celach wypoczynkowych. Jako "dłuższy" rozumieliśmy wyjazd na minimum 7 dni. To określa badane zjawisko w całości ruchu turystycznego, a zarazem jego miejsce w socjologicznej problematyce czasu wolnego. Jest to więc tzw. wypoczynek doroczny, w odróżnieniu od ruchu weekendowego czy też parodniowych wyjazdów krajoznawczych, których funkcja wypoczynkowa i miejsce w gospodarce czasem są do ruchu weekendowego zbliżone. Dominującą formą takiego wypoczynku jest pobyt stacjonarny, ale nie to jest tutaj czynnikiem wyróżniającym, gdyż decydował czas trwania - a więc różne wędrowne formy wypoczynku trwające ponad 7 dni także wchodzą w zakres badanego zjawiska. Ma to swoje uzasadnienie właśnie w charakterze funkcji wypoczynkowej i miejscu tych form w gospodarce czasem.

Wreszcie - metody doboru próby stosowano dwie. W latach sześćdziesiątych oraz w badaniu z 1974 r. posłużono się próbą udziałową /quota/ opartą na kryteriach płci, wieku, przynależności społeczno - zawodowej i kategorii wielkości miasta, przy uwzględnieniu rozrzutu terytorialnego według województw. W sondażach późniejszych, łącznie z badaniem z 1979 r. posłużono się próbą losowo - warstwową.

Zalety i ograniczenia

Podstawową zaletą /z punktu widzenia potrzeb organizatorów ruchu turystyczno - wypoczynkowego/ badania tego zjawiska przez badanie reprezentacji ogólnokrajowej w miejscu zamieszkania respondentów jest możność uzyskania informacji o globalnej wielkości tego ruchu oraz wzajemnych proporcjach jego poszczególnych form. Tego rodzaju informacji nie da się chyba uzyskać żadną inną drogą, gdyż wszelkie badania czysto statystyczne nie obejmują jednak całości ruchu, część umyka bowiem wszelkiej ewidencji/pomijając już inne kwestie/. Dotyczy to szczególnie niektórych form, jak np. wyjazdy do rodziny na wieś.

Równocześnie, z punktu widzenia socjologicznego analizowania problemu oraz polityki społecznej, tego rodzaju badanie pozwala na równoległe uchwycenie drugiej strony medalu: osób nie korzystających z wypoczynku poza miejscem swego zamieszkania oraz czynników determinujących to zjawisko.

Taka metoda badania umożliwia także śledzenie kierunków przepływu ruchu turystyczno - wypoczynkowego /skąd - dokąd/. W omawianych badaniach aspekt ten był poruszany w latach sześćdziesiątych. Wystąpiły jednak pewne ograniczenia wnioskowania wynikające z faktu, że do badań tych wykorzystano aparat badawczy /próbę i ankieterów/ stworzony do badań o innym charakterze, nie zaś specjalnie dla tego właśnie problemu. Próba ogólnopolska udziałowa uwzględnia wprawdzie rozrzut terytorialny ludności, ale kwoty przy -

padające z danego terenu nie stanowią reprezentacji ludności tego terenu /to samo dotyczy zresztą próby losowo - warstwowej, która była używana w badaniach z lat siedemdziesiątych/. W latach 1962 i 1963, gdy poruszyliśmy w badaniu kierunki przepływu, udało się uzyskać dla kilku większych skupisk ludności miejskiej wyniki - jak się wydaje - dość trafne, niemniej z formalnego punktu widzenia możliwość ich interpretacji była ograniczona, a także nieuzasadnione byłoby przekładanie uzyskanych proporcji na liczby bezwzględne. Można jednak oczywiście zbudować próbę reprezentatywną umożliwiającą formułowanie zasadnych wniosków także w tym zakresie. Nieco podobnie jest z sezonowością wyjazdów - tu można uzyskać i uzyskiwaliśmy dość dokładne informacje, ukazujące nawet spiętrzenia wyjazdów i powrotów w konkretnych dniach, ale znów praktycznie bardziej przydatne byłoby powiązanie tych danych z kierunkiem wyjazdu, to zaś już nie było możliwe.

Ogólnie biorąc można powiedzieć, że stosowanie makroskali w badaniu daje wyniki odnoszące się również do skali makro, gdy tymczasem dla organizatorów ruchu turystycznego potrzebne są często informacje w skali mikro i to chyba stanowi najpoważniejsze ograniczenie stosowalności tej metody.

Natomiast z punktu widzenia socjologicznej analizy zjawiska badania tego typu dają obfity materiał z zakresu wiedzy o kulturze, obyczajach itp. związanych z tą formą czasu wolnego. I tutaj jednak występują ograniczenia wynikające ze skali, np.co do możliwości szczegółowej analizy

kultury wypoczynku, preferancji różnorakich zajęć, odniesienia do pewnych specyficznych grup ludności itp., gdzie również trzeba stosować inne metody i inną skalę.

Najistotniejsze chyba doświadczenie metodologiczne dotyczy stosowania próby udziałowej. Ujawniło się to już w pierwszych badaniach z tego zakresu. Stwierdziliśmy mianowicie, porównując globalne proporcje wyjeżdżających i nie wyjeżdżających otrzymane w badaniach ogólnopolskich z fragmentarycznymi wówczas danymi dotyczącymi tego samego zagadnienia uzyskanymi w badaniach prowadzonych na próbach losowych, że odsetek wyjeżdżających jest prawdopodobnie zawyżony. W 1974 r., gdy OBOPiSP podjął ponownie badanie problematyki wypoczynku, przeprowadzono równolegle z badaniem na próbie udziałowej kilkupytaniowy sondaż na /również ogólnopolskiej/ próbie losowej. Potwierdziło to wcześniejsze obserwacje. Zawyżenie odsetka wyjeżdżających w próbie udziałowej szacujemy na tej podstawie na około 10-15 %. Wynika to zapewne ze sposobu doboru osób do badania. Mianowicie przy stosowaniu tej metody ankieter ma swobodę wyboru rozmówców w ramach określonej kryteriami próby kategorii osób. Sprzyjać to może pewnej selekcji, polegającej na wchodzeniu do próby większego niż przypadkowy odsetka osób zainteresowanych problematyką badania. Można oczywiście zjawisko to minimalizować na różne sposoby, trzeba jednak mieć świadomość, że takie niebezpieczeństwo istnieje. Z tego też względu trzeba zachować szczególną ostrożność i umiar w przeliczaniu np. wyników badania przeprowadzonego tą metodą na cyfry bezwzględne tj. w do-

konywaniu szacunków wielkości ruchu. Nie ma to natomiast wpływu na anlizę uwarunkowań społecznych wyjazdów,a także na analizy zróżnicowań wewnątrz badanej próby - jak wszelkiego rodzaju stwierdzenia dotyczące zwyczajów,kultury wypoczynku itp.

Dla badań, o których tutaj mowa, ma to jeszcze jedną konsekwencję. Mianowicie ogranicza znacznie możność śledzenia ciągłej dynamiki zjawiska, gdy chodzi o porównanie wyników badań quotowych z badaniami losowymi. Sondaże z drugiej połowy lat siedemdziesiątych oraz badanie z 1979 r. prowadzone już były na próbie losowej.

Podstawowe dane o dynamice wyjazdów wypoczynkowych

Truizmem byłoby twierdzenie, że globalna wielkość wyjazdów na wypoczynek doroczny wzrosła w okresie, z którego posiadamy dane. Powiedzieć jednak warto, że rozszerzył się zasięg społeczny korzystania z tej formy wypoczynku. Porównując badania prowadzone na próbie udziałowej stwierdzamy, że w latach 1960 - 1974 najbardziej dynamicznie wzrastały proporcje wyjazdów w tych kategoriach społecznych, w których były one /i są jeszcze/ znacznie rzadsze. Tak więc cztery podstawowe kategorie społeczno - demograficzne różnicują wyraźnie korzystanie z wypoczynku dorocznego. Są to: wykształcenie, przynależność społeczno-zawodowa, wiek i wielkość miasta będącego miejscem zamieszkania. Otóż dynamika wzrostu odsetka wyjeżdżających w kategoriach wydzielonych na podstawie tych kryteriów była

następująca:

Wykształcenie	Przyrost odsetka wyjeżdżających
podstawowe	14
zasadnicze zawodowe i średnie nieukończone	6
średnie ukończone	7
wyższe	-

Jeśli chodzi o przynależność społeczno - zawodową, obserwujemy bardzo zbliżoną tendencję, gdyż cechy te są ze sobą dość ściśle powiązane. Bardziej charakterystyczne jest tutaj natomiast zmniejszanie się w grupach społeczno - zawodowych frakcji osób, które nie były ani razu w życiu na wypoczynku poza miejscem stałego zamieszkania. Osób tych było:

Grupa społeczno-zawodowa	1961 r. %	1977 r. %
Robotnicy niewykwalifikowani	52	35
Robotnicy wykwalifikowani	31	18
Prac.umysłowi bez wyższego wykształcenia	21	14
Prac.umysłowi z wyższym wykształceniem	21	8

Jeśli chodzi o mieszkańców miast różnej wielkości, to uwidacznia się zacieranie zróżnicowań między miastami małymi a średnimi, przy wyraźnie częstszych wyjazdach mieszkań-

ców wielkich miast.

Wielkość miasta	Przyrost odsetka wyjeżdżających
do 10 tys.mieszkańców	9
10-20 tys.mieszkańców	13
20-100 tys.mieszkańców	4
ponad 100 tys.mieszkańców	6

Drugi wniosek dotyczy długości wyjazdu. Jest to konsekwencja zmiany ustawodawstwa urlopowego w 1969 r. Proporcje czasu pobytu na wypoczynku w początku lat sześćdziesiątych w porównaniu z rokiem 1974 kształtowały się następująco:

Długość wypoczynku	1962 r.	1974 r.
tydzień/lub 8 dni/	10	1
od 1 do 2 tyg./9-15 dni/	45	32
od 2 do 3 tyg./16-22 dni/	17	27
od 3 tyg.do 1 mies./23-30 dni/	17	25
dłużej niż miesiąc	11	15

Podobnie, zapewne również w związku ze zwiększeniem się możliwości obiektywnych, zwiększył się prawie dwukrotnie odsetek wyjeżdżających więcej niż raz w ciągu roku. Wiążą się z tym zmiany w sezonowym natężeniu wyjazdów, wyrażające się większą frekwencją w miesiącach poza głównym sezonem wakacyjnym. Wreszcie wymienić trzeba istotną zmianę w strukturze

form ruchu turystyczno - wypoczynkowego. Chodzi o wyraźne zmniejszenie się roli wyjazdów do rodziny na wsi.Nastąpił tu spadek zarówno wysokości odsetka, jak i w relacji do innych form wyjazdu. Wzrosła natomiast bardzo wyraźnie pro porcja osób korzystających z wczasów pracowniczych.Przede wszystkim jest to efekt dynamicznego rozwoju wczasów zakładowych.

Występuje także bardzo wyraźnie rozwój turystyki zagranicznej. Gdy w 1961 r. /próba udziałowa, a więc możli - wość zawyżenia odsetka/ za granicą przebywało tylko około 3 % ogółu wypoczywających poza miejscem stałego zamiesz - kania, to w 1979 r. /próba losowa/ za granicą było 18 % ogółu wypoczywających.

Na zakończenie można powiedzieć, że ogólna tendencja do egalitaryzacji korzystania z wypoczynku dorocznego przy istnieniu jeszcze dość pokaźnej w pewnych grupach frakcji osób nie korzystających z tego typu wypoczynku - wskazuje na istnienie sporej rezerwy potencjalnych turystów, która to rezerwa uruchamiać się będzie stopniowo w przyszłości.

Pominąłem tu całkowicie problem wypoczynku dorocznego ludności wiejskiej, gdyż jest to całkowicie odrębne i specyficzne zagadnienie. Jak już wspomniałem, w omawianych badaniach problem ten był poruszany i pewne dane istnieją.

Jerzy Zaleski

Z PROBLEMÓW ROZWOJU TURYSTYKI W STREFIE POLSKIEGO WYBRZEŻA MORSKIEGO

Rosnące potrzeby społeczne turystyki i rekreacji wynikają z konieczności samoobrony człowieka przed ujemnymi skutkami urbanizacji i uprzemysłowienia, jako cech właściwych współczesnej cywilizacji. Coraz ważniejszą rolę odgrywa rekreacja nadmorska i jej istotny składnik: turystyka morska, której burzliwy rozwój w wielu regionach świata stanowi dowodny symptom potrzeby kontaktu człowieka z morzem, leczniczego oddziaływania jego środowiska na organizm ludzki w sferze zarówno fizycznej jak i psychicznej.

Od kilku dziesięcioleci daje się zaobserwować przesuwanie się zainteresowania turystyki masowej z terenów nadmorskich ku otwartej przestrzeni morskiej w postaci uczestnictwa mas społecznych w tych formach rekreacyjnych, które łączą zmianę miejsca pobytu z przebywaniem na morzu. Tak narodziła się turystyka morska, oznaczająca w więk -

szym stopniu spędzanie czasu na morzu niż nad morzem,przy równoczesnej możliwości pełnego wykorzystania konwencjo - nalnego wypoczynku w strefie przybrzeżnej wraz z jej urokami krajobrazowymi i atrakcjami kulturalnymi.

Rozpatrując naturalne środowisko morskie i nadmors - kie /pas wybrzeża/ można ze względu na charakter i organi zację procesów wypoczynku wyróżnić kilka stref, stwarza - jących możliwość zróżnicowanego, a więc dostosowanego do rozmaitych upodobań i nawyków wypoczynku mieszkańców wybrzeża i śródlądzia. Kryterium tego podziału przyjmuje za punkt wyjścia stopień kontaktu z morzem, a tym samym możliwość jego wykorzystania jako obszaru rekreacyjnego. Opierając się na tym można wyróżnić:

- strefę lądu /wybrzeża/ o szerokości do 2 kilometrów od brzegu morskiego, z przewagą form turystycznych wędrow - nych i pobytowych, w której to strefie turysta oprócz walorów krajobrazu naturalnego styka się z atrakcjami kul - turalnymi /miasta nadmorskie/, dziełami rąk ludzkich pogłębiającymi jego wiedzę o regionie /porty, stocznie itp./,
- lądową strefę nadbrzeżną o szerokości do 200 m od brzegu morskiego, z typową dla niej koncentracją wypoczynku plażowego z okresowym kontaktem z wodą morską /kąpiele/ , gdzie dominują wprawdzie bierne formy spędzania czasu,lecz cieszące się dużym zainteresowaniem, szczególnie ze strony rzesz turystów z głębi lądu i mieszkańców aglomeracji nadmorskich zażywających wypoczynku sobotnio - niedziel - nego,
- strefę wód przybrzeżnych, odpowiednią dla wszystkich form

żeglarstwa, w tym również uprawianego na sprzęcie śródlądowym oraz żeglugi przybrzeżnej na statkach tzw."białej floty", dającej możność kontaktu z morzem na warunkach ogólnie przystępnych, bez odrywania się na czas dłuższy od lądowej bazy pobytowej,

- strefę morza otwartego, w której uprawia się turystyczne żeglarstwo morskie lub uczestniczy w kilku- lub kilkunastodobowych wycieczkach morskich statkiem /promem/, co daje poczucie pełnej "obecności" w środowisku morskim w oderwaniu od lądu, a jednocześnie zaspokaja potrzebę przeżycia doznań oryginalnych i niecodziennych.

Obszary morskie i przymorskie ze względu na swoje walory wypoczynkowe, terapeutyczne i turystyczne należą do najwyżej cenionych. Morze stwarza warunki do uprawiania najróżniejszych form sportu i rekreacji, z turystycznego zaś punktu widzenia oferuje szereg wariantów mogących zaspokoić różnorodne postulaty. Szczególnie interesującym rodzajem regeneracji sił, połączonym z dużymi wartościami turystycznymi i bezpośrednim kontaktem ze środowiskiem morskim jest żeglarstwo /jachting/. Jednocześnie dla turysty atrakcyjny jest pas wybrzeża morskiego, urozmaicony krajobrazowo, z możliwością organizowania rozmaitych lądowych form wypoczynku i turystyki, począwszy od specyficznych dla tego obszaru kąpieli słonecznych i wodnych, a skończywszy na wycieczkach i zajęciach sportowo - rekreacyjnych.

Porty i miasta portowe, wśród których i na polskim wybrzeżu nie brak pradawnych miast handlowych o bogatej i

świetnej historii, są szczególną atrakcją dla rzesz turystów przybywających tu z głębi kraju. Specyficzna atmosfera ruchliwego węzła transportowego, tętno życia aglomeracji portowo - przemysłowych, liczne wycieczki mówiące różnymi językami, wystawy, muzea, imprezy kulturalne i sportowe - wszystko to stanowi dodatkowy czynnik przyciągający ludzi, którzy wyrwali się z kręgu szarzyzny swojego codziennego życia. Miasta portowe na całym świecie są ośrodkami żywego ruchu turystycznego, wiele z nich wykształciło swój własny folklor i nieporównywalny klimat, stanowiący o ich międzynarodowej sławie.Możność uczestniczenia w intensywnym życiu rozrywkowym, bez względu na niejednoznaczą ocenę tego rodzaju rekreacji, stanowi dla wielu ludzi ważny motyw ich przyjazdu nad morze. Bodźców tych nie należy lekceważyć.

Przede wszystkim wszakże należy podkreślić korzystne dla zdrowia walory klimatu morskiego, na które składają się: odpowiednia wilgotność oraz zawartość w wodzie i powietrzu różnych soli, w tym wysokiego odsetka jodu, bromu itp. Toteż morze i sąsiadujące z nim obszary przymorskie stanowią w dobie rozwijającego się przemysłu wartościowe zaplecze rekreacyjno - zdrowotne, stwarzając przy tym niepowtarzalną dla wielu ludzi szansę przeżycia "przygody" turystycznej, gdzie indziej niemożliwej do urzeczywistnienia.

Rozrost wielkich konurbacji i industrializacja kraju nadal umacniają znaczenie morza jako regionu rekreacyjnego dla coraz liczniejszych rzesz turystów i wczasowiczów. Turystyka wycieczkowa i pobytowa na wybrzeżu wykazuje niez -

niezmiernie wysoki dynamizm rozwojowy. Z końcem lat sie - demdziesiątych w porównaniu z rokiem 1970 ruch turystyczny - wczasowy na polskim wybrzeżu /nie licząc wypoczynku weekendowego mieszkańców aglomeracji nadmorskich/ wzrósł ponad dwukrotnie. Wskaźnik ten, o wiele wyższy od średniej krajowej, wskazuje, że ruch turystyczny związany z urlopami, ciąży głównie ku wybrzeżu, zwłaszcza w okresie letnim.

Popyt na "urlop nad rorzem" stwarza zapotrzebowanie na obiekty wypoczynkowe różnego rodzaju i typu: domy wczasowe, hotele, campingi, pola namiotowe i przystosowaną do potrzeb bazę żywieniową wraz z ośrodkami kulturalno - rozrywkowymi. W parze z tym musi iść odpowiednio rozbudowana baza towarzysząca, głównie transportowa, ze szczególnym uwzględnieniem środków transportu obsługujących pas nad - morski, strefę wód przybrzeżnych i częściowo morza otwartego.

Analiza rozwoju infrastruktury wczasowo - turystycznej na polskim wybrzeżu wskazuje, że rozbudowa tej bazy jest niewystarczająca. W konfrontacji z rocznym przyrostem ruchu turystycznego w regionach nadmorskich, wynoszącym ok. 26 %, powiększanie chłonności bazy materialnej w tempie pozostającym w granicach 8 % wskazuje na jej rażący niedorozwój. Dane te dowodzą, że utrzymujące się, a nawet rosnące znaczenie strefy nadmorskiej w procesie rozwoju turystyki socjalnej i odnowy rekreacyjnej nie stanowi bynajmniej dostatecznego argumentu w ogólnokrajowym podziale środków inwestycyjnych. Wynika to stąd, że morze i wybrzeże stanowią pole sprzecznych tendencji i koncepcji

lokalizacyjnych. Morze i wybrzeże morskie bowiem, będąc od strony walorów wypoczynkowo - turystycznych na jednym poziomie z terenami górskimi, mają o wiele wyższy walor wytwórczy od tych ostatnich.

Morze od najdawniejszych czasów było i pozostaje nadal obszarem intensywnej ekspansji gospodarczej. Proces ten nasila się w dobie współczesnej. Jeśli kilkadziesiąt lat temu aktywność ludzka w dziedzinie ekonomicznego wykorzystania morza mogła przebiegać bezkonfliktowo, przy równoczesnym dość spontanicznym i dorywczym zagospodarowaniu rekreacyjnym wybrzeży, co tworząc niesprzeczny kompleks działalności, o tyle obecnie harmonijny rozwój tych dziedzin jest wielce utrudniony. Wynika to z wielu złożonych przyczyn, przede wszystkim jednak z coraz agresywniejszego "pożerania" przestrzeni przez gospodarkę morską. Przyczyną drugą jest postępujące zanieczyszczenie środowiska naturalnego na wybrzeżach i wodach otwartych .

Coraz wszechstronniejsze wykorzystanie morza jako drogi transportu oraz postępująca ofensywa człowieka w zakresie wydobywania zasobów żywych, mineralnych i energetycznych powodują zawłaszczanie kolejnych stref nadmorskich i akwenów przybrzeżnych bez oglądania się na ich wysokie walory turystyczno - rekreacyjne. Warto zwrócić uwagę, że korzystna z punktu widzenia gospodarczego lokalizacja przemysłu nad morzem dotyczy nie tylko branż tradycyjnie związanych z morzem jak porty, budownictwo okrętowe i przetworstwo rybne, lecz również intensywnie rozwijanego przemysłu opartego na surowcach importowanych dro-

gą morską /przemysł chemiczny, rafineryjny, papierniczy , hutniczy itp./. Nieuniknione odpady z transportów ropy naftowej, ropopochodnych, siarki i surowców do produkcji nawozów sztucznych niszczą nie tylko środowisko żywe, lecz i balneologiczne walory wody morskiej, szczególnie w strefach przybrzeżnych. Jednocześnie przetwórstwo chemiczne zanieczyszcza lub zatruwa powietrze toksycznymi produktami ubocznymi destylacji i pyłami mineralnymi. Pod wysypiska nieużytecznych odpadów przeznacza się coraz większe tereny nadmorskie o wartościowych cechach rekreacyjnych .

Zniszczenia dokonywano w środowisku przez rozrastający się przemysł na polskim wybrzeżu, można łatwo dostrzec obserwując zanieczyszczone ropą wody Zatoki Gdańskiej, oglądając pożółkłą roślinność w okolicach bazy przeładunku siarki na Westerplatte czy też wysypiska fosfogipsu na Wyspie Sobieszewskiej. Rosną też odpady i ścieki komunalne w wyniku zwiększającej się liczby ludności aglomeracji nadmorskich. Nie brak symptomów zagrożenia epidemiologicznego. Jeszcze kilkanaście lat temu wodę w Zatoce Gdańskiej uznawano za leczniczą i polecano kąpiele morskie, obecnie kąpiel w Zatoce Gdańskiej, zwłaszcza w będącej jej częścią Zatoce Puckiej, grozi chorobami skórnymi.

W tej sytuacji nieodzownym warunkiem uzasadniającym budowę i rozbudowę obiektów wypoczynkowo - turystycznych staje się podejmowanie inwestycji zapewniających ochronę środowiska; bez tego pod znakiem zapytania stanie w ogóle sens dalszego istnienia tych obiektów. Sopot, jeszcze do niedawna tradycyjne kąpielisko morskie, zortał już praktycz-

nie pozbawiony naturalnego zaplecza swego rozwoju w postaci czystych plaż i wód przybrzeżnych. Już obecnie powoduje to ucieczkę mieszkańców aglomeracji nadmorskich, szczególnie turystów zmotoryzowanych, nad ciekawe krajobrazowo pobliskie pojezierze o minimalnym stopniu nasycenia przemysłem uciążliwym dla środowiska. Coraz bardziej upowszechnia się zwyczaj spędzania wolnych sobót i niedziel nie nad pobliskim morzem, lecz nad dalej położonymi jeziorami o czystej wodzie i cichym otoczeniu.

Jest sprawą nie budzącą szczególnych wątpliwości, że zaistniałe zmiany w przekształconym przez przemysł krajobrazie nadmorskim ograniczą wszechstronność walorów rekreacyjno - turystycznych wybrzeża morskiego. W niezbyt odległej przyszłości jedynie do niewielkich odcinków brzegowych ograniczy się aktywność rekreacyjną obejmującą kąpiele słoneczne na plażach i kąpiele w wodzie morskiej. Dotychcza - sowe kąpieliska siłą rzeczy przekształcą się w ośrodki typowego wypoczynku miejskiego, a tym samym swymi funkcjami oddalą się od morza. W niektórych regionach nadmorskich zostaną zachowane wycinkowe fragmenty krajobrazu nadmorskiego w wyniku wprowadzenia statusu nadmorskich parków krajobrazowych. Fakt ten umożliwi ich wykorzystanie do turystyki pieszej, przy surowo przestrzeganym zakazie uprawiania turystyki zmotoryzowanej, wykluczeniu biwaków, campingów itp.

Pobyt nad morzem - jak widać - jest coraz mniej w stanie zaspokoić dążenie człowieka do obcowania z naturą nie skażoną objawami burzliwego rozwoju cywilizacji przemysłowej. Zaciszne zatoki, których chronione zadrzewionymi mie-

rzejami plaże były niegdyś enklawami spokoju i ciszy, stają się wewnętrznymi basenami rozbudowanych zespołów miejsko - portowo - przemysłowych, hałaśliwym warsztatem pracy setek tysięcy ludzi, kolektorami ścieków i odpadków.Szczelnie zabudowane na przestrzeni wielu kilometrów, zabetonowane nadmorskimi bulwarami, po których biegną pasy dróg samochodowych, pochłonięte przez rozbudowaną infrastrukturę techniczną budownictwa, przemysłu i transportu - zatoki te w państwach wysoko uprzemysłowionych dawno już utraciły swój walor rekreacyjny w potocznym tego słowa znaczeniu . Proces ten zbliża się nieuchronnie również do wybrzeży polskich, na niektórych odcinkach jest już dość zaawansowany. Wiele z niepowtarzalnych uroków wybrzeży morskich zostało bezpowrotnie zniszczonych, rekultywacja niektórych walorów jest już bardzo utrudniona. Jest to proces skomplikowany , którego opanowanie we właściwym czasie może przynieść znaczne korzyści społeczne, zaniedbanie zaś - nieodwracalne szkody.

Na tle tych zmian właściwe ukierunkowanie koncepcji rozwoju turystyki morskiej w Polsce jest nakazem chwili.Mimo wielu wycinkowych badań brak ciągle racjonalnej, spójnej, a zarazem odważnej wizji rozwoju polskiej turystyki nadmorskiej i morskiej. Jej rozwój zarysowany według określonej linii przewodniej pociągnie za sobą poważne implikacje w dziedzinie polityki społecznej, zagospodarowania przestrzennego pasa nadmorskiego, inwestycji tonażowych w żegludze, nakładów na ochronę środowiska naturalnego, form organizacyjnych wypoczynku masowego, turystycznych kontaktów

międzynarodowych itp. Są to zadania poważne. Nie można ich podejmować bez uprzednich wnikliwych badań, gdyż błąd popełniony na wstępie w fazie ustalania zasad działania będzie miał ujemne skutki, nie zawsze możliwe do naprawienia.

Należy sądzić, że są cztery podstawowe kierunki, na których powinna się zogniskować uwaga badaczy i projektantów przyszłego rozwoju turystyki morskiej jako wiodącej formy masowej rekreacji w Polsce Północnej. Pierwszy to ustalenie właściwych pryncypiów zagospodarowania pasa nadmorskiego pod kątem infrastruktury turystycznej; drugi - badania nad drogami rozwoju żeglugi przybrzeżnej i jej rolą jako instrumentu masowego kontaktu z morzem; trzeci - rzeczowa ocena możliwości rozwoju pełnomorskiej żeglugi wycieczkowej statkami pasażerskimi i stworzenie realnego modelu korzystania z tej formy turystyki przez ludzi pracy; czwarty wreszcie - prawidłowe kierunki popierania żeglarstwa morskiego, nie jako sportu wyczynowo - propagandowego, lecz jako czynnika ogólnodostępnej formy wypoczynku i regeneracji sił ludzi pracy.

Otwartej przestrzeni morskiej nic nie jest w stanie odebrać walorów składających się na sumę atrakcji turystyczno - zdrowotnych. Człowiek będzie zawsze dążył do ich wykorzystania, choć staje się to coraz trudniejsze i pociąga za sobą konieczność spełnienia określonych warunków. W obecnej sytuacji w Polsce takimi warunkami właściwego ukierunkowania rozwoju turystyki morskiej i nadmorskiej są:

- określenie i konsekwentne wprowadzenie w życie społecznie pożądanego wzorca wypoczynku nadmorskiego, wyrażające

się w dążeniu do zmiany istniejącego obrazu "pełne plaże-puste morze",

- stworzenie długofalowego planu inwestycji w żegludze przybrzeżnej, promowej i obsługujących je portach dla uzyskania wymaganego standardu usług "białej floty" i żeglugi promowej wraz z postulowanymi od lat połączeniami żeglugowymi wzdłuż wybrzeża polskiego, z zawijaniem do portów zaprzyjaźnionych krajów nadbałtyckich /głównie NRD i ZSRR/, przy maksymalnych ułatwieniach paszportowych, celnych i dewizowych,

- podjęcie ostatecznej decyzji w dyskutowanej od ponad 20 lat sprawie polskiego statku wycieczkowego i zapewnienie mu możliwości eksploatacji po głównym sezonie na Morzu Czarnym i Śródziemnym,

- znalezienie będącej do przyjęcia formuły w zakresie cen usług wycieczkowych w celu likwidacji przeświadczenia że wycieczki morskie są dostępne w Polsce jedynie dla osób o szczególnie wysokim poziomie dochodów, a nie dla mas pracujących,

- fundamentalna przebudowa struktury organizacyjnej żeglarstwa morskiego dla stworzenia podstaw rozwoju żeglarstwa masowego, nie zaś elitarnego, niezależnie od utrzymywania klubów żeglarskich działających na zasadzie rozwijania sportu wyczynowego,

- zapobieganie czynne i bierne postępującemu niebezpieczeństwu zagrożenia środowiską morskiego i nadmorskiego przez ścieki przemysłowe i komunalne,

- wypracowanie właściwych proporcji w określeniu perspektyw zagospodarowania przestrzennego wybrzeża morskiego dla zapobieżenia likwidacji stref krajobrazu naturalnego.

Jak wspomniano wcześniej, wiele prac studyjnych o wysokiej wartości teoretycznej i praktycznej poświęcono fragmentarycznie tym zagadnieniom w instytutach uczelnianych i badawczych Wybrzeża. Problem leży w tym, aby przez integrację badań dopracować się koncepcji pełnej i kompleksowej, gdyż tylko taka daje rękojmię właściwego rozwiązania problemu, o którego wielkim znaczeniu społecznym nie trzeba już dziś nikogo przekonywać.

Bibliografia /wybór/

1. Andrzejowski E.: Warunki rozwoju turystyki morskiej i nadmorskiej w Polsce na przykładzie woj. gdańskiego, "Technika i Gospodarka Morska" 1973 nr 12

2. Drzemczewski J.: Perspektywy rozwoju morskiej żeglugi promowej i turystycznej w Polsce. Warszawa GKKFiT 1969

3. Drzemczewski J.: Warunki i perspektywy zatrudnienia statków turystyczno - wycieczkowych w żegludze polskiej, Gdańsk, Wydawnictwa Wewnętrzne Instytutu Morskiego, 1971

4. Klimaszewski K.: Główne problemy rozwoju morskiej turystyki żeglarskiej w Polsce./W:/ Główne problemy rozwoju turystyki żeglarskiej w Polsce. Wrocław GKKFiT 1969

5. Nowakowski L.: Prognoza popytu na przewozy pasażerskie statkami turystyczno - wczasowymi do 1990 roku. Gdańsk, Wydawnictwa Wewnętrzne Instytutu Morskiego 1977

6. Nowakowski L.: Prognoza rozwoju żeglugi turystycznej. "Budownictwo Okrętowe" 1979 nr 11

7. Szwankowska B.: Baza turystyki morskiej polskiego wybrzeża./W:/ Problemy ekonomiczne turystyki morskiej. Gdańsk PTE 1979

8. Tarski I.: Obsługa transportowa ruchu turystycznego z Ameryki Północnej do Polski.Warszawa SGPiS 1959

9. Zaleski J.: Problemy rozwoju turystyki morskiej i nad - morskiej w świetle współczesnych tendencji badawczych./W:/ Turystyka i rekreacja nadmorska - problemy teorii i praktyki. Gdańsk,Instytut Turystyki i Rekreacji WSWW 1980

Izabella Dzierżanowska

ROLA SCHRONISK MŁODZIEŻOWYCH W UPOWSZECHNIANIU WĘDRÓWEK TURYSTYCZNYCH WŚRÓD MŁODZIEŻY

Koncepcja budowy schronisk młodzieżowych w Polsce zrodziła się już w okresie międzywojennym. Dopiero jednak intensywny ich rozwój ilościowy w latach 1960 -1970 stworzył realne podstawy umożliwiające upowszechnienie wędrówek turystycznych wśród młodzieży.

Ponieważ dochody osiągane z działalności schronisk pokrywają niepełne 60 % bieżących kosztów eksploatacyjnych, organizatorzy tej bazy /Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych i Min. Oświaty i Wychowania/ korzystają z pomocy finansowej. W 1978 r. na bieżącą działalność, rozbudowę, doposażenie i modernizację obiektów przeznaczono dotacje w wysokości 60 365 tys. zł, w tym z budżetu terenowego 41 608 tys.zł, z MOiW 10 000 tys. zł, z GKT zaś 8 757 tys.zł.

W znacznej większości schroniska znajdują się w o - biektach szkolnych /87 %/, odgrywając tym samym rolę ba- zy sezonowej /88,5 %/. Ich stan techniczny i poziom wy - posażenia zapewniają zaspokojenie minimum potrzeb zwią - zanych z wypoczynkiem.

1156 schronisk w 1978 r. liczących 43 358 miejsc noclegowych zapewniło Polsce pierwszą i drugą pozycję wśród wszystkich krajów zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Schronisk Młodzieżowych. Mimo tak olbrzymich liczb schroniska są bardzo mało popularne wśród młodzie - ży i kadry pedagogów. Efektem tego jest wykorzystanie potencjalnej mocy usługowej schronisk stałych zaledwie w jednej trzeciej, sezonowych zaś w połowie. Na uwagę zas-ługuje to, że sytuacja pod tym względem pogarszała się systematycznie w ostatnich latach.

Autorka szacuje, że w 1978 r. ze schronisk korzys - tało zaledwie 8,8 % młodzieży w wieku od 15 do 29 lat . Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Jedną z nich jest zbyt niski standard techniczny i wyposażenia większości schronisk, nie zaspokajający wymagań młodzieży w tym względzie. Ponadto wiele schronisk zostało niewłaści- wie zlokalizowanych, niejednokrotnie z dala od tras turystycznych lub na terenach rzadko odwiedzanych przez turystów.

Analiza materiału statystycznego wykazała szereg prawidłowości /i nieprawidłowości/ rozwoju schronisk mło- dzieżowych.

W przestrzennej strukturze schronisk dominujące zna-

czenie mają obszary górskie i w nieco mniejszym stopniu nadmorskie. Wyraźnie niedoinwestowane pod tym względem są tereny makroregionu środkowego i środkowo - wschod - niego. Szczególna koncentracja bazy obserwowana jest w województwach: nowosądeckim, wałbrzyskim, szczecińskim i - w nieco mniejszym stopniu - krośnieńskim. W każdym z tych województw funkcjonowało w 1978 r. od 40 do 66 schronisk, co w skali kraju stanowiło 25,3 %. O silnych tendencjach do koncentracji bazy na niektórych terenach świadczy to, że 15 najlepiej zagospodarowanych woje - województw skupiało 50,8 % bazy. Poza wymienionymi obszarami koncentracji występują pojedyncze centra, które ce - chuje wysoki stopień recepcji bazy. Są to przeważnie miasta wojewódzkie.

Potencjałem 1000 miejsc noclegowych i większym dysponowało w 1978 r. 16 województw, wśród których przodowały województwa nowosądeckie /2347/ i szczecińskie /2038/. Ponad 1500 miejsc oferowano również w schroniskach województw: gdańskiego, krakowskiego, krośnieńskiego, opolskiego i wałbrzyskiego. Udział wymienionych 16 województw stanowił 56,6 % całej zbiorowości.

Ocena dynamiki i kierunków rozwoju schronisk oraz tendencji lokalizacyjnych w latach 1973 i 1978 wykazała, że na przestrzeni ostatnich 5 lat nastąpił wzrost liczby miejsc noclegowych o 22,1 %. Nie na wszystkich jednak terenach sytuacja przedstawiała się podobnie. W badanym okresie dominowały przede wszystkim nowe lokalizacje na nizinach, gdzie nastąpił postęp o 43,1 %. Dwu-

krotnie, a nawet i trzykrotnie mniej nowych miejsc noclegowych powstało w strefach pojeziernej, wyżynnej i górskiej. Najmniej zmian odnotowano na pobrzeżu nadmorskim, gdzie powstało niewiele ponad 100 nowych miejsc noclegowych.

Zaprezentowane zmiany w tendencjach lokalizacyjnych w nieznacznym stopniu przyczyniły się do bardziej równomiernego rozmieszczenia schronisk w poszczególnych strefach krajobrazowych. Pod względem liczby miejsc noclegowych na km^2 w dalszym ciągu przewagę mają regiony górski i podgórski - 3,4. Na pozostałych terenach wskaźniki te są znacznie niższe /przynajmniej o 1,0/. Dane te najlepiej świadczą o wielkich, niewykorzystanych dotychczas, możliwościach rozwoju bazy na terenach nizinnych i pojeziernych.

Szczegółowa analiza usytuowania schronisk wykazała, że jedynie 225 obiektów znalazło się w granicach regionów o wybitnych walorach turystycznych, 236 zaś na obszarach o dużych walorach wypoczynkowych. Wynika z tego, że udział procentowy tych obiektów, wynoszący 39,9 %, został wyraźnie zdominowany przez pozostałe. Sytuacja pod tym względem nie zmienia się od 5 lat. Widać więc, że ilościowy rozwój bazy miał miejsce głównie na obszarach pozbawionych walorów wypoczynkowych.

Spośród 395 nowych schronisk aż 232 zlokalizowano w sposób niewłaściwy z punktu widzenia wypoczynku młodzieży. Z kolei na obszarach wypoczynkowych zlikwidowano w tym czasie 62 obiekty, co daje wzrost absolutny w liczbie 121

schronisk. Na terenach pozbawionych walorów wypoczynkowych zlikwidowano 86 obiektów. Wskutek tego baza powiększyła się tutaj aż o 146 schronisk.

Pozytywnym objawem dla przestrzennej struktury schronisk jest rozpowszechnienie nieznanych wcześniej tendencji lokalizacyjnych na terenie województw najsłabiej zagospodarowanych: bialskopodlaskiego, białostockiego, chełmskiego, gorzowskiego, leszczyńskiego, pilskiego, siedleckiego, tarnobrzeskiego, zamojskiego i zielonogórskiego.

Ocena wielkości ruchu turystycznego wykazała, że najmniej popularnymi makroregionami dla turystów są w dalszym ciągu: środkowo-wschodni i środkowy, w przeciwieństwie do południowo-wschodniego, południowo-zachodniego i północnego. W sumie w 1978 r. ze schronisk skorzystało 861 032 turystów. Większość spośród nich to uczestnicy zorganizowanych obozów wędrownych, przy czym w obozach organizowanych pod patronatem PTSM uczestniczyło zaledwie 10 % turystów. Turyści indywidualni stanowili niewielki margines osób zameldowanych w schroniskach. Obiekty te były również rzadko odwiedzane przez turystów zagranicznych /2,6 %/.

W 1978 r. udzielono w schroniskach ogółem 1 570 631 noclegów. Oznacza to, że przeciętnie turyści korzystali z jednego lub dwóch noclegów w każdym z obiektów /1,8/.

Dysproporcje regionalne pod względem wykorzystania bazy są znacznie wyższe niż w przestrzennej strukturze bazy. W 1978r. schroniska stałe zostały wykorzystane najlepiej, bo aż w 80 %, na terenie województw nowosądeckiego i płockiego, sezonowe zaś w województwach: bielskim, jele -

niogórskim, koszalińskim, szczecińskim, wałbrzyskim, warszawskim i wrocławskim. Najmniejszą frekwencją charakteryzowały się natomiast schroniska województw: bialskopodlaskiego, chełmskiego, częstochowskiego, leszczyńskiego, przemyskiego, tarnowskiego, włocławskiego, zamojskiego. Na tych więc terenach istnieją m.in. największe możliwości rozwoju ruchu turystycznego na bazie już istniejących obiektów.

Interesujące jest, że słabo wykorzystaną bazę posiadają przede wszystkim województwa, które jednocześnie należą do najgorzej zagospodarowanych. Niemniej także i schroniska województw cieszących się popularnością wśród turystów posiadają istotne dotychczas nie wykorzystane rezerwy. Przykładem tego są schroniska stałe województwa nowosądeckiego oraz sezonowe województw: bielskiego, koszalińskiego, szczecińskiego i wałbrzyskiego.

Obliczono, że aż w 19 województwach nie wykorzystano przynajmniej po 20 000 osobonoclegów. W skali całego kraju wielkość ta osiągnęła 2,5 mln osobonoclegów. Oznacza to, że przy wzroście wykorzystania schronisk stałych do 50 %, sezonowych zaś do 80 % liczba turystów może zwiększyć się dwukrotnie. Tym sposobem ze schronisk, przy obecnym stanie zagospodarowania, skorzystałoby nie 8,8 % ogółu młodzieży, lecz 18 %.

Przedstawione wyniki obliczeń jednoznacznie określają politykę, jaka powinna być realizowana przez organizatorów schronisk. Intensywny dotychczas rozwój ilościowy powinien zostać zastąpiony dążeniem do bardziej ekonomicz-

nego gospodarowania w już istniejącej bazie, do poprawy stanu technicznego i wyposażenia zapewniającego zaspo - kojenie przynajmniej minimum potrzeb turystów oraz do właściwego doboru miejscowości recepcyjnych. Problema - tyczne jest np. lokalizowanie małych schronisk z dala od szlaków turystycznych. Schroniska powinny również w większym niż dotychczas stopniu stać się ośrodkami upo- wszechniającymi oświatę wśród młodzieży. Z tego względu prowadzenie schronisk powierzać należy osobom z odpo - wiednim przygotowaniem fachowym.

Istotną sprawą dla rozwoju tej bazy jest przyjęcie że turystyka młodzieży w dalszym ciągu będzie jedną z form turystyki socjalnej, tzn. turystyką subsydiowaną.

Przewidywany program rozwoju schronisk w najbliż - szej 5-latce nie w pełni pokrywa się z zaprezentowanymi postulatami. Planowane 10 % wzrostu liczby miejsc bę - dzie mieć miejsce głównie w województwach: bydgoskim , elbląskim, koszalińskim, lubelskim, łomżyńskim, nowosą- deckim, wałbrzyskim. Wynika z tego, że tylko w niewiel- kim stopniu przewidywana jest aktywizacja terenów mało popularnych wśród młodych turystów.

Jerzy Gajewski

ROLA SZLAKÓW I TRAS TURYSTYCZNYCH W ORGANIZACJI RUCHU TURYSTYCZNEGO I ZASPOKAJANIU SPOŁECZNYCH POTRZEB UCZESTNIKÓW RÓŻNYCH FORM TURYSTYKI

Współczesna "specjalizacja" w turystyce, rozbudowane formy działalności turystycznej i rekreacyjnej, zróżnicowany sprzęt sportowy i turystyczny - wszystko to stwarza potrzebę tworzenia sieci urządzeń turystycznych i rekreacyjnych, przygotowanych pod kątem potrzeb osób uprawiających poszczególne dyscypliny. Różnorodność tych urządzeń jest coraz większa, ale ich lokalizacja, zestawianie i użytkowanie w głównej mierze zależy od - używając pojęcia z dziedziny inżynierii komunikacji - charakterystyki ruchu właściwego dla danej formy turystyki.

Dzięki temu zjawisku możliwe jest kanalizowanie ruchu turystycznego i wpływanie na przestrzenny zasięg penetracji turystów. Brak lub niedobór urządzeń nie tylko

powoduje trudności w podejmowaniu działalności turystycznej, ale może ją ograniczać, a nawet uniemożliwiać /np. narciarstwo zjazdowe traci rację bytu w razie braku urządzeń wyciągowych/.

Zagadnienie infrastruktury turystycznej, a zwłaszcza urządzeń wyspecjalizowanych, często odgrywa decydującą rolę w rozwoju turystycznej funkcji miejscowości i na ogół łączy się z programami dla poszczególnych form turystyki. O ile jeszcze kilkanaście lat temu mieliśmy do czynienia z urządzeniami i sprzętem w miarę uniwersalnym, o tyle obecnie - w miarę posuniętej "specjalizacji" - turysta coraz częściej musi decydować, jaką formę turystyki zamierza uprawiać, co rzutuje na program pobytu, koszty etc. Można się w tym dopatrzyć wpływu sportu wyczynowego, akcji reklamowej i mody łączących się w różnych krajach z określoną działalnością ekonomiczną, działalnością producentów sprzętu i animatorów turystyki.

Poszukiwanie wypoczynku "komfortowego" uzależnia turystę od rodzaju i ilości urządzeń turystyczno-rekreacyjnych, które ułatwiają uprawianie danej formy. Wynikający stąd często brak "inicjatywy turystycznej" ze strony turystów powoduje, że rejony koncentracji ruchu turystycznego wymagają wzmożonego zagospodarowania z uwzględnieniem poszczególnych sposobów zachowań. W tym kontekście tylko wybrane, zwłaszcza wędrowne formy turystyki zachowują największą "niezależność" i "samodzielność", dotyczy to np. turystów pieszych, kajakarzy, kolarzy, alpinistów etc.

Rozwój powszechnych form rekreacji opartych w dużej mierze na dyscyplinach sportowych spowodował rozwój różnorodnych urządzeń sportowo-rekreacyjnych wykorzystywanych powszechnie przez turystów, jak korty tenisowe,pływalnie, zespoły boisk, tereny golfowe i minigolfa,ścieżki do jazdy konnej i in., chociaż znaleźć je można także w rejonach dużych miast.

Kompleksowość urządzeń rekreacyjnych i turystycznych, zwłaszcza zaś różnych typów tras i szlaków w rejonach miejscowości wypoczynkowych ma znaczenie dla organizacji ruchu turystycznego oraz - co jest zagadnieniem szczególnie pilnym - dla ochrony obszarów cennych dla poszczególnych form turystyki. Zróżnicowanie tras i szlaków, ich różne wykorzystanie przez uczestników poszczególnych form turystyki pozwala na:

- preferowanie wybranych form turystyki/pożądanych, właściwych/ w danej miejscowości lub obszarze,

- kanalizowanie i koncentrację ruchu turystycznego w wyznaczonych rejonach / w tym w obszarach miejscowości /[1/],

- oferowanie określonych usług turystycznych pod kątem urządzeń zlokalizowanych w miejscowości lub najbliższej okolicy, zwłaszcza dla uczestników powszechnego

---

1/ M.Stalski: Analiza literatury problemu koncentracji i rozproszenia w turystyce, Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki, 1974, nr 1.

ruchu turystycznego /nakłada to oczywiście szereg zadań na organizatorów i gestorów turystyki w zakresie wyznaczania, konserwacji szlaków i tras, działalności informacyjnej etc./.

Rozbudowana sieć tras i szlaków różnych typów stwarza możliwości uprawiania zróżnicowanych form turystyki i rekreacji w sposób nie kolidujący z funkcją turystyczną lub statusem obszarów /np. tereny chronione,uzdrowiska/, a także innymi formami turystyki /sposób uprawiania danej formy rekreacji czy turystyki może budzić zastrzeżenia uprawiających inne dyscypliny w tym samym rejonie/. Kolizje te wymagają zatem segregacji turystów, czemu służy sieć odmiennych szlaków i tras wraz z towarzyszącymi im urządzeniami towarzyszącymi /np.szlaki górskie plus schroniska, trasy zjazdowe plus urządzenia wyciągowe/.

Posługując się porównaniem z dziedziny psychologii, można mówić o kształtowaniu urządzeń i architektury służącej wypoczynkowi i turystyce w sposób "ekstrawersyjny" lub "intrawersyjny"[2/], co ogólnie rzecz biorąc sprowadza się do dominacji kierunku ruchu turystów "do" lub " od " określonego punktu - centrum turystycznego. " Ekstrawersyjne " urządzenia i systemy służą zatem raczej formom

---

2/ Pojęcia te wprowadził zespół autorów jednostki rekreacyjnej "Dzianisz" - A.Boratyński, W.Kosiński,Z.Kuchta i A.Zaziak /Politechnika Krakowska,1974/.

wędrownym, tranzytom itp., " intrawersyjne " zaś - formom popularnym i rekreacyjnym.

Tworzenie sieci tras i szlaków może poświolić na prawidłowe uprawianie danej formy turystyki, wyodrębnienie i ochronę obszarów w miarę jednorodnych krajobrazowo i funkcjonalnie z punktu widzenia potrzeb turystów.

Jerzy Głownia

ZASPOKOJENIE POPYTU TURYSTÓW NA USŁUGI NOCLEGOWE W LATACH 1976 i 1978

Ograniczone dotychczas badania - na skalę ogólno - polską i w układach regionalnych - nie zrealizowanego popytu na dobra i usługi uniemożliwiają precyzyjną analizę zaspokojenia zapotrzebowania turystów na usługi noclegowe jako jednego z trzech podstawowych / nocleg , żywnbść, komunikacja / mierników popytu na rynku turystycznym. W tej sytuacji warto podjąć próbę obliczenia wskaźnika syntetyzującego popyt na usługi noclegowe w regionach następującą metodą: ogólną liczbę noclegów niezbędnych do zaspokojenia popytu na te usługi w każ - dym regionie uzyskujemy po podsumowaniu liczby noclegów wykorzystanych w rejestrowanej bazie noclegowej oraz liczby noclegów określonych na podstawie szacunkowych danych o liczbie turystodni zrealizowanych w nierejestrowanej bazie noclegowej. Uzyskane liczby zrealizowa -

nych noclegów porównujemy ze zdolnością usługową rejestrowanej bazy noclegowej w regionach za pomocą wskaźnika zaspokojenia popytu turystów na usługi noclegowe:

$$U_j = \frac{Mn_j}{Tn_j}$$

gdzie: Mn_j - zdolność usługowa bazy noclegowej w regionie j,

Tn_j - ogólna liczba noclegów zrealizowanych w rejestrowanej bazie noclegowej regionu j i poza tą bazą.

Współczynnik ten pozwala na ocenę proporcji rozwoju bazy noclegowej w stosunku do potrzeb turystów, czyli określenie stosunku między popytem a podażą w regionach. Stosując ten wzór otrzymujemy odpowiednie liczby, które pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

a/ gdy U_j osiąga wartości liczbowe większe od 1, świadczy to o popycie zaspokojonym,

b/ gdy U_j osiąga wartości liczbowe równe 1, nastąpiła równowaga popytu i podaży,

c/ gdy U_j osiąga wartości liczbowe mniejsze od 1, dowodzi to istnienia popytu nie zaspokojonego.

Przymierzając wyniki uzyskane po obliczeniu wskaźnika U_j do sformułowanych wyżej wniosków można stwierdzić, że wszystkie regiony osiągające wartości liczbowe wskaźnika U_j 1 wykazały się nie zaspokojonym popytem turystycznym na usługi noclegowe w przekroju analizowanych

lat 1976 i 1978 w wyniku niepełnej podaży usług bazy noclegowej. Na podstawie obliczonych wartości liczbowych wskaźnika U_j podzielić można regiony na siedem grup:

I. Regiony o nieznacznie nie zaspokojonym popycie turystycznym na usługi noclegowe, gdy:

$$1 \quad U_j \quad 0,90$$

II. Regiony o mało znacząco nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe, gdy:

$$0,90 \quad U_j \quad 0,80$$

III. Regiony o znacząco nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe, gdy:

$$0,80 \quad U_j \quad 0,70$$

IV. Regiony o znacznie nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe, gdy:

$$0,70 \quad U_j \quad 0,60$$

V. Regiony o bardzo znacznie nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe, gdy:

$$0,60 \quad U_j \quad 0,50$$

VI. Regiony o wyjątkowo znacznie nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe, gdy:

$$0,50 \quad U_j \quad 0,40$$

VII. Regiony o prawie wcale nie zaspokojonym popycie na usługi noclegowe na rynku turystycznym, gdy:

$$U_j \quad 0,40$$

Synteza podaży i popytu na usługi noclegowe w latach 1976 i 1978 określona za pomocą wskaźnika zaspokojenia potrzeb wykazała, że w 1976 r. tylko region chełmski legitymował się wskaźnikiem U_j prawie równym 1 / dokładnie 0,994 /. Relacje między podażą a popytem na usługi noclegowe w pozostałych regionach, bez uwzględniania sezonowości, wskazują na znaczne dysproporcje między regionami.

Syntetyczny wskaźnik U_j pozwala na dokonanie klasyfikacji zaspokajania popytu na usługi noclegowe w regionach oraz na zgrupowanie regionów turystycznych w siedmiu wyżej zaprezentowanych przedziałach, określających stopień zaspokojenia tego popytu przez rejestrowaną bazę noclegową.

I. - 1976: chełmski - 0,99

- 1978: chełmski - 0,92, elbląski - 0,90, leszczyński - 0,90

II. - 1976: leszczyński - 0,88, łomżyński - 0,88, łódzki - 0,85, przemyski - 0,84, bialskopodlaski - 0,81, płocki - 0,81

-1978: łomżyński - 0,89, łódzki - 0,88, płocki-0,88, tarnowski - 0,80

III. - 1976: elbląski - 0,79, rzeszowski - 0,77, koniński - 0,77, pilski - 0,76, ciechanowski - 0,75, jeleniogórski - 0,75, legnicki - 0,75, siedlecki - 0,72, włocławski - 0,70

-1978: ostrołęcki - 0,79, pilski - 0,79, rzeszowski - 0,78, legnicki - 0,77, bialskopodlaski-0,76, koniński - 0,76, opolski - 0,73, przemyski-0,72,

słupski - 0,72, włocławski - 0,72, ciechanowski - 0,71, jeleniogórski - 0,71, koszaliński - 0,70

IV. - 1976: koszaliński - 0,69, słupski - 0,69, suwalski- 0,69, tarnowski - 0,68, toruński - 0,67 , bielski - 0,66, zielonogórski - 0,66, opolski - 0,65, gorzowski - 0,64, ostrołęcki - 0,64 , nowosądecki - 0,63, piotrkowski - 0,62, sieradzki - 0,61, tarnobrzeski - 0,60, wałbrzyski - 0,60

- 1978: bielski - 0,68, gorzowski - 0,65, sieradzki - 0,64, skierniewicki - 0,64, suwalski - 0,63 , szczeciński - 0,63, toruński - 0,63, zielonogórski - 0,63, częstochowski - 0,62, kaliski- 0,62, nowosądecki - 0,62, piotrkowski - 0,61, siedlecki - 0,60, wałbrzyski - 0,60

V. - 1976: kaliski - 0,59, szczeciński - 0,59, białostocki - 0,58, krośnieński - 0,58, wrocławski - 0,58, radomski - 0,57, częstochowski - 0,55 , lubelski - 0,55, gdański - 0,54, olsztyński - 0,54, skierniewicki - 0,54, bydgoski - 0,53 , poznański - 0,51

- 1978: radomski - 0,58, gdański - 0,57, olsztyński - 0,57, lubelski - 0,56, poznański - 0,55, tarnobrzeski - 0,55, bydgoski - 0,54, wrocławski - 0,54, zamojski - 0,50

VI. - 1976: krakowski - 0,49, zamojski - 0,47, stołeczny- 0,46

- 1978: krośnieński - 0,49, białostocki - 0,48, stołeczny - 0,44, krakowski - 0,43, katowicki - 0,40

VII. - 1976: kielecki - 0,39, katowicki - 0,36

- 1978: kielecki - 0,38.

Jak wspomniano, tylko jeden region można uznać za bliski zaspokojenia globalnego popytu na usługi noclegowe w 1976 r. pod warunkiem nie uwzględniania:

a/ standardu bazy noclegowej,

b/ sezonowości popytu i podaży,

c/ liczby turystów, którzy odeszli od lad recepcyjnych /brak danych/ bez uzyskania noclegu, nawet w kwaterach lub pokojach gościnnych nie rejestrowanych i często z tej przyczyny opuścili region wcześniej niż zamierzali.

Pozostałe 48 województw - nawet bez uwzględnienia wyżej wspomnianych warunków - nie zaspokoiło popytu na usługi noclegowe. Z tej liczby 30 regionów osiągnęło wskaźniki U_j powyżej średniej krajowej, 2 regiony uzyskały średnią krajową, 17 regionów - wskaźniki poniżej średniej krajowej. Wyjaśniając ten wskaźnik inaczej, można stwierdzić, że:

a/ tylko 1 region zaspokajał popyt prawie całkowicie,

b/ 14 regionów zaspokajało popyt w 75 % i nieco ponad,

c/ 30 regionów zaspokajało zaledwie 50 - 75 % popytu,

d/ 4 regiony nie zaspokajały nawet 50 % popytu.

Należy zwrócić uwagę, że do regionów zaspokajających

w 1976 r. popyt na usługi noclegowe przynajmniej w 75 % zaliczały się województwa o stosunkowo niskim udziale w liczbach noclegów zrealizowanych przez uczestników tu - rystyki urlopowo - wakacyjnej:

- bialskopodlaskie 0,25 % noclegów
- chełmskie 0,26 % "
- płockie 0,38 % "
- leszczyńskie 0,39 % "
- łomżyńskie 0,35 % "
- przemyskie 0,41 % "
- łódzkie 0,55 % "

Najmniejszą podaż w stosunku do zapotrzebowania na usługi noclegowe /poniżej 0,55 zaspokojonego popytu/miały województwa z wysokimi rozmiarami liczbowymi wykorzystanych noclegów w strukturze międzyregionalnej:

- gdańskie 8,09 % noclegów
- stołeczne 4,77 % "
- krakewskie 3,92 % "
- poznańskie 3,17 % "
- olsztyńskie 3,14 % "
- bydgoskie 2,96 % "
- kieleckie 2,84 % "

Województwa zajmujące pierwsze 5 miejsc w liczbowych rozmiarach ruchu turystycznego /turystodni/: nowosądeckie, gdańskie, bielskie, szczecińskie, koszalińskie - wykazały się możliwościami zaspokojenia popytu na usługi noclegowe w 1976 r. zaledwie od 0,54 /gdańskie/ do 0,69 /koszalińs-

kie/. Tak więc w regionach tych uwidacznia się znaczna przewaga popytu nad podażą w skali całego roku, a w sezonie letnim wskaźnik U_j ulega znacznemu obniżeniu, szczególnie w regionach nadmorskich. Przyczyną jest - jak wiadomo - stosunkowo krótki sezon turystyczny.

Podobna sytuacja kształtowała się w 1978 r. z niewielkimi różnicami w odsetkach wykorzystanych noclegów i we wskaźnikach zaspokojenia popytu na usługi noclegowe, chociaż rok ten przyniósł pewne zmiany w syntetycznej ocenie zaspokojenia popytu turystów na usługi noclegowe w regionach.

W 1978 r. ani jeden region nie zaspokoił pełnego popytu na usługi noclegowe, natomiast:

a/ 13 regionów zaspokajało popyt w 75 % i więcej,

b/ 30 regionów zaspokajało zaledwie 50 - 75 % popytu,

c/ 6 regionów nie zaspokajało nawet 50 % popytu.

W stosunku do analizowanego roku 1976 wystąpiły w 1978 r. następujące różnice:

1/ obniżenie wartości liczbowej wskaźnika U_j w regionie chełmskim, lecz równocześnie zwiększenie liczby regionów do 3, z nieznacznym niezaspokojeniem popytu na usługi noclegowe,

2/ zwiększenie liczby regionów z zaspokojeniem popytu poniżej 0,50 z 4 do 6,

3/ zwiększenie liczby regionów, które zaspokajały popyt na poziomie powyżej średniej krajowej z 30 do 31 oraz utrzymanie tej samej liczby 2 regionów, które zaspoka-

jały popyt na poziomie średniej krajowej,

4/ średni krajowy wskaźnik zaspokojenia popytu U_j kształtował się w 1976 r. na poziomie 0,60, a w 1978 r.wzrósł minimalnie /do 0,61/,

5/ znaczny przyrost dodatni osiągnęły województwa: ostrołęckie /0,15/, tarnowskie /0,12/, elbląskie /0,11/ , skierniewickie /0,10/, natomiast znaczny przyrost ujemny wykazały województwa siedleckie /-0,12/ i białostockie /-0,10/.

Najlepiej zaspokajają więc - jak już wyjaśniono - potrzeby turystów województwa o najmniejszym ruchu turystycznym, licząc w turystodniach. Powstaje pytanie, czy niewielkie rozmiary ruchu turystycznego wynikają z małej zdolności usługowej bazy noclegowej w regionie, czy odwrotnie.Być może istnieje sprzężenie zwrotne i wzajemne oddziaływanie. Należy jednak zwrócić uwagę, że wskaźnik zaspokojenia potrzeb uwzględnia wszystkie noclegi, wykorzystane zarówno w bazie rejestrowanej, jak i poza tą bazą. Potwierdzałoby to hipotezę o małej atrakcyjności tych regionów dla uczestników ruchu turystycznego.

Zaspokojenie popytu na usługi noclegowe jest więc w zasadzie odwrotnie proporcjonalne do wielkości ruchu turystycznego, a zatem dowodziłoby potrzeby wzmożenia inwestycji w tym zakresie w regionach o znacznej koncentracji tego ruchu. Pełne zaspokojenie takich potrzeb powodowałoby dalszą koncentrację turystyki w regionach przekraczających już chłonność turystyczną, postępujące napięcie na

rynku turystycznym w tych regionach oraz dewastację środowiska naturalnego. Dlatego postulowanie dążeń do pełnego zaspokojenia popytu na usługi noclegowe w regionach przeciążonych ruchem turystycznym byłoby nierozważne.

Wskaźnik regionalnego zaspokojenia popytu na usługi noclegowe U_j można zastosować również do analizy syntetycznej innych, wymiernych liczbowo potrzeb turystów. Analiza taka ułatwia rozeznanie regionalnego rynku turystycznego.

Irena Krawczak

METODY DIAGNOZOWANIA I PROGNOZOWANIA ZAGRANICZNEGO RUCHU TURYSTYCZNEGO

Metody diagnostyczne i prognostyczne są ze sobą ściśle związane, diagnoza rzeczywistości stanowi bowiem wyjściową fazę dla sformułowania prognozy. Wynika to również z merytorycznego związku przeszłości, teraźniejszości i przyszłości jako logicznego ciągu zdarzeń, będących podstawą i przedmiotem kształtowania bieżącego i przyszłego rozwoju. Wobec tego formalne rozdzielanie tych metod na rozłączne grupy: metod wyłącznie diagnostycznych i wyłącznie prognostycznych słuszne jest tylko dla niektórych specyficznych metod i technik badawczych. W toku zrealizowanych prac sprawdzono użyteczność metod numerycznych, ankietowych i heurystycznych dla opisu i wnioskowania o zagranicznym ruchu turystycznym.

Dla diagnozy zagranicznych wyjazdów i przyjazdów szczególnie ważną i istotną rolę odgrywa tzw. bank da -

nych oraz ankietowe, częściowe badania uczestników tego ruchu. Idea banku danych polega na systematycznym gro - madzeniu informacji o turystycznym rynku zagranicznego partnera Polski. Bank danych obejmował 10 krajów i do - tyczył okresu 1965 - 1979. Zawierał on dla każdego z badanych krajów następujące informacje w ujęciu dynami- cznym:

1. zmienne objaśniane /8 zagadnień/,
2. czynniki objaśniające, w tym:
   a. dane ekonomiczne w makro- i mikroskali /26 indywi- dualnych zagadnień/,
   b. dane demograficzno - społeczne /5 zagadnień/,
   c. dane geograficzne /9 zagadnień/,
   d. dane urbanistyczno - architektoniczne /3 zagadnienia/,
   e. dane z zakresu transportu i komunikacji /5 zagad - nień/,
   f. baza turystyczna /7 zagadnień/,
   g. inne czynniki niewymierne /3 zagadnienia/,
   h. czynniki legislacyjne /13 zagadnień/.

Wszystkie retrospektywne analizy rynków prowadzone były zgodnie z opisanym schematem i po 4 latach zakończone syntezami dla poszczególnych krajów lub ich grup. Trud- ności w dotarciu do wiarogodnych źródeł powodują , że zgromadzenie wszystkich informacji założonych w schema- cie wymaga wieloletniej pracy. Oczywiste jest także, że metoda ta wymaga pracy ciągłej. Stała aktualizacja gro- madzonych faktów jest niezbędna, jeśli bank danych ma

zachować walory użyteczności.

Następną, sprawdzoną w toku zrealizowanych prac metodą diagnozowania rzeczywistości były częściowe badania ankietowe uczestników zagranicznego ruchu turystycznego. Technika ankietowa może być stosowana przy różnych schematach doboru próby. Niezaprzeczalne preferencje nadaje się metodzie reprezentacyjnej z warstwowym schematem losowania. Realizacja takiego badania stwarza w fazie przygotowawczej relatywnie więcej trudności niż w badaniu pełnym. Skala trudności jest przy tym większa w badaniach uczestnictwa w turystycznym ruchu zagranicznym niż w ruchu krajowym, w obrębie zaś tego pierwszego rodzaju ruchu - większa dla zagranicznego ruchu przyjazdowego niż wyjazdowego. Tak więc, poczynając od określenia jednostki losowania i jednostki badania, poprzez wybór kryte - rium warstwowania i zakresu badania, aż do założeń organizacyjnych - badania zagranicznych przyjazdów i wyjaz - dów różnią się od siebie.

W badaniu zagranicznych przyjazdów do Polski jednostką losowania i jednostką badania jest uczestnik tego ruchu; kryteriami warstwowania mogą być: kraj stałego zamieszkania i punkt graniczny. Zakres tematyczny powinien być ograniczony do 10 - 15 minut wywiadu, przygotowanego przynajmniej w 5 podstawowych językach.

Reprezentacyjne badanie zagranicznych wyjazdów obywateli polskich może być prowadzone dwojako: przez gra - niczne badania uczestników lub poprzez gospodarstwa do - mowe. W tym drugim podejściu jednostką losowania jest

gospodarstwo domowe, a jednostką badania - członek tego gospodarstwa, uczestnik zagranicznego wyjazdu. Rozwiązanie takie wydaje się słuszniejsze i poprawniejsze merytorycznie, gdyż uczestnictwo w turystyce należy traktować jako element warunków bytu, które są nieodłącznie związane z gospodarstwem domowym, nie zaś z jednostką społeczeństwa.

Konkretne rozwiązania przy realizacji badań metodą reprezentacyjną zależą oczywiście od celu badania i możliwości realizacyjnych np. finansowych, osobowych, przetwarzania danych itp. Przykładowo - zagraniczne przyjazdy można badać w bazie noclegowej. W tym kontekście szczególnie użyteczna wydaje się metoda rotacyjna, której zastosowanie pozwala na uchwycenie sezonowości ruchu, zwiększa reprezentatywność i obniża koszt realizacji. Rysuje sie także możliwość połączenia tematyki wyjazdów zagranicznych z ogólnopolskim badaniem warunków bytu ludności i z badaniem budżetów domowych.

Pierwsze ogólnokrajowe badanie metodą reprezentacyjną uczestnictwa ludności w turystyce /także zagranicznej/ zrealizował w listopadzie 1979 r. zespół Instytutu Turystyki i OBOP przy PRiTV. Jeśli chodzi o turystykę zagraniczną, badane były nie tylko zrealizowane długotrwałe /tj. 7 dni i dłużej/ wyjazdy Polaków , ale także wyjazdy do 24 godzin do CSRS i NRD, zamierzone i nie zrealizowane wyjazdy długotrwałe oraz przyczyny rezygnacji z wyjazdów.

Dla analiz retrospektywnych i prognoz rozwoju zag-

ranicznej turystyki wysoce przydatne są metody numeryczne, a wśród nich modele tendencji rozwojowej, modele wahań w czasie oraz modele korelacji i regresji zjawisk. Nie ma potrzeby udowadniać przydatności stochastycznych modeli trendu w opisie i wnioskowaniu o zagranicznych wyjazdach /przyjazdach/ turystycznych. Słabiej natomiast rozpowszechnione jest szacowanie modeli wahań w czasie , które poza trendem precyzyjnie określają siłę i kierunek periodycznych odchyleń od trendu. Obok prac wykonanych na ten temat w zespole Instytutu Turystyki zbudowano we współpracy z Ośrodkiem Obliczeniowym Akademii Ekonomicznej w Poznaniu program na e.m.c. dla wyznaczania modelu wahań w czasie. Otrzymał on nazwę WAHS i wszedł do pa - kietów programu Ośrodka.

Ponieważ turystyka zagraniczna nie jest zjawiskiem odizolowanym od innych sfer życia społeczno - gospodar - czego, przeciwnie - jest z nimi powiązana całym systemem wzajemnych korelacji i uwarunkowań, konieczne jest względnie precyzyjne określenie tych współzależności w trybie szacowania ekonometrycznych modeli korelacji i regresji. Podjęty cykl prac w tym kierunku wykazał, że jednym z trudniejszych problemów w tym postępowaniu jest identy - fikacja i klasyfikacja czynników determinujących zagra - niczny ruch turystyczny. Skala trudności narasta przy przejściu z warunków polskich do międzynarodowych badań komparatystycznych. W wykonanych pracach szacowano jed - no- i wieloczynnikowe modele regresji wyjazdów zagrani - cznych z CSRS, NRD, Polski, Francji i Szwecji od dochodu

narodowego podzielonego /X_1/, spożycia indywidualnego na jednego mieszkańca /X_3/, liczby ludności ogółem /X_4/, stopy urbanizacji w % /X_6/, stopy motoryzacji /X_8/, czasu wolnego w skali roku w dniach /X_9/, stopy spożycia indywidualnego w % /X_{10}/, liczby zagranicznych przyjazdów do kraju /X_{14}/. Na ich podstawie sformułowano prognozy przyjazdów do Polski, a w celu konfrontacji wyznaczono także serię modeli zagranicznych przyjazdów do Polski. Te ostatnie obejmowały szerszą listę krajów i zmodyfikowaną listę czynników determinujących.

Podkreślić należy, że otrzymane rezultaty mają nie tylko wysoce wdrożeniowy charakter /dla sterowania turystyką w Polsce/, ale także w toku dochodzenia do nich zebrano wiele przyczynków teoretyczno - metodologicznych dla nauki o turystyce w ogóle. Przykładowo - wyznaczenie modeli dwuczynnikowych po uprzednich obliczeniach modeli z jednym czynnikiem pozwala porównać, jak zmienia się wpływ tego czynnika na wyjazdy zagraniczne po wprowadzeniu drugiego czynnika do modelu. Jest to niejako wstępna stymulacja nakładania się wpływu kolejnych czynników w procesie kształtowania się wyjazdów zagranicznych.

Jak wspomniano już wcześniej, metody numeryczne mogą mieć zastosowanie zarówno do diagnozy, jak i prognozy zagranicznego ruchu turystycznego. Zasadniczą różnicą w tych zastosowaniach jest to, że dla ocen retrospektywnych lub stanu bieżącego model musi charakteryzować się najwyższym stopniem dopasowania /poza, oczywiście, innymi właściwościami wynikającymi z tej procedury numerycznej/,

natomiast dla oceny przyszłych stanów tego ruchu turystycznego model musi posiadać dobre właściwości prognostyczne. Jest to bardzo trudne zagadnienie, wymagające dużej wiedzy nie tylko o przedmiocie badania i jego tendencjach w przyszłości, ale także o tendencjach przemian zasadniczych determinant zagranicznych wyjazdów /przyjazdów/ turystycznych. Szczególnie użyteczne na tym etapie są metody heurystyczne /intuicyjne/. Technika refleksji, burza mózgów w różnych wariantach, metoda delficka w wielu odmianach mogą i powinny mieć szerokie zastosowanie w prognozowaniu zagranicznej turystyki.

Turystyka zagraniczna poza aspektami ilościowymi ma wiele aspektów jakościowych, wynikających ze strukturalnych przemian społecznych następujących relatywnie szybko. Prognozowanie takich zjawisk bazuje głównie na technikach intuicyjnych, między innymi ze względu na wiele ostrych założeń metod numerycznych. Zastosowanie poszczególnych metod czy technik heurystycznych zależy oczywiście od celu i warunków realizacyjnych. Przykładowo: jeśli chodzi o szybkie nakreślenie kierunku, szkicu przyszłego działania /np. wzbogacenie form akwizycji biur podróży, treści programów, akcji reklamowych/wystarczające może być zastosowanie jakiegoś wariantu burzy mózgów. Jeśli natomiast czas na uzyskanie obrazu przyszłości nie jest zbyt krótki, a problematyka obszerna - dobre wyniki może dać technika refleksji czy ocen rzeczoznawców. Największe trudności w zastosowaniu tych technik powstają w przygotowawczej fazie badania, leżą w

jasnym i precyzyjnym postawieniu problemu badawczego, w obiektywnym przygotowaniu scenariusza, i na odpowiednim stopniu ogólności, w ustaleniu kolejności i gradacji pytań w kwestionariuszu i wreszcie we właściwym doborze rzeczoznawców. Zdobyte w toku realizacji prac doświadczenia wskazują, że trudności te dają się względnie poprawnie i prosto rozwiązać /np. nadlosowanie liczby uczestników panelu/.

Przeprowadzone badania potwierdzają, że prognozowanie turystyki zagranicznej nie może bazować wyłącznie na metodach numerycznych. Ich rezultaty powinny być poddawane pod opinię rzeczoznawców, których rola znakomicie wzrasta w miarę oddalania horyzontu prognozy. Takie połączenie metod prognozowania zagranicznego ruchu turystycznego zdobywa coraz pełniejsze uznanie i zastosowanie.

Pelagia Wacławska

WYJAZDY WYPOCZYNKOWE LUDNOŚCI POLSKI W ŚWIETLE BADANIA ANKIETOWEGO Z LISTOPADA 1979 R.

Przedmiotem omówionego tu badania były wyjazdy dorosłej ludności Polski /w wieku 16 lat i więcej/ na dłuższy , co najmniej 7-dniowy wypoczynek poza miejsce zamieszkania. Badaniem objęto wyjazdy, które miały miejsce od początku roku do dnia badania, tj. do początku listopada 1979 r. W części merytorycznej badanie zostało przygotowane przez Instytut Turystyki wespół z Ośrodkiem Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Polskiego Radia i Telewizji , zrealizowane zaś przez sieć ankieterską Ośrodka, gdzie wykonano też niezbędne obliczenia. Badanie przeprowadzono na dobranej metodą losową reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej.

1. Uczestnictwo w wyjazdach wypoczynkowych

Odsetek osób wyjeżdżających na wypoczynek w kraju i za granicę jest jednym z podstawowych wskaźników, które określ-

lają część społeczeństwa realizującą jedną z ważniejszych potrzeb społecznych, jaką jest zmiana stałego otoczenia i trybu życia. Wskaźnik ten w 1979 r. /do momentu badania / kształtował się w Polsce następująco:

Miejscowość zamieszkania	Ogólna liczba badanych osób/N/	Wyjeżdżający na wypoczynek poza miejsce zamieszkania/N=100 %/			Nie wyjeżdżający/N=100 %/
		ogółem	raz w roku	2 i więcej razy	
Ogółem	880	31	23	8	69
Miasto	509	46	34	13	54
Wieś	369	10	8	1	90

Doroczny wypoczynek poza miejscem zamieszkania realizowali przede wszystkim mieszkańcy miast, przy czym im większe miasto, tym większy był odsetek wyjeżdżających. O ile w skali kraju tylko niespełna co trzecia osoba /31 % / wyjeżdżała na wypoczynek, to odsetek wyjeżdżających mieszkańców miast wynosił 46 %. W miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców wyjeżdżało 56 % osób. Wśród mieszkańców wsi zwyczaj wyjazdów na wypoczynek bywa znacznie mniej rozpowszechniony. W 1979 r. tylko co dziesiąty mieszkaniec wsi wypoczywał poza miejscem zamieszkania.

Bardzo pożądane ze zdrowotnego punktu widzenia są kilkakrotne wyjazdy na wypoczynek w ciągu roku. Tymczasem więcej niż raz wyjeżdżało tylko 8 % ogółu badanych: 13 % mieszkańców miast i tylko ok. 1 % mieszkańców wsi.

2. Czynniki uniemożliwiające wyjazdy wypoczynkowe

Nie wyjechało na wypoczynek do momentu badania 69 % ogółu badanych. Osoby te wymieniały jedną bądź kilka przyczyn niewyjechania. Pełna lista przyczyn uniemożliwiających wyjazd na wypoczynek jest następująca:

Przyczyny	Odsetek nie wyjeżdżających [1/]
1. Nie mógł zostawić domu, rodziny bez opieki	34
2. Nie mógł zostawić gospodarstwa rolnego bez nadzoru	24
3. Nie mógł sobie pozwolić na wyjazd ze względów finansowych	23
4. Nie wyjechał ze względu na prace domowe, np. remont itp.	20
5. Nie miał ochoty, nie jest mu to potrzebne	11
6. Nie miał w tym roku urlopu	7
7. Nie miał mu kto zorganizować wypoczynku	5
8. Nie miał dokąd pojechać	5
9. Wykorzystał urlop na dodatkową pracę zarobkową	4
10. Nie dostał wczasów pracowniczych dla siebie lub rodziny	2
11. Inne przyczyny	10

Dominującą pozycję wśród przyczyn niewyjeżdżania zajmują sprawy związane z rodziną, domem i gospodarstwem rolnym /poz.1,2,4/. Na te przeszkody wskazywało 78 % osób nie

1/ Suma odsetków przekracza 100, ponieważ badani mogli podać kilka przyczyn.

wyjeżdżających. Istotną pozycję stanowiły również względy finansowe, które przeszkodziły w wyjeździe 23 % osób.

3. Formy organizacyjne wyjazdów wypoczynkowych na terenie kraju

Na pierwszych miejscach, jeśli chodzi o popularność form wyjazdów znalazły się wczasy zakładowe oraz prywatne wyjazdy do rodziny /znajomych/ zamieszkałej na wsi i do rodziny w mieście. Odsetek osób uczestniczących w poszczególnych formach wyjazdów przedstawia się następująco :

Formy organizacyjne wyjazdu	Odsetek wyjeżdżających
1. Wczasy FWP	7,3
2. Wczasy zakładowe	22,5
3. Sanatorium,wczasy lecznicze	9,2
4. Wczasy "Orbisu","Gromady",PTTK i in.	1,8
5. Pobyt w kwaterach prywatnych wynajętych za pośrednictwem biura zakwaterowań	0,9
6. Pobyt w kwaterach prywatnych wynajętych bez pośrednictwa biur turystycznych	7,8
7. Pobyt u rodziny/znajomych/zamieszkałych na wsi	16,1
8. Pobyt u rodziny/znajomych/zamieszkałych w miejscowości uzdrowiskowej	2,8
9. Pobyt u rodziny/znajomych/zamieszkałych w mieście	15,6
10. Pobyt w prywatnym domku letniskowym	1,4

Formy organizacyjne wyjazdu	Odsetek wyjeżdżających
11. Obóz wędrowny prowadzony przez organizację lub instytucję	2,8
12. Wędrówka zorganizowana samodzielnie z kolegami	0,5
13. Podróżowanie samochodem własnym, przyjaciół	4,1
14. Pobyt stale w tej samej miejscowości z własnym namiotem,przyczepą	5,0
15. Obóz młodzieżowy stały	4,6
16. Inne formy	0,9

Wyjazdy na różne formy wczasów /FWP, zakładowe,"Orbisu", "Gromady", PTTK i in./ objęły ok. 31 % ogółu wyjeżdżających, nieco częściej przebywano u krewnych lub znajomych /32 % ogółu wyjeżdżających/[2/]. Wędrowne formy wypoczynku nie były zbyt popularne, skorzystało z nich zaledwie nieco ponad 3 % wyjeżdżających /bez podróżujących samochodem/ .

4. Korzystanie z ulg finansowych

Około 60 % osób wyjeżdżających z kraju pokryło koszty pobytu całkowicie z własnych funduszów. Z różnego rodzaju ulg i refundacji skorzystało około 40 %, w tym z wczasów

---

2/ Suma odsetków osób wyjeżdżających na poszczególne formy wczasów czy do rodzin nie jest zgodna z ogólnym odsetkiem uczestniczących w tych formach gdyż ta sama osoba mogła wyjeżdżać więcej niż raz,np.na wczasy FWP i zakładowe oraz do rodziny na wsi lub w mieście.

ulgowych 20 %, z częściowego zwrotu kosztów podróży 13 %, z częściowej refundacji kosztów pobytu 4 % i ok. 4 % wyjeżdżających było na wczasach bezpłatnych.

Wydatki na wyjazd dla 40 % badanych stanowiły bardzo duże i dość duże obciążenie budżetu domowego.

Rozdział II

EFEKTYWNOŚĆ GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ

Michał Stalski

EFEKTYWNOŚĆ GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ

Wstęp

Zaprezentowany dorobek badań nad problemem "Efektywność gospodarki turystycznej" odnosi się do kilku aspektów i obejmuje kilka płaszczyzn poznawczych. Dwie z nich są najważniejsze. Pierwsza to opis rzeczywistości, czyli analizy zjawisk społeczno - gospodarczych występujących w gospodarowaniu turystycznym w latach 1976 - 1980.
Druga płaszczyzna to dorobek teoretyczny wykrywający nowe fakty i związki między tymi faktami, odnoszącymi się do poziomów efektywności procesów gospodarowania w turystyce. Wykrycie nowych praw, prawidłowości i sprzężeń występujących w gospodarce turystycznej jest lub może być dorobkiem ponadczasowym. Rzecz jasna, że te dwa zbiory informacji są ze sobą powiązane, a w procesie badawczym wzajemnie się przenikały.

Nie podejmując dyskusji o tym, który zbiór informacji jest bardziej wartościowy, pragnę jedynie podkreślić aplikacyjność ustaleń typu metodyczno - modelowego dla dalszych procesów poznawczych stale zmieniającej się rzeczywistości gospodarki turystycznej, a więc dla nowych zjawisk społeczno - gospodarczych turystyki.

Gospodarka turystyczna i procesy zarządzania i sterowania nią, osiągające optymalne efekty społeczne, ekonomiczno-branżowe i ogólnogospodarcze-to bardzo złożony problem, obejmujący bardzo szeroki wachlarz zjawisk społeczno-gospodarczych. Badanie tylko wycinka tych zjawisk nie ujawnia mechanizmów samosterowalności i procesów akcja - reakcja podmiotów gospodarujących w turystyce. A dopiero poznanie tych prawidłowości pozwala zbudować wzorcowy schemat funkcjonowania gospodarki turystycznej i różnych jej podsystemów i struktur, w sposób odmienny reagujących na sferę regulacji i zarządzania, z odmiennym skutkiem efektywnościowym.

Przy takim ujęciu zagadnienia wszystkie trzy podstawowe czynności - decyzje administracji państwowej odnoszące się do gospodarki turystycznej, to jest decyzje inwestycyjne, decyzje dotyczące sfery regulacji i decyzje dotyczące sfery zarządzania, powinny podlegać weryfikacji i analizie pod kątem udzielenia odpowiedzi na pytanie : " w jakim stopniu i jak wydawane decyzje poprawią poziom efektywności gospodarki turystycznej? ". Inaczej mówiąc , tylko wtedy, gdy istnieje wzorcowy schemat funkcjonowania gospodarki turystycznej, można podjąć rzeczową dyskusję nad siłą i kierunkami oddziaływania tych trzech typów decyzji.

Niech taki punkt widzenia będzie wytłumaczeniem,dlaczego w artykule wiele miejsca poświęcono badaniom podstawowym nad gospodarką turystyczną. Wyniki badań nie pozwoliły już teraz zbudować pełnego wzorcowego schematu funkcjonowania tej gospodarki, niemniej mają one wartość przyczynków i propozycji zmierzających do budowy takiego schematu.

Zgodnie z takim stanowiskiem prezentacja wiedzy o efektywności gospodarki turystycznej nie ogranicza się do przekazania wyników o zjawiskach społeczno - gospodarczych, ale obejmuje również propozycje modelowe badań nad tymi zjawiskami, widzianymi jako trend ciągły, w którym obserwuje się zmiany treści parametrów i wag przypisanych do tych zjawisk, z różną siłą formułujące i kształtujące od nowa poziomy efektywności gospodarki turystycznej.

I. Przedmiot badań - warsztat badawczy

Badania nad efektywnością gospodarki turystycznej były przedsięwzięciem, którego treść zespół problemu resortowego 109 w 1976 r. rozumiał następująco:

a/ należy przeprowadzić typologię, określić rozmiar zasobów turystycznych należących do gospodarstwa turysty -

cznego[1/],

b/ należy ustalić mechanizmy funkcjonowania tych zasobów w konfrontacji z możliwą do osiągnięcia efektywnością procesów świadczenia usług turystycznych, tak w ujęciu diagnostycznym /jak jest/, jak i w ujęciu postulatywnym /jak być powinno/,

c/ należy przeprowadzić typologię i analizę funkcjonowania podmiotów świadczących usługi turystyczne, ustalając różnice ich celów gospodarowania i różnice w osiąganych poziomach efektywności,

d/ należy określić zespół oddziaływań decydentów turystycznych szczebla centralnego i regionalnego / sfery regulacji i zarządzania/ na poszczególne komponenty gospodarki turystycznej pod kątem widzenia możliwej do osiągnięcia efektywności,

e/ należy wysunąć propozycje restrukturalizacji bazy materialnej i podmiotów gospodarujących oraz systemu zarządzania, mających na celu rozwój ilościowy i jakościowy usług turystycznych i osiągnięcie optymalnego poziomu efektywności całej gospodarki turystycznej.

1/ Przez "gospodarstwo turystyczne" rozumie się tutaj zbiór materialnych zasobów turystycznych/walory, baza, sprzęt turystyczny/. Gospodarstwo turystyczne podlega różnym systemom podporządkowania czyli strukturom organizacyjnym i rozpada się na różne mniejsze gospodarstwa turystyczne /regionalne, resortowe, socjalne, rynkowe, różnych organizacji i przedsiębiorstw/. Natomiast "gospodarkę turystyczną" rozumie się tu jako sumę zasobów turystycznych zarządzanych i eksploatowanych z określoną hierarchią celów dotyczących procesów świadczenia usług turystycznych/może to być gospodarka turystyczna w skali kraju, regionów, ośrodków, zgrupowań, przedsiębiorstw etc./.

Tak więc, w centrum uwagi pozostawało zadanie określenia właściwych warunków i parametrów podaży usług turystycznych w oparciu o istniejące zasoby turystyczne lub w oparciu o działania zmierzające do ich uzupełnienia. Ale tak ambitnie zarysowany program badań stopniowo, w miarę upływu pięciu lat, tracił na ostrości konturów, a szansa jego realizacji stopniowo się zmniejszała. Powodów tego stanu rzeczy było kilka:

- brak metodyki badawczej określającej kryteria i miary efektywności gospodarki turystycznej,
- zmiany zachodzące na szczeblu centralnym, a dotyczące podporządkowania gospodaretwa turystycznego i pochodne stąd różne systemy regulacji i zarządzania /GKKFiT,GKT, CT "Orbis", CRZZ, Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych etc./,
- brak inwentaryzacji i wywodzący się stąd brak informacji o elementach składowych bazy turystycznej /np. urządzenia rekreacyjno - sportowe, rekreacyjno - rozrywkowe, wypożyczalnie sprzętu/,
- brak wiarygodnych danych statystycznych o noclegowej i żywieniowej bazie turystycznej i jej rozmieszczeniu , o ruchu turystycznym w rozwiniętych podziałach, o wydatkach turystów w miejscu ich rekreacji etc.,
- nie sprecyzowane cele rozwoju gospodarki turystycznej w dalszej perspektywie czasu /cele ustalające preferencje okresowe, spośród możliwych do osiągnięcia efektów niekiedy wzajemnie kontrowersyjnych/,

- brak informacji o trendach popytu realnego, informacji dostosowanych do wyznaczania optymalnych poziomów podaży usług turystycznych,
- odmienność tematyczna powierzanych zespołowi problemu resortowego badań, prowadzących niekiedy do innego postrzegania gospodarki turystycznej[2/].

Wobec ujawniających się wyliczonych przeszkód w realizacji programu badań zrobiono to, co było w mocy pracowników naukowo - badawczych, a mianowicie: włączono do programu badań dwa nowe tematy, których rozwiązanie miało usunąć dwie przeszkody. Dotyczyło to podjęcia prac nad podstawami teoretycznymi i metodyką służących określeniu kryteriów i miar efektywności oraz podjęcie próby typologii różnych materialnych podsystemów gospodarki turystycznej, pomimo ich odmiennych podporządkowań i systemów zarządzania /te dwa nowe tematy zapoczątkowano dopiero w 1978 r., zyskując wtedy zgodę GKT na wprowadzenie ich do planu zadań naukowo - badawczych/.

Przegrupowanie potencjału wykonawczego zespołu problemu resortowego 109 /niezmieniona liczba 18 pracowników naukowo - badawczych/, stosownie do nowego kompleksu zadań musiało iść w kierunku położenia większego nacisku na badania podstawowe, dążące do wypracowania metod określających kryteria i miary efektywności i ich aplikacyjność wobec różnych struktur i podsystemów gospodarki

---

2/ Jedno z takich zadań pozwoliło dostrzec następujący aspekt:bilans aktywów i pasywów funkcjonowania gospodarki turystycznej w ciągu jednego roku w rozliczeniu z gospodarką narodową.

turystycznej[3/].

Oznaczało to spowolnienie badań /i możliwości sumowania ich wyników/ ustalających informacje o ilości, jakości i rozmieszczeniu bazy turystycznej i jej wynikach ekonomicznych oraz o ilości, jakości funkcjonujących w turystyce struktur organizacyjnych /zgrupowań jednostek obsługi/ i ich wynikach ekonomicznych. Jednak to spowolnienie nie było równoznaczne z ich zaniechaniem. Ten typ badań był podejmowany "wyrywkowo" i obejmował struktury i podsystemy gospodarki turystycznej, co do których można było zgromadzić względnie kompleksowe informacje statystyczne lub wobec których można było wykonać samemu badania terenowe /działalność noclegowa i żywieniowa małych hoteli, terenowe przedsiębiorstwa turystyczne, zakładowe ośrodki wczasowe, kwatery prywatne etc./.

Badania modelowe dotyczące kryteriów i miar efektywności dosyć wcześnie ustaliły trójdzielność wykładni efektywności na: efektywność społeczną, ekonomiczno - gałęziową i ogólnogospodarczą. Skuteczność działania gos - podarki turystycznej widziana przez pryzmat efektywności społecznej zmuszała zespół problemu resortowego 109 do rozszerzenia zakresu badań i objęcia nimi różnych nowych podsystemów gospodarstwa turystycznego /kwatery prywatne,

---

3/ Określeń "podsystemy" i "struktury" używa się tu w następującym znaczeniu: podsystemy obejmują różne typy infrastruktury turystycznej, czyli chodzi tu o materialną bazę biorącą udział w obsłudze ruchu turystycznego. Struktury oznaczają różne układy podporządkowania bazy materialnej i różne struktury organizacyjne odnoszące się do zarządzania bazą materialną i procesami świadczenia usług.

usługi żywieniowo - rozrywkowe gastronomii ogólnodostępnej, ośrodki wczasowe państwowych gospodarstw rolnych , etc./.

Wyniki badań nad metodyką ustalania miar efektywności gospodarki turystycznej były źródłem inspiracji do ogarnięcia badaniami nowych podsystemów struktur gospodarki turystycznej. Zamysł dokonania studiów kompleksowych, uwzględniających wszystkie ważne komponenty tej gospodarki, podsuwał nowe komponenty, jeszcze nie poznane, które z racji swego wpływu na procesy świadczenia efektywnych usług, koniecznie należy przebadać.

X X X

Zespół problemu resortowego 109 skłaniał się do ujęcia wyników prowadzonych badań w schemat typowy dla analizy systemowej. Przestrzeń turystyczną wraz z jej zasobami oraz zastane struktury organizacyjne traktowane jako dane na wejściu systemu. Jądrem systemu miały być transformacje mechanizmów funkcjonowania zasobów i struktur poddane sprawdzianom optymalizacyjno - efektywnościowym. Możliwe do osiągnięcia poziomy usług turystycznych miały stanowić wyjście systemu.

Badania nad optymalizacją poziomów efektywności/już obecnie trójkryterialnej/ całej gospodarki turystycznej, przy zastanych i zmieniających się w czasie strukturach organizacyjnych i ilości zasobów turystycznych, znalazło się w ognisku dociekań.

Probierzem poziomów efektywności podsystemów i struktur była ilość, jakość i miejsce świadczenia usług tu -

rystycznych. W tym względzie działały czujniki wprowa - dzające do systemu informacje o potrzebach rekreacyjnych ruchu turystycznego i możliwościach ich zaspokojenia, wobec zarejestrowanych ograniczeń endogenicznych i eg - zogenicznych. A więc obserwujemy tutaj ekspozycję ra - chunków efektywnościowych dążących do określenia opty - malnych parametrów podaży na trendy popytu.

Sam "rachunek efektywnościowy" dostarczał informacji o możliwych do osiągnięcia poziomach efektywności społecznej, ekonomiczno - gałęziowej i ogólnogospodar - czej pod wpływem określonych przekształceń i działań regulacyjnych. Jednak te trzy rodzaje efektywności różniły się celami bezpośrednimi i pośrednimi, zaś dla ich osiągnięcia należało stosować odmienne działania korekcyjne, kształtujące w sposób zróżnicowany poziomy efektywności. A więc mieliśmy tutaj do czynienia z trzema różnymi poziomami efektywności. Nadanie ostatecznego kształtu i parametrów podsystemom i strukturom organizacyjnym zależało od wyboru i preferencji określonej grupy celów, wyznaczonych do osiągnięcia w określonym przedziale czasu.

Takiego wyboru mogło dokonać jedynie określone centrum turystyczne. Naukowcy przedstawiali warianty celów rozwojowych i związane z nimi możliwe do osiągnięcia efekty. Taka propozycja nie spotkała się ze zrozumie -

niem[4/]. To stanowiło o zahamowaniu badań idących w kie - runku ujęć systemowych.

Niemniej wypracowany w problemie resortowym 109 model badań, ustalający czynniki kształtujące optymalne poziomy efektywności oraz podatność różnych podsystemów i struktur organizacyjnych na "wymuszanie", a więc zasady sterowania gospodarką turystyczną poprzez działania należące do sfery regulacji i zarządzania powinny być podporządkowane jasno sprecyzowanym celom gospodarowania, a instrumenty oddziaływań w zakresie stymulowania podmiotów gospodarujących /stale zmieniające się obecnie/ powinny być poddane odnowie, a ich zapas uzupełniony o nowy asortyment. Te decyzje i zjawiska nauka może tylko obserwować i rejestrować, nie ma natomiast bezpośredniego wpływu na nie.

II. Wyniki badań

Wyniki badań zaprezentowane w tym artykule są oparte na wynikach zawartych w 78 zadaniach badawczych wykonanych w problemie resortowym 109 w ciągu 4 i pół roku . Nie oznacza to, że ten syntetyczny obraz efektywności gospodarki turystycznej uwzględnia wszystkie ustalenia poznawcze wszystkich 78 prac.W 1980 r. wykonano syntezy

---

4/ W jednej z prac pt."Kryteria efektywności gospodarki turystycznej w procesach podejmowania decyzji",Warszawa 1979,wysunięto propozycję co do treści celów rozwoju gospodarki turystycznej zależnie od fazy rozwoju,w której ta gospodarka się znajduje.Centrum turystyczne nie podjęło dyskusji z tymi propozycjami. Preferencji dla bieżącej fazy rozwoju nie wskazano.

siedmiu tematów. Owe syntezy szczebla pośredniego uwzględniają szerzej wyniki zadań badawczych sobie przypisanych i stanowią odmienną formułę prezentacyjną dorobku poznawczego[5/].

Prezentowane wyniki badań obejmują również ustalenia zawarte w 36 ekspertyzach wykonanych przez 4 i pół roku dla Głównego Komitetu Turystyki.

Omawiając wyniki badań, dużo miejsca poświęccno ana - lizie i naświetleniu turystyki jako gałęzi gospodarki narodowej.

1. Turystyka jako gałąź gospodarki narodowej

Studia makroekonomiczne nad turystyką jako gałęzią gospodarki narodowej mają za zadanie udzielenie odpowie - dzi centrum planistycznemu kraju i resortu dotyczących nie tylko istniejącego, ale i postulowanego udziału turystyki w tworzeniu i podziale dochodu narodowego, w funduszu spożycia, w bilansie płatniczym, określającego na danym eta - pie rozwoju społecznego i gospodarczego, miejsce i konkretne funkcje turystyki. Ażeby udzielić tego typu odpowiedzi, należy najpierw określić istotę gospodarki turystycznej , poznać jej strukturę rzeczową i organizacyjną, mechanizm funkcjonowania, system zarządzania, kierowania i planowa - nia.

Do 1980 r. prowadzono w miarę pełne badanie nad turystyką, traktowaną jako makrosystem, dotyczące:

5/ Temat siódmy, aczkolwiek nie funkcjonujący jako odrębna komórka organizacyjna, był poświęcony zagadnieniom transportu w turystyce i dostępności komunikacyjnej regionów turystycznych.

- uwarunkowań społeczno - gospodarczych rozwoju turystyki,
- kryteriów wyznaczających jej miejsce w gospodarce narodowej,
- struktury przedmiotowej i podmiotowej gospodarki turystycznej,
- metod określania optymalnej jej efektywności.

Dużo miejsca poświęcono omówieniu tych uwarunkowań rozwoju turystyki, które wynikają z umiejscowienia jej jako odrębnej gałęzi w klasyfikacji gospodarki narodowej[6/]. Z powyższym wiąże się cały cykl badań nad uwarunkowaniami wynikającymi z podziału jej na turystykę socjalną i rynkową. Ten aspekt zagadnień był analizowany w świetle potrzeb, celów, centralnego systemu preferencji i polityki społeczno - gospodarczej kraju. Obowiązek doboru takich komponentów gospodarstwa turystycznego, które zapewniałyby realizację zasadniczego celu ich działalności, tj. świadczenia usług turystycznych na optymalnym poziomie, leży w gestii specjalnie powoływanych do zarządzania gospodarstwem turystycznym zespołów osób określanych mianem gospodarzy turystycznych. Hierarchizacja tych ostatnich przebiega wg kryteriów

a/ szczebla decydowania

b/ inicjowania i wyłącznego dysponowania bazą turystyczną

6/ Probelm ten został naświetlony szeroko w pracy B.Libicki:Turystyka jako gałąź gospodarki narodowej.IT,Warszawa 1978,maszynopis.

c/ przedmiotowego kryterium zarządzania w procesie eksploatacji bazy turystycznej.

Takie podejście badawcze umożliwiło dostarczenie dla wszelkich analiz nad efektywnością gospodarki turys - tycznej pełnego i zdefiniowanego obrazu tej części gospodarki turystycznej, która może być przedmiotem swobodnego manewru zarządzania i polityki w zakresie o - siągania wyznaczonych poziomów efektywności ogólnospołecznej, ogólnogospodarczej i ekonomicznej.

W badaniach zwraca się uwagę szczególną na stymulatory i bariery osiągania tej efektywności oraz wiele miejsca poświęca się systemowi rozrachunków społeczno-ekonomicznych stanowiących podstawę jej wyliczania.

Syntetyczne informacje

W ocenie stopnia i poziomu realizacji podstawowego celu gospodarki turystycznej, jakim jest świadcze - nie usług turystycznych, oraz udziału w realizacji celów nadrzędnych, jakimi są: zapewnienie równowagi rynkowej /aktualnie/ i zaspokojenie potrzeb społecznych /w perspektywie/, szczególnego znaczenia nabierają mier niki "produkcji" turystycznej. W 1977 r. globalna liczba obsłużonych turystów /bez wypoczynku po pracy/ wy - niosła 59,5 mln, natomiast liczba udzielonych noclegów w obiektach turystycznych wyniosła 48,954 mln.W 1978r. łączna wartość sprzedaży usług turystycznych na rynku polskim wyniosła 86 228,4 mln zł, z czego 53 163,3 mln zł to sprzedaż jednostek gospodarki turystycznej.Strmk-

tura udziału poszczególnych usługodawców w łącznej wartości sprzedaży na rynku turystycznym kształtowała się następująco:

- usługodawcy gospodarki turystycznej - 61,6 %
- " spoza gosp. " - 13,9 %
- transport turystyczny - 16,1 %
- spożycie towarów - 6,0 %
- sektor prywatny - 2,5 %

Natomiast łączna wartość konsumpcji turystycznej obywateli polskich[7/] wyniosła w 1978 r. 71 177,6 mln zł /32 285,3 mln zł to konsumpcja usług oferowanych przez jednostki gospodarki turystycznej/ przy następującej strukturze:

- usługodawcy gospodarki turystycznej - 45,3 %
- " spoza gosp. " - 16,9 %
- transport turystyczny - 23,8 %
- spożycie towarów - 7,3 %
- sektor prywatny - 6,7 %

7/ Jest to "wyczyszczona" wartość usług turystycznych, tj. w odniesieniu do usługobiorców gospodarki turystycznej pomniejszona o koszty refakturowane centralnych biur podróży i terenowych przedsiębiorstw turystycznych, część sprzedaży gastronomii turystycznej nie związaną z obsługą turystów, sprzedaż w transporcie turystycznym. Dane dotyczące sprzedaży usług i konsumpcji turystycznej zostały zaczerpnięte z ekspertyzy "Nowelizacja Programu Rozwoju Turystyki do 1990 r." - część ekonomiczna, wykonanej przez zespół problemu resortowego 109 w 1980 r.

Źródła finansowania tej konsumpcji były następujące:

- środki społeczne - 12 mld zł
- środki ludności kraju - 52 mld zł
- środki z oficjalnej wymiany dewiz , związanej z przyjazdem turystów zagranicznych - 7 mld zł.

Udział konsumpcji turystycznej w ogólnym spożyciu dóbr i usług w Polsce w latach 1965 - 1978 kształtował się w granicach 5 - 6,2 %. Analiza przytoczonych danych liczbowych upoważnia nas do stwierdzenia, że turystyka w Polsce stała się zjawiskiem masowym o dużej skali. Jej udział w równoważeniu sytuacji rynkowej jest zauważalny,a w przyszłości może być jeszcze większy. Natomiast niezbyt korzystny jest fakt, że jedynie 61,6 % wartości globalnej sprzedaży dóbr i usług turystycznych i 45,3 % wartości konsumpcji turystycznej wytwarzają jednostki gospodarki turystycznej. Oznacza to, że rynek turystyczny jest niejednorodny i stwarza wiele problemów w zakresie koordynacji i zarządzania.

Inny obraz rzeczywistości dotyczący efektywności gospodarki turystycznej może być zarysowany na podstawie wykonanej w problemie resortowym 109 ekspertyzy i materiałów wyjściowych do tej ekspertyzy[8/]. Materiały te pozwoliły szacunkowo ustalić strukturę poszczególnych rodzajów usług oferowanych na turystycznym rynku polskim w 1978 r. / tak dla turystyki krajowej, jak i zagranicznej turystyki przyjazdowej/. Materiał relacjonowany obejmuje wartość sprze -

---

8/ "Część ekonomiczna nowelizacji programu rozwoju turystyki", Ekspertyza wykonana dla GKT w 1980 r.

daży wszystkich jednostek obsługi należących do właściwej gospodarki turystycznej /turystyka socjalna, turystyka rynkowa zwana komercyjną/ oraz sektor prywatny i restauracje otwarte wraz ze sprzedażą artykułów żywnościowych w handlu, a ponadto agendy resortu kultury i sportu. Jest to wystarczające reprezentatywny zbiór podmiotów gospodarujących w turystyce /chociaż nie wszystkich/, aby na przykładzie liczb dotyczących tego zbioru ocenić strukturę podaży. I tak udział poszczególnych rodzajów usług wynosił w 1978 r.:

- usługi noclegowe - 27,6 %
- " żywieniowe - 47,9 %
- " pośrednictwa /organizacja imprez i turystyki/ - 2,2 %
- " transportu turystycznego - 8,4 %
- " rekreacji ruchowej - 0,2 %
- " rozrywkowo - kulturalne - 9,2 %
- pakiet usług leczniczych - 2,9 %
- usługi nie podlegające jednoznacznej kwalifikacji - 1,6 %

Powyższe wskaźniki charakteryzują strukturę potencjału obsługowego od strony podaży. Jeżeli się przyjmie, że powyższa struktura jest wynikiem działań oferentów usług a nie konsumentów, to wyraźnie można odczytać przeważający udział tzw. podstawowych usług turystycznych, zakupywanych w wyniku decyzji turystów o zmianie miejsca zamieszkania i znikomy udział usług dostarczających okazji do czynności poznawczych, krajoznawstwa ,

poszerzania świadomości obywatelskiej, sportów, rozrywki etc. Wnosić stąd można, że warunek zaspokojenia potrzeb i oczekiwań turystów co do zróżnicowania i poziomu usług jak dotychczas nie został spełniony.

2. Efektywność gospodarki turystycznej. Miary i kryteria

Można stwierdzić, że nie istnieje pojęcie obiektywnej i niezmiennej w swych punktach odniesienia efektywności gospodarki turystycznej. Zależna jest ona od szeregu czynników: szczebla gospodarowania, stawianych celów, a także od wyznawanej koncepcji turystyki oraz jej miejsca w tworzeniu i podziale dochodu narodowego.

Społeczne cele gospodarki turystycznej można podzielić na pasywne i aktywne. Pasywne polegają na jak najlepszym, w istniejących warunkach, zaspokajaniu ilościowym i jakościowym istniejących potrzeb turystycznych. Aktywne polegają zaś na kreowaniu nowych potrzeb,wpływaniu na zmianę ich struktury i hierarchii oraz pośrednio na kształt rozwoju społeczno - gospodarczego poprzez wzbogacanie i modelowanie turystycznej oferty rynkowej.

Cele gospodarki turystycznej zostały sformułowane w problemie resortowym 109 w dwojaki sposób. Pierwsza z propozycji zawiera klasyfikację podstawowych celów gospodarki turystycznej na cele ponadczasowe i związane z określoną fazą rozwoju. Do celów ponadczasowych zalicza się:

1. Zaspokojenie bieżących i dających się zidentyfi -

kować przyszłych wymagań popytu turystycznego, reprezentowanych przez krajowy i potencjalny zagraniczny ruch turystyczny.

2. Świadczenie usług turystycznych w odpowiedniej ilości i na odpowiednim poziomie - stosownie do potencjału powierzonego gospodarce turystycznej, a reprezentowanego przez stałe i zmienne zasoby turystyczne.

Natomiast cele związane z określoną fazą rozwoju gospodarki turystycznej to:

1. Przystosowanie terenów koncentrujących walory turystyczne do użytkowania turystycznego w sposób i w skali pozwalającej zabezpieczyć te tereny przed innym użytkowaniem i udostępnienie ich turystom do zdrowotno-poznawczej penetracji.

2. Rozwijanie obsługowej infrastruktury turystycznej, potrafiącej sprostać stale zwiększającej się liczbie turystów oraz zwiększającym i różnicującym się potrzebom rekreacyjnym turystów.

3. Tworzenie za pośrednictwem wysokiego standardu i rozbudowanego pakietu usług kwalifikowanych warunków podwyższonej atrakcyjności wybranych regionów turystycznych Polski wobec konkurencyjnych regionów innych krajów europejskich.

4. Gromadzenie i odprowadzanie do skarbu państwa nadwyżek pieniężnych uzyskanych z racji prowadzenia działalności usługowej, tak wobec krajowego, jak i zagranicznego ruchu turystycznego.

Nasuwa się wniosek o dużej różnorodności społecz - nych i gospodarczych celów gospodarki turystycznej. Z samej swej natury cele te nie są sprzeczne i w ramach długofalowej strategii rozwojowej powinny być realizo - wane równolegle, choć na pewno nie w tym samym tempie . Natomiast w krótszych okresach czasu cele te mogą jawić się jako konkurencyjne, a ich jednoczesna realizacja napotykać może liczne sprzeczności i napięcia.

Ze względu na skomplikowany charakter uwarunkowań procesu świadczenia usług turystycznych, podwójną rolę gospodarki turystycznej w procesie rozwoju społeczno - gospodarczego, bogactwo i różnorodność celów społecz - nych i ekonomicznych, niejednorodny charakter świadczonych usług oraz uwarunkowania przestrzenne - na efektywność gospodarki turystycznej możemy patrzeć z trzech punktów widzenia:

- jej efektów społecznych,
- jej efektów ogólnogospodarczych oraz,
- jej efektów gałęziowych.

Efekty te są nieporównywalne i w żadnym razie nie daje się ich zsumować w jedną formułę.

2.1. Efektywność społeczna

Kryteria efektywności społecznej gospodarki turystycznej wywodzą się wprost od jej podstawowych celów społecznych /ilościowych i jakościowych/, a dotyczą oce-

ny skuteczności ich rzeczywistej realizacji.

Istnieją co najmniej 2 kryteria efektywności społecznej gospodarki turystycznej:

- kryterium ilościowego zaspokajania potrzeb rekreacyjnych,
- kryterium wzrostu poziomu życia oraz satysfakcji indywidualnej i społecznej związanych z jakościowymi aspektami świadczenia usług turystycznych.

Te bardzo zwięzłe konstatacje i kryteria należy przełożyć na język ekonomiki usług turystycznych i mechanizmów działania gospodarki turystycznej, odpowiadając na pytanie: kiedy i w jakich warunkach gospodarka turystyczna świadczyć może usługi w takiej ilości, asortymentach i w takim standardzie, żeby zapewnić potrzeby i oczekiwania uczestników ruchu turystycznego? Warunki te, widziane tylko od strony turystycznej polityki społecznej, sprowadzają się do:

- Zapewnienia dostępności do wszystkich atrakcyjnych walorów środowiska przyrodniczego i walorów kulturalnych[9/].
- Zapewnienia właściwej obsługi turystów w obiektach bazy materialnej i właściwej organizacji procesów wypoczynku.
- Zapewnienia uczestnikom ruchu turystycznego dostępności płatniczej do oferowanych zestawów usług w ciągu sezonów turystycznych i poza sezonami.

9/ Chodzi tu o stworzenie warunków dostępności komunikacyjnej do walorów i ich zespołów terenowych, jak również warunków umożliwiających korzystanie z tych walorów w sensie zapewnenia infrastruktury obsługowej, koniecznej dla rekreacyjnej eksploatacji tych walorów /baza noclegowa, żywieniowa, rekreacja ruchowa, transport lokalny./

Analizując istotę powyższych trzech warunków, łatwo można spostrzec, że wymagają one dogłębnej znajomości optymalnej oferty podażowej dostosowanej w pełni do rozeznanych potrzeb i oczekiwań rekreacyjnych turystów,przedstawionych w skwantyfikowanej wielkości popytu realnego. W tym zakresie zespół problemu resortowego 109 opracował na własne potrzeby studialne podział ruchu turystycznego na 8 podstawowych form różniących się poszukiwanymi programami wypoczynku oraz formułę określania optymalnej struktury ośmiu form ruchu ogółem dla regionów o zróżnicowanych ilościach i komponentach walorów turystycznych.

Niedostateczny stan badań nad potrzebami turystycznymi i stopniem ich zaspokajania powoduje, że lista mierników efektywności społecznej gospodarki turystycznej jest bardzo uboga.

Klasycznym przykładem miernika jest ogólnie znany wskaźnik uczestnictwa w turystyce. Przykładem natomiast mierników podporządkowanych drugiemu kryterium są próby wektorowego zastosowania wag, jako wyrazu preferencji społecznych dla pewnych rodzajów podaży turystycznej.Istnieją też próby opracowania syntetycznego miernika po - trzeb społecznych, oparte na tzw. metodzie genewskiej,zaproponowanej przez Instytut Rozwoju Społeczeństwa ONZ . Należy stwierdzić, że mimo braków precyzyjnych mierników trudno mierzalne kryteria efektywności społecznej są jednak obserwowalne i stwarzają podstawy do decyzji w zakresie modelowania i struktury podaży turystycznej.

W zespole problemu resortowego 109 wypracowano tak-

że zarys koncepcji miernika "wykorzystania eksploatacyjnego atrakcyjności przestrzeni turystycznej". Chodzi tutaj o zbudowanie, na bazie istniejących walorów turystycznych w regionie, pełnego i urozmaiconego zestawu usług turystycznych, zaspokajających ad maksimum potrzeby rekreacyjne tych grup turystów, które są przyciągane przez specyfikę walorów zlokalizowanych w regionie.

Jedną z zasad efektywności społecznej gospodarki turystycznej jest nakaz takiego jej funkcjonowania, które nie wyniszcza otrzymanych od gospodarki narodowej zasobów terenów turystycznych do użytkowania rekreacyjnego. A więc jest to zasadnicze ograniczenie dla wszystkich rachunków optymalizujących procesy świadczenia usług turystycznych w aspektach efektywności tak społecznej jak i ekonomiczno - gałęziowej. Dosyć skuteczną miarą tego ograniczenia są pułapy pojemności turystycznej, które powinny być ustalone dla każdego regionu i podregionu turystycznego i które mogą stanowić ograniczenie ilościowe w rachunku optymalnego wykorzystania atrakcyjności przestrzeni turystycznej.

Efektywność ogólnogospodarcza

Punkt ten traktować będzie o efektywności gospodarki turystycznej jako gałęzi gospodarki narodowej. Mowa więc będzie o tym, co turystyka daje i jakim kosztem w bilansie efektów i osiągnięć gospodarki krajowej.

Za głównego gospodarza turystycznego reprezentują -

cego całość gospodarki turystycznej uważa się GKT, nazywany tu często Centrum Turystyczne lub Centrum Resorto - we.

Ogólnogospodarczą efektywność gospodarki turystycznej można rozpatrywać z dwóch punktów widzenia:

- bezpośrednich i wymiernych efektów gospodarczych w skali makro związanych z jej działalnością progra - mową,
- korzyści ogólnogospodarczych będących pośrednim wynikiem jej rozwoju.

Do najważniejszych kryteriów wyrażających pierwszy punkt widzenia ogólnogospodarczej efektywności gospodarki turystycznej zaliczamy:

- kryterium równowagi rynkowej,
- kryterium racjonalnego wykorzystania zasobów,
- kryterium poprawy bilansu płatniczego państwa,
- kryterium rentowności gospodarki turystycznej.

Drugi punkt widzenia ogólnogospodarczej efektywności gospodarki turystycznej reprezentują kryteria:

- pozytywnego wpływu na wyniki ekonomiczne innych gałęzi gospodarczych,
- pozytywnego wpływu na aktywizację gospodarczą regionów turystycznych.

Specyficznemu zagadnieniu wpływu turystyki na efekty rozwojowe turystyki poświęcone były prace wykonywane w problemie resortowym 109 na zlecenie obce / Instytutu

Geografii PZ PAN oraz Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach[10]/. W pracach tych zawarte są propozycje metodyczne odnie - sione do kwantyfikacji lub szacunku oznaczających, w jakim stopniu i w odniesieniu do jakich przejawów rozwoju społeczno - gospodarczego regionu oddziałuje lub oddziaływać może określony poziom usług turystycznych. Jedną z miar przyjętych do określenia stopnia oddziaływania turystyki na rozwój społeczno - gospodarczy była wielkość egzekwowanego "pieniądza turystycznego" w ciągu roku lub sezonu w regionie. Chodzi tu o globalną wielkość wydatków turystów na usługi i zakup towarów, poczynionych w czasie ich rekreacyjnego pobytu w regionie.

Przebadane istniejące i zaproponowane mierniki efektywności ogólnogospodarczej dają się sklasyfikować w następujące grupy:

a. Mierniki produkcji gospodarczej turystyki. Dzielą się one na rzeczowe i wartościowe. Omówione one zostały w pracy "Społeczna i ekonomiczna efektywność gospodarki turystycznej - systematyzacja mierników"[11]/.

b. Mierniki stopnia wykorzystania zasobów stałych i zmiennych. Dzielą się one na mierniki wykorzystania obszarów turystycznych, bazy turystycznej i siły roboczej.

10/ Stalski M.: Wyznaczniki nasilenia krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego do r.2000. Instytut Turystyki Warszawa 1978, maszynopis. Stalski M.: Uwarunkowania i efekty realizacji programu rozwoju turystyki. Cz. III./W:/Program rozwoju turystyki w woj. suwalskim do r.1990. Instytut Turystyki, Warszawa 1976, mat. powielany.

11/ Opracowanie: J. Zawistowski, Instytut Turystyki, Warszawa, 1979, maszynopis.

c. Mierniki efektywności zagranicznej turystyki przyjazdowej. Bliżej metodami pomiaru zajmował się M.Orłowski w pracy pt.: Przegląd metod określania efektywności ekonomicznej turystyki zagranicznej w krajach socjalistycznych.

d. Mierniki rentowności gospodarki turystycznej. Ta grupa mierników jest dość dobrze znana. Kontrowersje wywołuje jedynie sposób ich wyliczania, o czym bliżej będzie mowa przy okazji omawiania mierników celu gospodarowania przedsiębiorstwa turystycznego.

e. Mierniki efektów pośrednich gospodarki turystycznej , m.in. takie jak: wielkość turystycznego transferu pieniężnego, liczba mieszkańców regionu, jacy znaleźli zatrudnienie w turystyce, wartość inwestycji turystycznych świadczących usługi dla mieszkańców regionu , mimo że nie były podejmowane z myślą o nich itp.[12/]

Efektywność ekonomiczno - gałęziowa

Wyniki badań nad efektywnością ekonomiczno - gałęziową gospodarki turystycznej będą się odnosić do wydajności eksploatacyjnej i ekonomicznej obiektów bazy nocle-

---

12/ A.Król:Turystyczny transfer pieniężny,związany z bazą turystyczną w mieście Krakowie.Analiza związków pomiędzy usługami turystycznymi a gospodarką regionu; Udział obrotów turystycznych w obrotach handlu detalicznego a wybranych gminach o funkcjach turystycznych oraz Stalski M.:Optymalizacja gospodarki turystycznej w regionie.Przyczynek metodyczny.Instytut Turystyki Kraków-Warszawa,lata 1977-1979.

gowej[13/] i rentowności przedsiębiorstw turystycznych.

Dostrzega się odmienne cechy tych dwóch typów gospodarstw i wynikające stąd różnice. Różnice te ujawniają:

- inne typy materialnej bazy turystycznej, co stanowi o zróżnicowanym przedmiocie władania,
- inny zakres uprawnień i obowiązków w sferze zarządzania procesami świadczenia usług,
- zróżnicowane metody i instrumenty oddziaływania w sferze regulacji,
- inna skala funkcji społecznej obciążająca działalność eksploatacyjną każdej grupy gospodarstw.

Ze względu na cechy właściwe dla każdej grupy gospodarstw turystycznych, będą tu omówione wyniki badań nad maksymalizacją wydajności eksploatacyjnej i rentowności bazy noclegowej i przedsiębiorstw turystycznych przy istniejących lub pożądanych ograniczeniach.

Kryteria ekonomiczno - gałęziowej efektywności gospodarki turystycznej dotyczą jednostek bezpośrednio uczestniczących w obsłudze ruchu turystycznego i będących na rozrachunku gospodarczym, a więc jednostek działających na rynku turystyki rynkowej.

W działalności jednostki gospodarującej można wyróżnić trzy typy rachunku ekonomicznego:

13/ Obiekty bazy noclegowej, poddane analizie tam, gdzie występowały zakłady gastronomiczne lub inne usługi rekreacyjne, będą traktowane jako zespół usługowy obejmujący wszystkie świadczone przez nie usługi.

- rachunek produktywności czynników wytwórczych - gdzie kryterium efektywności stanowi maksymalizacja produkcji przy danych nakładach,
- rachunek kosztochłonności procesu wytwarzania usług - gdzie kryterium efektywności stanowi minimalizacja nakładów na określoną wielkość produktu - usługi,
- rachunek rentowności - gdzie jest maksymalizowana różnica pomiędzy dochodami a kosztami. Jest to tzw. rachunek syntetyczny, wiążący w sobie wielość czynników produkcji.

Zastosowanie w procedurze badawczej nad bazą noclegową i przedsiębiorstwami turystycznymi tych trzech kryteriów dało wyniki w sferze właściwej dla ustaleń jak jest. Jednak dostrzeżone usterki, niedociągnięcia, odkształcenia w funkcjonowaniu przedsiębiorstw poddane analizie postulatywnej, ustalającej jak powinno być, wymagało wprowadzenia i zastosowania jeszcze innych kryteriów.

Rejestrując zjawiska niezależne od gospodarki turystycznej i ustalając kryteria ocen ich wpływu na efektywność ekonomiczno - gałęziową, należało wyjść z kręgu współzależnych podaży i sięgnąć do współzależnych popytu.

Oczywiście, kryteria oceny siły oddziaływania różnych niezależnych podaży i popytu były inne dla poszczególnych typów gospodarstw i gospodarzy turystycznych, tak jak odnosiły się tylko do pewnej grupy usług, a do innych - nie.

W analizach diagnostycznych i postulatywnych stosowano następujące mierniki dla ustalenia efektywności ekonomiczno - gałęziowej bazy noclegowej i przedsię - biorstw turystycznych[14/]:

a/ Mierniki celu gospodarowania.

b/ Mierniki koniecznej i możliwej kooperacji terenowej . /Mierniki zwiększenia wartości sprzedaży usług dzię - ki nawiązaniu kooperacji z innymi jednostkami obsługi ruchu turystycznego/.

c/ Mierniki ustalające stopień wykorzystania bazy materialnej, pozostającej w dyspozycji badanej jednostki obsługi ruchu.

d/ Mierniki kosztochłonności, wyrażające wielkość kosz - tów danego rodzaju, przypadające na jednostkę wartości produkcji globalnej lub jakiejś jej części.

e/ Mierniki rentowności /akumulacja finansowa, zysk bi - lansowy, współczynnik rentowności brutto i netto , współczynnik stopy zysku/.

Omówienia wymagają dwie pierwsze grupy mierników.

ad.a. Mierniki te są silnie powiązane z całym systemem pobudzania przedsiębiorstwa i narzędziami systemu zasilania. Ich zastosowanie pozwoliło ustalić cele główne funkcjonowania przedsiębiorstw, podyktowane najczęściej obo-

---

14/ W dalszych partiach tekstu będzie używane określenie "przedsiębiorstwa turystyczne",które obejmuje zarówno różne formy zarządzania bazą noclegową,jak i właściwe przedsiębiorstwa o różnym profilu usług.

wiązującym systemem finansowo - ekonomicznym lub ustano - wione "z wyboru" poprzez rozmyślną interpretację przepi - sów tego systemu. Te cele główne gospodarowania to "sprze- daż" i "zysk", a cele pozostałe były podporządkowane tym dwóm miarom - celom. Według zgodnej opinii szeregu auto - rów analiz dotyczących systemu zarządzania przedsiębior - stwami, "sprzedaż" i "zysk", w obecnej sytuacji na rynku producenta, nie spełniają roli integrującej cele ekono - miczne z celami społecznymi i celami ogólnogospodarczymi.

ad.b. Jest to sfera określania skutków i efektów eks - ploatacyjnych w razie wyjścia przedsiębiorstwa poza włas- ne struktury materialne, personalne i organizacyjne w ce- lu lepszego wykorzystania tych struktur, dla rozszerze - nia zakresu /asortymentu/ usług i poprawy ich standardu. Dostrzeżone w wykonanych analizach: niedostateczne wyko- rzystanie bazy obsługowej, niedostatecznie bogata oferta usług, krótkotrwałość sezonu turystycznego, zawyżone gru- py kosztów usług pomocniczych etc. dyktowały postulat oparcia się na kooperantach /rzadko kiedy na propozycji doinwestowania istniejącego zespołu usługowego, np. w urządzenia sportowo-rozrywkowe/. Postulaty takie stwier- dzały "właściwość" lub konieczność nawiązania kontaktu kooperacyjnego, ale musiały być poparte jednoczesnym stwierdzeniem, że istnieją realne możliwości takiej współ- pracy.

3. Gospodarka zasobami turystycznymi

Będą tu rozpatrywane fragmenty badań dotyczące gospodarki:

- obszarami i walorami turystycznymi,
- bazą turystyczną, głównie bazą noclegową,
- przedsiębiorstw turystycznych władających określonymi zasobami,
- ośrodków wypoczynkowych turystyki dotowanej władających określonymi zasobami.

Obszary i walory turystyczne

W planie Przestrzennego Turystycznego Zagospodarowania Polski do roku 1990 opracowanym przez Komisję Planowania i Instytut Turystyki w 1973 r. wytypowano 28 zespołów obszarów turystycznych I i II kategorii o łącznej powierzchni 52 300 km^2. Podawanie pojemności tych obszarów nie wydaje się celowe, gdyż, jak dotąd, nie ma pełnej zgodności nie tylko co do metod obliczania, ale nawet samego pojęcia pojemności turystycznej. Problem resortowy 109 przedstawił w tym względzie szereg propozycji, jak choćby pojęcie potencjału eksploatacyjnego obszarów turystycznych i sposoby jego wyliczania.

Obecne wykorzystanie zasobów stałych w skali kraju jest niewystarczające, co nie sprzyja ich ochronie przed

niszczącą działalnością innych gałęzi gospodarki[15/]. Lepsze wykorzystanie terenów i walorów turystycznych w sposób bezinwestycyjny możliwe jest jedynie pod warunkiem lepszego rozwiązania spraw koordynacji terenowej pomiędzy jednostkami gospodarki turystycznej oraz pomiędzy nimi a jednostkami gospodarczymi innych gałęzi.

Wysunięto hipotezę, że istnieje odrębna "przestrzeń turystyczna" i w uformowaniu tezy o badaniu tej przestrzeni turystycznej w różnych jej układach punktowych, powierzchniowych lub liniowych, z wyodrębnieniem jednostek turystycznych, czyli obszarów o intensywnej penetracji rekreacyjnej. /Nie tylko ośrodków turystycznych traktowanych w konwencjonalnej literaturze przedmiotu jako miejsce zamieszkania turystów/.

Trzy podstawowe prace wyróżniają cztery podstawowe jednostki turystyczne[16/]:

- miejsce zamieszkania /miejscowość/ z uwzględnieniem infrastruktury rekreacyjnej w najbliższej okolicy,

---

15/ Na problem ter zwrócono uwagę w ekspertyzie "Analiza aktualności materiałów wyjściowych dotyczących inwentaryzacji walorów i delimitacji obszarów turystycznych z roku 1979", Instytut Turystyki, Warszawa 1979. Oszacowano procent obszarów turystycznych, które z przyczyn różnego rodzaju zanieczyszczeń i działań gospodarczych nie nadają się po 10 latach do użytkowania turystycznego.

16/ 1.A.Kołodziejczyk: Stan infrastruktury i walorów krajoznawczych na wybranych terenach górskich, IT Kraków 1976. 2.W.Domałacka, J.Gajewski: Przydatność różnych wybranych form ruchu turystycznego, IT Kraków 1976. 3.J.Gajewski: Terenowy zasięg uczestników wybranych form ruchu turystycznego w obszarach koncentracji na przykładzie wybranego regionu w Karpatach, IT Kraków 1976.

- miejsce zamieszkania i stan infrastruktury towarzyszącej w szerokim zasięgu przestrzennym,
- przestrzenny układ pasmowy tworzony przez system tras i szlaków, uwzględniający całość niezbędnej infrastruktury zaspokajającej duży stopień mobilności turystów w układzie pasmowym,
- strefy penetracji w otwartej przestrzeni turystycznej, składającej się z układów punktowych i liniowych / jak np. szlaki plus schroniska, szlaki motorowe plus motel - camping/.

Ważnym podejściem metodycznym w rozwiązywaniu problemów tej grupy było wyróżnienie znaczenia dwóch typów walorów turystycznych środowiska przyrodniczego i środowiska kulturalnego oraz postulaty odnoszące się do infrastruktury i zasad jej eksploatacji wzmacniających dostępność walorów i zdolność zaspokajania przez nie oczekiwań rekreantów.

Baza turystyczna

Drugą grupę zasobów turystycznych stanowi szeroko pojęta baza turystyczna. Przede wszystkim zwrócono uwagę na bazę podstawową, tzn. noclegową i w mniejszym stopniu gastronomiczną. W Polsce mamy 374 906[17/] miejsc w turys -

---

17/ Dane GUS za 1977 r.

tycznej bazie otwartej i 563 813 miejsc w zakładowej bazie wczasowej. W bazie noclegowej zbadano głównie te jej rodzaje, które służą obsłudze masowego ruchu turystycznego i ze społecznego punktu widzenia są najpotrzebniejsze. Dotyczy to takich rodzajów bazy noclegowej, jak: campingi, schroniska młodzieżowe, schroniska górskie i małe hotele. W 1979 r. w Polsce było 40 tys. miejsc noclegowych na campingach, które obsłużyły ok. 800 tys. turystów. Ogółem udzielono ok. 3 mln noclegów, czyli 1,5 raza więcej niż wynosi zdolność normatywna. O nierównomierności regionalnej wykorzystania tego rodzaju bazy świadczy fakt, że w 1979 r. campingi nadmorskie udzieliły 51,2 % wszystkich noclegów na campingach. Wykorzystanie tego rodzaju bazy nosi charakter rabunkowy, sprzyjający dewastacji i samozniszczeniu. Inaczej przedstawia się sytuacja w schroniskach młodzieżowych. W 1978 r. istniało w Polsce 1156 schronisk sezonowych i 133 schroniska całoroczne o łącznej liczbie 43,3 tys. miejsc noclegowych. Obsłużyły one 861 032 turystów, a więc 13,1 % mniej niż w roku 1973. Wykorzystanie schronisk stałych wyniosło 32,8 % /33,4 % w 1973 r./, a schronisk sezonowych 65,4 % /79 % w roku 1973/. Ponieważ sezon dla tej bazy trwa tylko 40 dni, oznacza to, że schroniska średnio były wykorzystywane przez 21 dni. Schroniska górskie w 1978 r. dysponowały 40 tys. miejsc noclegowych i obsłużyły ok. 800 tys. turystów, udzielając 1,5 mln noclegów. Natomiast wykorzystanie małych hoteli, aczkolwiek dość duże, nie ma istotnego znaczenia dla turystyki, albowiem

około 70 - 80 % popytu na ten rodzaj bazy pochodzi od ludzi przebywających w delegacjach służbowych. Brak pełnych i wiarogodnych danych w odniesieniu do wykorzystania zakładowej bazy wczasowej, ale nawet z oficjalnych danych GUS wynika, że jej wykorzystanie kształtuje się co najwyżej w granicach 60 %.

Stosunkowo mało można powiedzieć o efektywności zagranicznej turystyki przyjazdowej i o wpływie gospodarki turystycznej na poprawę bilansu płatniczego państwa.Tematy dotyczące turystyki zagranicznej były prowadzone w problemie resortowym 109 dopiero przez ostatnie dwa lata i obejmowały głównie problemy metodologiczne. Dla orientacji o skali zjawiska możemy podać jedynie, że w 1978 r. środki uzyskane z oficjalnej wymiany dewiz, związanej z przyjazdami turystycznymi, wyniosły 6,9 mld zł, a przecież nie są to wszystkie przychody dewiz uzyskane dzięki turystyce. Nie możemy natomiast na razie nic powiedzieć o efektywności pozyskiwania tych środków. W 1978 r. jednostki obsługi turystyki pełnopłatnej /TPT, PBP "Orbis", Hotele "Orbis", pozostałe centralne biura podróży, Uzdrowiska Polskie, BORT-y, PTTK/ wypracowały akumulację o łącznej wartości 1777,2 mln zł i osiągnęły 5,3 % akumulacji w stosunku do sprzedaży /najwyższy procent 10,8 % wykazało PBP "Orbis"/. Gorzej przedstawia się sprawa w odniesieniu do podstawowych jednostek świadczących usługi turystyczne i do podstawowych usług. Można powiedzieć, że baza noclegowa jest w dużej mierze nierentowna /małe hotele, campingi/ i to nawet po podwyżce cen w 1978 - 1979 r.Zyski przy-

nosi natomiast działalność gastronomiczna. Z badań szczegółowych wynika, że w campingach globalna suma deficytu finansowego wzrosła z 10 mln zł w 1977 r. do 21 mln zł w 1979 r. Nierentowne schroniska szkolne otrzymały w 1978 r. 41 mln dotacji, natomiast rentowność ośrodków należących do PGR, będących przedmiotem badań problemu resortowego 109, jest trudne do określenia, ponieważ duża część ich kosztów jest rozliczana wprost w księgowości gospodarstw. Oceniając jak najkrócej, mimo globalnej rentowności gospodarki turystycznej, poziom rentowności i gospodarności wielu jednostek podstawowych i wielu rodzajów usług jest niezadowalający i wymaga gruntownej poprawy.

Małe hotele[18/] oraz campingi w większości wypadków są nierentowne, a ich deficytowość głównie była spowodowana: przerostem zatrudnienia /średnio 40 % kosztów/, brakiem dodatkowej oferty handlowej, przerostem administracji /średnio 30 % kosztów ogółem/, złą polityką akwizycyjną /w przypadku hoteli małych - średnie obłożenie roczne w granicach 35 - 45 %/. Natomiast dodatkową przyczyną nierentowności campingów są wysokie odpisy amortyzacyjne od nowo budowanych domków campingowych /10 do 18 % kosztów ogółem/.

Zły standard usług i brak podstawowych urządzeń sanitarnych i bytowych dostrzega się w schroniskach szkolnych. Duża ich liczba /1156 sezonowych i 133 całoroczne /

18/ Wszechstronne analizy funkcjonowania i rentowności małych hoteli w Polsce zawierają dwa opracowania J.Pustoły i zespołu:Ekonomiczne i pozaekonomiczne przesłanki rozwoju małych hoteli w Polsce,IT Warszawa 1978 oraz M.Zawadzkiego:Efektywność ekonomiczna działalności gastronomicznej małych hoteli w wybranych miejscowościach,IT Warszawa 1979.

nie zapewnia dzieciom i młodzieży wypoczynku na odpowiednim poziomie. Prawidłowy wypoczynek dzieci i młodzieży nie jest zapewniony również od strony stanu i ilości obiektów sportowych i rekreacji ruchowej. Brak urządzeń sanitarno-bytowych wykazują campingi II i III kategorii.Liczba campingów I kategorii z 74 w 1977 r. spadła do 47 w 1979 r . Popularne w obsłudze ruchu turystycznego, a zwłaszcza wczasów, kwatery prywatne nie mają wyraźnego statusu formalno - finansowego, a ponadto wymagają zweryfikowania dotychczasowych zasad kategoryzacji. Powinno to przynieść zróżnicowanie cen za kwatery prywatne i stanowić zespół zachęt wobec kwaterodawców do podnoszenia standardu budynków i pokoi i ich wyposażenia.

Schroniska górskie stanowią specyficzną grupę obiektów noclegowych, wobec których nie stawia się wniosku o rentowność, proponując udostępnienie ich turystom indywidualnym i licząc się z niepełnym obłożeniem ich potencjału obsługowego.

Niskie obroty i niezadowalająca rentowność obiektów bazy noclegowej na ogół wynikają z następujących przyczyn:

- schematycznej, nieatrakcyjnej oferty usługowej,
- bierności handlowej i kooperacyjnej kierownictwa,
- wysokich kosztów stałych, w tym zbyt wysokich kosztów zatrudnienia,
- niespełniania podstawowych wymogów sanitarno - bytowych turysty, a w związku z tym niemożności pozyskania klienta - turysty na dłuższe pobyty,
- nieskiej wydajności pracy kadry,

- zbyt mało elastycznej polityki cen pobytów pozasezonowych.

Jednostki obsługi ruchu turystycznego władające określonymi zasobami

Będzie tu mowa o terenowych przedsiębiorstwach turystycznych /skrót - TPT/, ze względu na pełny zestaw analiz wykonanych w problemie resortowym 109 nad tymi jednostkami obsługi ruchu oraz ze względu na to, że funkcjonowanie tych przedsiębiorstw dostarcza reprezentatywnego poglądu na mechanizmy ekonomiczno - finansowe działające w szeregu innych jednostkach obsługi ruchu.

Udział poszczególnych rodzajów usług 43 terenowych przedsiębiorstw turystycznych w wartości sprzedaży ogółem kształtował się w 1978 r. następująco:

- gastronomia - 23,3 %
- kwatery prywatne - 21,6 %
- wczasy - 16,1 %
- turystyka krajowa - 15,3 %
- hotele - 10,6 %
- transport - 3,8 %

Wymienione rodzaje usług dają łącznie 90,6 % całej kwoty sprzedaży przedsiębiorstw. Szereg rodzajów usług turystycznych, ważnych z punktu widzenia zadań statutowych tych przedsiębiorstw i potrzeb obsługi ruchu turystycznego, wykazuje wartość niemal śladową. Przede wszyst-

kim należy tu wymienić: eksploatację campingów, prowa - dzenie wypożyczalni sprzętu turystycznego, obsługę transportu indywidualnego. Cechą charakterystyczną struktury sprzedaży usług TPT jest mały udział własnych pods - tawowych usług, świadczonych przez obiekty własne /ho - tele, gastronomia, campingi, transport - łącznie 38,2%/ i duży udział wartości organizowanych imprez i pośred - nictwa w wynajmie kwater prywatnych /wczasy, turystyka krajowa, kwatery - łącznie 53 % wartości sprzedaży/.

Analiza treści ofert TPT wykazywała w latach 1974-1977 uproszczone propozycje i ubogi asortyment. Doty - czyło to tak imprez lokalnych, wycieczek, jak i wcza - sów. W latach 1978 - 1979 oferty TPT zostały wzbogacone.

Dostrzeżone znamiona działalności TPT, jak również przebadanych biur podróży /są one wspólne dla tych dwóch grup przedsiębiorstw/ sprowadzają się do stwierdzenia , że:

- obowiązujące przepisy finansowo - ekonomiczne dają w efekcie zaniedbywanie turysty indywidualnego i realizacji jego potrzeb rekreacyjnych,
- występuje ubóstwo asortymentowe podaży usług wczaso - wych i wycieczkowych,
- preferowane są takie rodzaje i formy usług, by nakład pracy własnej przedsiębiorstwa był jak najniższy,
- daje się zauważyć małe zainteresowanie świadczeniem usług tanich, dających małą wartość sprzedaży,
- występuje niechęć sprzedawania usług swojej bazy w for-

mie usług pojedynczych; preferencje dla sprzedaży tych usług w programie składającym się na imprezę wycieczkową lub wczasową.

Wyżej omówione znamiona są pochodne od obecnego systemu ekonomiczno - finansowego przedsiębiorstw, a do najważniejszych skutków stosowania tego systemu można zaliczyć:

- przyjęcie miernika "sprzedaż" jako jednego z dwóch podstawowych mierników,
- zasadę zaliczenia do wartości sprzedaży usług pośrednicko - organizatorskich również do wartości usług obcych i usług własnych, już uprzednio sprzedawanych we własnej bazie,
- wadliwy i mylący sposób naliczania marży za usługi pośrednicko - organizatorskie. Ustala to zasadę pobierania wysokich marż, niezależnie od poniesicnych nakładów na świadczone usługi lub włożonego wysiłku organizatorskiego,
- ograniczoną swobodę wykonania przez przedsiębiorstwo manewru ekonomicznego w celu zwiększenia efektywności, spowodowaną sztywnym układem cen. Przedsiębiorstwa sprzedają swoje usługi według cen ustalonych przez obowiązujące cenniki, niezależnie od ponoszonych przez przedsiębiorstwa kosztów.

3.4. Ośrodki turystyki dotowanej władające określonymi zasobami

Gospodarstwa turystyki dotowanej /socjalnej/ należą do szczególnej grupy, a cechami wyróżniającymi je ze zbioru wszystkich jednostek obsługi ruchu są:

- założona planowa nierentowność działalności eksploatacyjnej,
- zasilenie działalności eksploatacyjnej ze społecznych funduszów i dotacji państwowych,
- działalność eksploatacyjna nie podlegająca kryteriom oceny efektywności ekonomicznej-gałęziowej /a jeżeli,to w ograniczonym zakresie/,
- działalność eksploatacyjna podlegająca głównie kryteriom oceny efektywności społecznej,
- działalność eksploatacyjna podlegająca niektórym kryteriom efektywności ogólnogospodarczej.

Powyższe 5 cech turystyki socjalnej stanowią o tym, że działania w sferze regulacji, mające na celu optymalizację efektów usługowo - turystycznych tej grupy jednostek obsługi podlegają specyficznym prawom i kanonom.

a. Grupy podmiotów gospodarujących w turystyce dotowanej

Dane dotyczące zdolności eksploatacyjnej czterech grup podmiotów gospodarujących w turystyce socjalnej w 1978 r. były następujące:

- Fundusz Wczasów Pracowniczych dysponował 46,5 tys.miejsc

noclegowych i obsłużył 589,4 tys. osób.

- Zakładowa baza wczasowa wynosiła 302,3 tys.miejsc noclegowych i obsłużyła 3006,4 tys. osób[19/].
- Baza kolonijna miała 514,6 tys.[20/] miejsc noclegowych, a liczba obsłużonych dzieci wynosiła 1505 tys.
- Schroniska młodzieżowe dysponowały 43,3 tys.miejsc noclegowych, z których skorzystało 861 tys.osób.

Omawiane cztery grupy gospodarstw turystycznych działających w turystyce socjalnej różnią się ponadto kilkoma zasadniczymi wskaźnikami i warunkami odniesionymi do zdolności zaspokojenia potrzeb rekreacyjnych turystów.

Zasadnicze przyczyny tych zróżnicowań upatrywać można w:

- podporządkowaniu czterech omawianych grup gospodarstw turystycznych różnym jednostkom nadrzędnym,
- różnicach dotyczących substancji techniczno - eksploatacyjnej bazy turystycznej należącej do czterech grup gestorów tej bazy,
- odmiennych wielkościach sum pieniężnych, które zasilają planową nierentowność obiektów i ośrodków /fundusze społeczne, dotacje państwowe/, przypadające na jednostkę usługową /nocleg, turnus, posiłek etc./.

19/ Przytoczone dane są zaczerpnięte z materiałów GUS. Przeprowadzona bieżąco i nie zakończona przez CRZZ akcja inwentaryzacji bazy zakładowej daje podstawy do wstępnych szacunków liczby miejsc noclegowych w tej bazie,ocenionych na ca 600 tys.

20/ Miejsca zlokalizowane zarówno w obiektach zakładowych jak i szkolnych.

Wydaje się, że jednym z podstawowych powodów zróżnicowanego poziomu świadczonych usług i dużych dysproporcji w satysfakcji odczuwanej przez różne grupy turystów, jest brak jednego koordynatora zarządzającego tak procesami inwestycyjnymi, eksploatacyjnymi, jak i sterującego strumieniami dopływu funduszów społecznych i dotacji państwowych do wszystkich grup jednostek obsługi turystyki socjalnej.

b. Źródła pokrycia kosztów świadczonych usług

W 1978 r. udział pięciu źródeł pokrywających globalną wartość świadczonych usług wynosił[21/]:

- dopłaty z zakładowego funduszu socjalnego - 9,6 mld zł - 44,7 %
- odpłatność ludności - 3,3 mld zł - 15,0 %
- odpłatność innych jednostek obsługi za korzystanie z obiektów zakładowych - 3,3 mld zł - 15,0 %
- inne fundusze zakładów pracy /szacunkowe koszty nie - fakturowane/ - 4,0 mld zł - 13,4 %
- dotacje z budżetu państwa - 1,5 mld zł - 6,9 %

Podkreślenia wymagają tutaj dwa wskaźniki: odpłatność ludności za usługi turystyczne w turystyce socjalnej wynosi zaledwie 15,0 %. Dotyczy to wąskiej grupy

---

21/ Dane te są zaczerpnięte z opracowania wykonanego w problemie resortowym 109:Nowelizacja programu rozwoju turystyki.Część ekonomiczna,ekspertyza, dla GKT.Warszawa 1980 r. oraz z zadań badawczych I.Dzierżanowskiej i T.Skalskiej dotyczących turystyki socjalnej,wykonanych z udziałem i pod kierunkiem B.Libickiego.

społeczeństwa polskiego, ale jednak, przytaczając dane z 1978 r., jest to rząd wielkości 6 - 6,5 mln osób.

Dopłaty nieoficjalne różnych przedsiębiorstw i instytucji państwowych, spółdzielczych, związkowych i środowiskowych do działalności eksploatacyjnej ich własnych ośrodków wypoczynkowych wynoszą około 15 % ogólnych kosztów wytworzenia usług turystycznych /szacunek ten dotyczący liczb bezwzględnych wynika z badań problemu resortowego 109 nad próbką reprezentatywną 118 ośrodków zakładowych/.

Należy tu dodać, że finansowanie turystyki społecznej ze środków społecznych i państwowych rozciąga się również na działalność inwestycyjną. W roku 1978 sumy przeznaczone na te cele wynosiły ca 1 mld zł.

4. <u>Badania kompleksowe zmierzające do ustalenia korekt w mechanizmach funkcjonowania gospodarki turystycznej</u>

Przedstawione powyżej informacje o obszarach i walorach turystycznych, bazie turystycznej i wreszcie o podmiotach gospodarujących w turystyce rynkowej i dotowanej stanowiły dane wyjściowe do opracowania postulatów i propozycji korygujących zaobserwowane poziomy efektywności. Pożądane, docelowe, poziomy efektywności często były określane przez zespół problemu resortowego 109, wtedy gdy było to możliwe, a dotyczyło to korekt wobec oczywistej niegospodarności zasobami poszczególnych zespołów bazy turystycznej i określonych podmiotów gospodarujących.

Wniosków dotyczących sfery regulacji, a przypisanych

do poszczególnych typów bazy i podmiotów gospodarujących było wiele, a część z nich została przytoczona w poprzednim rozdziale.

Za kluczową sprawę zespół uznał zmiany systemu ekonomicznego i finansowego przedsiębiorstw turystycznych. Proponowane zmiany szły w kierunku oparcia systemu na zasadach wskaźników parametrycznych, określając możliwe do osiągnięcia wtedy efekty gospodarowania tych przedsiębiorstw. Problem ten nie będzie tu szerzej omawiany[22]. Natomiast odrębnego omówienia wymagają zagadnienia regionalnych potencjałów eksploatacyjnych oraz podstaw do inicjowania zmian w systemie zarządzania.

Metodyka pomiarów potencjałów eksploatacyjnych regionów turystycznych /na przykładzie danych zaczerpniętych z analizy dotyczącej woj.nowosądeckiego, obszaru Piwniczna - Muszyna i woj.suwalskiego/[23]

Stworzono dwie modelowe propozycje zmierzające do określenia, jak duży można uzyskać potencjał eksploatacyjny, i od czego on zależy, dla dwóch typów regionów : już zagospodarowanego turystycznie i nie zagospodarowanego

---

22/ Szczegółowe wnioski i postulaty zespołu na temat sfery regulacji są zawarte w pracach dotyczących terenowych przedsiębiorstw turystycznych, małych hoteli, działalności gospodarczej PTTK. Propozycje zmian systemu ekonomiczno-finansowego zawarte są w dwóch ekspertyzach wykonanych przez zespół.

23/ Potencjał eksploatacyjny to wielkość i struktura ruchu turystycznego, optymalna dla danego regionu, przy zastanych tam ograniczeniach. Optymalizowaną funkcją celu jest maksymalizacja ruchu turystycznego.

turystycznie[24/]. Modele owe obejmują wartości nadane następującym czynnikom kształtującym lub ograniczającym potencjały eksploatacyjne:

- walorom turystycznym i stopniowi ich atrakcyjności,
- dostępności komunikacyjnej,
- sieci osadniczej ludności miejscowej,
- działalności innych gałęzi gospodarki /ich przejawy i nasilenie/,
- położeniu obszarów i centrów turystycznych wobec aglomeracji miejskich,
- wielkości i rodzajowi bazy noclegowej,
- " " " " żywieniowej,
- " " " " sportowo - rekreacyjnej i rozrywkowo - kulturalnej .

Istotne wartości poznawcze dotyczące optymalnego rozwiązania tego problemu są oparte na trójkryterialnej analizie zmierzającej do odpowiedzi, jaki powinien być udział każdego z ośmiu typowych form ruchu turystycznego w wykorzystaniu turystycznym regionu i jego walorów[25/]. Owe trzy kryteria to:

- ochrona walorów turystycznych /a przede wszystkim środowiska przyrodniczego/,

---

24/ J.Zawistowski: Podstawy metodyczne dla pomiarów potencjałów eksploatacyjnych regionów turystycznych. Instytut Turystyki Warszawa 1978.

25/ M.Stalski:Wyznaczniki nasilenia krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego do r.2000 - rozdział w pracy zbiorowej. PZ PAN,Warszawa 1978.

- wielkość nakładów inwestycyjnych na niezbędną bazę turystyczną, konieczną w realizacji programów rekreacji dla każdej z 8 form ruchu,
- wielkość wydatków turystów przeznaczonych na pobyt rekreacyjny związany z jedną z 8 form ruchu w regionie .

W ten sposób decydentom turystycznym dostarczono 3 różne wskaźniki dla określenia preferencji form ruchu turystycznego.

We wszystkich opracowaniach tego typu na pierwsze miejsce wysuwano ograniczenie,które brzmi:. ochrona walorów turystycznych.

Wpływ rozwiniętej gospodarki turystycznej na akty - wizację społeczno - gospodarczą regionów - to odrębne zagadnienie. Głównym miernikiem ilościowym tego wpływu jest wielkość transferu pieniądza z tytułu wydatków tu - rystów.

W ramach problemu resortowego 109 przeprowadzono badania nad wpływem turystyki na rozwój społeczno - gospodarczy na przykładzie woj. suwalskiego i krakowskiego[26/] /określono m.in. wielkość turystycznego transferu pie - niądza/. Stwierdzono, że turystyka może pełnić funkcje promocyjne w odniesieniu do rozwoju regionu i przynosić poważne korzyści gospodarcze, jeśli rozwija się ją na dużą skalę i przekracza określony poziom minimalny.Brak natomiast danych do wysnuwania generalnych wniosków o wpływie gospodarki turystycznej na rozwój regionów,zwłaszcza

---

26/ A.Król:Wpływ turystyki na obroty handlu detalicznego w rejonie wypoczynkowym,Instytut Turystyki Kraków 1976.

że jak dotąd większość pieniądza turystycznego odpływa do central turystycznych i nie ma dotychczas wypracowa - nych zasad zatrzymywania go w regionie, co niestety,znacznie obniża zainteresowanie władz wojewódzkich rozwojem turystyki.

Efektywność gospodarowania poszczególnych jednostek obsługi ruchu działających w regionie nie pozostaje bez wpływu na sumowanie się korzyści, które region może uzyskać z turystyki. A więc skuteczność oddziaływania na te jednostki obsługi poprzez sferę regulacji i zarządzania, bezpośrednio jest sprzężone z poziomem wyników regionalnego gospodarstwa turystycznego[27].

Propozycje zmian w systemie zarządzania

Przyjmując, że zarządzanie ma charakter procesu organizowania ekonomicznej aktywności jednostek gospodarczych powiązanych w systemie socjalistycznej gospodarki planowej, uznając ponadto, że system zarządzania i koordynacji gospodarki turystycznej powinien stanowić układ wewnętrznie spójny, gwarantujący wypracowanie pożądanych efektów społecznych i gospodarczych, można stwierdzić,że aktualnie w praktyce gospodarki turystycznej tak pojmowany system jako całość nie istnieje[28].

27/ W kwestii tego poziomu najbardziej ostro rysuje się konflikt pomiędzy interesami władz regionalnych a beztroską postawą zakładowych ośrodków wypoczynkowych.Nie płacą one podatków,nie wnoszą nic do funduszów rozwoju województwa,eksploatując tereny rekreacyjne i infrastrukturę techniczną i społeczną regionu nader intensywnie.

28/ Patrz wyniki analiz opracowanych przez J.Szwaję:Działalność administracji terenowej wobec gospodarki turystycznej w układzie podmiotowym i przedmiotowym,IT Kraków 1978:Administracyjno-prawne zagadnienia gospodarki turystycznej.Problemy strukturalne i organizacyjne.IT Kraków 1978 r.

Należy tu wskazać na problemy ekonomiczne, organizacyjne i prawne, których rozwiązanie zapewni polepszenie realizacji celów stojących przed gospodarką turystyczną. Poszukiwanie właściwego systemu zarządzania zapewnić powinno, w odniesieniu do całej gospodarki turystycznej i poszczególnych jej gospodarstw turystycznych, funkcje porządkujące i optymalizujące.

a. Dwa systemy zarządzania

Rozróżnia się dwa zasadnicze rodzaje systemu zarządzania, a co za tym idzie dwa sposoby sprawowania wyżej wymienionych funkcji. Są to: dyrektywny i parametryczny system zarządzania[29/].

Specyfika usług turystycznych i rynku turystycznego, tj.niejednorodność i duża zmienność powoduje, że przedsiębiorstwa turystyczne często są zmuszane do podejmowania w krótkich odstępach czasu szeregu działań dostosowawczych i prowadzenia elastycznej polityki gospodarczej .

29/ Pierwszy z nich/dyrektywny/polega na kierowaniu podległymi jednostkami/lub całą gospodarką/ i zapewnieniu sobie zgodności celów gospodarowania na wszystkich szczeblach za pośrednictwem ściśle określonego i obowiązującego planu /nie tylko ekonomiczno-finansowego,ale również rzeczowego i asortymentowego/ oraz całego systemu limitów,zakazów,nakazów i innych środków administracyjnych. Drugi z nich /parametryczny/ opiera się na wykorzystaniu roli bodźców ekonomicznych.Elementami zarządzania tego systemu są: ustalenie syntetycznych mierników oceny działalności podległych organizacji /one to zapewnić mają zgodność celów gospodarowania/,określenie reguł zasilania organizacji w zasoby gospodarcze,ceny i inne parametry ekonomiczne.System ten,nie rezygnując z centralnego planu/ekonomiczno-finansowego/,pozostawia podległym jednostkom więcej swobody,sprzyja wyzwalaniu rezerw na niższych szczeblach i podnosi efektywność gospodarowania.

Stąd wniosek, że powinno się umożliwiać działającym podmiotom względnie swobodne manewrowanie przydzielonymi środkami.

Pojawia się problem struktur instytucjonalnych zarządzania. Istnieją w zasadzie dwa skrajne rozwiązania tej kwestii. Pierwsza polega na stworzeniu ściśle resortowego systemu podległości i silnej, zintegrowanej gałęzi turystycznej /propozycja ta wyraźnie lekceważy wspomniane powiązania przestrzenne/. Druga zaś polega na podporządkowaniu podmiotów gospodarki turystycznej terenowym organom administracji. Postulat ten z kolei stanowi odstępstwo od ogólnie przyjętej u nas zasady centralnego gospodarowania. Istniejący obecnie system zarządzania jest niedoskonałą i pełną niedomówień próbą kompromisu wobec tych skrajnych stanowisk. Wydaje się, że obecnie najlepszym rozwiązaniem byłoby zarządzanie na zasadach podległości gałęziowej /ma to szereg zalet, jak choćby koncentracja środków/, natomiast rozwiązywanie spraw uwarunkowań terenowo - przestrzennych powinno się odbywać przez wzrost roli i zakresu działań koordynacyjnych.

b. Koordynacja w aspekcie wykorzystania turystycznych potencjałów eksploatacyjnych

Rozróżniamy dwa rodzaje działań koordynacyjnych w turystyce a mianowicie: koordynację międzyresortową i koordynację terenowo - branżową. Pierwsza z nich dotyczy zasad współpracy i kooperacji gospodarki turystycznej z różnymi gałęziami gospodarki narodowej. Zakres tej współpracy jest, ze względu na otwarty charakter gospodarki

turystycznej i jej silne powiązania oraz uzależnienie zewnętrzne, ogromny. Dotyczy on zarówno usług ściśle turystycznych /kooperacja z nieturystycznymi gestorami turystycznej bazy obsługowej/, jak i różnych działań tworzących niezbędną bazę do ich świadczenia / kooperacja z gestorami obsługowej bazy nieturystycznej/. Zasady tej współpracy określają różne porozumienia branżowe dwu- i wielostronne. Koordynacja terenowo - branżowa dotyczy właściwie tych samych działań, ale na innym szczeblu-regionalnym.

Pojęcie potencjału /patrz rozdział poprzedni/ stara się objąć swym zakresem całokształt zjawisk dziejących się w regionie i związanych z procesami świadczenia usług turystycznych. Rozwiązanie wymienionych kwestii i ustalenie zasad zażegnywania pojawiających się konfliktów jest niezbędnym warunkiem prawidłowego rozwoju gospodarki turystycznej. Nie mniej ważna jest kooperacja pomiędzy gestorami bazy turystycznej. Jak wykazały badania , brak takiej współpracy jest jedną z istotnych przyczyn małego wykorzystania potencjałów eksploatacyjnych, przy istniejącym już stanie zagospodarowania turystycznego . Pierwszym warunkiem zaistnienia procesu koordynacji jest powołanie koordynatora. Wydaje się, że w regionie takim koordynatorem z racji posiadanych już uprawnień,jak też z racji rodzaju prowadzonej działalności, mogłoby być terenowe przedsiębiorstwo turystyczne. Konieczne jest opracowanie takich zasad koordynacji, które zapewniłyby wymierne korzyści wszystkim uczestnikom porozumień. Najpilniejsze problemy wymagające rozwiązania to:

a/ koordynacja pomiędzy różnymi gestorami bazy turystycznej, zmierzająca do jej lepszego wykorzystania;[30/]

b/ koordynacja rozwoju bazy turystycznej z rozwojem nieturystycznej infrastruktury obsługowej,

c/ koordynacja planów regionalnych /i centralnych/rozwoju turystyki z planami rozwoju innych gałęzi .

Wiele regionów notuje poważne straty w obrotach turystycznych i nie jest w stanie wykorzystać swoich turystycznych potencjałów eksploatacyjnych z powodu niedostatecznej dostępności komunikacyjnej[31/]. Przeprowadzone badania wykazały niedostateczny stan możliwości przewozowych transportu osobowego w liczbach globalnych i do tego strukturę przestrzenną turystyki nie dostosowaną do sieci transportowej. Stan ten, odczuwany szczególnie dotkliwie w okresie sezonu turystycznego, stanowi "wąskie gardło" ekspansji gospodarki turystycznej i naraża ją na straty.

Wydaje się, że powierzenie właściwemu organizmowi gospodarczemu roli koordynatora w rozwiązywaniu na podległym mu terenie powyższych problemów zapewniłoby jednorodną funkcję celu procesu koordynacji, tj. maksymalizację usług i obrotów turystycznych. Należałoby przy tym

---

30/ Chodzi tu o wszystkie jednostki obsługi ruchu turystycznego działające na tym terenie,obejmujące również np.zakładowe domy wypoczynkowe,ośrodki wczasowe PGR, FWP itp.

31/ B.Prażanowski:Dostępność komunikacyjna najważniejszych rejonów turystyczno-wypoczynkowych.IT Kraków 1976. Dostępność komunikacyjna rejonów górskich jako warunek eksploatacji zasobów turystycznych.IT Kraków 1978.

opracować zasady zatrzymywania części wypracowanych w ten sposób dochodów w regionie, co zwiększyłoby zainteresowanie władz terenowych rozwojem turystyki.

c. Prawne aspekty zarządzania i koordynacji

W odniesieniu do ustawodawstwa gospodarczego jako podstawy zarządzania gospodarką turystyczną stwierdzić należy co następuje:

- w systemie gospodarki planowej istnienie, stanowienie i stosowanie ustawodawstwa gospodarczego jest w pewnych granicach niezbędne nawet przy ewentualnym wprowadzeniu parametrycznego systemu zarządzania,
- ustawodawstwo gospodarcze wymaga stałego doskonalenia, powinien to być proces ciągły dostosowany do aktualnego stopnia rozwoju gospodarki turystycznej,
- istotna rola w zakresie doskonalenia stanu ustawodawstwa gospodarczego przypada centralnemu organowi zarządzającemu, który powinien ustawodawstwo gospodarcze wykorzystać jako instrument zarządzania,
- resortowa działalność legislacyjna powinna dążyć do kompleksowego normowania poszczególnych sfer gospodarki turystycznej. Odnosi się to w szczególności do regulowania stosunków prawnych na płaszczyźnie "jednostka gospodarki turystycznej - klient" /kompleksowego uregulowania warunków świadczenia usług turystycznych, gwarancji itp./. Działania powyższe mogą mieć walor porządkujący i zmierzać do przekształcenia rynku turystycznego w rynek nabywcy,

- w ramach jednostek gospodarki turystycznej należy w większym zakresie wykorzystywać z jednej strony ist - niejące normy ustawodawstwa gospodarczego, z drugiej zaś uzupełniać niezbędne obszary działalności w zak - resie gospodarki turystycznej regulacją wewnętrzną /przepisy wewnętrzne/.

Niezbędne jest sprowadzenie do minimum braku powią- zań, który występuje pomiędzy otwartym i środowiskowym układem zarządzania. Pewne zmiany powinny być również wprowadzone w systemie zarządzania terenową gospodarką turystyczną. Szczeble terenowe w szerszym niż dotychczas zakresie powinny być wyposażone w niezbędne funkcje i uprawnienia. Terenowe szczeble zarządzania powinny decy- dować o całokształcie struktury działalności gospodar - czej prowadzonej na danym terenie, kształtując tę dzia- łalność pod kątem zbieżności z popytem turystycznym.Pod- kreślić należy, że terenowe szczeble zarzędzania,zwłasz- cza w warunkach koncentracji ruchu turystycznego,powin- ny decydować nie tylko o wąskich sprawach lokalnego rynku turystycznego, ale także przejmować do realizacji na danym terenie sterowanie całokształtem ruchu turys - tycznego. Postulat powyższy wymaga pewnych uzupełnień w zakresie regulacji praw i obowiązków terenowych organów administracji państwowej. Zadania administracji na szczeblu wojewódzkim, a także niektórych jednostek pod- stawowego podziału administracyjnego, powinny być rea - lizowane przez właściwie zorganizowane zespoły osobowo- rzeczowe w postaci wydziałów turystyki.Problematyka pra-

wnych form działania w zakresie zarządzania gospodarką turystyczną łączy się ściśle z rozstrzygnięciem systemu zarządzania tą gospodarką. Niezależnie jednak, jaki system wybierzemy - dyrektywny czy parametryczny, to instrumenty nakazów i zakazów nie mogą być zupełnie wyeliminowane z kręgu środków realizacji określonych zamierzeń gospodarczych, choć oczywiście nie wyczerpują katalogu tych środków.

Obok nich coraz większe znaczenie powinny mieć środki i instytucje cywilno - prawne. Łącznie środki cywilno - prawne i administracyjno - prawne powinny być traktowane jako prawne instrumenty realizacji koncepcji ekonomicznych. Cywilno - prawna regulacja powinna być stosowana wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z regulowaniem procesów obrotu majątkowego między jednostkami gospodarki turystycznej, a także w regulacji stosunków współpracy samodzielnych jednostek gospodarczych. Należy postulować, aby rola reglamentacji cywilnej w procesie zarządzania gospodarką turystyczną coraz bardziej wzrastała. Będzie to możliwe albo przez zmniejszanie równoległej reglamentacji administracyjnej /zmniejszanie wskaźników dyrektywnych, ograniczanie rozdzielnictwa , itp/, albo przez rozszerzanie zakresu stosunków poddanych przepisom prawa cywilnego /przekształcanie organów administracji gospodarczej w jednostki typu zrzeszeniowego itp./.

Problematyka koordynacji jest ściśle związana z zagadnieniem zarządzania. Zachodzi także ścisły związek pomiędzy problematyką koordynacji i jej prawno - admi -

nistracyjnymi aspektami a efektywnością gospodarki turystycznej. Ową efektywność można traktować nie tylko jako sposób, ale także i jako cel działania.Przy takim ujęciu możliwe jest traktowanie działań koordynacyjnych jako środka do realizacji wskazanego celu,stanowiącego funkcję zarządzania w ramach gospodarki turystycznej.Koordynacja ta jest realizowana przynajmniej w trojakiej postaci, po pierwsze jako koordynacja międzyresortowa, po wtóre jako koordynacja branżowa /ogólnobranżowa i terenowo - bran - żowa/ oraz koordynacja terenowa.

Podsumowanie

Przedstawiony materiał i dorobek badawczy nad efektywnością gospodarki turystycznej potwierdza tezę, pos - tawioną we wstępie o prymacie badań metodycznych nad oglądem rzeczywistości przynajmniej w początkowej fazie studiów, kiedy nieuporządkowane informacje o zjawiskach społeczno - gospodarczych nie mogą stanowić podstawy do podejmowania decyzji przekształcających owe decyzje.

Każdą z przytoczonych liczb, diagnoz i dziś można zinterpretować wobec co najmniej siedmiu zespołów odniesienia:

- infrastruktury turystycznej i jej podsystemów,
- podmiotów gospodarujących i ich struktur organizacyjnych,
- uczestników ruchu turystycznego,
- budżetów regionalnych,

- budżetu państwa i bilansu płatniczego,
- gospodarki terenami i obszarami chronionymi,
- roli gospodarki turystycznej w gospodarce narodowej .

I wszystkie te interpretacje będą odmienne, a jednocześnie wszystkie będą dotyczyć tego samego tematu: efektywności gospodarki turystycznej.

Jeżeli wprowadzimy do czynników, tworzących zbiór interpretacji, czynnik czasu, uwzględniając zmiany wykładni interpretacyjnych zachodzących w każdym z siedmiu zespołów odniesienia w określonym przedziale czasu /cele, założenia, oczekiwania/, to otrzymamy wtedy mnożnik powiększający ten zbiór interpretacji do olbrzymiej ilości ocen.

W tej sytuacji warsztat badawczy, nastawiony na krótki okres operacyjny, ma jedną możliwość: fotografować rzeczywistość, przeprowadzić typologię sfotografowanej treści, zarejestrować te treści według dokonanych podziałów, wysnuć wnioski diagnostyczne, budować modele optymalizujące rzeczywistość.

Opis zjawisk społeczno - gospodarczych zgromadzony przez zespół pracujący 4 i pół roku nad efektywnością gospodarki turystycznej jest ogromny i o wiele przekracza zaprezentowany tu materiał. Czas i okoliczności nie pozwoliły opracować więcej modeli optymalizujących. Zresztą przytaczając tu poglądy H.A.Simona[32/] można stwierdzić za

---

32/ H.A.Simon: Działanie administracji, Warszawa, PWN 1976.

nim, że nauka opracowuje rozwiązania optymalne oparte na obiektywnie poznanych ograniczeniach, a praktyka /decy - denci/ zmieniając parametry ograniczeń lub wprowadzając nowe, forsuje rozwiązania "zadowalające", czyli rozwią - zania o ograniczonej racjonalności.

W tej sytuacji budowa modeli "zadowalających" przez naukowców jest uzależniona od dopływu informacji o wyb - ranych ograniczeniach i ich sile oddziaływania, dostar - czonych przez decydentów i strategów gospodarczych.I tu- taj może należy upatrywać przyczynę, z powodu której cen- trum turystyczne nie popierało budowy modeli optymalnych sądząc, że naukowcy sami, bez wytycznych strategów, dos- tarczą modeli "zadowalających".

Wyniki prac badawczych nad efektywnością gospodarki turystycznej pozwoliły wysunąć 56 szczegółowych postula- tów, mających na celu restrukturalizację podstawowych systemów gospodarki turystycznej dla osiągnięcia lepszych efektów jej funkcjonowania[33/]. Zaledwie część z nich zo- stała tu zaprezentowana. Wszystkie postulaty można zak - walifikować jako propozycje zmian i korekt wobec zaobser- wowanej rzeczywistości. Część z nich stanowi propozycje rozwiązań "lepszych", część z nich, ujęta w formuły me - todyczne, należy do propozycji rozwiązań optymalnych przy wyznaczonej funkcji celu.

Wydaje się, że "szok przyszłości" /używając okreś - lenia A.Tofflera/ zmieni liczby, fakty i struktury /a na-

---

33/ M.Stalski:Synteza problemu resortowego 109-Efektywność gospodarki turystycznej,IT,Warszawa 1980.

wet cele/ właściwe gospodarce turystycznej z 1980 r. , ostoi się jedynie, jako dorobek badawczy, metoda obserwacji i wnioskowania o liczbach, faktach i strukturach, oraz umiejętność budowy modeli z nową funkcją celu.

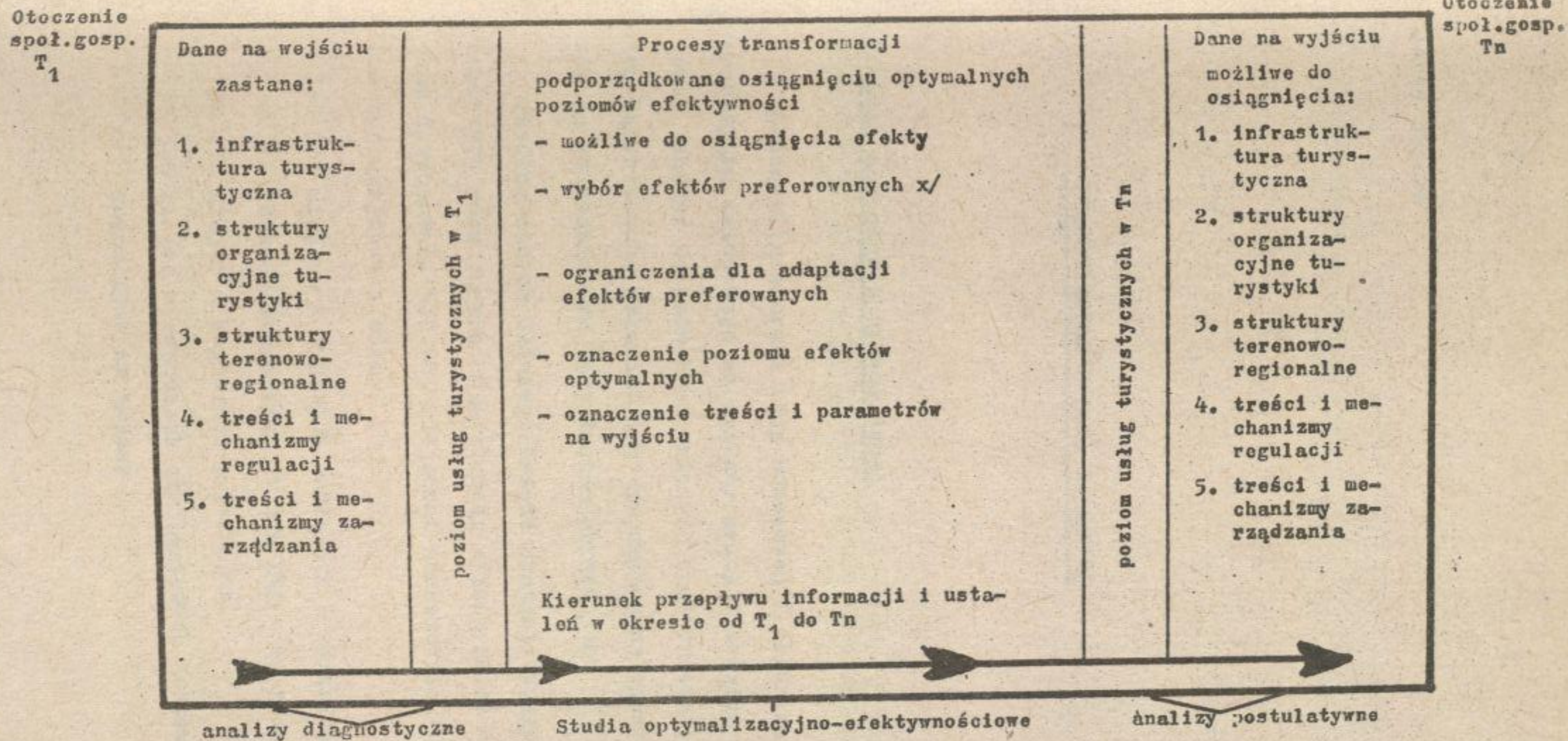

x/ wyboru efektów preferowanych dokonuje centrum turystyczne.

Jerzy Białek

GOSPODAROWANIE BAZĄ WCZASOWĄ

1. Stan aktualny bazy wczasowej

Głównymi gestorami bazy wczasowej i organizatorami wypoczynku urlopowego są zakłady pracy i związki zawodowe, Fundusz Wczasów Pracowniczych oraz przedsiębiorstwa turystyczne, organizujące wypoczynek urlopowy głównie za pośrednictwem bazy kwater prywatnych.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 1979 roku łączna baza służąca wypoczynkowi urlopowemu dysponowała 532 861 miejscami noclegowymi. W liczbie tej znajdowały się:

- 338 584 miejsca w typowych zakładach i związkowych ośrodkach wczasowych /w tym FWP - 42 tys.miejsc/
- 120 238 miejsc w kwaterach prywatnych
- 32 345 miejsc w ośrodkach szkoleniowych czasowo przeznaczonych na wczasy

- 15 339 miejsc w ośrodkach lecznictwa uzdrowiskowego czasowo przeznaczanych na wczasy
- 10 531 miejsc w podmiejskich ośrodkach wypoczynku sobotnio - niedzielnego czasowo przeznaczanych na wczasy
- 1 488 miejsc w domach pracy twórczej
- 14 336 miejsc w innych obiektach wykorzystywanych na cele wczasowe.

Około 70 % miejsc wczasowych obejmuje letnia baza sezonowa.

W porównaniu z 1977 r., w którym osiągnięto najwyższą liczbę wypoczywających / 4 680 tys.osób /, baza wczasowa ogółem zmniejszyła się w 1979 r. o 31 tys. miejsc . Nastąpiły również pewne przesunięcia i zmiany w poszczególnych rodzajach miejsc.

I tak w bazie zakładowej i związkowej nastąpiło zmniejszenie o ok. 12 tys. miejsc pomimo zakończenia w latach 1977 - 1979 budowy 117 zakładowych obiektów wypoczynkowych, w wyniku czego oddano do eksploatacji łącznie 19 743 miejsca wczasowe / 8 773 całoroczne i 11 010 sezonowych/. Oznacza to, że w okresie 1977 - 1979 uległo likwidacji ok. 31 tys. miejsc w substandardowych ośrodkach sezonowych zakładów pracy. Wzrosła również liczba miejsc wczasowych w ośrodkach szkoleniowych czasowo przeznaczonych na wczasy o ok. 8 tys. i w obiektach lecznictwa uzdrowiskowego o ok. 3 tys.

Zmiany te są korzystne w odniesieniu do nowych miejsc wczasowych, ponieważ dotyczą głównie bazy stałej o wyż -

szym standardzie.

W 1980 r. będzie kontynuowana budowa 69 obiektów wypoczynkowych, w tym 10 FWP, a liczba miejsc w wyniku ich realizacji wyniesie 15 362, z czego ponad 50 % będą stanowiły miejsca całoroczne. W bieżącym roku planuje się zakończenie 27 obiektów na 2 461 miejsc sezonowych i 1 949 miejsc całorocznych.

W 1980 r. wstrzymano ponownie /często wstrzymywane od kilku lat/ roboty na 49 obiektach, których łączna wartość kosztorysowa wynosi 1 903 mln zł, a zaawansowanie ich realizacji sięga ok. 40 %. Zakończenie tych zadań pozwoliłoby na oddanie do eksploatacji 3 434 miejsc sezonowych i 5 058 miejsc całorocznych.

2. <u>Ogólna charakterystyka i występujące nieprawidłowości</u>

Baza wczasowa jest administrowana i nadzorowana przez różnych gestorów /wszystkie resorty i organizacje społeczne/, a jedyny i specjalistyczny monolit stanowi baza Funduszu Wczasów Pracowniczych CRZZ. Instytucja ta w odniesieniu do eksploatacji bazy zakładowej odgrywa niezwykle istotną rolę. Zakłady pracy, instytucje i organizacje dysponujące bazą wczasową korzystają z doświadczeń FWP oraz wzorowych rozwiązań i regulaminów w zakresie organizacji i zarządzania, hotelarstwa, gastronomii oraz działalności programowej na rzecz wypoczywających.

Organizacyjne rozproszenie bazy wczasowej i podległość różnym gestorom jest przyczyną występowania wielu negatyw-

nych zjawisk w zakresie jej eksploatacji i pełnego wykorzystania, ale ma również wiele pozytywnych cech,do których przede wszystkim trzeba zaliczyć dbałość o stworzenie jak najlepszych warunków wypoczynku. Dotyczy to również dużych możliwości zakładów pracy w takiej działalności jak: remonty, modernizacja, wyposażenie, obsada personalna w ośrodkach sezonowych, zapewnienie transportu i zaopatrzenia.

Negatywne zjawiska w zakresie eksploatacji i wykorzystania istniejącego potencjału bazy wypoczynkowej dotyczą zbyt wysokich często kosztów eksploatacji, co ma swoje odbicie w cenie skierowania, a następnie w zaangażowaniu środków zakładowego funduszu socjalnego na dofinansowanie wypoczynku urlopowego. Na wysokość kosztów eksploatacji istotny wpływ wywiera również ciągle jeszcze niecałkowite wykorzystanie wszystkich miejsc wczasowych w okresach poprzedzających ścisły sezon letni, a także tuż po jego zakończeniu.

Za ścisły sezon letni przyjmujemy okres wyznaczony wakacjami szkolnymi, gdyż w tym czasie występuje największe zapotrzebowanie społeczne na wypoczynek urlopowy w gronie rodzinnym.

Mówiąc o istniejących rezerwach w wykorzystaniu bazy wczasowej trzeba brać pod uwagę, że ponad 70 % miejsc wczasowych przypada na ośrodki sezonowe, co w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, jakie notujemy zwłaszcza w ostatnich latach, musi być uwzględnione podczas oceny możliwości wykorzystania istniejącego potencjału.

3. <u>Wnioski zmierzające do bardziej efektywnego gospodarowania i wykorzystania bazy wczasowej</u>

1. Ze względu na istniejące rozproszenie bazy wczasowej i podległość administracyjną różnym gestorom, wydaje się, że jednym z najskuteczniejszych środków pozwalających na obniżenie kosztów eksploatacji będzie podejmowanie współpracy i współdziałania ośrodków położonych w bezpośrednim sąsiedztwie w miejscowościach wczasowych. Współpraca w konkretnej miejscowości wczasowej musi obejmować również zakłady pracy i instytucje będące właścicielem tych ośrodków.

Zgodnie ze stanowiskiem gestorów bazy i kierownictwa ośrodków, że wspólnie można lepiej i taniej gospodarować, a także stwarzać większe możliwości atrakcyjnego pobytu na wczasach - jak wykazała dotychczasowa praktyka - istnieje możliwość podejmowania różnorodnych, wspólnych przedsięwzięć w zakresie eksploatacji, remontów i modernizacji a także inwestycji towarzyszących, służących wszystkim ośrodkom i wypoczywającym w nich wczasowiczom.

Działanie mające na celu tworzenie rad koordynacyjnych w miejscowościach wczasowych prowadzone są od dwóch lat. W okresie tym powołano ok. 100 rad koordynacyjnych, w ramach których współdziała blisko 500 ośrodków należących do poszczególnych zakładów pracy.

Podstawowymi zagadnieniami, stanowiącymi przedmiot współpracy, są:

- system wzajemnego udostępniania przez uczestników poro-

zumienia wolnych miejsc wczasowych oraz zgłaszanie tych miejsc poprzez wspólną centralną recepcję do "banku rezerw" przy właściwej terytorialnie WRZZ,

- tworzenie wspólnych grup remontowo - konserwacyjnych,
- koordynacja w zakresie wspólnego korzystania ze środków transportu będącego w dyspozycji poszczególnych ośrod - ków,
- wspólne prowadzenie działalności rekreacyjno - turystycznej i kulturalno - rozrywkowej dla wszystkich wczasowiczów i w oparciu o obiekty uczestników porozumienia,
- tworzenie wspólnych wypożyczalni sprzętu pływającego , sportowo - rekreacyjnego, punktów lekarsko - pielęgniarskich i zabezpieczenia ratownictwa wodnego.

Pomimo że podejmowane działania są prowadzone od dwu lat i obejmują ok. 500 ośrodków, należy stwierdzić , że ciągle jesteśmy jeszcze na początku obranej drogi. Należy ją kontynuować w ciągu najbliższych lat.

Dla umocnienia zawartych porozumień o współpracy i współdziałaniu ośrodków oraz zachęcenia do podejmowania dalszych kroków w tym zakresie Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wspólnie z CRZZ przyznało priorytetowo środki CFiS na wspólnie podejmowane inwestycje i moder - nizacje, które w efekcie będą służyć wszystkim uczestnikom porozumienia. Na ten cel również są przyznawane priorytetowo dotacje z CFTiW /w 1979 r. - 30 mln zł, w 1980 r. - 50 mln zł/ przekazane przez Główny Komitet Turystyki.

2. Dostrzegając istniejące ciągle rezerwy w wykorzystaniu bazy wczasowej, ruch zawodowy podjął i realizuje konsekwentnie różnorodne działania zmierzające do stwo - rzenia trwałego systemu informacji, pośrednictwa, wymiany i sprzedaży wolnych miejsc wczasowych. Wynikiem tych działań jest m.in. ponad dwukrotny wzrost liczby wypoczywających w porównaniu z 1970 r., przy czym liczba miejsc wzrosła w tym okresie z 404 tys. w 1970 r. do 532 tys. w 1979 r.

Od 1978 r. jest wydawany na potrzeby rad zakładowych i służb socjalnych informator o istniejącej bazie wczasowej, zawierający zarówno informacje o ośrodkach wczasowych jak i o zakładach i instytucjach będących ich właścicielami. W informatory te zaopatrzono wszystkie punkty informacji turystycznej na terenie kraju.

Przy wszystkich WRZZ /niejednokrotnie w oparciu o Okręgowe Biura Skierowań FWP/ działają banki rezerw miejsc wczasowych, współpracując z prasą terenową. Za ich pośrednictwem corocznie zostaje zagospodarowanych ok. 100 tys.skierowań na wczasy.

Ponad 300 tys. skierowań zostało zakupionych bądź wymienionych w ubiegłym roku na 12 wojewódzkich, 2 branżowych i jednej centralnej giełdzie wymiany miejsc wczasowych. Wiele zjednoczeń scentralizowało rozdzielnictwo skierowań do ośrodków podległych zakładów pracy.

Działanie w tym zakresie należy nadal kontynuować w celu stworzenia trwałego systemu informacji i pośrednictwa, sprzedaży i wymiany miejsc wczasowych.

3. W wyniku rozporządzenia Rady Ministrów Nr 48 z sierpnia 1976 r. zakłady pracy mają obowiązek zgłaszania wolnych miejsc wczasowych do FWP oraz terenowych przedsiębiorstw turystycznych. W zarządzeniu wykonawczym Przewodniczącego GKKFiT z 1977 r. do ww. rozporządzenia zostały stworzone bodźce w postaci funduszu premiowego dla kierowników i pracowników ośrodków z tytułu sprzedaży wolnych miejsc wczasowych poprzez FWP i terenowe przedsiębiorstwa turystyki .

Jak wykazuje praktyka, zakłady pracy zgłaszają do FWP z odpowiednim wyprzedzeniem /często rocznym/ skierowania na miesiące nieatrakcyjne, poza sezonem letnim, okresami świąt /tygodniowe turnusy świąteczne/ i ferii zimowych. W tych okresach FWP ma poważne problemy z rozprowadzeniem skierowań do własnych domów wczasowych.

Natomiast w ścisłych okresach sezonu letniego i zimowego, jak wykazują prowadzone kontrole, baza noclegowa i gastronomiczna jest wykorzystywana ponad określone zdolności eksploatacyjne w wyniku m.in. stosowania łóżek dostawnych i przyjmowania dzieci bez skierowań.

Problemem podstawowym staje się więc wydłużenie sezonu wypoczynkowego - zwłaszcza letniego - poprzez odpowiednie stymulowanie wyjazdów /np. przydzielanie w większym stopniu skierowań dla rodzin czy matek z dziećmi w wieku przedszkolnym oraz osób samotnych w okresach do 10 czerwca i po 20 sierpnia/ oraz odpowiednie dostosowanie całej infrastruktury turystycznej do wydłużenia okresów eksploatacji stałej bazy zakładowej - często o bardzo wysokim standardzie wyposażenia. Same zakłady pracy problemu tego nie

rozwiążą, obniżając nawet cenę skierowań w okresach przed i posezonowych, jeżeli w miejscowościach wczasowych nie będą jednocześnie funkcjonowały kawiarnie, kina, teatry , cała gastronomia, a także chociaż w mniejszym stopniu sezonowe pociągi i PKS-y.

Na pewno nie można żądań takich stawiać w odniesieniu do wszystkich miejscowości turystycznych. Istnieje natomiast realna możliwość wytypowania jeszcze w tym roku /poprzez WRZZ w porozumieniu z terenowymi organami administracji, na podstawie przeprowadzonej kategoryzacji/ 1 - 2 miejscowości wczasowych na terenie każdego województwa, w których po odpowiednim doposażeniu czy zmianie funkcji na czas określony niektórych obiektów czy pomieszczeń, można będzie od przyszłego roku w okresach do 10 czerwca i po 20 sierpnia zorganizować 2 do 4 trzytygodniowych turnusów dla rodzin i matek z małymi dziećmi.

Byłyby to miejscowości w obrębie województwa, a więc w niewielkiej odległości od miejsca zamieszkania, co jest niezwykle istotne przy wyjazdach z małymi dziećmi.

O zapotrzebowaniu na takie formy wczasów może świadczyć fakt wykupienia wszystkich ok. 7 250 skierowań do wytypowanych domów FWP a także inny przykład zorganizowania przez Zarząd Główny Górników po raz pierwszy w okresie od 10 do 29 maja br. wczasów dla matek z małymi dziećmi w ośrodku ZG liczącym 200 miejsc. Na skierowania w cenie 3,5 tys. zł dla osoby dorosłej i 1,5 tys.zł dla dziecka wpłynęło do ZG ponad 5 tys. imiennych zgłoszeń. Jest to więc jedna z dróg prowadzących do wydłużenia sezonu i pełniejszego

wykorzystania bazy wczasowej.

Podobne działania - mające na celu wytypowanie w każdym województwie 1 - 2 miejscowości wczasowych, w których jest zlokalizowana baza wczasowa /noclegowa i gastronomiczna/ zakładów pracy, FWP, związków branżowych - należałoby podjąć z perspektywą specjalizacji tych miejscowości pod kątem organizowania w nich w okresach przed i posezonowych różnych form wczasów specjalistycznych /wczasy w siodle, wczasy z możliwością zdobycia prawa jazdy, wczasy lingwistyczne, wczasy odchudzające czy wczasy wędrowne/.

Istnieją różne możliwości wyspecjalizowania miejscowości wczasowych w zależności od ich zabudowy, liczby różnego rodzaju obiektów i urządzeń kulturalnych, oświatowych, sportowych i turystycznych.

Wydaje się, że przy niewielkim doposażeniu czy modernizacji obiektów towarzyszących oraz zapewnieniu funkcjonowania w wydłużonym okresie niezbędnych placówek usługowych a także przy odpowiednich działaniach propagandowo - informacyjnych /foldery, informatory/ zostałaby stworzona szansa wydłużenia sezonu w tych miejscowościach wczasowych a tym samym pełniejszego wykorzystania istniejącej bazy.

Kolejnym etapem działań w kierunku lepszego wykorzystania w okresach przed i posezonowych ośrodków zakładowych, służących organizacji wypoczynku urlopowego, powinno być przeznaczenie ich do obsługi indywidualnego ruchu turystycznego, a zwłaszcza wypoczynku sobotnio - niedzielnego. Dotyczy to głównie ośrodków zlokalizowanych w obrębie dużych aglomeracji miejskich, gdzie występuje największe za-

potrzebowanie społeczne na krótki wypoczynek w dni wolne od pracy. Z zakładami pracy będącymi właścicielami tych ośrodków odpowiednie umowy winny zawrzeć właściwe terenowo przedsiębiorstwa turystyczne dysponujące siecią punktów informacji i biur obsługi turystycznej.

Anna Nowakowska

PRZESŁANKI BADAŃ NAD RACJONALNOŚCIA SPOŁECZNO - EKONOMICZNA ROZWOJU TURYSTYKI

Turystyka jest zjawiskiem o charakterze społeczno-gospodarczym. Jako zjawisko społeczne stanowi wyraz określonych potrzeb ludzkich, rządzą nią właściwe tym zjawiskom prawa, ma określone priorytety i przywileje.Jako zjawisko gospodarcze stanowi sumę działań gospodarczych o wyznaczonych celach, warunkach działania i określonym systemie organizacyjnym.

Zarówno cechy społeczne jak i ekonomiczne turystyki pozwoliły na jej wyodrębnienie spośród wielu innych zjawisk życia społeczno - gospodarczego. Aktualnie jesteśmy świadkami procesu tworzenia się turystyki jako zjawiska społecznego i jako dziedziny gospodarowania . Stwarza to potrzebę jej profilowania i kształtowania . Proces ten wymaga jednak dogłębnej znajomości problemu, umiejętnego sterowania, właściwej organizacji oraz znajomości warunków i czynników, które determinują rozwój

tego zjawiska.

Z istoty swej turystyka jest zjawiskiem o charakterze dynamicznym. Jej dynamika wynika nie tylko ze zmiennych preferencji konsumentów, ale również z obecnych możliwości aktywnego kształtowania potencjalnych potrzeb społecznych. Jak w żadnej innej dziedzinie działania - w sferze gospodarki turystycznej formy działania, system organizacji obsługi, wielkość i struktura świadczonych usług mogą wpływać na rozwój i profilowanie tego zjawiska. Wymaga to sprawnego systemu organizacji i zarządzania oraz istnienia jednostek o charakterze operatywnym dostosowanych strukturą działania do aktualnych i potencjalnych potrzeb konsumentów.

Społeczny charakter turystyki stawia przed nią priorytetowe cele zaspokojenia określonych potrzeb społecznych, natomiast jej charakter gospodarczy wymaga , aby działalność ta prowadzona była zgodnie z rachunkiem ekonomicznym, z zasadami racjonalności gospodarowania oraz efektywności działania. Jest to wyraz dążenia do integracji polityki społecznej z polityką ekonomiczną. Charakter nadrzędny będą w tym wypadku miały cele społeczne kształtujące podstawowe założenia polityki ekonomicznej, z których wynikają jej zasadnicze zadania i kierunki[1/]. Jest to zresztą zgodne z zasadą racjonalnego gospodarowania, która zakłada celowe, jak

---

1/ Por.K.Secomski:Polityka społeczno-ekonomiczna.Warszawa PWE 1978, s.34.

najbardziej zgodne z odczuwanymi potrzebami zużycie posiadanych środków. Prowadzi to do "...posługiwania się w polityce społeczno - ekonomicznej zespołem kryteriów gospodarczych i socjalnych składających się łącznie na zasadę racjonalności społeczno - ekonomicznej. Wymaga to wszechstronnej koordynacji, a nawet integracji ekonomicznych i społecznych kryteriów wyboru ekonomicznego i społecznego oraz najbardziej efektywnych metod realizacyjnych"[2/]. Powinno to w konsekwencji przynieść wzrost efektywności gospodarowania oraz zapewnienie racjonalności społeczno - ekonomicznej działania, przy uwzględnieniu określonych warunków ograniczających.

Jednakże osiągnięcie takiego stanu jest przedsięwzięciem - w sferze turystyki - trudnym i złożonym . W obsłudze turystów uczestniczą bowiem nie tylko jednostki ze sfery gospodarki turystycznej, ale również ze sfery makrosystemu społeczno - gospodarczego. Koordynacja ich działania wykracza praktycznie poza sferę oddziaływania jednostek turystycznych. Przykładem niedostosowania usług handlowych i gastronomicznych koordynowanych poza sferą gospodarki turystycznej do potrzeb ruchu turystycznego są wyniki badań przeprowadzonych na terenie województwa nowosądeckiego w 1978 r.[3/]. Ich celem było między innymi określenie przy użyciu metod taksonomicz-

---

2/ Tamże,s.43.
3/ W Akademii Ekonomicznej Kraków w ramach problemu węzłowego 13.2,grupa tematyczna 05,temat 1.9.8.1.:Społeczno-gospodarcze uwarunkowania turystyki,cz.IV. A.Nowakowska,T.Grabiński,P.Spaczyński:Przesłanki i zasady kształtowania optymalnych powiązań handlu z gospodarką turystyczną.

nych stopnia rozwoju miast województwa nowosądeckiego z punktu widzenia turystyki, gastronomii i handlu. Jak wynika z układu miast w tabeli 1, tylko w niewielu przypadkach rozwój sfery usług handlowych i gastronomicznych jest zgodny z rozwojem ruchu turystycznego.

Dlatego też dążąc do optymalizacji procesów działania w sferze gospodarki turystycznej należy wyróżnić trzy zasadnicze elementy rachunku optymalizacyjnego:

1/ warunki działania,

2/ warunki ograniczające,

3/ funkcję celu - kryterium optymalizacji.

W analizie warunków działania uwzględnione być muszą nie tylko elementy sfery gospodarki turystycznej, ale również elementy nadsystemu społeczno - ekonomicznego, determinujące rozwój gospodarki turystycznej, czyli stworzone przez makrosystem społeczno - ekonomiczny warunki działania, które zależne są od roli i znaczenia gospodarki turystycznej w systemie gospodarczym kraju. Decydować o tym będą kryteria społeczno - ekonomicznej efektywności działania gospodarki turystycznej. Badania w tym zakresie są prowadzone w Instytucie Turystyki w Warszawie. Podejmują one problematykę metod mierzenia efektywności ekonomicznej turystycznych jednostek gospodarczych[4/]

4/ J.Pustoła - Metody mierzenia efektywności ekonomicznej turystycznych jednostek gospodarczych, temat 109 -02: Metodyka badań nad funkcjonowaniem gospodarki turystycznej.

Podział miast województwa nowosądeckiego na grupy według stopnia rozwoju w przekroju wybranych par układów zmiennych

Stopień rozwoju	Turystyka		
	wysoki	średni	niski
GASTRONOMIA wysoki	Zakopane, Krynica	Szczawnica	-
średni	Muszyna	-	Limanowa, Jordanów
niski	-	Piwniczna, Rabka	Grybów, Mszana, St.Sącz, N.Targ, N.Sącz, Gorlice
HANDEL wysoki	Zakopane, Krynica, Muszyna	Rabka	N.Targ, Gorlice, Limanowa
średni	-	Szczawnica	N.Sącz, Grybów, S.Sącz, Mszana
niski	-	Piwniczna	Jordanów
POWIERZCHNIA niski	Zakopane, Krynica	-	-
średni	Muszyna	Rabka	Limanowa, N.Sącz, Gorlice, N.Targ, S.Sącz, Grybów
niski	-	Szczawnica, Piwniczna	Jordanów, Mszana

oraz społeczno - ekonomicznej efektywności gospodarki turystycznej[5/]. Ponadto prowadzone są również prace określające miejsce i rolę gospodarki turystycznej w sferze gospodarki kraju. Z racji specyfiki gospodarki turystycznej mają one charakter regionalny, a poświęcone są podstawom metodycznym pomiarów potencjałów eksploatacyjnych regionów turystycznych[6/]. Ciekawa wydaje się próba teoretycznego wyodrębnienia czynników określających potencjał eksploatacyjny regionów turystycznych oraz ich weryfikacja empiryczna. Prowadzone prace zmierzają również do określenia kryteriów i warunków optymalizacji gospodarki turystycznej w układach regionalnych[7/].

Wydaje się, iż oba nurty badawcze: jeden poświęcony sferze gospodarki turystycznej, drugi - sferze powiązań i przepływów informacyjno - materialnych pomiędzy gospodarką turystyczną a makrosystemem społeczno - ekonomicznym - pod warunkiem ich dalszej kontynuacji stanowić mogą wartościowy materiał dla poznania praw i zasad funkcjonowania gospodarki turystycznej oraz dla podejmowania racjonalnych decyzji w sferze organizacji i zarządzania. Jednym

---

5/ J.Zawistowski-Społeczno-ekonomiczna efektywność gospodarki turystyczneji systematyzacja mierników. Problem resortowy 109.

6/ J.Zawistowski- Podstawy metodyczne dla pomiarów potencjału eksploatacyjnych regionów turystycznych. Problem resortowy 109, temat 02-01-03.

7/ M.Stalski- Optymalizacja gospodarki turystycznej w regionach-przyczynek metodyczny. Warszawa, Instytut Turystyki 1976, masz.

bowiem z podstawowych warunków sprawnego funkcjonowania gospodarki turystycznej jest nie tylko odpowiednia działalność jednostek i przedsiębiorstw obsługi ruchu turystycznego, ale również odpowiedni system organizacji i zarządzania wyznaczający ramy i warunki działania całej sfery gospodarki turystycznej oraz jej powiązań z elementami makrosystemu społeczno - ekonomicznego. W sferze gospodarki turystycznej system organizacji i zarządzania w skali makro- i mikroekonomicznej warunkuje prawidłową i efektywną działalność jednostek gospodarujących. Wynika to zarówno z ogólnych zasad i celów organizacji i zarządzania, jak ze specyfiki gospodarki turystycznej. Jeżeli bowiem gospodarkę "...potraktuje się jako pewien zorganizowany system, to podstawowymi elementami tego systemu są przedsiębiorstwa, od których działania zależy stopień wykonania zadań planowych całej gospodarki. Dlatego też cały system zarządzania powinien służyć należytemu funkcjonowaniu przedsiębiorstwa w rozumieniu sprawnego realizowania jego ekonomicznych i społecznych zadań ustalonych w planach gospodarczych"[8/].

Sprawność systemu organizacji i zarządzania jest szczególnie ważna w gospodarce turystycznej przy istnieniu zróżnicowania rodzajów i struktury świadczonych usług, w warunkach działania na rynku turystycznym wielu różnorodnych przedsiębiorstw, których cele i priorytety nie

---

8/ M.Rylke: Organizacja usług w gospodarce narodowej. Warszawa PWE 1970, s.136.

zawsze są jednakowe, a jednocześnie przy istnieniu zjawiska komplementarności usług turystycznych, kiedy to działalność jednych przedsiębiorstw w sposób pośredni lub bezpośredni warunkuje działalność innych jednostek. Podstawą koordynacji działań rozproszonych i zróżnicowanych przedsiębiorstw jest zgodność hierarchii celów działania oraz sprawny system informacji, organizacji i zarządzania.

Działalność jednostek sfery gospodarki turystycznej warunkowana jest ponadto współdziałaniem jednostek sfery makrosystemu społeczno - ekonomicznego. Warunkiem ich racjonalnego współdziałania jest dostosowanie wielkości, struktury, rozkładu przestrzennego i czasowego usług świadczonych przez inne gałęzie gospodarki do potrzeb uczestników ruchu turystycznego. Problem tworzenia odpowiednich struktur organizacyjnych w turystyce w dostosowaniu do podstawowych celów rozwoju gospodarki turystycznej był również przedmiotem prac wykonywanych w Instytucie Turystyki. Poświęcona temu była praca: "Kryteria efektywności gospodarki turystycznej w procesie podejmowania decyzji w makro i mikroskali"[9/]. Celem pracy było określenie, jak wdrażać podstawowe cele gospodarki turystycznej z największą skalą efektywności podejmowanych decyzji - poprzez dobór właściwych struktur organizacyjnych turystyki przy wieloszczeblowym układzie decyzyjnym. Ten istotny i ważny problem jest

---

9/ M.Stalski: Kryteria efektywności gospodarki turystycznej w procesach podejmowania decyzji w makro i mikroskali. Problem resortowy 109, temat 01. Warszawa Instytut Turystyki 1978, masz.

zarazem niezmiernie aktualny.

Celem i zadaniem organów planowania i zarządzania w sferze gospodarki turystycznej jest określanie kierunków i dynamiki rozwoju ruchu turystycznego,kształtowanie racjonalnych form wypoczynku , kierowanie stanem zagospodarowania turystycznego i profilowanie kierunków jego rozwoju.

Dotychczasowe doświadczenia zarówno w zakresie kierowania ruchem turystycznym, kształtowania jego struktury, rozkładu przestrzennego i czasowego, jak dotyczące sfery zagospodarowania, a także organizacji i zarządzania gospodarką turystyczną świadczą o tym, że aktualnie ta dziedzina gospodarowania znajduje się w okresie tworzenia struktur organizacyjnych, wypracowywania form i metod prowadzenia działalności, kształtowania kierunków dalszego rozwoju ruchu turystycznego, tworzenia koncepcji zagospodarowania regionów turystycznych. Niewątpliwie istnieją organizacje i instytucje o bogatych tradycjach działania w sferze ruchu turystycznego, ukształtowały się pewne zaakceptowane przez społeczeństwo formy wypoczynku, powstała i funkcjonuje określona baza turystyczna. Wydaje się jednak, że w obecnych warunkach masowego rozwoju ruchu turystycznego, zaakceptowania przez społeczeństwo tej formy zagospodarowania wolnego czasu-w perspektywie dalszego zwiększania jego zasobów - zarówno przyjęte formy rozwiązań organizacyjnych, jak i operatywnego działania w sferze gospodarki turystycznej uwzględniać muszą wielkość i rangę tego zjawiska, jego maso-

wy charakter i dynamiczny rozwój.

Stawia to przed jednostkami sfery organizacji i zarządzania gospodarką turystyczną trudne i odpowiedzialne zadania. Podejmowane decyzje powinny być poprzedzone dogłębnym rozeznaniem aktualnie istniejącej sytuacji w sferze potrzeb turystycznych i stanu ich zaspokojenia, dostosowania form organizacyjnych świadczeń, ich zakresu i struktury do aktualnego i potencjalnego popytu. Jedną z przesłanek podejmowanych decyzji o kształcie gospodarki turystycznej powinny stanowić między innymi prowadzone prace naukowo - badawcze. Ukształtowany aktualnie model stanowić będzie podstawę dalszego rozwoju turystyki jako zjawiska społeczno - gospodarczego. Przesądzać będzie o tym, jaką rangę i znaczenie będzie miała gospodarka turystyczna w skali kraju, w jakim stopniu zaspokojone zostaną potrzeby społeczne w tej dziedzinie. Podjęcie błędnych decyzji na tym etapie może spowodować w przyszłości poważne konsekwencje o charakterze społecznym i gospodarczym.

W procesie kształtowania gospodarki turystycznej należy dążyć do realizacji zasady społeczno - ekonomicznej racjonalności działania. Wyrażać się to powinno w traktowaniu gospodarki turystycznej w aspektach dynamicznych. Aby osiągnąć ten cel "...należy odpowiedzieć na pytanie, co w przyszłych warunkach ekonomicznych kraju da największe efekty z punktu widzenia zaspokojenia potrzeb ludzkich. Trzeba zatem przewidzieć przyszłe warunki ekonomiczne, które są m.in. zależne od naszego dzia -

łania, a także przyszłe potrzeby, które również nie kształtują się autonomicznie, gdyż można na nie w pewnym stopniu wpływać"[10/]. Wydaje się, że w tym aspekcie turystyka należeć będzie do grupy potrzeb o charakterze podstawowym, gdyż umożliwia ona regenerację organizmu , a zdrowie i energia życiowa stanowią jedne z najistotniejszych elementów życia ludzkiego. W takim też aspekcie powinien być kształtowany model gospodarki turystycznej.

10/ J.Pajestka:Czynniki współzależności rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Warszawa,Książka i Wiedza 1975, s.161.

Alicja Krzymowska - Kostrowicka

METODYKA OPTYMALIZACJI ROZWOJU USŁUG REKREACYJNYCH NA PRZYKŁADZIE TERYTORIALNEGO SYSTEMU REKREACYJNEGO WIGRY /WOJ.SUWALSKIE/

W latach 1976 - 1979 w rejonie jezior wigierskich na Suwalszczyźnie przeprowadzono w ramach tematu RWPG 1.3. pn. "Rekreacja a środowisko" kompleksowe badania ekonomiczno - społeczne i przyrodnicze, mające na celu znalezienie optymalnych rozwiązań zagospodarowania terenu o wielkich wartościach rekreacyjnych w warunkach zaostrzonego reżimu ochronnego. Zgodnie z założeniami tematu RWPG,głównym zadaniem badawczym było rozwijanie teorii i metodyki ocen interakcji "zasoby przyrodnicze - rekreacja" oraz określenie optymalnych struktur społeczno - ekonomicznych , gwarantujących racjonalne użytkowanie zasobów. Pełne wyniki tych badań są przedstawione w pracach: "Terytorialny System Rekreacyjny - analiza struktury i charakteru powiązań" i "Przestrzenno - funkcjonalna struktura rekreac-

ji w rejonie jeziora Wigry", znajdujących się obecnie w druku.

W niniejszym artykule zostaną omówione jedynie niektóre zagadnienia dotyczące efektywności gospodarki turystycznej, w jej powiązaniu z innymi działami gospodarki w regionie. Pozostałe zagadnienia, takie jak: ocena funkcjonalnej przydatności warunków przyrodniczych, klasyfikacja i dywersyfikacja form wypoczynku oraz jego socjologiczne uwarunkowania, znajdzie zainteresowany Czytelnik w cytowanych wyżej pracach.

Teoretyczną podstawą badań było założenie, iż całokształt zjawisk związanych z szeroko rozumianą rekreacją i turystyką może być równocześnie badany jedynie przez zastosowanie metod i technik związanych z teorią systemów . Nie jest to myśl nowa, gdyż współcześnie badania systemowe nad rekreacją są szeroko prowadzone zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie. Są one również najbardziej efektywne, gdyż pozwalają rozpoznać nie tylko poszczególne zjawisko, lecz i relacje, jakie między nimi zachodzą, co - zwłaszcza dla prawidłowej organizacji przestrzeni rekreacyjnej - ma pierwszorzędne znaczenie. Ujęcie systemowe pozwala również na zrozumienie charakteru powiązań rekreacji z gospodarką regionu.

W ujęciu systemowym podstawową jednostką badań jest "terytorialny system rekreacyjny" /TSR/, czyli układ przestrzenno - strukturalny o heterogenicznej budowie,na którą składają się podsystemy: zasobów rekreacyjnych /przyrodniczych i historyczno - kulturowych/, bazy materialno-

technicznej, rekreantów, obsługi bezpośredniej, struktury przestrzenno - funkcjonalnej i form organizacji ruchu rekreacyjnego. Każdy terytorialny system rekreacyjny znaj - duje się w ścisłych związkach ze swym otoczeniem, czyli innymi systemami gospodarczymi, oraz z zewnętrznymi warun kami rozwoju rekreacji, zwłaszcza zaś z popytem na świadczone przezeń usługi. Między poszczególnymi podsystemami /jak również ich częściami składowymi, będącymi systemami rzędu/ występują liczne sprzężenia zwrotne i jednokierunkowe, o różnej sile oddziaływania. Opisują one aktualny stan systemu, a zarazem te zmienne, które znajdują się w centrum naszej uwagi; mogą to być np. zmienne określające efektywność ekonomiczną, jeśli naszym celem - czyli tzw. "kryterium" systemu - było poznanie właściwości ekonomicz nych, zmienne dotyczące efektywności społecznej - przy za łożeniu jako kryterium zbadania jakości samego procesu wy poczynku, czy też zmienne ekologiczne, dające pogląd na rolę rekreacji w przekształcaniu środowiska przyrodniczego.

Terytorialnymi systemami rekreacyjnymi mogą być jednostki przestrzenne różnej rangi i wielkości, od pojedynczego obiektu wraz z jego funkcjonalnym otoczeniem poprzez zespoły obiektów, regiony turystyczne, państwa, strefy klimatyczne, aż do kontynentów. W każdym jednak wypadku , aby można było dany układ przestrzenny traktować jako system, musi on odpowiadać określonym kryteriom formalnym , przede wszystkim zaś jego związki wewnętrzne powinny być silniejsze niż te, jakie łączą go z otoczeniem tj. innymi

systemami podobnej rangi.

W badaniach terytorialnego systemu rekreacyjnego Wigry przeanalizowano charakter i wzajemne powiązanie 100 elementów podstawowych, w tym 59 związanych z samym systemem rekreacyjnym i 41 opisujących jego otoczenie /liczba elementów uwzględnianych w poszczególnych podgrupach jest zamieszczona na rys.1/. W wyniku badań okazało się, że spośród tych stu elementów podstawowych jedynie 29 ma istotne znaczenie, pozostałe zaś bądź to oddziałują bardzo słabo , bądź mają ściśle lokalny, jednostkowy charakter. Tak więc do opisu dowolnego terytorialnego systemu rekreacyjnego subregionalnej i regionalnej rangi wystarczy znajomość ok. 30 zmiennych, aby uzyskać obraz jego funkcjonowania z dokładnością 95 %. Dane te zostały skonfrontowane z innymi terytorialnymi systemami rekreacyjnymi i znalazły pełne potwierdzenie.

Zanim przejdę do omówienia uzyskanych wyników, chciałabym pokrótce scharakteryzować podstawowe zmienne TSR Wigry.

Badaniami szczegółowymi objęto obszar bezpośredniej penetracji turystycznej zespołu jezior wigierskich /z wyjątkiem jez. Pietry i jez. Krzywe/ o łącznej powierzchni 32,7 km^2.

Zasoby przyrodnicze TSR Wigry są szczególnie znaczące, unikalne w skali Polski. Charakteryzują się dużymi walorami estetycznymi, bioterapeutycznymi i dość znaczną chłonnością naturalną. Ogółem tereny o najwyższych walorach bioterapeutycznych, nie licząc samych jezior, zajmują 41,5 %

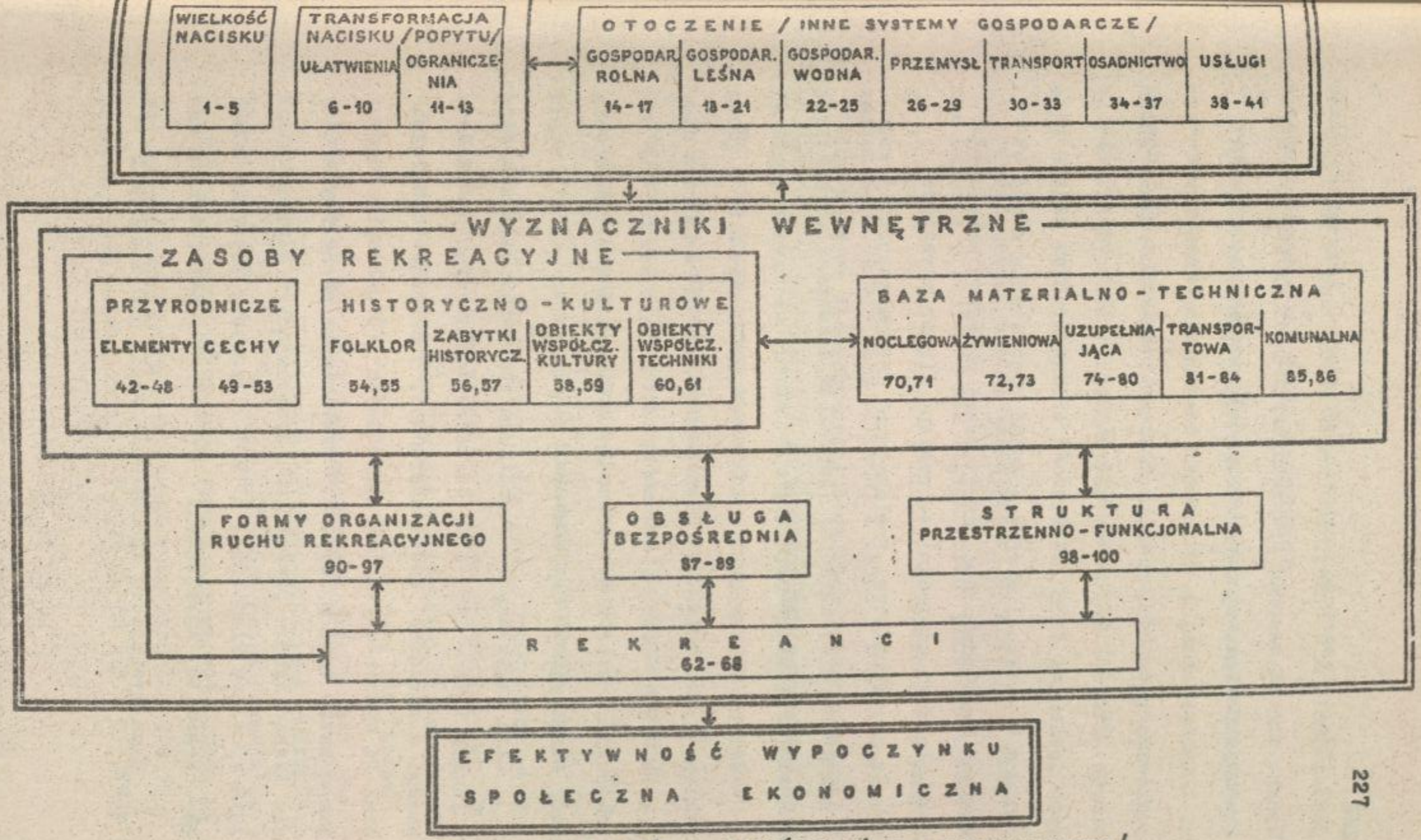
WIELKOŚĆ NACISKU
1-5
TRANSFORMACJA NACISKU /POPYTU/
UŁATWIENIA
6-10
OGRANICZENIA
11-13
OTOCZENIE / INNE SYSTEMY GOSPODARCZE /
GOSPODAR. ROLNA
14-17
GOSPODAR. LEŚNA
18-21
GOSPODAR. WODNA
22-25
PRZEMYSŁ
26-29
TRANSPORT
30-33
OSADNICTWO
34-37
USŁUGI
38-41
WYZNACZNIKI WEWNĘTRZNE
ZASOBY REKREACYJNE
PRZYRODNICZE
ELEMENTY
42-48
CECHY
49-53
HISTORYCZNO - KULTUROWE
FOLKLOR
54,55
ZABYTKI HISTORYCZ.
56,57
OBIEKTY WSPÓŁCZ. KULTURY
58,59
OBIEKTY WSPÓŁCZ. TECHNIKI
60,61
BAZA MATERIALNO - TECHNICZNA
NOCLEGOWA
70,71
ŻYWIENIOWA
72,73
UZUPEŁNIAJĄCA
74-80
TRANSPORTOWA
81-84
KOMUNALNA
85,86
FORMY ORGANIZACJI RUCHU REKREACYJNEGO
90-97
OBSŁUGA BEZPOŚREDNIA
87-89
STRUKTURA PRZESTRZENNO - FUNKCJONALNA
98-100
R E K R E A N C I
62-68
E F E K T Y W N O Ś Ć W Y P O C Z Y N K U
S P O Ł E C Z N A E K O N O M I C Z N A
ZMIENNE ZALEŻNE WYJŚCIA / BLOK NIEANALIZOWANY /

Rys. 1.

powierzchni, a o dużej chłonności naturalnej - 36,8 % .
Ujemną stroną zasobów przyrodniczych jest krótki okres ich użytkowania, spowodowany przede wszystkim czynnikami klimatycznymi; a także małe dostępność brzegowa,uwarunkowana geomorfologicznym charakterem terenu. Ogólnie biorąc, jedynie 13,1 % brzegu Wigier, a 11 % brzegów innych jezior ma dobrą dostępność brzegową. Stan ten ogranicza w znacznej mierze możność korzystania z wód otwartych oraz rozbudowę przestrzenną ośrodków rekreacyjnych. Warunki przyrodnicze regionu Wigier sprzyjają przede wszystkim tzw. "relaksowym" formom turystyki wodnej, ograniczając możliwość intensyfikacji sportów wodnych, zwłaszcza żeglarstwa.

Zasoby historyczno - kulturowe ograniczają się do jednego tylko obiektu - zespołu poklasztornego na półwyspie Wigry - lecz o bardzo wysokich walorach architektonicznych; zespół ten stanowi istotny czynnik zwiększający atrakcyjność krajobrazu.

Baza materialno - techniczna rekreacji składała się w latach 1976 - 1979 z 37 ośrodków zamkniętych, w większości o zabudowie substandardowej, 3 ośrodków otwartych oraz 24 wydzielonych pól namiotowych i biwakowych. Ogółem w bazie trwałej było 4,9 tys. miejsc noclegowych , nie licząc kwater prywatnych, dysponujących łącznie w 1978 r. - 845 miejscami; w 1979 r. kwatery prywatne uległy całkowitej likwidacji.

Baza żywieniowa dysponowała około 900 miejscami w

bazie zamkniętej i około 200 miejscami w otwartej, jej standard pozostawiał wiele do życzenia.

Baza towarzysząca jest nad Wigrami nadzwyczaj skromnie rozwinięta. Ograniczała się ona do kilku świetlic , dwóch bardzo skromnych ośrodków zdrowia, kilku boisk sportowych i pewnej liczby sprzętu wodnego, na ogół w złym stanie technicznym.

Jeśli chodzi o ruch turystyczny, to średnio w badanym okresie przebywało nad Wigrami nieco ponad 25 tysięcy turystów rocznie. Spośród nich 25 % korzystało z bazy zamkniętej, 72 % z bazy otwartej i około 3 % z kwater prywatnych. Znakomita większość, bo około 98 %, odwiedzała Wigry w sezonie letnim. W strukturze wieku przeważały osoby w wieku produkcyjnym /60 %/, drugie miejsce zajmowała młodzież /30 %/, a trzecie - ludzie powyżej 60 lat /10 %/. W strukturze pochodzenia na pierwszym miejscu znajdowali się mieszkańcy woj. suwalskiego i białostoc - kiego /72 %/, na kolejnych mieszkańcy Warszawy /12 %/ , Krakowa /8 %/ i Wrocławia /6 %/, reszta przypadała na turystów z pozostałych województw. Dane te odnoszą się do turystów rejestrowanych. Istnieje natomiast liczna grupa turystów "dzikich", o której nic nie wiemy. Ich liczba wahała się od 2,5 do 3 tysięcy rocznie. Wśród nich dość znaczną grupę stanowili cudzoziemcy, głównie z RFN/około 300 osób w 1978 r./. Charakterystyczną cechą rozwoju ruchu rekreacyjnego na Wigrach jest stały wzrost liczby gości zagranicznych, których udział w ogólnej liczbie wypoczywających wzrósł z 0,3 % w 1976 r. do 2,9 % w 1979 r.

Przyjmując normatyw AIEST, określający wielkość 5 % cudzoziemców jako graniczną dla uznania obiektu za mający znaczenie w turystyce międzynarodowej, można stwierdzić, że rejon wigierski szybko zbliża się do tej kategorii.

Bezpośrednia obsługa ruchu turystycznego w TSR Wigry liczyła w badanym okresie od 220 do 262 osób, w tym personel stały stanowił 28,6 %, a sezonowy - 71,4 %. W tej ostatniej grupie większość, bo 62,1 %, stanowili pracownicy dowożeni spoza regionu na okres użytkowania ośrodków.

Struktura przestrzenna rekreacji w regionie wigierskim charakteryzowała się dość wysoką koncentracją, powodującą lokalne przegęszczenie, a co za tym idzie, dewastację zarówno środowiska przyrodniczego, jak i bazy materialno - techhicznej. Te negatywne zjawiska pogłębiał dodatkowo niski standard oferowanych usług i lekceważenie przepisów tak przez turystów, jak i organizatorów wypoczynku. Sytuacja w tym zakresie uległa radykalnej poprawie dopiero w 1979 r. na skutek zatwierdzenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego regionu.

Zmienne niezależne otoczenia były również szczegółowo badane. Mimo iż w badanym regionie jest 14 wsi , a grunty dalszych sześciu częściowo wchodzą na tereny przywigierskie, gęstość zaludnienia jest stosunkowo niska i wynosi średnio dla całego obszaru 49,6 osób/km^2. Spośród blisko 3,5 tysięcy stałych mieszkańców regionu znaczna większość, bo aż 85,2 % utrzymuje się z pracy w rolnict-

wie. Ze względu jednak na małą wartość produkcyjną gleb, produkcja rolna jest bardzo niska /wartość produkcji glo balnej z jednego hektara waha się od 5 do 8 tys.złotych/. Jest rzeczą oczywistą, że w tej sytuacji rolnictwo nie może stanowić wyłącznego źródła utrzymania ludności. W całkowitych dochodach mieszkańców regionu udział dochodu rolniczego wynosi łącznie 27,1 %, pozostałe 72,9 % lud - ność miejscowa uzyskuje ze stałej lub dorywczej pracy po za rolnictwem , głównie w przemyśle i gospodarce leśnej. Dochody ludności z pracy w turystyce wynosiły średnio dla czterech lat 911 tys. zł, co w przeliczeniu na głowę ludności daje 883 zł rocznie. Nie jest to suma duża,lecz jeśli wziąć pod uwagę znaczne zróżnicowanie przestrzenne tych dochodów okazuje się, że w niektórych wsiach udział dochodów z turystyki w ogólnej strukturze dochodów poza- rolniczych sięga 21,3 %, a więc jest tylko nieco mniejszy niż dochody z rolnictwa.

Inne działy gospodarki mają nad Wigrami mniejsze zna czenie. Gospodarka leśna jest ograniczoną ze względu na status ochronny lasów otaczających jezioro, gospodarka rybna, która mogłaby doskonale rozwijać się nie kolidu - jąc z rekreacją, jest ogromnie zacofana /średni połów 22,9 kg/ha/, usługi zaś są wręcz zaniedbane.

Szczegółowe dane zarówno ilościowe jak i jakościowe /nie wszystkie zmienne mogą być opisane ilościowo/ poz- woliły na systemowy opis związków między poszczególnymi zmiennymi, a czteroletni okres badań umożliwił ich uję - cie dynamiczne. Opis ten przedstawiono w postaci macie -

rzy oddziaływań, wskaźników normatywnych, wskaźników trendu, rachunku "nakładów - wyników" oraz przepływów między - gałęziowych. Niestety, trudności metodyczne oraz całkowity prawie brak danych ilościowych dotyczących korzyści z rekreacji /nie chodzi w tym przypadku o ekonomicznie wymierne korzyści ludności miejscowej czy też organizatorów wypo - czynku, lecz o szerzej ujmowane korzyści społeczne i eko - nomiczne, wynikające z samego procesu rekreacji warunkującej restytucję ludzkich sił, a dzięki temu sprawność w procesie wytwarzania/ uniemożliwiły wnioskowanie w oparciu o kryteria "kosztów - korzyści". Wydaje się bowiem, że ten właśnie sposób podejścia do ocen społeczno - ekonomicznych /również i ekologicznych/ może mieć w kompleksowych bada - niach nad turystyką i wypoczynkiem zasadnicze znaczenie.

Niejako syntezą prowadzonych badań, ukierunkowaną na potrzeby planistyczno - przestrzenne, było przekształcenie systemu zależności w inną postać, a mianowicie w tzw.system masowej obsługi. Zastosowanie modelu masowej obsługi /graficznie przedstawionego na rys.2/ do badań terytorialnych systemów rekreacyjnych jest w pełni umotywowane tym , że oba systemy dotyczą usług, a ściślej biorąc relacji między popytem a podażą w określonej sytuacji organizacyjnej i technicznej. Postępowanie badawcze wymagało dostosowania istniejących modeli masowej obsługi do potrzeb badań nad rekreacją, wprowadzenia do modelu nowych zmiennych dotyczących chociażby roli środowiska przyrodniczego, odpowiedniego przetworzenia danych i agregacji materiału itp., przy - niosło jednak wynik całkowicie adekwatny do postawionego

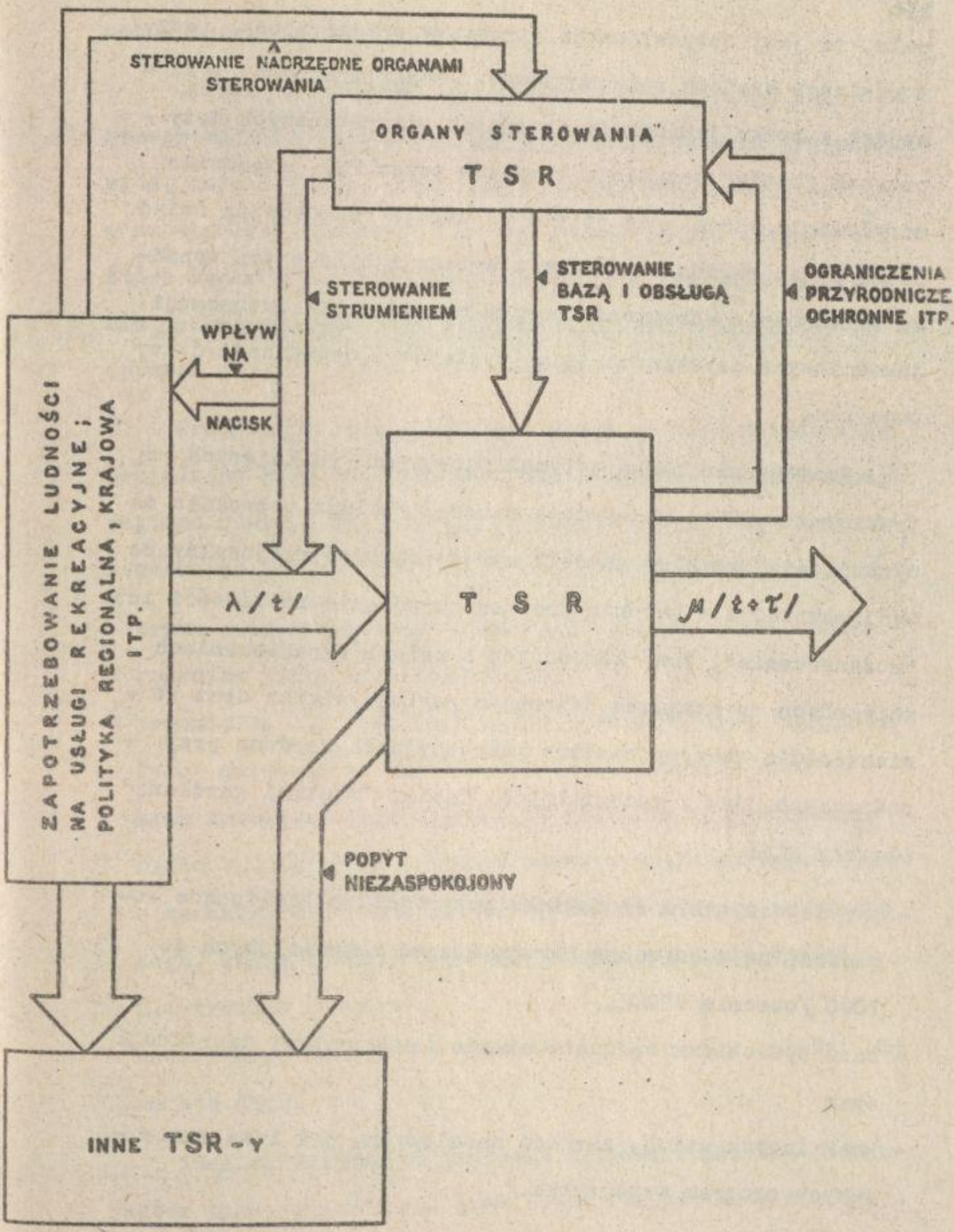

Rys. 2. OGÓLNY SCHEMAT FUNKCJONOWANIA TSR JAKO SYSTEMU MASOWEJ OBSŁUGI.

celu, to jest optymalizacji struktury przestrzennej terytorialnego systemu rekreacyjnego. Jedyną trudność, wynikającą z braku jakichkolwiek danych statystycznych dotyczących "odmów" przyjęcia turystów przez TSR, stanowiło modelowanie strumienia popytu na usługi rekreacyjne świadczone przez region. Wyjściem z sytuacji było w tym wypadku oszacowanie strumienia popytu na podstawie informacji jakościowych uzyskanych drogą wywiadów u organizatorów wypoczynku.

Rozwiązanie zadań optymalizacyjnych wynikających z traktowania TSR jako systemu masowej obsługi pozwoliło na wyznaczenie "wąskich gardeł" utrudniających racjonalny rozwój rekreacji w terenie oraz na określenie możliwości ich "rozszerzenia", przy założonych a priori ograniczeniach związanych ze statusem ochronnym regionu Wigier oraz koniecznością ochrony zasobów rekreacyjnych zarówno przyrodniczych, jak i materialnych. Takimi "wąskimi gardłami" okazały się:

- przede wszystkim środowisko przyrodnicze limitujące dopuszczalną maksymalną liczbę miejsc rekreacyjnych do 7000 /obecnie 6200/,
- baza żywieniowa będąca w stanie permanentnej degradacji oraz
- brak innych usług, zarówno handlowych, jak i wzbogacających program wypoczynku.

Istotną rolę odgrywają też wszelkiego rodzaju ograniczenia finansowe, materiałowe itp., a zwłaszcza organizacyjne, uniemożliwiające podniesienie jakości świadczonych

usług na wyższy poziom.

Analiza terytorialnego systemu rekreacyjnego Wigry , przeprowadzona za pomocą różnych metod i technik systemowych, dała w wyniku rezultaty zbieżne, choć nie jednakowe w szczegółach. Pozwoliły one na sformułowanie szeregu tez które legły u podstaw nowej koncepcji planu zagospodarowania przestrzennego tago regionu; wymienię tylko niektóre spośród nich, o ogólniejszym znaczeniu.

Traktowanie rekreacji jako swego rodzaju świadczenia socjalnego na rzecz ludności, nie związanego z gospodarką regionu oferującego usługi, prowadzi do wielu negatywnych konsekwencji:

- braku zainteresowania władz regionalnych /wojewódzkich/ rozwojem funkcji rekreacyjnych,
- trwonienia sił i środków przez poszczególnych "niezawisłych" gestorów na doraźne, coroczne usuwanie tych samych zniszczeń /nad Wigrami 37 gestorów wydaje rocznie około 10 mln zł na usuwanie szkód w bazie noclegowej,co w konsekwencji powoduje wzrost kosztu miejsca rekreacyjnego, który i tak w tej substandardowej bazie wynosi 2,4 tysiące rocznie/,
- nadmiernego niszczenia środowiska, o które w całości nie ma kto dbać.

Analiza wzajemnych powiązań systemu wykazała, że charakter tych związków nie jest czymś stałym, lecz zależy od funkcjonalnego typu rekreacji. Poszczególne relacje wewnątrzsystemowe i międzysystemowe będą miały różne warto-

ści i różne kierunki przepływu, w zależności od typu działalności rekreacyjnej, pod której kątem rozpatrujemy system. Inne wartości przybiorą one dla rekreacji pobytowej typu "wczasów", inne dla turystyki kwalifikowanej, np.wodnej, a jeszcze inne dla rekreacji młodzieżowej czy dziecięcej. Dlatego też wszelkie całościowe oceny terenu lub systemu gospodarowania dla turystyki jako takiej mają wartość ograniczoną i poza wstępnym rozpoznaniem żadnym konkretnym celom służyć nie mogą.

W naszej rzeczywistości ekonomicznej rekreacja nie stanowi pozornie żadnej konkurencji w stosunku do podstawowych form gospodarowania, choć w innych krajach, również socjalistycznych, jest ona cenionym równoprawnym partnerem przemysłu czy rolnictwa. Wynika to zarówno z socjalnego charakteru świadczeń rekreacyjnych, jak i z niedostatków naszej ekonomiki regionalnej, zajmującej się głównie godzeniem sprzecznych nieraz interesów poszczególnych działów gospodarki czy też resortów, zamiast koncentrować się na optymalizacji funkcjonowania całych struktur regionalnych. Rozpatrywanie rekreacji jako bytu samoistnego, niezależnego od całokształtu zjawisk społeczno - ekonomicznych regionu, utwierdza dość powszechne mniemanie o jej znikomej roli aktywizującej. Wystarczy jednak osadzić ją w konkretnej rzeczywistości aby okazało się - tak jak np. nad Wigrami - że jej rola jest większa, niżby to wynikało z analizy samego zjawiska. Nie oznacza to, że każdy zajmujący się zagospodarowaniem rekreacyjnym musi również planować przestrzeń produkcyjną rolnictwa czy gospodarki leśnej ,

lecz jedynie to, że parametry te powinien uwzględniać w swoich badaniach.

Z wniosków bardziej szczegółowych na czoło wysuwa się przede wszystkim celowość stosowania ujęć systemowych jako najlepszych metod syntetyzujących, pozwalających na całościowe, dynamiczne ujmowanie tak skomplikowanego i wielostronnego zjawiska jak rekreacja. Znając strukturę i charakter funkcjonowania systemu możemy nim sterować w pożądanym kierunku, w sposób zgodny zarówno z potrzebami społecznymi, jak i wymaganiami przyrody. Analiza systemowa dzięki swej dynamiczności umożliwia prowadzenie różnego rodzaju studiów /gier/ symulacyjnych, które wydają się niezbędne przy wariantowaniu rozwiązań przestrzennych. Dla TSR Wigry opracowano np. trzy warianty rozwoju gospodarki turystycznej /dekoncentracji, status quo i koncentracji/, wskazując w sposób ilościowy na wszelkie plusy i minusy proponowanych rozwiązań. Optymalny z każdego punktu widzenia okazał się wariant koncentracji pasmowej, który też został zaaprobowany przez władze terenowe.

Jerzy Wesołowski

KURSY WALUT A EFEKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA TURYSTYKI ZAGRANICZNEJ

Efektywność ekonomiczna turystyki zagranicznej - jak wiadomo - może być rozważana w ujęciu makroekonomicznym i mikroekonomicznym wielopłaszczyznowo /przyjazdowa - wyjazdowa, kraje socjalistyczne i kapitalistyczne, indywidualna i zbiorowa/. Nie sposób więc w jednym krótkim artykule wyczerpać cały temat. Można natomiast i należy podać pod rozwagę pewne istotne problemy, tworząc tym samym podstawę do szerszej dyskusji.

Z punktu widzenia gospodarki narodowej zasadnicze znaczenie ma wpływ turystyki zagranicznej na bilans płatniczy oraz na bilans złotowy wymiany z zagranicą.

W obecnej ciężkiej sytuacji płatniczej w stosunku do zagranicy i przy trudnościach z utrzymaniem równowagi wewnętrznej szczególnie ważna staje się optymalizacja obrotów turystycznych w walutach i w złotych. Z jednej bowiem strony należy dążyć do zwiększania wpływów walutowych przy

racjonalnych nakładach złotowych, z drugiej zaś - do nie zmniejszania wydatków walutowych przy pewnym wzroście ich równowartości złotowej.

Realizacja takich założeń zależy w głównej mierze od szeroko rozumianej polityki kursowej, a także od reglamentacji obrotów i polityki cen wewnętrznych, w tym również cen dla cudzoziemców.

Znacznie prostszym zagadnieniem jest efektywność turystyki z punktu widzenia samych turystów. Tu bowiem odgrywają rolę przede wszystkim kursy i siła nabywcza walut, rzutując bezpośrednio na rozmiary obrotów turystycznych w bilansie płatniczym.

Przechodząc do podstawowego problemu efektywności turystyki zagranicznej: relacji kursu waluty do jej siły nabywczej na wewnętrznym rynku towarów konsumpcyjnych, zwrócić trzeba uwagę na różnice w tym względzie występujące między zmiennym kursem jednolitym w systemie walut wymienialnych a stałymi kursami zróżnicowanymi w systemie walut niewymienialnych.

W systemie waluty wymienialnej, w którym istnieje określona swoboda wymiany jednej waluty na drugą, występuje jednolity kurs dla całości obrotów z zagranicą, będący tym samym jedyną i powszechnie obowiązującą w danym gospodarstwie narodowym "ceną" waluty tego kraju w jednostkach waluty innych krajów bądź "ceną" walut innych krajów w jednostkach własnej waluty.

Kurs ten ma obecnie charakter zmienny, gdyż kształtuje się pod wpływem ogólnego popytu i podaży danej wa -

luty na światowym rynku pieniężnym w wyniku obrotów bi - lansu płatniczego, ulegając ciągłym,większym lub mniej - szym wahaniom przy tendencji do wzrostu, spadku bądź utrzymania wartości w stosunku do innych walut. Kurs w tym systemie jest więc wykładnikiem ogólnej sytuacji płatniczej kraju w stosunku do zagranicy, na którą oddziaływa również turystyka wyjazdowa i przyjazdowa, ale tylko w stopniu wynikłym z udziału w całości obrotów i w saldzie płatności. Tak więc kurs zmienny powiązany jest z turystyką tylko pośrednio, przy czym w zasadzie nie jest on wyrazem układu cen detalicznych rynku wewnętrznego danego kraju. Tym samym obroty turystyczne mają do pewnego stopnia narzucone warunki działania.

Oznacza to, że występować mogą rozbieżności o różnym charakterze i rozmiarach między bieżącym kursem a siłą nabywczą /określoną wspomnianymi cenami/ danej waluty w stosunku do innych walut, co będzie jednym z głównych czynników określających opłacalność wymiany turystycznej tak w ujęciu makro jak i mikroekonomicznym.

Występujące rozbieżności między kursem a siłą nabywczą dwu walut danych krajów tworzą preferencyjne warunki dla turystyki wyjazdowej albo przyjazdowej określonego kraju.

Rozbieżności między kursem a siłą nabywczą walut powodują, że kurs w stosunku do jednych walut staje się nadwartościowy, a do innych podwartościowy w zakresie cen detalicznych na rynku wewnętrznym.

W systemie waluty niewymienialnej, jaki istnieje w naszym kraju, pieniądz, a więc złoty, nie jest dopuszczony do swobodnego obiegu poza granicami, a tym samym jego kurs nie kształtuje się pod wpływem podaży i popytu, wynikłych z całości obrotów bilansu płatniczego. Kurs w tym przypadku ma charakter stały, przy czym zakres jego zastosowania jest ograniczony jedynie do obrotów niehandlowych, a więc przede wszystkim do obrotów z tytułu turystyki, gdyż obroty handlowe rozliczane są według przeliczników ustalanych według specjalnych zasad.

Wysokość kursu walut obcych w złotych określana jest w zasadzie na bazie siły nabywczej walut mierzonej określonym zestawem towarów i usług /koszykiem/ mającym reprezentować koszty utrzymania w kraju i za granicą. Praktyka ustalania tą drogą kursu jest różna dla walut krajów kapitalistycznych i walut krajów socjalistycznych.

Kurs specjalny walut krajów kapitalistycznych, wprowadzony autonomiczną decyzją naszych władz w początkach 1957 r. w wysokości 24 zł/dol. /sześciokrotna kursu podstawowego/, wyznaczony był w oparciu o badanie siły nabywczej dolara i złotego, ze względu na dużą rolę w tym czasie obrotów dolarowych. Od lutego 1978 r. podwyższono kurs specjalny o 66,66 % /dziesięciokrotna kursu podstawowego/, czyli do 30 zł/dol.[1/].

Po wprowadzeniu zmiennych kursów walut kapitalistycznych również kursy tych walut w złotych ulegały

---

1/ W międzyczasie dokonano dwukrotnej dewaluacji dolara.

zmianie w zależności od ich kształtowania się na rynku światowym. Przyjęto przy tym jako niezmienny /centralny/ kurs dolara w złotych, a kursy pozostałych walut zmie - niały się w zależności od tego, jak zmieniała się na ryn ku światowym ich relacja do dolara.

W związku z tym od kwietnia 1978 r. nastąpiła zmiana systemu notowań kursów walut krajów kapitalistycznych w złotych polegająca na dokonywaniu zmian kursów, w tym również dolara, w oparciu o zachodzące wahania kursów walut w stosunku do dolara na rynku światowym, ale przez pryzmat struktury walutowej naszych obrotów z zagranicą, tj. na podstawie koszyka 12 walut, których udziały zos - tały wyznaczone wielkością naszych obrotów w tych walu - tach. Stąd też zmiany kursu dolara w złotych są wypadkową /ważoną średnią arytmetyczną/ zmian kursów walut ko - szyka w stosunku do dolara.

W tym układzie wahania kursów tych walut w złotych mają charakter jednostronny, tzn. zmieniają się pod wpływem zmian wartości tych walut na rynkach światowych. Przyjęto natomiast, że wartość złotego jest w dłuższych okresach niezmienna, stabilna. Ewentualnie narastające zmiany są wyrównywane jednolitą zmianą kursu złotego w stosunku do wszystkich walut.

W rezultacie zachodzić musi i u nas zjawisko nad lub podwartościowości kursu złotego w stosunku do walut krajów kapitalistycznych, co rzutuje na efektywność turystyki zagranicznej.

Zjawisko to występuje również w odniesieniu do wa - lut krajów socjalistycznych, w stosunku do których kurs

w obrotach niehandlowych był pierwotnie ustalany dwust - ronnie, następnie wielostronnie a obecnie praktycznie rzecz biorąc znów w trybie dwustronnym. Tzw. kursy podstawowe z dopłatą zaczęto wprowadzać w początkach 1957 r. a na początku 1963 r. podpisano umowę wielostronną wraz z protokołem ustalającym kursy wzajemne.

Jak się wydaje, po raz pierwszy w historii kursów walut ustalono kursy wzajemne w oparciu o relację siły nabywczej walut wyprowadzone z porównania kosztów utrzymania czteroosobowej rodziny pracownika obcego przedstawicielstwa w danym kraju. Należy przy tym zaznaczyć , że odejście od zasady wielostronności i przejście na dwustronne negocjacje spowodowało zróżnicowanie kursu waluty narodowej do rubla tr., powodujące powstanie różnej efektywności turystyki dla gospodarstwa narodowego w zależ - ności od waluty, w jakiej dokonywane są obroty, a także dla indywidualnego turysty ze względu na to, iż waluty jednych krajów są droższe od innych walut w wyrażeniu złotowym.

Przechodząc do bezpośrednich rozważań nad problemem efektywności turystyki należy zwrócić uwagę, że oparcie się przy ustalaniu kursów walut na porównaniu siły na - bywczej tych walut i złotego mierzonej wartością określonego koszyka towarów i usług nie oznacza nic innego, jak bazowanie na jakiejś wielkości średniej, bo wynikłej z podzielenia sumy koszyka w jednej walucie przez sumę koszyka w drugiej walucie. Tym samym kurs ma charakter kursu średniego i dzieli całość towarów i usług dostępnych

na danym rynku w cenach detalicznych na te, które dla cudzoziemca będą tańsze i te, które będą droższe w tej walucie w porównaniu z cenami tych towarów i usług w walucie jego kraju.

Mamy więc z jednej strony konieczność ponoszenia przez turystę zagranicznego wydatków opłacalnych i nieopłacalnych dla niego, a z drugiej, tzn. ze strony kraju przyjmującego, stawiania do dyspozycji wszelkich towarów będących na rynku, bez względu na to, czy są to towary importowane czy też dotowane z budżetu /czyli te, których ceny detaliczne są niższe niż koszty produkcji/. I w tym przypadku dopiero bilans ogólny zakupów określa swego rodzaju opłacalność bądź nieopłacalność przyjmowania w kraju cudzoziemców.

Na zestawianym przez turystę rachunku ekonomicznym efektywności wyjazdu zagranicznego poza kosztami zakupu walut obcych uwzględniane są zazwyczaj dodatkowo koszty dojazdu do danego kraju, opłata paszportowa, opłaty wizowe. W odniesieniu do naszej turystyki występują jeszcze inne elementy, zależne od tego, czy jest to turystyka przyjazdowa czy wyjazdowa, do krajów kapitalistycznych , czy do socjalistycznych.

Jeśli chodzi o turystów przyjeżdżających do naszego kraju z krajów kapitalistycznych, to w ich rachunku występuje pozycja tzw. obowiązkowej wymiany, czyli określonej kwoty wymiany waluty na każdy dzień pobytu w Polsce/obecnie 15 dol. dla cudzoziemca i 7 dol. dla turysty polonijnego/, a także konieczność ponoszenia kosztów noclegów w hotelach, pensjonatach, na campingach według cen ustalo -

nych na poziomie cen w krajach kapitalistycznych,przy czym zapłata następować musi przez wymianę odpowiedniej kwoty waluty obcej. Podobnie w obcej walucie musi płacić turysta z tych krajów za bony benzynowe. Tak więc do pewnego stopnia koszty noclegów stają się niezależne od siły nabywczej walut i to nie tylko w Polsce, ale i za granicą: nabierają charakteru cen światowych analogicznie jak w handlu zagranicznym.

Duża część turystów dla obniżenia kosztów pobytu sprzedaje swoje waluty na czarnym rynku, po cenach odbiegają - cych od ich realnej siły nabywczej a kształtujących się pod wpływem specyficznych warunków naszego rynku. Stąd też przyjazdy do Polski są dla tych turystów w pewnej mierze opłacalne.

Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja w zakre - sie naszej indywidualnej turystyki wyjazdowej do krajów kapitalistycznych. W tym bowiem przypadku dla ludzi nie uzyskujących dochodów w walutach wymienialnych pozostaje staranie się raz na trzy lata o przydział 150 dolarów, za które płaci się w relacji obowiązującego kursu,przy czym dodatkowo pobierane jest 100 % opłaty turystycznej.

Turyści przyjeżdżający do Polski z krajów socjalis - tycznych muszą również uwzględniać w swym rachunku stosunkowo wysokie koszty hotelowe czy oficjalnych campingów , co powoduje, że niezmiernie rzadko korzystają z usług hoteli.

Bardziej złożony jest rachunek efektywności turystyki indywidualnej z punktu widzenia gospodarstwa narodowego .

Wydaje się, że trudno w ogóle mówić o jednym rachunku , gdyż wyraźnie występuje ich kilka, a więc dotyczących turystyki przyjazdowej i wyjazdowej w podziale na kraje kapitalistyczne i socjalistyczne.

Elementem wyjściowym tego rachunku są dane o kształtowaniu się bilansu płatniczego w poszczególnych obszarach płatniczych i roli obrotów z tytułu turystyki, a przede wszystkim dane dotyczące salda tych obrotów: mówiące o charakterze salda, że jest ono dodatnie lub u - jemne i w jakich rozmiarach, bądź też że obroty bilan - sują się i saldo nie występuje.

Saldo staje się kluczowym problemem, gdyż jeśli jest dodatnie i służy do wyrównania innych obrotów w bilansie od razu powstaje pytanie, jakim nakładem złoto - wym jest zdobywana jednostka walutowa w porównaniu do eksportu towarów czy usług dominujących w bilansie. Gdy saldo jest ujemne, pojawia się problem kosztów jego pokrycia eksportem towarów i usług w stosunku do waluty krajowej ściągniętej z rynku, od ludności wyjeżdżającej za granicę.

Mówiąc o efektywności turystyki przyjazdowej z krajów kapitalistycznych należy zwrócić uwagę na obroty nielegalne i wykształcony w związku z tym kurs czarno - rynkowy. Turysta zagraniczny, dokonujący tych obrotów z naszą ludnością, obniżając swoje koszty pobytu powoduje tym samym obniżenie wpływów walut obcych w naszym bilansie płatniczym. Równocześnie zaś następuje w tym wypadku redystrybucja dochodu narodowego na rzecz tego tury-

sty, gdyż ma on możność zakupienia na naszym rynku towarów i usług o wartości daleko przekraczającej siłę nabywczą jego waluty.

W tej sytuacji o efektywności turystyki przyjazdowej z krajów kapitalistycznych decyduje średni koszt zdobycia waluty obcej wynikły z nakładów na skup walut według kursu specjalnego i według kursu czarnorynkowego. Ustalenie jednak tego kosztu nie jest proste wobec konieczności posługiwania się ocenami szacunkowymi.

Chcąc, przeprowadzić badanie porównawcze kosztów zdobycia jednostki waluty obcej w turystyce przyjazdowej i w eksporcie towarów należy rozstrzygnąć ponadto zasady tych porównań. Z jednej bowiem strony mamy ceny detaliczne obciążone kosztami obrotu i podatkiem, z drugiej zaś ceny hurtowe bez podatków i kosztów obrotu.

O ile z punktu widzenia gospodarki narodowej można w zakresie turystyki przyjazdowej z krajów kapitalistycznych posługiwać się jednym rachunkiem zestawiającym kurs jakiejkolwiek waluty wymienialnej w złotych z kursem wynikowym handlu zagranicznego, o tyle w stosunku do turystyki z krajów socjalistycznych problem należy rozważać na płaszczyźnie poszczególnych krajów. Wynika to z występowania kursów zróżnicowanych w stosunku do rubla tr. według krajów oraz dwustronności umów handlowych bilansujących wymianę.

W turystyce wyjazdowej do krajów kapitalistycznych zasadniczą rolę odgrywa nie tyle kwota ściągnięta z rynku od ludności złotych na jednostkę waluty obcej, ile

sytuacja płatnicza narzucająca konieczność oszczędności walut wymienialnych.

Natomiast w turystyce wyjazdowej do krajów socja - listycznych problem efektywności ma zasadnicze znacze - nie. Ponieważ wydatki walutowe na wyjazdy są znacznie wyższe niż wpływy za przyjazdy, konieczne jest pokrywanie salda z tego tytułu eksportem towarów. A to pociąga za sobą konieczność sfinansowania tego eksportu.Stąd też kwota ściągniętych z rynku od ludności złotych na jed - nostkę rubla tr. w odniesieniu do poszczególnego kraju musi się co najmniej pokrywać z kursem wynikowym w eksporcie do tego kraju.

Na podstawie dotychczasowych rozważań możemy stwierdzić, że między założeniami oceny efektywności turystyki z punktu widzenia turysty i gospodarki narodowej występują dość zasadnicze różnice. Niemniej chcąc rea - lizować założenia swojej polityki w stosunku do turys - tyki zagranicznej państwo musi uwzględniać w swych po - czynaniach reakcje turystów wynikające ze zmian elementów owej efektywności pod wpływem tej polityki. Tylko bowiem w ten sposób może być zapewniona skuteczność oddziaływania. Dotyczy to przede wszystkim relacji między kursem a siłą nabywczą waluty w rozumieniu turystyki . Jak już mówiliśmy, chodzi tu nie tylko o ustalenie prawidłowych kursów wyjściowych, a więc zapewnienie możliwie najmniejszych różnic między kursem a siłą nabywczą, ale również ograniczenie możliwości rozwierania się nożyc kursów i siły nabywczej, czyli w naszym rozumieniu

występowania nadwartościowości kursu. Oznacza to bowiem pogarszanie się efektywności dla turystów przyjeżdżających do naszego kraju przy wzroście efektywności turystyki wyjazdowej. W zależności zaś od elastyczności popytu turystów na zmiany cen przy danym kursie występować będą odpowiednie zmiany w kształtowaniu się ruchu turystycznego i obrotów z tego tytułu w bilansie płatniczym.

W związku z tym wydaje się konieczne prowadzenie pod tym kątem widzenia stałych badań siły nabywczej złotego i głównych walut obcych, aby można było uelastycznić zmiany kursu pod wpływem zmian wartości złotego. Tylko bowiem elastyczna polityka w tym względzie zapewnić może optymalizację obrotów z tytułu turystyki w bilansie płatniczym.

Dlatego też należy wypowiedzieć się stanowczo przeciw utrzymywaniu nadwartościowości kursu złotego, gdyż mimo pozornej konieczności ponoszenia zwiększonych wydatków w naszym kraju przez turystów zagranicznych, nie zapewnia to wspomnianej optymalizacji obrotów.

Maciej Drzewiecki

BADANIE PODSTAW GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ W TURYSTYCE JAKO INSTRUMENT POPRAWY EFEKTYWNOŚCI SYSTEMU REKREACJI

Możliwości zwiększania efektywności ekonomicznej systemu rekreacji w Polsce leżą bez wątpienia głównie w poprawie rentowności przedsiębiorstw i jednostek gospodarki turystycznej. Do decydujących czynników należą zapewne takie specyficzne dla turystyki działania , jak poprawa stopnia wykorzystania bazy noclegowej, e - fektywniejsza gospodarka środkami trwałymi /m.in. re - monty międzysezonowe, konserwacja zimowa/, ogranicze - nie partykularnej polityki inwestycyjno - eksploata - cyjnej, usprawnienie systemu zaopatrzenia ośrodków wczasowo - wypoczynkowych.

W ogólnym bilansie środków poprawy ekonomicznej i społecznej efektywności działania systemu rekreacji , wzrost rentowności nie jest jedynym składnikiem. Waż -

nymi, lecz nie rozpoznanymi elementami bilansu są korzyści wynikające z prawidłowej gospodarki przestrzennej. Ich znaczenie jest trudne do oszacowania, z całą jednak pewnością będzie wzrastać, gdy tymczasem znaczenie rentowności będzie malało. Jeśli udział efektów "przestrzennych" w globalnych możliwościach optymalizacji ekonomicznej nie przekracza kilku czy kilkunastu procent, to łącznie z niewymiernymi efektami społecznymi jest to dostatecznie dużo, aby w ramach ogólnokrajowych poszukiwań obniżki kosztów działania gospodarki narodowej zająć się bliżej problemem.

Postawmy następujące tezy:

a - prawidłowo skonstruowany układ przestrzenny umożliwia znaczne obniżenie kosztów budowy i działania systemu rekreacji,

b - prawidłowym układem przestrzennym zagospodarowania rekreacyjnego jest taki układ, który wykorzystując walory rekreacyjne kraju w zakresie wynikającym z bilansu rekreacyjnych potrzeb i możliwości, w sposób nie powodujący kolizji ani zagrożeń w stosunku do innych działów gospodarki narodowej daje najwyższe efekty dla rekreacji, a jednocześnie nie powoduje degradacji walorów.

Teoretyczne ujęcie korzyści wynikających z prawidłowej gospodarki przestrzennej jest klasycznym zadaniem optymalizacyjnym. Spośród dwóch jego wariantów: maksimum efektów przy danych układach lub minimum nakładów przy

założonych efektach, w rozważanej sytuacji możliwy jest tylko pierwszy. W przypadku systemu rekreacji oznacza on: - przy danych zasobach walorów i zastanej infrast - ruktury osiągać najlepsze warunki zaspokojenia społecznych potrzeb rekreacyjnych. Z kolei optymalizacja spo - sobów zaspokojenia potrzeb jest funkcją kosztów i efektów. Tym razem można by zastosować dowolny wariant op - tymalizacyjny, jednak aktualna sytuacja społeczno - gospodarcza narzuca wariant drugi: obniżania nakładów inwestycyjnych i eksploatacyjnych przy zachowaniu założonych efektów "rekreacyjnych".

To orientacyjne tylko uporządkowanie i wręcz has - łowe wypunktowanie problematyki nasuwa w każdym nieomal miejscu pytania i wątpliwości:

1 - czy rzeczywiście zarysowana tu konstrukcja myślowa jest prawidłowa? Czy nie należałoby może przyjąć założenia o maksymalizacji efektów "rekreacyjnych" przy danych nakładach?

2 - jeśli przyjmie się założenie o minimalizacji nakładów na efekty "rekreacyjne", to jak dalece można je obniżać bez naruszenia warunku "wykorzystania walorów w zakresie wynikającym z bilansu potrzeb i możliwości"? Gdzie przebiega taka granica i jak ją można wyznaczyć?

3 - jak traktować niespójne w czasie elementy bilansu : względną stałość walorów i zmienność potrzeb? Czy i w jakim zakresie jesteśmy zobowiązani do pozosta -

wienia rezerw na potrzeby przyszłych pokoleń, a jeśli tak, jakie będą wtedy zasoby walorów? W jakim zakresie można sobie pozwolić na wyjście w obliczeniach bilansowych poza teren kraju?

Przybliżenie tych teoretycznych podstaw rekreacyjnej polityki przestrzennej w Polsce jest warunkiem sine qua non postawienia i rozwiązania kolejnych pytań, bardziej szczegółowych, ale ciągle jeszcze generalnych.

Udowodnioną w ekonomii tezę o wyższej efektywności skoncentrowanych układów przestrzennych można zapewne z powodzeniem i bez badań empirycznych zastosować również do rekreacji. Jednak już rozszyfrowanie składników twierdzenia powoduje poważne trudności teoretyczne i metodologiczne. Koszty wynikające z określonego, takiego a nie innego układu przestrzennego rekreacji składają się z:

- kosztów środowiskowych /przystosowanie, wykorzystywanie bez przystosowania, rekultywacja, uzdatnienie, redukcja szkodliwości i zanieczyszczeń itd./,

- kosztów technicznych /budownictwo kubaturowe, infrastruktura itd./,

- kosztów eksploatacji /przewozy osób - wczasowiczów i turystów, dostawy zaopatrzenia/.

Wzajemne relacje zachodzące między nimi układają się na zasadzie sprzężenia zwrotnego: gdy rosną jedne , maleją drugie i to w zależności od stopnia koncentracji gospodarki turystycznej. Osiągnięcie globalnej obniżki

kosztów jest jednak możliwe, gdyż składniki rachunku mają różną wagę. Można rozpatrywać szereg wariantów obli - czeń efektywności przestrzennej, biorąc pod uwagę następujące parametry:

1/ stopień koncentracji układu /rozumiany jako typ struktury przestrzennej składający się z bezwzględnego i względnego stosunku do rozmieszczenia walorów i źródeł ruchu rekreacyjnego/,

2/ koszty "przestrzenne" układu /środowiskowe, tech - niczne, eksploatacyjne/,

3/ horyzont czasowy.

Nie rozwijając wszystkich wariantów rozpatrzmy na jednym przykładzie ich treść merytoryczną i ekonomiczną: silnie rozproszony układ przestrzenny systemu rekreacji /możliwy na etapie niezbyt rozwiniętej gospodarki rekreacyjnej/ nie wywołuje degradacji środowiska, oszczędza więc kosztów jego adaptacji czy rekultywacji, pozwalając jednocześnie na efektywny wypoczynek w warunkach blis - kiego kontaktu z naturą. Wzrastają natomiast koszty techniczne /brak korzyści aglomeracji/ i eksploatacyjne. Ponadto w dalszym horyzoncie czasowym, charakteryzującym się wyższym stopniem intensywności gospodarki rekreacyjnej, wystąpi potrzeba korekty dotychczasowego układu przestrzennego, co pociągnie za sobą znaczne koszty środowiskowe i techniczne.

Zarysowanie wybranych problemów i kontrowersji wskazuje, że brak obecnie dostatecznych przesłanek teorety -

cznych i empirycznych do sformułowania zasad turystycznej polityki przestrzennej. Tym samym bardzo ryzykowne byłoby twierdzenie o wysokości kosztów jakiegokolwiek układu przestrzennego, choć wiadomo, że różnice między nimi są dość poważne. Jednak wskazanie dopuszczalnych granic obniżenia poszczególnych rodzajów kosztów wymaga przeprowadzenia teoretycznych i empirycznych badań na - szkicowanych komponentów.

Bez rozwiązania zarysowanych tu podstawowych problemów teoretycznych rekreacyjnej polityki przestrzennej podejmowanie decyzji makroplanistycznych jest pozbawione podstaw naukowych, a ich realizacja może się okazać bardzo kosztowna społecznie, ekonomicznie lub z obu względów łącznie.

Niebezpieczne zwłaszcza są intuicyjne ustalenia długoterminowych planów krajowych dotyczące intensywności użytkowania oraz zagospodarowania i nieuchronnie za nim postępujących przekształceń środowiska poszczególnych obszarów o walorach rekreacyjnych.

Przeprowadzenie niezbędnych badań podstaw rekrea - cyjnej gospodarki przestrzennej pozwoliłoby na uzyska - nie instrumentu kształtowania najbardziej efektywnych układów.

Anna Domańska

Elżbieta Misiak

PROGRAM DEKLAROWANY A FAKTYCZNIE REALIZOWANY W NIEKTÓRYCH JEDNOSTKACH GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ

Działalność trzech typów przedsiębiorstw - terenowych przedsiębiorstw turystycznych, biur podróży i PTTK- kształtowana jest przez takie same podstawowe czynniki. Jak wykazały badania, decydujące znaczenie we wszystkich trzech wypadkach ma funkcjonujący system kierowania przedsiębiorstwami, w tym nadany przedsiębiorstwom system ekonomiczno-finansowy. Drugim istotnym czynnikiem jest będąca w dyspozycji przedsiębiorstwa baza usługowa. Działalność usługową wszystkich omawianych przedsiębiorstw turystycznych w bardzo znacznym stopniu określa model dystrybucji podstawowej części usług turystycznych - zakup usług przedsiębiorstw poprzez służby socjalne zakładów pracy przy dofinansowywaniu tych usług. Wszystkie omawiane czynniki oddziałują na przedsiębiorstwa w podobny sposób i wywołują zbliżone skutki w zakresie kształtowania ich działalności usługowej.

Podobieństwo formuły systemów ekonomiczno - finansowych powoduje, że mimo zasadniczych różnic w systemach prawnych i założeniach programowych, wszystkie przedsiębiorstwa wykazują podobne lub te same tendencje w kształtowaniu struktury rodzajowej i asortymentowej swojej działalności usługowej.

Wspólne jest dążenie do rozwijania działalności pośrednicko - organizatorskiej. Wszystkie przedsiębiorstwa wykazują niechęć do obsługi turysty indywidualnego oraz tendencje podnoszenia cen za swoje usługi. System ekono - miczny nie zachęca żadnego z przedsiębiorstw do podnoszenia jakości usług i różnicowania programów imprez.Np.PTTK jest organizacją społeczną, zrzeszającą uczestników ruchu turystycznego. Jednocześnie PTTK występuje w roli przed - siębiorstwa turystycznego ze wszystkimi wynikającymi z tego faktu implikacjami. Oczekuje się, że Towarzystwo w swojej działalności gospodarczej stworzy preferencje dla nie efektywnej, przy obecnie obowiązujących miernikach,obsługi turystyki kwalifikowanej. Jednocześnie rozlicza się działalność gospodarczą Towarzystwa z wykonania planów gospodarczych, z uzyskanych wartości sprzedaży i zysku.Rozbieżne wzajemne oczekiwania i kryteria ocen powodują , że Towarzystwo popada w wewnętrzną sprzeczność pomiędzy działaniami deklarowanymi a faktycznie realizowanymi,pomiędzy tym, co się mówi a tym co się robi. Zarówno owa rozbież - ność pomiędzy działaniami założonymi a dokonywanymi,jak i dążenie do prezentowania wyników według założeń a nie według rzeczywistości ma bardzo poważne i głęboko sięgające

konsekwencje. Zarówno w sferze społecznych efektów i od - czuć turystów, jak i w ekonomice działań.

Gdyby uznać, że omówione tendencje są niepożądane, należałoby zmienić podstawowe elementy i mechanizmy systemu ekonomicznego przedsiębiorstw, różnicując je w zależności od specyfiki funkcji i zadań stawianych przed różnymi typami przedsiębiorstw. Podstawowe elementy systemu ekono - miczno - finansowego przedsiębiorstw winny ściśle być związ zane z postawionymi przed przedsiębiorstwami różnych ty - pów zadaniami społeczno - gospodarczymi. Wyjściowym warun kiem skuteczności systemu kierowania przedsiębiorstwami - musi być adekwatne i w miarę wymierne przełożenie celów przedsiębiorstwa na obowiązujące mierniki jego działalności. Niezwykle istotnym warunkiem tej skuteczności jest też zgodność poleceń, wydawanych w celu operatywnego kierowania przedsiębiorstwami z kryteriami ocen, zawartymi w systemie ekonomiczno - finansowym.

Formuła celu musi być w miarę jednoznaczną i nie może mieścić w sobie znaczeń nie sprecyzowanych. Ponadto powinna jednoznacznie określać kompetencje danej jednostki gospodarczej. Podział kompetencji pomiędzy trzy rozpatrywane grupy przedsiębiorstw wydaje się nie stwarzać kontrowersji co do proponowanych zakresów dla poszczególnych jednostek:

- przedsiębiorstwa terenowe - baza noclegowa i usługi podstawowe,
- biura podróży - działalność pośrednicko - handlowo - organizatorska,

- Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze - krajoznawstwo, turystyka wędrowna i kwalifikowana.

Ustalenie adekwatnych miar ocen do tak sformułowanych celów wymaga odpowiedniego dostosowania elementów systemu ekonomicznego - zarówno na etapie planowania, na etapie prowadzenia rachunku ekonomicznego jak i na etapie oceniania przedsiębiorstwa.

Anna Król - Jeżabek

WIELKOŚĆ I STRUKTURA WYDATKÓW TURYSTÓW W WIELKIM CENTRUM KRAJOZNAWCZYM

W 1979 r. podjęto próbę skwantyfikowania transferu pieniądza powstałego na skutek przyjazdowego ruchu turystycznego do Krakowa oraz próbę oceny tego transferu w skali globalnych dochodów i wydatków ludności miasta.

Aby do danego regionu lub miejscowości mogły napływać środki pieniężne z turystyki, musi w nim istnieć odpowiednia baza materialna, warunkująca świadczenie usług turystycznych. Ta elementarna zasada stała się punktem wyjścia do opracowania metody wiążącej badanie transferu z tytułu turystyki z badaniem jednostek dysponujących bazą materialną miasta, zaangażowaną w obsługę turystów. W największym skrócie polegała ona na:

a/ ustaleniu listy jednostek organizacyjnych - gestorów bazy materialnej turystyki,

b/ analizie ilościowej ich obrotów celem wydzielenia wielkości środków pieniężnych uzyskanych od turystów,

c/ agregacji wartości globalnych transferu turystycznego i ich analizie według rodzajów wydatków turystów.

Badaniami zostały objęte przedsiębiorstwa i instytucje, które dysponują następującymi rodzajami bazy materialnej /zarówno o charakterze turystycznym jak i paraturystycznym/:

- bazą noclegową,
- bazą gastronomiczną,
- bazą handlową,
- bazą materialną umożliwiającą świadczenie usług organizatorskich /baza biur turystycznych/,
- bazą kulturalno - rozrywkową,
- bazą transportowo - motoryzacyjną i
- bazą pozostałych usług dla ludności, z której korzystają turyści.

Podejście takie pozwoliło nie tylko na uchwycenie wartości ogólnej transferu, ocenę stopnia zaangażowania poszczególnych jednostek - gestorów bazy materialnej, z której korzystają turyści, ale także na określenie wielkości i struktury rodzajowej wydatków turysty w Krakowie.

W rezultacie przeprowadzonych obliczeń globalna wartość transferu pieniądza z tytułu turystyki przyjazdowej w Krakowie w 1977 r. została oszacowana na około 1,4 mld zł. Największy udział w globalnej wartości tran-

sferu ma baza gastronomiczna /około 50 %/, ponad jedna czwarta wartości transferu została uzyskana z bazy handlowej /27,2 %/, ponad jedną ósmą wartości uzyskano z bazy noclegowej /13,2 %/. Pozostałe cztery rodzaje bazy /związane ze świadczeniem usług organizatorskich, kulturalno - rozrywkowych, transportowo - motoryzacyjnych i pozostałych usług bytowych/ łącznie partycypowały w globalnej wartości transferu w wysokości 10 %.

Średni wydatek turysty w Krakowie wynosił 537,20 zł z czego:

- 68,20 zł tj.12,7 % stanowiły wydatki na noclegi,
- 140,20 zł tj.26,1 % - wydatki na zakup towarów,
- 256,00 zł tj.47,7 % - wydatki w gastronomii,
- 28,00 zł tj. 5,2 % - wydatki na usługi organizatorskie biur turystycznych,
- 10,00 zł tj. 1,9 % - wydatki na kulturę i rozrywkę,
- 34,00 zł tj. 6,3 % - na transport,
- 0,80 zł tj. 0,1 % - na usługi bytowe.

Najbardziej zaangażowana w obsługę ruchu turystycznego była baza noclegowa. Praktycznie jest ona wykorzystywana wyłącznie przez turystów /98,2 %/. Stosunkowo niewielki jej udział w wydatkach turystów ogółem /12,7 %/ nie świadczy, jak to można sądzić na pierwszy rzut oka, o niskiej cenie świadczonych usług, lecz /w zestawieniu z liczbą korzystających z niej do ogółu turystów/ o ogromnym jej braku. Jedynie 21,1 % ogólnej liczby turystów korzystało z usług bazy noclegowej na terenie Krakowa /znaczna liczba turystów z braku miejsc noclegowych w mieście

jest lokowana przez biura turystyczne na terenie województwa/. W przeliczeniu na liczbę turystów korzystających z noclegów /570 792 osoby/ oraz liczbę udzielonych noclegów /1 325 776/ średni wydatek turysty korzystającego z tej bazy w Krakowie wynosił 323,50 zł, a średnia cena noclegu - 139,30 zł.

W 1977 r. prawie połowę /49,6 %/ globalnego wydatku statystycznego turysty odwiedzającego Kraków stanowiły wydatki na żywienie w bazie gastronomicznej. Stopień zaangażowania otwartej bazy gastronomicznej miasta w obsłudze ruchu turystycznego jest bardzo wysoki i wynosi /wg wyliczenia wartości obrotów uzyskanych od turystów/ około 40 % . Istniejąca liczba zakładów gastronomicznych i liczba miejsc konsumpcyjnych jest niewystarczająca nawet dla samych mieszkańców miasta /wskaźnik miejsc konsumpcyjnych na 1000 mieszkańców jest niższy w Krakowie od średniej krajowej w miastach i wynosi odpowiednio 36,7 do 46 w kraju/.Dodatkowe tak duże zaangażowanie w obsłudze turystów powoduje, szczególnie w sezonie, ogromne trudności żywieniowe odczuwane zarówno przez ludność miejscową, jak i turystów. Odbija się to także niekorzystnie na jakości potraw i obsługi.

Drugi co do wielkości udział w wydatkach turystycznych w Krakowie w 1977 r. miała baza handlowa /27,2 %/. Natomiast udział obrotów turystycznych w globalnych obrotach handlu był stosunkowo niewielki, bo wynosił zaledwie około 1,6 %.

W stosunku do globalnej wartości funduszu płac z gospodarki uspołecznionej w Krakowie oszacowana wartość transferu stanowi 6,82 %. Natomiast w stosunku do wartości fun-

duszu nabywczego ludności Krakowa przeznaczonego na zakup towarów i usług stanowi to 4,45 %. Oznacza to, że co dwudziesta złotówka wydana na zakup towarów i usług w Krakowie w 1977 r. pochodziła od turystów.

Oceniając możliwości finansowe turystów jest to stosunkowo mało, w tym samym bowiem roku transfer pieniądza do Zakopanego /wg wyliczeń wykonanych również przez E.Piśkiewicz[1/] w krakowskim Oddziale Instytutu Turystyki/ wynosił o pół miliarda zł więcej /1,9 mld zł/ przy mniejszej liczbie przebywających turystów /2,6 mln osób/.

Z kolei, jeśli ocenimy wielkość transferu w stosunku do możliwości recepcyjnych istniejącej bazy materialnej - jest to dużo. Baza ta, jak wykazano częściowo powyżej, jest przeciążona. Jak ogromny jest niedostatek istniejącej bazy, świadczy np. ilość zarejestrowanych odmów zakwaterowania przez krakowskie biura podróży. W 1977 r. dotyczyły one 120 tys. osób na około 600 tys. osobonoclegów.

Podsumowując należy stwierdzić, że przy obecnej liczbie turystów odwiedzających Kraków napływ środków pieniężnych z tego tytułu jest zbyt mały. Jest to rezultat niedostatecznych rozmiarów podstawowej bazy materialnej obsługującej ruch turystyczny w Krakowie.

1/ E.Piśkiewicz: Turystyczny transfer pieniężny w analizie bilansu dochodów i wydatków pieniężnych ludności na przykładzie m.Zakopanego, Instytut Turystyki, Kraków 1978 /maszynopis/.

Bolesław Prażanowski

POTRZEBY PRZEWOZOWE TURYSTYKI A TRANSPORT

Turystyka jest jednym z głównych odbiorców usług przewozowych świadczonych przez transport publiczny i motoryzację indywidualną. Szacuje się, że główni przewoźnicy- transport kolejowy i autobusowy oferują na rzecz turystyki od 30 - 40 % całości wytwarzanych usług[1/]. Fakt ten nadaje transportowi ogromną rangę, tym bardziej że sprawna obsługa potrzeb przewozowych turystyki rzutuje na jakość obsługi turystów i wywiera znaczny wpływ na racjonalne wykorzystanie wszystkich zasobów turystycznych kraju.

Przeprowadzone w Instytucie Turystyki badania wykazały, że transport nie pokrywa jednak w pełni wszystkich potrzeb turystyki.[2/] Składa się na to wiele przyczyn, między inny -

---

1/ J.Kubalski,P.Małek,K.Mroczek: Komunikacja autobusowa, Warszawa 1968, s.202-210.

2/ B.Prażanowski,J.Herma: Podaż i popyt na usługi przewozowe turystyki w skali kraju i regionów,Instytut Turystyki, Kraków 1979/maszynopis/.B.Prażanowski:Dostępność komunikacyjna wybranych rejonów turystycznych w Polsce w świetle jakości usług przewozowych,Instytut Turystyki,Kraków 1979 /maszynopis/.

mi:

- słabe powiązania transportowe najbardziej atrakcyjnych rejonów turystycznych z dużymi skupiskami ludności przy pomocy bezpośrednich połączeń /podobne zjawisko obser - wuje się w powiązaniach dużych miast z rejonami wypoczyn ku świątecznego/,
- niedostateczna podaż usług przewozowych oferowana przez transport publiczny turystom,
- słabe dostosowanie podaży usług przewozowych do wymagań turystyki, wynikające z rozmieszczenia i sezonowości ruchu turystycznego,
- niska jakość usług przewozowych, których przejawem jest nieracjonalna długość i czas przejazdu, słaba bezpośre- dniość dojazdu, niedostateczna szybkość, słaby stopień skomunikowania połączeń dalekobieżnych z pociągami i au- tobusami lokalnymi; innym czynnikiem towarzyszącym jest niski komfort jazdy.

Dzisiejszy system dalekobieżnych połączeń kolejowych, na których spoczywa główny ciężar przewozów turystycznych ukształtował się jeszcze w latach pięćdziesiątych. Wpraw- dzie w późniejszym okresie sieć tych połączeń uzupełniono /przeważnie połączeniami sezonowymi/, lecz stan w tej dziedzinie jest nadal niezadowalający. Poza kilkoma głów- nymi aglomeracjami jak Warszawa, Katowice, Wrocław czy Gdańsk większość miast wojewódzkich, zwłaszcza powstałych w wyniku reformy administracyjnej, nie ma dogodnych połą- czeń z atrakcyjnymi rejonami turystycznymi. Wśród upośle- dzonych pod tym względem znajdują się: Nowy Sącz, Zamość,

Kielce, Jelenia Góra, Zielona Góra - ważne ośrodki turystyczne.

Słabe powiązania rejonów turystycznych z innymi obszarami kraju są główną przyczyną występowania dużych niedoborów usług przewozowych w stosunku do zapotrzebowania turystyki. Zjawisko to szczególnie wyraźnie występuje w turystycznym sezonie letnim. W świetle przeprowadzonych badań stwierdzono, że dla pełnego zaspokojenia potrzeb przewozowych turystów pobytowych i wycieczkowych, związanych tylko z dojazdem do 12 rejonów turystycznych położonych na obrzeżu kraju, brakuje w skali rocznej 7 465,8 tys. miejsc siedzących w pociągach i autobusach. Oznacza to,że transport zaspokaja około 71 % potrzeb w tym zakresie . Ponieważ znaczna część podaży usług przewozowych do badanych rejonów jest wykorzystywana przez podróżnych w celach pozaturystycznych, faktyczne zaspokojenie potrzeb w zakresie turystyki można szacować na około 50 %.

Niekorzystny stan w obsłudze przewozów turystycznych potęguje niedostosowanie wielkości podaży usług przewozowych do rozmieszczenia i sezonowości ruchu turystycznego. Podstawowym warunkiem pełnego zaspokojenia potrzeb przewozowych turystyki jest zrównoważenie wielkości podaży i popytu pod względem czasu i przestrzeni. Spełnienie tego warunku jest konieczne ze względu na jednoczesność wytwarzania i użytkowania usług przewozowych. Warunek ten jednak nie jest spełniany. Na 12 przebadanych rejonów turystycznych tylko w jednym istnieje stan zbliżony do równowagi, w pozostałych zaś występują znaczne niedobory usług

przewozowych w porównaniu z popytem turystycznym.

Podobne tendencje występują pod względem czasu.Na skutek małej elastyczności czasowej transportu w świadczeniu usług w sezonie turystycznym występuje ich ostry deficyt,natomiast w pozostałych okresach notuje się wyraźne nadwyżki. Dla potwierdzenia tej tezy warto przytoczyć, że w lipcu brakuje w środkach transportu obsługujących główne rejony turystyczne 2 739,2 tys. miejsc, podczas gdy w grudniu występuje nadwyżka w wysokości 967,4 tys.miejsc. Na sytuację tę wpływa również mała ilość połączeń sezonowych, krótki okres ich kursowania oraz brak synchronizacji dat kursowania sezonowych pociągów i autobusów z odpowiednimi terminami rozpoczęcia i zakończenia sezonu turystycznego w różnych regionach kraju.

Wśród niedostatków natury jakościowej w obsłudze ruchu turystycznego na pierwszy plan wysuwa się nieracjonalna długość i czas przejazdu. Spowodowane one są z jednej strony niekorzystnie wykształconym układem sieci kolejowej między głównymi rejonami turystycznymi a dużymi aglomeracjami miejskimi /jak np. linie kolejowe Kraków - Zakopane, Kraków - Krynica/, z drugiej zaś - niewłaściwie zaplanowaną trasą przejazdów /np. połączenie bezpośrednie Wrocław - Białystok przez Poznań, Toruń, Olsztyn, Ełk zamiast przez Łódź i Warszawę/.

Kolejną przyczyną niskiej jakości usług przewozowych jest niedostateczna szybkość przejazdu podyktowana małą szybkością handlową pociągów i słaba bezpośredniość dojazdu do rejonów turystycznych, niski komfort jazdy i słabe skomuni-

kowanie pociągów dalekobieżnych z połączeniami lokalnymi /zwłaszcza w godzinach nocnych, kiedy komunikacja lokalna nie działa/.

Zwraca również uwagę mała możliwość wyboru środka transportu w dojazdach do najważniejszych rejonów turystycznych zgodnie z preferencjami turystów i możliwościami finansowymi. Ponad 70 % usług przewozowych do tych rejonów oferuje obecnie transport kolejowy. W naszym systemie transportowym transport autobusowy głównie obsługuje przewozy na krótkich odległościach, natomiast transport lotniczy odgrywa znikomą rolę w tej dziedzinie.

Z pobieżnego przedstawienia stanu obsługi przewozów turystycznych przez transport publiczny wynika, że stan w tej dziedzinie nie jest w pełni zadowalający. W celu jego poprawy konieczne wydaje się opracowanie szczegółowego programu usprawniania przewozów turystycznych po - przez wyodrębnienie systemu połączeń pasażerskich - podsystemu zajmującego się obsługą przewozów turystycznych. Za takim rozwiązaniem przemawia duży udział przewozów turystycznych w globalnej wielkości przewozów pasażers - kich oraz znaczenie turystyki w polityce społecznej i socjalnej państwa.

Rozdział III

KWALIFIKACJE KADR TURYSTYCZNYCH I EFEKTYWNOŚĆ KSZTAŁCENIA

Krystyna Panszewicz

KWALIFIKACJE KADR TURYSTYCZNYCH ORAZ KIERUNKI I METODY ICH DOSKONALENIA

1. Informacje o badaniach przeprowadzonych w Instytucie Turystyki w latach 1976 - 1980

Założenia i cel badań nad kwalifikacjami kadr w turystyce

Jednym z podstawowych warunków prawidłowej realizacji przewidywanego rozwoju turystyki i jakościowego podniesienia poziomu usług turystycznych są kwalifikacje osób pracujących w turystyce. Od wielkości podaży i przydatności zawodowej tych osób będą w dużej mierze zależały nie tylko efekty ekonomiczne przedsiębiorstw turystycznych i prawidłowe wykorzystanie /eksploatacja/ bazy turystycznej, ale przede wszystkim zakres i stopień zaspokajania potrzeb turystów tak krajowych, jak i zagranicznych.

Przywiązując duże znaczenie do spraw prawidłowego przygotowania kadr dla turystyki i stałego podnoszenia ich kwalifikacji - były GKKFiT podjął w 1975 r. decyzję przeprowadzenia w Instytucie Turystyki szerokich badań diagnostyczno - projektowych nad kwalifikacjami kadr turystycznych oraz sposobami ich kształcenia i doskonalenia.

W myśl założeń zatwierdzonych przez Resortową Komisję Nauki byłego GKKFiT - 5-letnia praca nad realizacją tego problemu resortowego miała na celu:

a/ określenie przesłanek dających podstawę ustalenia ilościowego i jakościowego zapotrzebowania na kwalifikowane kadry w turystyce,

b/ opracowanie kryteriów i sposobów określania specyficznych kwalifikacji kadr w turystyce,

c/ zbadanie stanu kwalifikacji kadr zatrudnionych w jednostkach podległych i nadzorowanych przez GKKFiT i określenie trendów ich zmian,

d/ przeanalizowanie pedagogicznych i ekonomicznych efektów dotychczasowego systemu kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych,

e/ wskazanie kierunków i optymalnych modeli kształcenia i podnoszenia kwalifikacji kadr w turystyce oraz przedstawienie możliwości doskonalenia naszego systemu edukacji kadr dla turystyki w powiązaniu z perspektywicznym modelem rozwoju społeczno - gospodarczego turystyki do roku 2000 i planowanymi zmianami organizacyjnymi i

ekonomicznymi turystyki oraz jej infrastruktury.

Teriopoznawczym celem było dokonanie próby określenia teoretycznych podstaw badań nad kwalifikacjami kadr turys - tycznych, efektami ich kształcenia i doskonalenia oraz nad modelami różnych systemów kształcenia dla turystyki i nad treściami programowymi.

Zaplanowane badania na lata 1976 - 1980 zostały ujęte w 4 grupy tematyczne, a mianowicie:

<u>temat 01</u> - Analiza stanu kwalifikacji kadr w turystyce i funkcjonowanie ich w środowisku,

<u>temat 02</u> - Efekty szkolnego systemu przygotowania kadr do pracy w turystyce w Polsce,

<u>temat 03</u> - Kierunki i modele kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki za granicą,

<u>temat 04</u> - Adekwatność pozaszkolnego systemu podnoszenia kwalifikacji kadr w instytucjach turystycznych.

Podane kierunki badań należą do grupy badań humanis - tycznych i charakteryzują się bardzo bogatą problematyką, szerokim oraz różnorodnym zakresem metod i technik badaw - czych. Realizacja tych tematów została oparta zarówno na ogólnych zasadach obowiązujących podczas pisania prac nau- kowych jak i na metodach stosowanych w naukach socjologicz- nych, pedagogicznych, historycznych i ekonomicznych.

Mimo że w każdej z podanych grup tematycznych ustalo- no różne procedury i narzędzia badawcze - przy wszystkich

badaniach przyjęto trzy zasady ogólne, a mianowicie, że :

1. Wszelkie zagadnienia w tych tematach będą rozpatrywane we wzajemnym powiązaniu i uwarunkowaniu z różnymi zjawiskami występującymi w turystyce. Wymagało to poznania wielu konkretnych faktów,zdarzeń i punktów stycznych oraz rozpatrywania tych zagadnień w stałym rozwoju i zmienności w przestrzeni i w różnych okresach czasu tak, aby spośród zdarzeń towarzyszących ujawnić pewne tendencje, prawidłowości i najważniejsze problemy stanowiące podstawę oddziaływania. Stąd też wynikała konieczność badań w różnych regionach, województwach i kilkakrotnego powtarzania niektórych badań w różnych latach.

2. Przeprowadzone badania będą opierały się w maksymalnym stopniu na materiałach źródłowych. Wynikała z tego konieczność docierania do bardzo dużej liczby respondentów zapewniających bezpośrednie dostarczanie oryginalnych materiałów i własnych opinii.

3. Ze względu na pedagogiczny charakter badań wzięto również pod uwagę zasadę pozytywnego oddziaływania na respondentów.

Zastosowane metody, narzędzia i techniki badawcze w wymienionych tematach zależały od celów, jakie stawiano przy realizacji poszczególnych zadań badawczych.

Realizując zadania badawcze w omawianym problemie, mieliśmy do czynienia zarówno z pracami empirycznymi, wykonywanymi na podstawie danych zgromadzonych w terenie -

w pracach tych podstawowym celem było zebranie faktów, opisywanie ich i wyjaśnianie związków między badanymi zjawiskami - jak i z pracami teoretycznymi mającymi charakter badań podstawowych, które zmierzały do ustalenia mechanizmów pewnych zjawisk, uporządkowania ich twierdzeń, wniosków i zaprojektowania modelowych rozwiązań związanych z kształceniem i doskonaleniem kadr turystycznych w Polsce oraz z dalszymi badaniami w tym zakresie.

Kierunki i zakres zrealizowanych zadań badawczych w latach 1975 - 1980

W wyniku 5-letniej realizacji planu badań w problemie resortowym 111 wykonano ogółem 82 opracowania, w tym 70 zadań badawczych i sprawozdań oraz 12 ekspertyz dla resortu.

Zakres zrealizowanych celów badawczych w poszczególnych tematach jest następujący:

W zakresie p i e r w s z e g o tematu zostały zrealizowane badania nad analizą czynności i kwalifikacji pracowników na typowych stanowiskach pracy w obsłudze ruchu turystycznego. Badania te dotyczyły organizatorów usług turystycznych, referentów i inspektorów ds. imprez turystycznych, informatorów, pilotów, przewodników i organizatorów wycieczek oraz przewodników turystyki w zakładach pracy. Przeanalizowane zostały zadania i zakresy czynności tych pracowników, kwalifikacje potrzebne do ich wykonywania i proces profesjonalizacji tych zawodów w turystyce .

Określono również zasób wiedzy i umiejętności niezbędny dla osób pełniących te funkcje w turystyce.

Wyniki badań stanowiły podstawę do weryfikacji charakterystyk zawodowych w celach szkoleniowych, opracowania zmodyfikowanej nomenklatury stanowisk pracy w turystyce i wypoczynku i ustalenia dla nich wymagań kwalifikacyjnych do projektu nowego taryfikatora w turystyce.

Drugą grupę zagadnień w temacie pierwszym stanowiły analizy związane ze stanem i strukturami kwalifikacyjnymi kadr w turystyce i wypoczynku. Przeanalizowano stan zatrudnienia kadr i ich kwalifikacje według spisów kadrowych z lat 1973 i 1977 oraz z badań prowadzonych przez Instytut Turystyki w 1975 i 1979 roku. W raportach przedstawiono stan zatrudnienia, liczby stanowisk pracy wymagających określonego poziomu wykształcenia, stopień zgodności posiadanego wykształcenia z wymaganymi kwalifikacjami i zakres dokształcania pracowników w turystyce. Wyniki te stanowiły punkt wyjściowy dla Komisji Branżowej przy Radzie Ministrów do określenia "pożądanego stanu kwalifikacji" kadr w turystyce i wypoczynku w latach 1975, 1980, 1985 i 1990. Wyniki te pozwoliły również na sformułowanie hipotez dotyczących współzależności między zapotrzebowaniem na kadry zgłaszane przez poszczególne jednostki turystyczne a faktycznym zat-udnieniem absolwentów szkół turystyczno - hotelarskich i wyższych uczelni, gdzie istnieje wydział lub specjalizacja z turystyki.

W d r u g i m tematie zostały wykonane badania nad losami absolwentów średnich szkół turystyczno - hotelarskich z lat 1974, 1975, 1976, 1977, 1978 i ich przydatnością zawodową, nad losami zawodowymi absolwentów szkół wyższych o specjalizacji turystycznej /od 1965 do 1979 roku/ oraz nad adaptacją społeczno - zawodową absolwentów do pracy w turystyce. W pracach tych przedstawione motywy wyboru zawodu, sprawy zatrudnienia absolwentów w turystyce, przydatność ich do pracy w wyuczonym zawodzie, kierunki doskonalenia po wyjściu ze szkoły, trudności w pracy i stabilność w zawodzie. Uzupełniającymi badaniami były badania nad siecią szkół i warunkami kształcenia w szkołach turystyczno - hotelarskich i w czasie praktyk w instytucjach turystycznych.

Na podstawie badań przedstawiono dotychczasowe tendencje modyfikacji i lokalizacji tych szkół, stan sieci, liczby kształconych uczniów, zasięg terytorialny kandydatów przyjmowanych do tych szkół, liczby wykształconych absolwentów oraz dokonano ogólnej charakterystyki całej sieci, oceniono bazę materialną i zakres specjalistycznego przygotowania nauczycieli przedmiotów turystyczno-hotelarskich. W końcowych wnioskach przedstawiono potrzeby turystyki i wypoczynku na średnie kadry specjalistyczne i opracowano cztery warianty modyfikacji istniejącej sieci szkół średnich /pod względem wielkości, liczby i lokalizacji oraz rejonizacji naboru kandydatów/. Analizie poddano również charakterystyki zawodowe tych szkół i przedstawiono projekty nowych charakterystyk.

W t r z e c i m temacie zwrócone uwagę na analizę form i kierunków kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki w różnych krajach europejskich. Podstawowym celem dokonywanych analiz porównawczych było przedstawienie współzależności między wzrostem i wielkością ruchu turystycznego a poziomem i formami kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki oraz przedstawienie wzorców występujących w różnych krajach europejskich.

Badania w c z w a r t y m temacie rozpoczęto w Instytucie Turystyki dopiero w 1978 r., mają one charakter typowo diagnostyczny. Przedstawiają różnorodne kierunki podnoszenia kwalifikacji w jednostkach turystycznych w Polsce oraz kierunki i sposoby nabywania uprawnień do wykonywania różnych funkcji w turystyce; dotyczą one również kadry zawodowej i osób dorywczo zatrudnionych lub wykonujących społecznie różne funkcje w turystyce. Na podstawie tej diagnozy oraz poznanych wzorców z innych krajów opracowane mogą być projekty modyfikacji systemu podnoszenia kwalifikacji kadr pracujących w turystyce.

Przedstawione wyniki badań nad kwalifikacjami kadr turystycznych oraz nad kierunkami i metodami ich doskonalenia, zrealizowane w IT, nie są jeszcze zakończone w takim zakresie, w jakim byłyby potrzebne do realizacji bieżących potrzeb resortu. Nie wszystkie również zagadnienia zostały zbadane według zaplanowanego modelu. Zakłada się, że problematyka badań z tego zakresu będzie w dalszym ciągu kontynuowana /zgodnie z nowym projektem planu badań

na lata 1981 - 1985/, a wyniki /nawet częściowe/ będą wdrażane do realizacji bieżącej polityki kadrowo - szkoleniowej w turystyce.

2. Wybrane wyniki z badań

Rodzaje kadr realizujących zadania w turystyce i prognozy ich rozwoju

Zadania związane z obsługą turystów w PRL są realizowane przez kadrę:

- p r o f e s j o n a l n i e /stale/ zatrudnioną w branży "turystyka i wypoczynek",
- d o r y w c z o /okazjonalnie/ włączającą się do realizacji zadań; są to np. piloci wycieczek zagranicznych i krajowych, przewodnicy turystyczni, kierownicy wycieczek i obozów młodzieżowych, pracownicy sezonowi, zatrudnieni zwłaszcza w turystyce socjalnej oraz
- s p o ł e c z n ą , do której zalicza się kadrę funkcyjną, programową i służb PTTK, kadrę ZHP oraz organizatorów i instruktorów turystyki wiejskiej w kołach LZS.

Biorąc pod uwagę jedną, dwie czy trzy wymienione grupy osób, wykonujących określone zadania w turystyce, podaje się liczby pracujących w turystyce w granicach od około 75 tys. /kadra profesjonalnie zatrudniona/ do około 600 tys. osób

/w tym około 130 tys. kierowników i organizatorów turystyki młodzieżowej, około 100 tys. kierowników wycieczek i obozów młodzieżowych, około 8 tys. pilotów, około 18 tys. przewodników turystycznych, 35 tys. pracowników w sezonowych domach turystyczno - wypoczynkowych itp./.

Z badań nad wymienionymi grupami kadr w turystyce wynika, że wraz z rozwojem i demokratyzacją turystyki w Polsce wyodrębniają się w tej dziedzinie specjalistyczne zawody i następuje stopniowe przejmowanie przez etatowych pracowników turystyki różnych funkcji i ról wykonywanych przez wiele lat przez kadrę społeczną. W ten sposób funkcje w turystyce sprawowane dotychczas społecznie i poza zawodem wyodrębniają się stopniowe w zajęcia profesjonalne /proces ten następuje dość szybko/. Już obecnie np. funkcje pilotów i przewodników zalicza się do grupy "semiprofesjonalnej" i coraz częściej w dużych biurach turystycznych tworzy się grupy profesjonalnych pilotów i przewodników, a w dużych zakładach pracy etat organizatora turystyki.

Jak wykazały analizy sposobów przygotowywania kadr dla turystyki w różnych krajach, np. w Bułgarii i ZSRR - zawód pilota wycieczek zagranicznych jest w szkołach turystyczno - hotelarskich jednym z oddzielnych kierunków kształcenia. We Francji natomiast w turystycznych szkołach pomaturalnych uczniowie otrzymują specjalizację zawodową "przewodnik, tłumacz i przyjmujący gości zagranicznych".

Analiza stanu zatrudnienia w branży "turystyka i wypoczynek" wykazuje w latach 1973 - 1979 stały wzrost liczby osób pracujących profesjonalnie w tej dziedzinie gospo-

darki narodowej. Roczny wzrost zatrudnienia w tej branży- mający obecnie tendencję malejącą- w latach 1973 - 75 wynosił ok. 20 %, w latach 1973 - 77 - o ok. 8 % i w okresie 1978 - 79 o ok. 6 %. Opracowana prognoza zatrudnienia przewiduje roczny wzrost tych kadr w latach 1981 - 1985 o 4,2 % i w 1986 - 1990 - o ok. 5 %. Punktem wyjściowym tych prognoz były analizy i oceny wyników spisów kadrowych, "pożądane" wskaźniki struktury zatrudnienia na poszczególnych stanowiskach pracy, dane dotyczące rozwoju ruchu turystycznego, bazy turystycznej, konieczność zwiększenia wydajności pracy w turystyce oraz ogólne wytyczne obowiązujące w całej gospodarce narodowej określone przez Radę Ministrów.

Wytyczne do prognozowania przewidywały zmiany demograficzne ludności, zwiększenie dopływu siły roboczej do sfery usług i poprawę struktur kwalifikacyjnych, głównie przez zwiększenie udziału kadr z wykształceniem średnim i robotników wykwalifikowanych.

Przeszło 50 % wzrost kadr w turystyce w latach do 1990 r. w stosunku do 1980 r. był uzasadniony przewidywanym wzrostem bazy turystycznej w ciągu dziesięciu lat o ok. 155 tys. miejsc noclegowych /w tym ok. 40 tys. miejsc hotelowych/, planowanym wzrostem konsumpcji turystycznej o 67,6 %, około 3-krotnym rozwojem zagranicznej turystyki przyjazdowej i dwukrotnym zwiększeniem usług turystycznych.

Mimo więc dużego przewidywanego wzrostu liczby osób zatrudnionych w turystyce zakładało się, że w turystyce nastąpi bardzo wysoki wzrost wydajności pracy. Wzrost ten

zamierzano osiągnąć przez dokonanie zmian w strukturze kwalifikacyjnej kadr. Zakładano nie tylko zwiększenie udziału osób ze specjalistycznym wykształceniem turystyczno - hotelarskim na poziomie szkoły średniej i wyższej, ale również faktyczne podniesienie kwalifikacji kadr przez lepszy dobór uwzględniający niezbędne cechy psychosomatyczne kandydatów do pracy w turystyce, doskonalenie kadr w zakresie podnoszenia jakości wykonywanych usług, racjonalizację pracy itp.

Determinanty wyznaczające zakres potrzebnych kwalifikacji w turystyce

W rozważaniach nad k w a l i f i k a c j a m i kadr w turystyce założono, że przez to pojęcie będzie się rozumiało nie tylko poziom wykształcenia ogólnego, ogólnozawodowego i specjalistycznego, ale i faktyczne umiejętności wykonywania konkretnych zadań oraz cały zespół cech osobowości pracowników /cechy fizyczne, intelektualne, moralno - etyczne/, które wpływają na zachowanie się w pracy, reagowanie emocjonalne podczas wykonywania swych funkcji, wytwarzanie właściwej atmosfery podczas realizowania usług turystycznych itp.

W hipotetycznych założeniach wstępnych do badań nad tą problematyką przyjęto, że kwalifikacje kadr w turystyce zależą od:

- zakresu potrzeb biopsychicznych i kulturowych turystów /młodzieży szkolnej, studenckiej, osób zatrudnionych

w różnych zawodach, ludzi w okresie emerytalnym/,

- zadań stojących przed organizacjami turystycznymi i aktami normatywnymi regulującymi zakresy zadań i kompe - tencji pracowników wykonujących poszczególne funkcje,

- stopnia profesjonalizacji wykonywanych funkcji w turystyce,

- specyficznych cech subkultury regionu turystycznego, na którym uprawiana jest turystyka,

- podstępu organizacyjno - technicznego w poszczególnych jednostkach obsługujących turystów,

- ewentualnie innych determinant społecznych, określających ogólny poziom wiedzy i kultury, zasad etyczno - moralnych obowiązujących we współdziałaniu między różnymi narodami.

Poznanie tych wymogów kwalifikacyjnych miało stanowić podstawę do określenia celów, kierunków, form, zakresu treści i metod kształcenia i doskonalenia kadr na potrzeby turystyki oraz do określenia zakresu specjalizacji potrzebnych kadrom w poszczególnych regionach i jednostkach organizacyjnych w turystyce.

W minionym 5-leciu zdołano zbadać tylko niektóre wymienione uwarunkowania. Na uwgę zasługują zwłaszcza wyniki badań nad:

- czynnościami pracowników zajmujących typowe dla turystyki stanowiska pracy w różnych jednostkach organizacyjnych oraz

- nad procesem tworzenia się specjalizacji zawodowych

w turystyce i wzorców osobowych występujących w tej dziedzinie.

Przedstawione w tym zakresie diagnozy, tendencje i prawidłowości mogą posłużyć do opracowania charakterystyk zawodowych stanowisk pracy w turystyce. Materiały te stanowią podstawę do weryfikacji taryfikatorów kwalifikacyjnych i opracowywania programów kształcenia i doskonalenia kadr w niektórych specjalizacjach występujących w turystyce.

W rezultacie analizy pracy na typowych dla turystyki stanowiskach wyodrębniono 243 różne czynności.

Przeprowadzona typologia i klasyfikacja tych czynności pozwoliła na zaobserwowanie pewnych prawidłowości. Poniżej wymieniamy najważniejsze:

a. Zadania i zakresy czynności pracowników zajmujących nominalnie te same stanowiska pracy nie są w turystyce jednoznacznie określane przez różne organizacje i przedsiębiorstwa turystyczne. Te same nazwy stanowisk pracy miały formalny i faktyczny inny zakres zadań i kompetencji, więc wymagały innych kwalifikacji. Różnice te wynikały z różnych zadań instytucji turystycznych, zróżnicowania ich struktur organizacyjnych i zastosowanego podziału pracy, wielkości jednostki organizacyjnej, w której takie stanowisko występowało, oraz z potrzeby zakwalifikowania pracownika /ze względów płacowych/ do wyższej kategorii stanowisk.

Na tle zaobserwowanego zjawiska został wysunięty wniosek, aby przy modyfikacji taryfikatorów kwalifikacyj-

nych do nazw stanowisk pracy wymagających określonych kwalifikacji /zwłaszcza specjalistycznych w zakresie turystyki/ dodać również ramowe zakresy czynności, jakie powinny być wykonywane /przynajmniej w 80 %/ przez pracownika zatrudnionego na tym stanowisku pracy.

b. Istnieje duża rozbieżność między zadaniami /czynnościami/ faktycznie wykonywanymi a aktami normatywnymi regulującymi zakresy obowiązków tych pracowników oraz oczekiwaniami /potrzebami/ turystów, których pracownicy ci obsługują. Porównanie czynności postulowanych w dokumentach z wykonywanymi faktycznie pozwoliło stwierdzić, że pracownicy byli w praktyce bardziej samodzielni w swojej pracy niż przewidywały zakresy ich obowiązków /zwłaszcza organizatorzy imprez, piloci i przewodnicy/; w rzeczywistości wykonywali nie tylko więcej czynności najprostszych, nienormatywnych, ale i organizacyjnych, obliczeniowo - analitycznych oraz wymagających szybkiego podejmowania decyzji. Rozbieżności te były prawdopodobnie jedną z przyczyn nieadekwatności wiedzy i umiejętności otrzymywanych w różnych formach szkolenia do zadań, jakie wykonywali. Programy szkolenia bowiem wynikają najczęściej z wymagań postulatywnych określonych w regulaminach pracy.

c. Na podstawie uzyskanych wyników można powiedzieć, że badani pracownicy są zgodni co do tego, że ich praca wymaga specjalistycznych kwalifikacji. Na stanowiska pracy w turystyce powinny być więc przyjmowane osoby z przygotowaniem turystycznym, a nie jak przewidują obecne taryfikatory - z obojętnie jakim wykształceniem średnim zawodowym lub nawet

tylko z ukończoną szkołą ogólnokształcącą. Przy określaniu zakresu wiedzy i umiejętności pracowników turystyki można wytypować elementy wspólne dla wszystkich pracowników realizujących zadania na poszczególnych stanowiskach pracy w konkretnej jednostce turystycznej. Stąd też można wysnuć postulat szerokiego profilu kształcenia w szkołach średnich i wyższych o kierunku turystycznym i konieczności zdobywania specjalistycznych kwalifikacji do wykonywania zadań na określanym stanowisku pracy /w ostatnim roku nauki lub też w czasie stażu w konkretnej jednostce organizacyjnej w turystyce/.

W procesie kształtowania się grup zawodowych w turystyce, mających wspólną świadomość swej specjalności oraz związanej z tym wiedzy i umiejętności, można zauważyć dwa podstawowe źródła.

Pierwszym źródłem profesjonalizacji /najstarszym w historycznym rozwoju/ jest grupa zawodów związana z przyjmowaniem "pod dach gościnny" osób wędrujących. Wiążą się z tym przede wszystkim zadania związane z przyjmowaniem gości na nocleg i ich wyżywieniem. Obecne zatem hotelarstwo sięga swymi tradycjami w daleką przeszłość historyczną. Działalność współczesnych pracowników hotelarskich i ich zadania są więc wypadkową przekazanych poprzednich tradycji, nowych przepisów normatywnych wynikających z systemu społeczno - politycznego i zmodyfikowanych oczekiwań aktualnych turystów.

Rozwój dużych hoteli spowodował dalsze wyodrębnienie się zawodów hotelarskich. Podział pracy wynikający ze

struktur organizacyjnych przedsiębiorstw hotelarskich przyczynił się do wyodrębnienia takich grup specjalistycznych, jak:

recepcjoniści przyjmujący gości, pracownicy przygotowujący posiłki /kucharze różnych specjalności/,osoby obsługujące gości /kelnerzy/, uprzyjemniający spędzenie czasu w hotelu /organizatorzy imprez,muzycy itp./.

Na dalszą specjalizację zawodową ma wpływ również ogólny trend cywilizacyjny i tendencje intelektualizacji pracy , która stwarza jednocześnie coraz większe wymagania z zakresu zrozumienia problematyki pracy i umiejętności posługiwania się nowymi urządzeniami i maszynami. Stałe wykonywanie określonych zadań i funkcji powoduje dalsze wyodrębnianie wiedzy i umiejętności zawodowej, kształtowanie się etyki i wzorców zawodowych uwzględniających specyficzne postawy wynikające z realizowanych zadań.

Jak wynikało z analiz zakresów czynności pracowników hotelarskich, nie zanikają jednak w hotelarstwie profesje tradycyjnego hotelarza, wykonującego wszystkie czynności związane z obsługą gościa hotelowego. Takie wielozadaniowe funkcje można zauważyć w małych hotelach, pensjonatach,zajazdach, domach wczasowych itp. Stąd też przy organizowaniu szkolenia kadr hotelarskich występuje niewątpliwie konieczność zróżnicowania typów kwalifikacyjnych dostosowanych do rodzaju i wielkości oraz zakresu działalności jednostek noclegowo - gastronomicznych.

Drugie źródło profesjonalizacji działalności turystycznej ma swój początek poza sferą komercyjno - gospodar-

cą. Czynności dotyczące organizacji turystyki często się wiązały z amatorską aktywnością społeczną "miłośników turystyki" w sferze pracy oświatowo - wychowawczej, politycznej, lekarskiej. Duże znaczenie w tworzeniu się specjalizacji organizatora czy też animatora turystyki odegrał zwłaszcza w XIX w. ruch polityczno - społeczny mający na celu wzbudzenie i rozwijanie patriotycznej "miłości do kraju". Rozpoczęła wówczas działalność grupa osób, która dzięki swej postawie i emocjonalnemu zaangażowaniu pełniła funkcje inspiratorów i przodowników w uprawianiu turystyki w określonych grupach społecznych. Stowarzyszeniami skupiającymi miłośników tej działalności turystycznej były dawne PTT i PTK. Tradycje te przejęło PTTK i społeczne organizacje młodzieżowe. Stowarzyszeniowy ruch turystyczny łączył potrzeby kształtowania postaw obywatelskich z zaspokajaniem "potrzeb wędrowniczych" swych członków. Kształtował on wspólne systemy wartości osób partycypujących w ruchu turystycznym.

Ta druga grupa zawodów w turystyce różniła się i różni zasadniczo od tradycyjnego hotelarstwa.

W procesie profesjonalizacji tych funkcji w turystyce oraz w stałym wyodrębnianiu się różnych specjalistycznych ról w tej dziedzinie duże znaczenie mają akty normatywne, struktury organizacyjne jednostek zajmujących się turystyką /wyodrębnienie stanowisk i funkcji/, rozwój wiedzy naukowej, moda na określony "styl życia" oraz system kształcenia, doskonalenia zawodowego i nadawania uprawnień kwalifikacyjnych czy funkcyjnych.

Sposoby nabywania specjalistycznych kwalifikacji do pracy w turystyce

W zależności od sposobów nabywania kwalifikacji i zakresu ich uprawnień do pracy w turystyce można wyróżnić:

a. Absolwentów średnich i wyższych szkół przygotowujących kadry do pracy w turystyce. Otrzymują oni tytuł "technik hotelarz", "technik obsługi ruchu turystycznego", "technik - technolog żywienia zbiorowego", "ekonomista ze specjalizacją ekonomika i organizacja turystyki", "magister turystyki" lub też bez tytułu - po studiach podyplomowych z zakresu turystyki. Są to specjalności wynikające z systemu edukacyjnego szkolnictwa /średniego i wyższego/ i mają charakter specjalizacji wielostanowiskowych.

b. Tzw. kadrę służb - osoby posiadające specjalizację w wyniku otrzymanych uprawnień państwowych / licencji / do wykonywania określonych funkcji w turystyce/np. przewodnicy, piloci, kasjerzy walutowi, opiekunowie wycieczek szkolnych/. Specjalizację otrzymują po ukończeniu ukierunkowanego szkolenia i zdanych egzaminach.

c. Specjalistów w turystyce kwalifikowanej /przodownicy, instruktorzy/. Cechuje ich perfekcja /mistrzostwo/ uprawiania określonego rodzaju turystyki.

d. Tradycyjnych działaczy pełniących funkcje animatorów lub propagatorów idei turyzmu jako ruchu społeczno - ideowego. Wykonują oni często zadania społecznego

organizatora turystyki. Kwalifikacje nabywają przez szkolenie i nabywanie uprawnień organizacji społecznych /ZHP, PTTK,ZSMP itp./.

e. Pracowników usług gastronomicznych w hotelach. Posiadają kwalifikacje na poziomie robotników kwalifikowanych uprawnionych do wykonywania pracy kucharza, cukiernika czy kelnera. Otrzymują uprawnienia kwalifikacyjne określone w przepisach cechowych lub robotników kwalifikowanych.

f. Służby finansowe i pracowników ogólnoadministracyjnych o przygotowaniu ekonomiczno - finansowym i administracyjnym, takim jak w innych dziedzinach gospodarczych,

g. Innych pracowników "przyuczonych" lub przygotowanych w systemie szkolenia robotników do pełnienia funkcji związanych z utrzymywaniem czystości i sprawnym działaniem urządzeń całej bazy turystycznej /w tym pokojowe, konserwatorzy, transport itp./.

Kadry specjalistyczne dla turystyki przygotowywane są więc:

- w systemie szkolnictwa wyższego i średniego oraz
- w systemie kształcenia pozaszkolnego /na kursach specjalistycznych organizowanych przez ośrodki branżowe, PTTK, stowarzyszenia wyższej użyteczności jak PTE , NOT, TNOiK itp./.

Ogółem roczna podaż specjalistów dla turystyki wynosi ok. 25 tys. osób. Wielkość tej podaży kształtuje się jednak różnie w zależności od sposobów kształcenia spec -

jalistów i zakresu ich specjalizacji oraz rodzaju ich zaangażowania w realizacji zadań w turystyce.

Podstawową kadrę specjalistów w grupie osób profesjonalnie zatrudnionych w turystyce stanowią absolwenci szkół wyższych i średnich. Łączna roczna podaż tych kadr dla turystyki wynosi ok. 2700 osób.

Źródła i wielkość podaży kadr specjalistycznych

Źródłem podaży kadr specjalistycznych ze s z k ó ł w y ż s z y c h są:

- uczelnie wychowania fizycznego w Poznaniu, Krakowie, Wrocławiu, Katowicach i Gdańsku,

- uczelnie ekonomiczne /SGPiS w Warszawie i AE we Wrocławiu, filia w Jeleniej Górze ze specjalizacją "ekonomika i organizacja turystyki" oraz AE w Poznaniu i w Krakowie - w ramach seminarium magisterskiego z turystyki/,

- uniwersytety /w Gdańsku na specjalizacji "ekonomika i organizacja turystyki", w Krakowie i w Łodzi z seminarium magisterskim z geografii turystycznej/.

W sumie nowe specjalistyczne kadry dla turystyki na poziomie szkoły wyższej były przygotowywane w 12 uczelniach zlokalizowanych w 7 miastach.

Razem podaż kadr ze specjalistycznym wykształceniem w zakresie turystyki na poziomie szkoły wyższej w okresie 2 lat wynosiła przeszło 400 osób a w sumie przeszkolono w wyższych uczelniach około 1000 specjalistów turystyki na

poziomie szkoły wyższej.

Inną formą przygotowania specjalistycznego kadr dla turystyki na poziomie wyższym /stanowią one również sposób uzyskiwania specjalizacji w turystyce/, są studia podyplomowe. W 1978/79 r. było zorganizowanych 10 studiów podyplomowych z zakresu turystyki. Około 400 osób rocznie posiadających wyższe wykształcenie mogło zdobyć na tych studiach podyplomowych specjalizację z turystyki.

Kształcenie kadr dla turystyki na poziomie s z k o ł y ś r e d n i e j odbywa się w 4-letnich technikach hotelarskich i na 2-letnich policealnych studiach zawodowych o specjalizacji "hotelarstwo" i "obsługa ruchu turystycznego". Badania nad siecią tych szkół wykazały, że w ostatnich dziesięciu latach liczba tych szkół stale wzrasta, a zwłaszcza szkół o specjalizacji "obsługa ruchu turystycznego".

W roku szkolnym 1978/79 w średnich szkołach turystyczno - hotelarskich kształciło się ok. 2300 przyszłych techników obsługi ruchu turystycznego i ok.2800 techników hotelarzy /1350 w technikum i 1450 w pomaturalnych szkołach zawodowych/. W stosunku do 1970 roku nastąpił dziewięciokrotny wzrost liczby uczących się w specjalności "obsługa ruchu turystycznego" i prawie trzykrotny wzrost kształcenia techników hotelarzy.

W latach 1970 - 1978 podaż kadr specjalistycznych ze szkół średnich wynosiła: 5610 techników hotelarzy /2466 absolwentów z 4-letnich techników hotelarskich i 3144 absolwentów z p.s.z./oraz 4178 techników obsługi

ruchu turystycznego / z p.s.z./.

Łączna podaż kadr ze średnim i wyższym wykształceniem turystyczno - hotelarskim stanowiła:

- w stosunku do globalnej liczby zatrudnionych osób w "turystyce i wypoczynku" - ok.15 %,

- w stosunku do liczby stanowisk pracy wymagających średniego i wyższego wykształcenia - ok.30 %,

- w stosunku do liczby stanowisk wymagających średniego i wyższego wykształcenia specjalistycznego turystyczno-hotelarskiego - ok.120 %.

Roczna podaż kadr ze średnim,wyższym wykształceniem specjalistycznym, w stosunku do liczby stanowisk pracy wymagających takiego wykształcenia, wynosiła w 1978 roku ok. 16 %. Planowany roczny przyrost kadr w turystyce /wg optymalistycznych założeń/ ma wynosić od ok.4 % do 5 %.

Do najważniejszych kadr specjalistycznych przygotowywanych do pracy w turystyce systemem p o z a s z k o l n y m można zaliczyć pilotów wycieczek /zagranicznych i krajowych/, przewodników, organizatorów turystyki,przodowników i instruktorów turystyki kwalifikowanej oraz kierowników wycieczek i obozów młodzieżowych.

Instytucją przygotowującą p i l o t ó w wycieczek zagranicznych do 1980 r. było Polskie Towarzystwo Ekonomiczne - Dyrekcja w Krakowie. Szkolenie odbywało się w systemie studium zaocznego trwającego 1 rok. Nabór kandydatów na to studium odbywał się za pośrednictwem biur podróży , różnych przedsiębiorstw i organizacji turystycznych zajmujących się turystyką zagraniczną. W okresie 10 lat na stu-

dium uczęszczały 11 683 osoby. Studium ukończyło 8618 osób, co stanowi 73,8 %. Roczna podaż nowych pilotów do pracy w turystyce wynosiła ok. 1000 osób. Doskonaleniem pełnodyspozycyjnych pilotów zajmował się od 1974 r. Ośrodek CT "Orbis". Doskonalenie miało charakter przygotowania specjalistycznego do obsługi imprez zagranicznych w określonym języku. Taką specjalizację uzyskało ok. 600 pilotów.

Specjalistyczne przygotowanie p r z e w o d n i k ó w wycieczek zostało przekazane /zarządzeniem Przewodniczącego b.GKKFiT Polskiemu Towarzystwu Turystyczno - Krajoznawczemu. Uprawnienia państwowe "przewodnika turystycznego" nadają komisje kwalifikacyjno - organizacyjne, działające przy wojewódzkich wydziałach kultury fizycznej i turystyki.Uprawnienia mogą być I, II i III klasy. Do 1978 r. nadano około 17 tys. uprawnień.

Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze przygotowuje również kadry specjalistyczne do pełnienia różnych funkcji społecznych w turystyce i wypoczynku. Do najważniejszych można zaliczyć o r g a n i z a t o r ó w turystyki. Do 1978 r. przeszkolono ich ok. 60 tys.

Dużą grupę społecznych specjalistów stanowią p r z o d o w n i c y i i n s t r u k t o r z y turystyki kwalifikowanej. Liczba przeszkolonych tych specjalistów wynosi ok. 15 tys. osób. Roczna podaż kształtuje się w granicach od ok. 3 - 3,5 tys. osób.

Niezależnie od wymienionej kadry programowej przewodników PTTK przygotowuje również ok. 15 tys. społecznych opiekunów i strażników przyrody oraz kadrę funkcyjną do

pełnienia różnych funkcji we władzach naczelnych, wojewódzkich i oddziałach PTTK i do różnych komisji działających przy Zarządzie Głównym, zarządach wojewódzkich, oddziałach oraz członków samorządów kół i klubów.

Przygotowaniem kadr specjalistycznych do pracy w turystyce młodzieżowej /oprócz PTTK/ zajmuje się Ministerstwo Oświaty i Wychowania poprzez wojewódzkie kuratoria i ZHP. Największą grupę kadr kwalifikowanych w tym zakresie stanowią k i e r o w n i c y w y c i e c z e k s z k o l n y c h. W sumie do 1979 r. takie uprawnienia otrzymało ok. 100 tys. nauczycieli. Rocznie liczba przeszkolonych oscyluje wokół 10 tys. osób.

Odrębny system przygotowania o r g a n i z a t o r ó w t u r y s t y k i m ł o d z i e ż o w e j prowadzi ZHP. Uprawnienia w tej dziedzinie otrzymują harcerze poprzez stopniowe uzyskiwanie sprawności ruchowych i harcerskich w czasie prowadzonych imprez turystycznych.

Takich organizatorów turystyki młodzieżowej działa obecnie w szkołach ok. 130 tys., z tego młodzież szkolna stanowi przeszło 70 tys. Są to harcerze zrzeszeni w ZHP. Pozostali organizatorzy to młodzi nauczyciele - działacze ZHP.

W sumie więc w systemie pozaszkolnym otrzymało uprawnienia do pełnienia wymienionych funkcji w turystyce około 350 tys. osób. Roczna podaż tych specjalistów w turystyce wynosi przeszło 10 %. Cechą charakterystyczną tej kadry jest jednak jej mała stabilność.

Szacuje się, że aktywnie i stale pracuje w turystyce

ok. 10 % tej kadry. Brak niestety danych, ile osób przeszkolonych do pełnienia wymienionych funkcji w systemie pozaszkolnym przechodzi do pracy w turystyce w charakterze pracowników profesjonalnie zatrudnionych.

Obserwowane zjawisko coraz częstszego nabywania społecznych i państwowych uprawnień turystycznych nie tylko przez pracowników turystyki, zatrudnionych na różnych stanowiskach pracy, ale i przez uczniów i studentów szkół przygotowujących się do pracy w turystyce i z turystami - zwiększa nie tylko zakres możliwości zatrudnienia, ale i przyśpiesza niewątpliwie proces profesjonalizacji podstawowych funkcji związanych z obsługą turystów. Już obecnie istnieją stałe miejsca pracy /etaty/ w przedsiębiorstwach turystycznych dla pilotów wycieczek krajowych i zagranicznych, organizatorów turystyki, a nawet zatrudnia się na stałe przewodników wycieczek.

Efekty przygotowywania kadr specjalistycznych dla turystyki

Duże liczby podaży kadr specjalistycznych dla turystyki nie mają swego wyrazu w analizowanych kwalifikacjach kadr profesjonalnie zatrudnionych w branży "turystyka i wypoczynek". Świadczą o tym struktury kwalifikacyjne kadr i wskaźniki zgodności /a właściwie niezgodności/ zatrudnienia z otrzymanym wykształceniem.

Jak wykazały badania, podstawowymi przyczynami niewystarczających lub nieprawidłowych kwalifikacji kadr zatrud -

nionych w turystyce są:

1. Mały stopień wykorzystania kadr specjalnie przygotowanych do pracy w turystyce /ogólnie tylko ok.30 % absol - wentów szkół średnich i wyższych jest zatrudnionych w tu - rystyce i to nie zawsze na stanowiskach zgodnych z przygotowaniem zawodowym, ewentualnie z otrzymaną specjalizacją/. Jak wykazały badania, podstawową przyczyną takiego stanu są duże trudności absolwentów w znalezieniu pracy w turystyce ze względu na małe zsynchronizowanie liczby i lokalizacji szkół turystycznych z faktycznymi potrzebami woje - wództw oraz bardzo mała stabilność tych kadr po zatrudnieniu, zwłaszcza w pierwszych dwóch latach po ukończeniu szkoły.

2. Preferowanie w zatrudnianiu osób przypadkowo trafiających do turystyki według minimalistycznych wymogów określonych w taryfikatorach /ok. 90 % stanowisk pracy, na których wymagane są kwalifikacje średnie lub wyższe, zajmują osoby o przygotowaniu minimalnym lub też w przeważającym procencie absolwenci szkół ogólnokształcących zatrudnieni na stanowiskach typowych dla absolwentów szkół turystycz - no - hotelarskich/.

Słaby stopień adaptacji młodych absolwentów średnich i wyższych szkół turystyczno - hotelarskich w turystyce/ze względu na niezgodność wymaganej specjalizacji z zatrudnieniem w turystyce, niezadowolenie z warunków pracy, zwłaszcza z płac, niemożność szybkiej realizacji swoich aspiracji zawodowych, osiągania sukcesów itp./.

3. Słaba ocena przydatności zawodowej absolwentów posiadających specjalistyczne przygotowanie do pracy w turystyce. Zarówno zwierzchnicy, jak i zainteresowani absolwenci masowo stwierdzają, że praktyczne przygotowanie do pracy w turystyce jest bardzo słabe i niewystarczające /takie opinie w ciągu 10 lat mają tendencje wzrastających opinii negatywnych/. Zaobserwowano również niewystarczającą do pracy w turystyce znajomość języków obcych oraz brak predyspozycji , ewentualnie niezbędnych cech osobowościowych ułatwiających kontakty z ludźmi i wpływających na pozytywną postawę podczas realizacji różnych zadań w turystyce. Bardzo dużo zastrzeżeń mieli absolwenci szkół turystyczno - hotelarskich do organizowanych praktyk zawodowych w turystyce, a zwłaszcza do programów, sposobów ich realizowania, kontroli i oceniania wyników ich pracy.

Bliższe informacje z tego zakresu problematyki znajdują się w syntezie tematu 02 oraz w syntezie całego problemu.

Zakres i efekty podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w turystyce

Kierunki i zakres podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w każdej dziedzinie życia gospodarczego, a więc i w turystyce zależą od dwóch podstawowych elementów:

- od wymagań stawianych w zawodzie /i to nie tylko w sensie formalnym, ale i potrzeb faktycznych/ oraz
- od aktualnych kwalifikacji pracownika zajmującego dane stanowisko pracy, a zwłaszcza od posiadanych faktycznie

umiejętności wykonywania konkretnych zadań w zawodzie.

O dużych potrzebach stałego podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w turystyce świadczą liczby wskazujące na rozbieżności między liczbą osób pracujących w turystyce w zawodzie wyuczonym a wykonywanym oraz między "pożą - danymi" a "faktycznymi" kwalifikacjami pracowników zajmujących stanowiska wymagające specjalistycznego przygoto - wania.

Z analiz stanu kwalifikacji wynikało, że w turystyce niezbędne są trzy kierunki podnoszenia kwalifikacji:

- przyuczanie nowo przyjętych osób /zatrudnionych bez kwalifikacji/ do wykonywania określonych zadań w zawodzie,

- dokształcanie pracowników, polegające na uzupełnie - niu edukacyjnych kwalifikacji wymaganych do pracy na ok - reślonych stanowiskach oraz

- doskonalenie zawodowe osób celem aktualizacji i po - szerzenia wiedzy i umiejętności, wynikających ze stałego i ciągłego modyfikowania metod pracy i rozszerzania zak - resów funkcji i zadań w turystyce.

Z analiz przeprowadzonych w problemie 111 wynika, że zakres prowadzonych akcji podnoszenia kwalifikacji pra - cowników w tych trzech kierunkach był nieproporcjonalny do potrzeb turystyki. Mogą o tym świadczyć dane dotyczące proporcji między szkolnymi a pozaszkolnymi formami podno- szenia kwalifikacji. Jak wynika z analiz, 3/4 wszystkich zatrudnionych osób objętych jest szkoleniem kursowym i wewnątrzzakładowym i tylko 1/4 osób uzupełnia swoje kwa -

lifikacje w szkołach wyższych i średnich. Bardzo duża liczba osób podnoszących swoje kwalifikacje /ok.50 %/ należy do grupy osób "przyuczanych" do zawodu w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Ekspertyza, oparta na sprawozdaniach terenowych przedsiębiorstw turystycznych za rok 1978/79 wykazała, że tematyka s z k o l e n i a w e w n ą t r z z a k ł a d o w e g o w ok. 80 % dotyczyła zagadnień związanych z prawem pracy, obowiązkami i odpowiedzialnością zakładu pracy i pracowników, z zakresem ubezpieczeń społecznych, bhp, bpp,sposobami wykorzystania urządzeń i obsługą maszyn itp. Są to więc typowe zagadnienia wprowadzające nowych pracowników do objęcia różnych stanowisk pracy lub też tzw. przyuczenia do wykonywania określonych funkcji w przedsiębiorstwie lub pracy na nowych urządzeniach technicznych. Pozostałe osoby/20 % uczęszczających na zajęcia wewnątrzzakładowe/ były zapoznawane z techniką obsługi gościa hotelowego /zwłaszcza w hotelowej gastronomii/, z kulturą pracy w turystyce, z aktualnymi zagadnieniami występującymi w organizacji turystyki itp. W ramach szkolenia wewnątrzzakładowego organizowano również naukę języków obcych.

O stosunkowo małych efektach tego szkolenia świadczyły wyniki sondażowych opinii zebranych od kierowników, organizatorów i uczestników tego szkolenia. 7 ok. 50 % oczekiwania uczestników spełniły się, ale ok. 60 % uczących się wyraziło opinię, że treści programów tego kształcenia były nieadekwatne do zadań, jakie wykonywali.

Wyniki były dość zaskakujące, gdyż w założeniu zakła-

daliśmy, że szkolenie wewnątrzzakładowe może być i jest w największym stopniu zbliżone do potrzeb przedsiębiorstwa i jego pracowników i że cel oraz programy tego szkolenia zakładają konkretność i praktyczną ich użyteczność.

D o k s z t a ł c a n i e pracowników odbywało się w zorganizowanych dla turystyki szkołach dla pracujących /wieczorowych i zaocznych/. W 1979 r. odbywało się ono w 5 AWF na wydziałach turystyki i rekreacji, w 2 uczelniach ekonomicznych, na 10 studiach podyplomowych z zakresu turystyki oraz w 5 punktach dokształcania techników obsługi ruchu turystycznego i w 3 punktach doskonalenia hotelarzy.

Analiza w 1977 r. wykazała, że spośród osób nie posiadających wymaganego wykształcenia /liczbę tę przyjęto jako 100 %/ do szkół wszystkich typów uczęszczało ok.15 % zatrudnionych, z tego w szkołach wyższych studiowało tylko ok.5 %.

Spośród wszystkich uczących się w szkołach wyższych i średnich swoje kwalifikacje uzupełniało ok. 15 % kierowników i ok. 20 % kadry obsługi ruchu turystycznego. 65 % uzupełniających swoje kwalifikacje w szkołach średnich i wyższych stanowili "inni" pracownicy. Na uwagę zasługuje fakt, że spośród ogólnej liczby osób podnoszących swoje kwalifikacje tylko co trzeci uczęszczał do szkoły specjalistycznej w zakresie turystyki.

W 1979 r. wzrosła liczba osób podnoszących swoje kwalifikacje. Akcją tą objęto już prawie 1/4 pracowników nie posiadających wymaganego wykształcenia na stanowiskach związanych z obsługą turystów i ok. 1/5 kadry kierowni -

.czej, która nie mogła wykazać się przygotowaniem zgodnym z taryfikatorem kwalifikacyjnym obowiązującym w turystyce.

Na podstawie wyników badań można więc powiedzieć, że jakkolwiek uzupełnieniem niezbędnych kwalifikacji nie objęto jeszcze zbyt dużej liczby osób, to jednak w okresie 3 - 4 analizowanych lat nastąpiła duża poprawa wskaźnika osób skierowanych do szkół wyższych i średnich i pozytywna zmiana struktury grupy osób skierowanych do tych szkół. W dalszym ciągu jednak kadra kierownicza wymagająca specjalistycznego wykształcenia w zakresie turystyki nie preferuje szkół specjalistycznych.

D o s k o n a l e n i e m kadr w turystyce zajmował się do 1979 r. resortowy ośrodek doskonalenia kadr dla turystyki /obecny Ośrodek CTO "Orbis"/ oraz różne organizacje społeczne jak TNOiK, LOT, PTE i ośrodki innych resortów.

W kursach i kursokonferencjach w 1979 r. uczestniczyło ok. 5 % pracowników zatrudnionych w turystyce, z tego prawie co trzecia osoba była zatrudniona na stanowisku pracy wymagającym specjalistycznego przygotowania turystycznego i co czwarta - na stanowisku kierowniczym.

Liczby te mogłyby być podstawą do zadowolenia, gdyby kursy te nie zastępowały wymaganego szkolnego wykształcenia specjalistycznego w turystyce, lecz stanowiły jedną z form rozszerzenia lub aktualizacji posiadanej już wiedzy i umiejętności w tym zakresie.

Ogólnie można powiedzieć, że dotychczasowe wyniki ba-

dań nad kierunkami, formami i efektami podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w turystyce nie są w pełni zadowalające. Nasuwa się już teraz pilna potrzeba opracowania spójnego systemu podnoszenia kwalifikacji, w którym powiązane byłyby cele i treści kształcenia z uprawnieniami, jakie pracownicy otrzymywaliby po ukończeniu określonych form i kierunków szkolenia. System taki wymagałby większej koordynacji form podnoszenia kwalifikacji, ich programów oraz zasad kontroli i oceny efektów.

3. Refleksje i wnioski z badań

Uwagi i wnioski ogólne

Badania nad kwalifikacjami kadr turystycznych i kierunkami oraz sposobami ich doskonalenia przeprowadzone w latach 1976 - 1980 miały charakter badań diagnostyczno - projektowych. W poszczególnych raportach /tak zadań szczegółowych, jak i w syntezie tematów/ przedstawiono wiele faktów i zjawisk ilustrujących stan i sposoby podnoszenia kwalifikacji kadr pracujących w turystyce oraz wysunięto szereg wniosków dotyczących możliwości usprawnień pracy w tej dziedzinie.

Na podstawie dokonanych d i a g n o z można skonstatować, że:

1. Duża podaż kadr specjalistycznych ze szkół średnich i wyższych z ostatnich 10 lat nie wpłynęła w sposób istotny na poprawę struktur kwalifikacyjnych kadr zatrudnionych

w turystyce. Mały stosunkowo procent absolwentów, przygotowanych specjalnie do pracy w tej dziedzinie - pozostaje w turystyce. Wynika to zarówno ze słabo zsynchronizowanego naboru kandydatów do istniejących szkół turystyczno - hotelarskich z potrzebami poszczególnych województw i regionów turystycznych, z wadliwej sieci i lokalizacji placówek szkoleniowych, jak i ze stosowanej polityki zatrudnienia i adaptacji tych absolwentów przez poszczególne jednostki turystyczne. Wpływ na taki stan mogą mieć również alternatywne wymogi kwalifikacyjne określone w obowiązujących obecnie taryfikatorach dla turystyki.

2. Hermetyczny i nie zsynchronizowany jest również system nabywania specjalistycznych kwalifikacji turystycznych przez kadry społeczne pracujące w poszczególnych organizacjach turystycznych nadzorowanych przez różnych decydentów.

3. Duży jest postęp /zwłaszcza w ostatnich pięciu latach/ w zakresie podnoszenia kwalifikacji kadr w turystyce. Przerastają go jednak potrzeby zgłaszane przez jednostki turystyczne. Wynika to z jednej strony ze znacznego jeszcze dopływu do pracy w turystyce osób niewykwalifikowanych, z drugiej zaś z nieadekwatności programów kształcenia kadr specjalistycznych dla turystkyi do wykonywanych różnych funkcji w zawodzie.

4. Słaba jest na ogół baza szkoleniowa turystyki.Do nielicznych placówek szkoleniowych turystyki należą te, które dysponują prawidłową infrastrukturą dydaktyczno - meterialną. Brakuje zwłaszcza dobrych podręczników i pomocy dydak-

tyczno - naukowych dla nauczycieli i uczniów.

5. Jednym z istotnych powodów małej stosunkowo przydatności kształcenia i podnoszenia kwalifikacji jest sprawa powiązania teorii z praktyką w turystyce.Chodzi tu nie tylko o zwiększenie liczby godzin czy dni na zajęcia kształcące konkretne umiejętności pracy i wykonywania zadań, ale i o dostosowanie programów tych praktyk do otrzymywanej specjalizacji, poprzez określenie konkretnych zadań i ćwiczeń, które praktykant ma obowiązek wykonać, oraz właściwą kontrolę i ocenę wyników pracy praktykantów. Brak w tym zakresie odpowiedzialności przedsiębiorstw i organizacji turystycznych za prawidłowe praktyczne przygotowanie do pracy w turystyce w czasie organizowanych przez nich praktyk i staży pracy.

6. Cały system przygotowywania i podnoszenia kwalifikacji kadr nie jest skoordynowany, zwłaszcza pod względem programowego określenia zakresu wiadomości i umiejętności dla poszczególnych kierunków, form i poziomów przygotowywania oraz doskonalenia kadr w turystyce.

Dotychczasowe wyniki badań pozwoliły na przedstawienie szeregu p r o p o z y c j i dotyczących:

- całego procesu kształcenia i podnoszenia kwalifikacji kadr dla turystyki oraz
- podnoszenia efektów procesu dydaktyczno - wychowawczego w placówkach zajmujących się przygotowaniem specjalistycznych kadr na potrzeby branży "turystyka i wypoczynek".

Do najważniejszych propozycji w zakresie usprawnienia systemu przygotowywania kadr dla turystyki należą sprawy związane z dokładnym sprecyzowaniem celów kształcenia i podnoszenia kwalifikacji w turystyce/w powiązaniu z określeniem stopni i zakresów otrzymywanych specjalizacji i uprawnień, dostosowaniem do tych celów prawidłowo opracowanych profilów zawodowych, programów kształcenia itp./. W syntezie problemu przedstawiono również określone sposoby rozwiązań tych zagadnień. Druga grupa wniosków w tym zakresie dotyczyła konieczności zmodyfikowania sieci i lokalizacji placówek przygotowujących i podnoszących kwalifikacje kadr profesjonalnie zatrudnionych w " turystyce i wypoczynku " w powiązaniu z zapotrzebowaniem na te kadry z poszczególnych województw. Wysunięto również propozycję powołania międzyresortowej komisji naukowo-programowej,która by czuwała nad prawidłową realizacją całego systemu kształcenia i podnoszenia kwalifikacji kadr w turystyce i nad społeczno - ekonomicznymi efektami tej działalności.

W zakresie usprawnień procesu dydaktyczno - wychowawczego w poszczególnych ośrodkach kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki postulowano usprawnić nabór kandydatów na różne kierunki i formy szkolenia i podnoszenia kwalifikacji poprzez selekcję kandydatów z punktu widzenia nie tylko zakresu wiedzy i umiejętności stanowiących podstawę prawidłowego rozpoczęcia nauki, np. znajomości języka obcego, geografii Polski, ale i cech psychofizycznych i umiejętnościowych determinujących prawidłowe wykonywanie pracy na poszczególnych stanowiskach pracy.

Ważnym elementem procesu kształcenia są również treści kształcenia. Analiza tych treści wykazała konieczność dokładnej jej weryfikacji i skoordynowania programów nauczania różnych poziomów, form i kierunków przygotowywania i podnoszenia kwalifikacji kadr dla turystyki.Przedstawiono również projekt sposobu włączania uczniów do pracy w czasie praktyk i staży oraz możliwości przygotowywania i doskonalenia nauczycieli - wykładowców przedmiotów zawodowych w szkołach, na kursach i w szkoleniu wewnątrzzakładowym.

Zebrane w czasie badań fakty i zacbserwowane zjawiska w zakresie kształcenia i podnoszenia kwalifikacji kadr w turystyce odzwierciedlają stan w określonym czasie.
Pod wpływem różnych czynników i warunków efekty ulegają zmianie. Wysunięte więc konstatacje i wnioski wymagają stałej i systematycznej weryfikacji i to zarówno w aspekcie metodologicznym jak i faktograficznym. Dużą rolę w tym zakresie mogą odegrać dalsze badania. We wnioskach końcowych przedstawiono propozycję kierunków tych badań.

Alicja Lipska

WYKORZYSTANIE WYNIKÓW BADAŃ NAUKOWYCH DOTYCZĄCYCH KWALIFIKACJI KADR TURYSTYCZNYCH

Kierunki rozwoju naszego kraju ustalone na VII i rozwinięte na VIII Zjeździe PZPR za jedno z podstawowych zadań uznają podnoszenie poziomu wiedzy, kwalifikacji i umiejętności kadr zatrudnionych w gospodarce narodowej .

W realizacji społecznych i ekonomicznych celów rozwoju turystyki istotną rolę odgrywają kadry, ich struktura kwalifikacji, postawy i rozmieszczenie terenowe . Kadrze turystyki przypada bowiem odpowiedzialne zadanie nie tylko kształtowania nawyków właściwego wypoczynku społeczeństwa w ramach zagospodarowania rosnącego czasu wolnego ludzi pracy, ale również świadczenie - na odpowiednim poziomie - różnego rodzaju usług turystycznych, począwszy od informacji turystycznej poprzez sprzedaż wczasów, udzielanie noclegów aż do organizacji atrakcyjnej wycieczki krajoznawczej lub wypoczynkowej w kraju lub za granicą.

Ze względu na złożone funkcje turystyki ważnym i pilnym zadaniem dla resortu stała się sprawa sterowania procesem systematycznego podnoszenia kwalifikacji i umiejętności kadr zatrudnionych w usługach turystycz - nych, a także koordynacja działalności licznych gesto - rów i organizatorów szkolenia i doskonalenia pracowni- ków turystyki.

W procesie stałego podnoszenia jakości pracy w tu- rystyce dużą rolę do odegrania mają prawidłowe diagnozy stanu kwalifikacji kadr i obserwacje dotyczące zmian zachodzących w zatrudnieniu i procesie pracy, kształce- niu i doskonaleniu kadr turystyki. Inspirującą rolę w tym zakresie powinny mieć badania naukowe Instytutu Tu- rystyki.

Korzystanie z aktualnego dorobku nauki staje się coraz pilniejszą i nieuchronną potrzebą współczesnego życia społecznego.

Postęp we wszystkich dziedzinach gospodarki naro- dowej i w życiu społecznym kształtuje się pod wpływem nauki. Nie ma bowiem takiej dziedziny gospodarki i kul- tury, która nie mogłaby w rozmaitych aspektach oczeki- wać konkretnego wsparcia ze strony nauki. Nauka i prak- tyka nawzajem się przenikają w obopólnym interesie - takie stwierdzenia można znaleźć w uchwale XII Plenum KC PZPR oraz w pracach wielu autorów zajmujących się sprawami sprzężenia tych obu dziedzin.

Sprawy kadr w resorcie turystyki uzyskiwały, począwszy od 1974 r. coraz wyższą rangę. W 1975 r. na zlecenie GKKFiT rozpoczęto w Instytucie Turystyki badania nad kwalifikacjami kadr turystycznych oraz nad sposobem ich doskonalenia i kształcenia, a w 1976 r. utworzono po raz pierwszy dla tej tematyki problem resortowy nr 111.

Kompleksowa ocena funkcjonowania kadr w turystyce i kierunki działania GKT w dziedzinie kształcenia i doskonalenia kadr turystyki zostały określone w Uchwale nr 5 GKT z dnia 27 września 1979 r.

W uchwale przewiduje się duży udział Instytutu Turystyki a zwłaszcza prac naukowo - badawczych, których wyniki mogłyby posłużyć do optymalnego rozwiązania szeregu problemów kadrowych /np. właściwego prognozowania kadr, nowoczesnego kształcenia kadr, racjonalnego wykorzystania kadr, stworzenia skutecznego systemu preferencji pozamaterialnych dla pracowników turystyki itp./.

Na tle aktualnych zadań resortu w dziedzinie kształcenia i doskonalenia pracowników turystyki dokonano oceny realizacji zadań naukowo - badawczych w problemie resortowym 111 za lata 1975 i 1980 r. głównie pod kątem wykorzystania przez resort turystyki wyników poszczególnych badań naukowych Instytutu Turystyki w tym problemie.

Wśród tematyki badawczej problemu 111 / omówionej w referacie Krystyny Pauzewicz / z punktu widzenia hierarchii potrzeb resortu turystyki uznano za główne kilkanaście zagadnień / zadań / wymienionych w załączniku.

W wyniku 5 - letniej pracy naukowo - badawczej, zespół problemu 111 przedstawił resortowi około 80 raportów z badań, ekspertyz, sprawozdań, opracowań dotyczących różnorodnej problematyki kadr.

Należy dodać, że w okresie 5 lat Instytut wspólnie z resortem doskonalił zasady i tryb nie tylko prowadzenia badań, ale także prezentowania wyników badań,uwzględniając w nich przede wszystkim szerszą współpracę praktyki z nauką, skracając terminy wykonania prac itp.

Niebagatelną rolę odgrywa też Komisja Odbioru i Oceny Prac Naukowo - Badawczych funkcjonująca przy Instytucie Turystyki. W jej posiedzeniach oprócz wysokiej klasy specjalistów i naukowców uczestniczą przedstawiciele zainteresowanych departamentów GKT / GKKFiT /.

W obiektywnym i prawidłowym ocenianiu prac naukowo-badawczych z dziedziny kadr dużą pomoc stanowią opinie recenzentów - głównie pracowników naukowo - dydaktycznych szkół wyższych, instytutów naukowych, czasami recenzentami są również doświadczeni pracownicy turystyki.

Należy jednak pamiętać, że "miarą rzeczywistej efektywności prac badawczych i rozwojowych jest zakres ich wykorzystania w praktyce oraz wielkości korzyści uzyskiwanych przez gospodarkę narodową dzięki produkcyjnemu zastosowaniu wyników tych prac"[1/].

1/ Cytat z art.dr S.Szwedkowskiego:Nowe zasady oceny prac badawczych i rozwojowych, Ekonomika i Organizacja Pracy, nr 1, 1970.

Ze względu na zakres tematyczny zadań badawczych w problemie resortowym 111, mających charakter badań stosowanych prac rozwojowych resortu /ekspertyzy, analizy, opinie naukowe/, wiele ich wyników zostało wykorzystanych w praktyce - konkretnie w działaniach organizacyjno - programowych resortu turystyki, oświaty i wychowania, szkolnictwa wyższego, nauki i techniki w dziedzi - nie kształcenia i doskonalenia kadr / turystyki /.

Trudno jednak dokonać dokładnych obliczeń niematerialnych efektów wkładu badań w problemie resortowym 111 do rozwiązywania spraw prognozowania, zapotrzebowania na kwalifikowane kadry struktur kwalifikacji i zatrud - nienia kadr, systemów kształcenia i doskonalenia pracowników turystyki.

Nie wszystkie prace podjęte w problemie 111 przy - niosły oczekiwane przez resort efekty. Przyczyną tego stanu była chyba nie zawsze uściślona należycie tematyka i zakres zadań badawczych, fluktuacja w zespole po - wodująca przedłużenia terminów wykonania prac, a także często niewiązanie wniosków prac z potrzebami praktyki.

Są to głównie prace dotyczące adekwatności poza - szkolnego systemu podnoszenia kwalifikacji w instytuc - jach turystycznych. Niektóre prace miały charakter je - dynie diagnostyczny lub badań podstawowych.

Dokonując podsumowania i oceny wykorzystania w praktyce wyników badań podjętych w problemie 111 w IT

należy obiektywnie stwierdzić, że posłużyły one w dużym stopniu do rozwiązywania różnorodnych problemów i realizacji zadań w zakresie kadr turystyki.

Wyniki badań IT przyczyniły się zwłaszcza do:

- oceny stanu zatrudnienia kadr w turystyce i ich struktur kwalifikacyjnych w 1973 i 1977 r. na podstawie spisu kadrowego GUS,

- weryfikacji charakterystyk zawodowych pracowników turystyki,

- opracowania ujednoliconej nomenklatury stanowisk pracy w turystyce,

- ustalenia wymogów kwalifikacyjnych dla stanowisk pracy ujętych w projekcie nowego taryfikatora kwalifikacyjnego dla pracowników turystyki,

- określenia prognozy zapotrzebowania na kadry kwalifikowane do 1990 r. z uwzględnieniem struktury kwalifikacji w przedsiębiorstwach i jednostkach turystycznych,

- opracowania projektu modyfikacji istniejącej sieci szkół turystyczno - hotelarskich z uwzględnieniem zasięgu terytorialnego rekrutacji kandydatów do tych szkół w dostosowaniu do terenowych potrzeb turystyki,

- przygotowania nowych programów praktyk zawodowych dla słuchaczy szkół turystyczno - hotelarskich,

- opracowania resortowego programu adaptacji społeczno - zawodowej młodych pracowników zatrudnianych w resorcie turystyki oraz wytycznych w sprawie wstępnego stażu pracy i dalszego doskonalenia zawodowego absolwentów szkół wyższych zatrudnionych w resorcie turystyki,

- modyfikacji systemu kształcenia kadr dla turystyki na poziomie wyższym i średnim na tle losów absolwentów szkół turystyczno - hotelarskich,

- nowelizacji resortowych przepisów prawnych w zakresie pilotażu i przewodnictwa turystycznego,

- opracowania resortowych wytycznych dla organizacji turystycznych i przedsiębiorstw w sprawie organizacji szkolenia wewnątrzzakładowego pracowników turystyki.

Niezależnie od prowadzonych badań, zespół problemu 111 przygotowywał lub współuczestniczył z GKT w opracowywaniu materiałów analityczno - opisowych, które były wykorzystywane w bieżącej działalności resortu, np. do prezentowania na posiedzeniach plenarnych Komitetu,komisjach sejmowych, konferencjach problemowych itp.

Bilans osiągnięć problemu 111 przedstawia niemały dorobek, jeśli uwzględni się fakt, że problematyka badawcza z zakresu kadr podjęta została przez IT po raz pierwszy.

Niezbyt korzystny wpływ na możliwości szerszego wykorzystania wyników badań tego problemu wywarły zmiany

organizacyjne w turystyce. Należy jednak podkreślić, że GKT stara się szeroko informować Centralę Turystyczną "Orbis" o wynikach badań IT z zakresu problemu 111,a także sugeruje wprowadzenie w jednostkach Centrali różnego rodzaju nowych rozwiązań. Niektóre raporty z badań, np. sieć szkół średnich przygotowujących do pracy w turystyce a warunki determinujące powstawanie tej sieci. "Praktyki zawodowe uczniów szkół średnich przygotowujących do pracy w turystyce" zostały przekazane do resortu oświaty i wychowania, a do CRZZ i PTTK raport dotyczący "Kwalifikacji społecznych organizatorów turystyki".

Niewątpliwy wpływ na wyniki badań miała współpraca IT z merytorycznymi departamentami GKT, a zwłaszcza w zakresie wiodących dla resortu tematów.Dotyczyła ona nie tylko wspólnego określenia zakresu i metod badań, wyty - powania jednostek badawczych, ustalenia form prezentacji wyników, ale także udzielenia przez resort pomocy w prze- prowadzeniu badań. Współpraca ta z roku na rok jest dos - konalona i należy sądzić, że będzie dawać coraz większe efekty w postaci podejmowania takiej tematyki badawczej, którą dyktują przyszłościowe potrzeby dynamiczne rozwi - jającej się turystyki, a wyniki przeprowadzonych badań naukowych będą mogły być wykorzystane przez wszystkie ogniwa turystyki w celu poprawy zaspok)jenia turystycz - nych potrzeb społecznych.

Zarówno w realizacji problemów badawczych w Insty - tucie, jak i wdrażaniu wyników tych badań w praktyce,naj- większą chyba rolę odgrywają kadry. I to nie tylko ich

podstawowe kwalifikacje zawodowe.

Coraz większe znaczenie mają bowiem niewymierne elementy tych kwalifikacji, takie jak: inicjatywa, zdolności organizacyjne, zdolności do podejmowania decyzji, ryzyka, odpowiedzialność. Te właśnie cechy osobowości ludzkiej decydują w dużym stopniu o wprowadzeniu innowacji w praktyce / w przedsiębiorstwie /. Stwierdzenia te odnoszą się również do turystyki, w której czynnik ludzki spełnia szczególną rolę. Biorąc pod uwagę wymienione względy, należy sądzić, że ranga badań z zakresu problematyki kadr turystyki będzie coraz większa.

W dalszych kierunkach badań nad kwalifikacjami oraz funkcjonowaniem kadr w turystyce należałoby zwrócić większą uwagę na powiązanie kwalifikacji kadr z całokształtem warunków, w jakich pracują pracownicy turystyki. Istotnym elementem jest również zbadanie efektywności pracy kadr turystyki, np. udzielanie odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu pracownicy określonego przedsiębiorstwa / instytucji turystycznej / podejmują działalność tworzącą lepsze warunki do uprawiania turystyki w sposób atrakcyjny, sprawny, skuteczny i gospodarny. Należałoby również obserwować zależności między standardem obiektów i urządzeń turystycznych a ilościowym i jakościowym zapotrzebowaniem na kadry.

Badania te powinny mieć przede wszystkim charakter wdrożeniowy, a ich celem powinno być umożliwienie resortowi turystyki podejmowania w zakresie dalszego podno -

szenia poziomu pracy i kultury odpowiednich działań prowadzonych przez pracowników przedsiębiorstw i organizacji turystycznych usług.

Bibliografia

1. J. Górski: Szkolnictwo wyższe, nauka, postęp techniczny dynamizują rozwój społeczno - gospodarczy Polski socjalistycznej, Życie Szkoły Wyższej, nr 3, 1980 .

2. Z. Ostrowski: Badania naukowe a prace rozwojowe w gospodarce narodowej, Warszawa, PWE, 1968.

3. Sł.Szwedowski: Kryteria oceny efektywności prac badawczych, Ekonomika i Organizacja Pracy, nr 10, 1970.

4. Zb.Zakrzewski: Wdrażanie prac naukowo-badawczych do praktyki, Poznań, PWN, PAN 1976.

Załącznik

ZADANIA NAUKOWO - BADAWCZE
I EKSPERTYZY Z DZIEDZINY KADR
I SZKOLENIA
UZNANE PRZEZ RESORT TURYSTYKI ZA WIODACE
W LATACH 1976 - 1980

1. Stan i struktura kwalifikacji kadr turystyki i wypoczynku wg spisów kadrowych GUS 1973 i 1977 r. oraz badań GKKFiT z 1975 r.
2. Prognoza struktur kwalifikacyjnych i zapotrzebowania na kwalifikowane kadry dla turystyki i wypoczynku / 1977 i 1979 r. /
3. Analiza czynności i kwalifikacji pracowników na typowych stanowiskach pracy w obsłudze ruchu turystycznego
4. Losy absolwentów średnich szkół turystyczno-hotelarskich z lat 1974-78 i ich przydatność do pracy w turystyce
5. Charakterystyki zawodowe absolwentów szkół turystyczno-hotelarskich
6. Uwagi dotyczące planów i programów nauczania w średnich szkołach turystyczno-hotelarskich oraz w wyższych szkołach / AWF i AE / na specjalizacji turystycznej

7. Praktyki zawodowe uczniów szkół średnich turystyczno-hotelarskich przygotowujące do pracy w turystyce
8. Sieć szkół średnich przygotowujących do pracy w turystyce a warunki determinujące powstawanie tej sieci
9. Adaptacja społeczno-zawodowa absolwentów szkół wyższych, średnich i zawodowych do pracy w turystyce
10. Kształcenie kadr do pracy w turystyce
11. Losy zawodowe absolwentów AWF i AE o specjalności turystycznej i ich przydatność zawodowa
12. Zadania i zakres czynności pilota i przewodnika a niezbędne wiadomości i umiejętności i cechy osobowościowe do wykonywania tych funkcji
13. Założenia ideowe i społeczne uwarunkowania form kształcenia i doskonalenia kadr społecznych /na przykładzie PTTK/
14. Analiza porównawcza kierunków oraz form kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki w wybranych krajach europejskich
15. Ogólna charakterystyka systemu podnoszenia kwalifikacji kadr turystycznych w Polsce
16. Formy i kierunki podnoszenia kwalifikacji turystycznych w wybranych instytucjach, w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego
17. Procesy powstawania zawodów w turystyce
18. Projekt zmian wymogów kwalifikacyjnych w taryfikatorach obowiązujących w turystyce

Henryk Moroz

KSZTAŁCENIE I DOSKONALENIE KADR DLA TURYSTYKI MŁODZIEŻOWEJ

Na całokształt turystyki młodzieżowej składa się działalność w trzech środowiskach:

- dzieci i młodzieży szkolnej,
- młodzieży studenckiej,
- młodzieży pracującej.

Każde z tych środowisk, pomimo zbieżności ogólnych celów, jakie stawia turystyce, ma odrębne struktury organizacyjne. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że sytuacja taka w konsekwencji prowadzi do uzyskiwania zbyt małych efektów w stosunku do wysiłków i nakładów finansowych, co jest szczególnie widoczne na przykładzie kadr.

Przed przystąpieniem do omówienia tego tematu należy sprecyzować, kogo należy uznawać za młodzież. Przyjęto tu

umownie przedział wieku pomiędzy 10 rokiem życia, tj. okresem, w którym kończy się nauczanie początkowe, a wiekiem 30 lat, tzn. granicą ustaloną w porozumieniach zawieranych pomiędzy młodzieżpwymi biurami podróży.

Młodzież w granicach wieku 10 - 30 lat stanowi 35,4 % całej populacji, a więc mamy do czynienia z ok. 12 370 tys. potencjalnych uczestników ruchu turystycznego[1/]. Można także powiedzieć, że Polska jest krajem ludzi młodych i znaczenie turystyki młodzieżowej wynika z trzech podstawowych funkcji, jakie ma ona pełnić. Funkcjami tymi są:

1. Wszechstronny rozwój osobowości:
   - kształtowanie społecznie pożądanych postaw - patriotyzmu, socjalistycznego internacjonalizmu, umiejętności współżycia i pracy w zespole, właściwego stosunku do pracy i działalności społecznej, kultury osobistej,
   - rozwijanie sfery uczuciowo - emocjonalnej i estetycznej,
   - pomnażanie wiedzy przez bezpośrednie poznanie.
2. Ukształtowanie, utrzymanie lub poprawa zdrowia fizycznego, psychicznego, regeneracja sił po pracy i nauce.
3. Wyrobienie i utrwalenie nawyków racjonalnego spędzania czasu wolnego.

Podstawowym i koniecznym warunkiem zrealizowania tych funkcji turystyki młodzieżowej jest dysponowanie przez jej

---

1/ Źródłem danych w niniejszym opracowaniu są: Rocznik Statystyczny GUS 1978, dokumenty SZSP, ZSMP, ZHP, PTTK, Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz obliczenia własne.

organizatorów odpowiednią liczbą kadry przygotowanej ideowo i fachowo.

Ocena aktualnego stanu kadry

Kadrę w turystyce młodzieżowej tworzą:

- kierownicy wycieczek szkolnych i obozów wędrownych,
- przewodnicy PTTK, przodownicy turystyki kwalifikowanej PTTK, organizatorzy turystyki PTTK, instruktorzy krajoznawstwa PTTK, piloci wycieczek wywodzący się ze wszystkich trzech środowisk,
- instruktorzy ZHP,
- młodzieżowi organizatorzy turystyki PTTK w szkołach,
- komendanci obozów młodzieżowych ZSMP,
- kierownicy szkolnych schronisk młodzieżowych, pracownicy ośrodków stałych i sezonowych SZSP i ZSMP, pracownicy sezonowi międzynarodowych hoteli studenckich.

W sumie we wszystkich wymienionych grupach działa ponad 300 tys. osób /środowisko szkolne - 246,6 tys., studenckie - 18 tys., pracownicze - 37 tys./, czyli na jedną osobę posiadającą jakiekolwiek uprawnienia turystyczne przypada średnio 41 potencjalnych uczestników turystyki /środowisko szkolne - 23 osoby, studenckie - 17 osób, młodzieży pracującej - 168 osób/. Należy zaznaczyć, że w środowisku szkolnym i młodzieży pracującej rozmieszczenie tej kadry jest nierównomierne i jest ona zgrupowana głównie w wielkich aglomeracjach miejskich oraz w

dużych ośrodkach przemysłowych. Na wsi odczuwa się dotkliwy jej brak.

Nauczycieli z uprawnieniami kierownika szkolnych wycieczek i obozów wędrownych jest w chwili obecnej 74,5 tys. co stanowi ok. 17 % ogólnej ich liczby. Nauczycieli posiadających inne /wyższe/ kwalifikacje turystyczne jest 20,5 tys., co stanowi 5,3 % ogółu nauczycieli.

W ZHP działa 130 000 instruktorów, w tym 53 tys. nauczycieli. Ich praca krajoznawczo - turystyczna wynika z programu działania Związku i w kształceniu tej kadry problematyka turystyczna jest jednym z podstawowych tematów w programach kursów instruktorskich.

Młodzieżowy Organizator Turystyki PTTK / MOT / jest członkiem kadry programowej tego Towarzystwa i spełnia rolę organizatorską i wychowawczą w stosunku do młodzieży biorącej udział w działalności turystycznej. Obecna liczba MOT - 21,5 tys. stanowi zaledwie ok.1 % ogólnej liczby młodzieży w wieku 15 - 18 lat, a więc tej grupy wiekowej,która może uzyskać te uprawnienia.

W strukturach turystycznych SZSP pracuje rocznie około 30 tys. działaczy. Potrzeba ciągłego szkolenia kadr wynika z realizowanego programu turystycznego oraz ciągłej rotacji tej kadry, spowodowanej głównie przez 3-5-letni cykl studiów. Co roku na podstawowy stopień organizatora turystyki jest szkolonych ok.2,5 tys.studentów. Na różne stopnie w turystyce kwalifikowanej-3800 studentów.W całym środowisku studenckim co roku jest przeszkolonych około 17 000 osób,a na wszystkich imprezach turystycznych i rek-

reacyjnych pracuje 9,5 tys. przeszkolonych.

W środowisku młodzieży pracującej szkolenie kadry prowadzi ZSMP we współpracy ze związkami zawodowymi. Szkolenie to jest trzystopniowe. Stopień podstawowy - to organizator obozowego wypoczynku na szczeblu ogniw podstawowych,średni- organizator imprez krajoznawczych na szczeblu wojewódzkim i stopień instruktorski uprawniający do organizowania wszel - kich imprez turystycznych.

Każde z młodzieżowych biur podróży, tj.HARCTUR, ALMA - TUR i JUVENTUR szkolą na swoje potrzeby kadrę pilotów wycieczek - głównie wycieczek zagranicznych.

Jak wynika z opisanej sytuacji, szkoleniem kadry zaj - muje się każde ze środowisk z osobna i każde z nich repre - zentuje odrębny system szkolenia. Elementem wspólnym jest współpraca z PTTK, które niejednokrotnie ustala programy szkolenia, udziela pomocy w uzyskaniu kadry wykładowców i nadaje większość uprawnień / poza kierownikami wycieczek szkolnych i obozów wędrownych,uprawnienia bowiem są tu wewnętrznymi kwalifikacjami resortu oświaty; poza pilotami wycieczek zagranicznych i przewodnikami, którzy mają upraw - nienia państwowe /.

Można stwierdzić, że najlepszą sytuację w nasyceniu kadrą ma środowisko studenckie, które tak rozwiązuje prob - lemy szkolenia, że w zasadzie nie występują w nim braki ilościowe. Jednakże wymaga to dużego wysiłku, ponieważ szkolenie prowadzi się od podstaw i np. w turystyce kwali - fikowanej na zdobycie uprawnień przodownika potrzeba około 3 lat, a więc środowisko korzysta z wyszkolonego studenta

do czasu ukończenia przez niego studiów tj. przez około 2 lata. Koszty tego szkolenia pokrywane są z reguły ze środków przeznaczonych na działalność socjalną studentów.

W środowisku szkolnym sytuacja jest gorsza. Posiadanie uprawnień kierownika wycieczek szkolnych jest wymaganiem formalnym przy ich organizacji i zasada ta jest zawarta w przepisach resortu oświaty. Statystycznie rzecz biorąc nauczycieli z takimi uprawnieniami jest 2-3 w szkole, jednakże w praktyce jest inaczej i występują tu duże dysproporcje między szkołami wiejskimi, miejsko-wiejskimi a szkołami w dużych miastach. Powyższe stwierdzenie odnosi się także do drugiej grupy nauczycieli posiadających inne, wyższe kwalifikacje turystyczne itp., a według statystyk każda szkoła ma takiego nauczyciela.

Szkolenie kadr nauczycielskich przez jednostki administracji oświatowej i współdziałające z nią organizacje społeczne nie nadąża za rozwojem szkolnego ruchu turystycznego. Jedynym radykalnym rozwiązaniem jest wprowadzenie na kierunkach studiów uniwersyteckich i pedagogicznych zajęć z zakresu organizacji i metodyki krajoznawstwa i turystyki tak, aby ich absolwenci otrzymywali odpowiednie kwalifikacje i uprawnienia równolegle z dyplomem ukończenia studiów.

Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych co roku prowadzi szkolenia na szczeblu wojewódzkim dla kadry kierowników schronisk młodzieżowych. Objętych nim jest około 1200 osób, przeważnie nauczycieli i zaspokaja to potrzeby w tym zakresie.

Zbyt mało jest jeszcze młodzieżowych organizatorów turystyki PTTK. Na przykład młodzieżowych organizatorów sportu jest ok. 200 tys., a potrzeby są podobne jak w turystyce. Zbyt mało jeszcze szkoli się na szczeblu podstawowym tj. w szkole i w oddziałach PTTK, które powinny takie szkolenia organizować.

Z turystyką młodzieży szkolnej wiąże się problem kadr przewodnickich oprowadzających wycieczki szkolne . Przewodnicy oprowadzający młodzież z reguły nie są do tego przygotowani od strony metodycznej.Oprowadzają oni wycieczkę szkolną w taki sam sposób, w jaki oprowadza się ludzi dorosłych, co prowadzi do rozmijania się efektów wycieczki z założonymi uprzednio jej celami. Często przewodnicy naświetlają fakty historyczne nie zawsze zgodnie z ogólnie przyjętym stanowiskiem i interpretacją co przy stosunkowo małym wyrobieniu politycznym młodzieży szkolnej powoduje niepowetowane straty.

Roczne potrzeby akcji wypoczynek w środowisku młodzieży pracującej wynoszą 15 tys. osób kadry organizacyjnej i 20 tys. instruktorów turystyki, rekreacji,KO itp. W miarę precyzyjna ocena sytuacji kadrowej w tym środowisku, poparta wiarygodnymi danymi, nie jest w chwili obecnej możliwa, ponieważ żadna z kompetentnych organizacji nie analizuje tego zjawiska. Dlatego też istnieje pilna potrzeba przeprowadzenia odpowiednich badań.

Na podstawie szacunkowych danych,jakimi dysponowałem,można jednak stwierdzić,że w porównaniu z pozostałymi środowiskami potrzeby w zakresie kadry są najmniej zaspokojone.

Główną bolączkę szkolenia kadr we wszystkich środowiskach stanowi brak materiałów szkoleniowych. Jest co prawda dostateczna liczba różnego rodzaju opracowań odpowiadających wszystkim wymaganiom w tej dziedzinie, jednakże są one wydawane w znikomych nakładach i znikają z półek w ciągu kilku tygodni. Przykładem może być tu książka T.Łobożewicza "Obozy wędrowne", wydana w nakładzie zaledwie 5 tys.egzemplarzy.

Próba prognozy

Prognozy demograficzne GUS z listopada 1977 r. przewidują, że liczba ludności Polski w 1990 r. wyniesie około 39 045 500 osób. Prognoza ta zakłada, że w okresie lat 1980 - 1990 odnotuje się wyższą dynamikę wzrostu liczby dzieci i młodzieży w poszczególnych grupach wiekowych oraz liczby ludności w miastach.

Przewiduje się także zmianę struktury wydatków z dochodów osobistych ludności w kierunku zwiększenia wydatków na artykuły trwałego użytku i usługi. Prognozy te otwierają więc nową, niezwykle korzystną koniunkturę dla rozwoju turystyki, tak socjalnej/kolonie, obozy, wczasy/jak i komercyjnej.

Na podstawie ekstrapolacji trendów rozwoju ruchu turystycznego młodzieży w ostatnich latach można postawić hipotezę, że wzrośnie on z obecnego poziomu ok.8,6 mln /uczniowie bez akcji letniego i zimowego wypoczynku 6,2 mln., stu-

denci 360 tys., młodzież pracująca 2,5 mln/ osób do około 15 mln w 1985 r.

Największy odsetek w tej liczbie,bo aż 80 % /12 mln/ będzie stanowić młodzież szkolna, ponieważ resort oświaty i wychowania zakłada, że w 1985 r. w pełni zostanie zrealizowana zasada stworzenia każdemu uczniowi możliwości wzięcia udziału w ciągu roku szkolnego przynajmniej w dwóch imprezach i wycieczkach krajoznawczo - turystycznych. Nie popełni się prawdopodobnie większego błędu zakładając podwojenie ruchu turystycznego młodzieży pracującej / 5 mln / i 10 % wzrost w środowisku studenckim, w którym od kilku lat obserwuje się stabilizację na obecnym poziomie.

Konsekwencją zwiększonego ruchu turystycznego młodzieży będzie konieczność zintensyfikowania szkolenia odpowiednich kadr. Dotyczy to przede wszystkim środowiska szkolnego i młodzieży pracującej.

Założenia rozwoju turystyki szkolnej w latach 1980 - 1985 przygotowane przez resort oświaty i wychowania zakładają, że każdy wychowawca klasy powinien posiadać uprawnienia kierownika wycieczek szkolnych i realizacja tego postulatu wymagać będzie w 1985 r. 200 tysięcy nauczycieli z tymi kwalifikacjami. W każdej szkole powinien także pracować nauczyciel z wyższymi kwalifikacjami turystycznymi i aby stan ten osiągnąć, ich liczba powinna wynosić ok. 50 tys. osób. Młodzieżowych organizatorów turystyki PTTK powinno być 100 tys. i aby utrzymać tę liczbę, należy ich szkolić 25 tys. rocznie do 1985 r.

Podwojenie wielkości ruchu turystycznego młodzieży pracującej i zaspokojenie w tej sytuacji potrzeb kadrowych wymagać będzie ok.100 tys. osób posiadających różne uprawnienia turystyczne.

Wobec stabilizacji w turystyce studenckiej potrzeby kadrowe będą na obecnym poziomie, a biorąc pod uwagę ewentualne stworzenie jednolitego i spójnego systemu kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych, roczna liczba szkolonych powinna być mniejsza.

Zarys elementów modelu systemu szkolenia i doskonalenia kadr

Jak wspomniano na początku, warunkiem zrealizowania funkcji turystyki młodzieżowej jest dysponowanie przez jej organizatorów odpowiednimi zasobami kadrowymi. Z oceny stanu w tej dziedzinie i prognoz wynika, że wyłania się pilna potrzeba stworzenia jednolitego systemu kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych. Na potrzebę taką wskazują także m.in.materiały Zespołu Problemowego ds. Turystyki KC PZPR, ekspertyzy GKT oraz publikacje.

System ten powinien być spójny i drożny - obowiązujący we wszystkich środowiskach,zapewniający ciągłość procesu uzyskiwania kolejnych uprawnień i uznający przy tym staż pracy i kwalifikacje zdobyte w innym środowisku /np. w układzie: szkoła - zakład pracy lub szkoła - uczelnia - zakład pracy/.

Jednocześnie winien on być polimorficzny - uwzględniający specyficzne potrzeby poszczególnych środowisk i egalitarny - zapewniający wszystkim kandydatom możliwość uzyskania kwalifikacji turystycznych niezależnie od ich przynależności organizacyjnej. Ważną sprawą jest otwar - tość systemu tj.możliwość wejścia do niego w każdym czasie oraz efektywność czyli społecznie uzasadniona relacja pomiędzy nakładami finansowymi na szkolenie, a wykorzystaniem kadry i uzyskiwanymi w wyniku jej działania skutkami.

Czy w chwili obecnej zachodzi potrzeba zaprojekto - wania takiego systemu od nowa? Projektowanie nowego systemu odbywa się zgodnie z przyjętą przez prakseologię i teorię organizacji i zarządzania procedurą, która łączy szereg rozciągniętych w czasie działań z obserwacją wdrożeń eksperymentalnych włącznie.

Czy stać nas w chwili obecnej na takie działanie ? Moim zdaniem nie,a więc w grę może wchodzić dostosowanie do powszechnego użytku jednego z systemów już funkcjonujących.Zagadnienie to jest także dobrze opracowane przez teorię. Uważam, że najbardziej nadającym się do adapta - cji, a w zasadzie jedynym, jest system kadry PTTK.Twierdzenie swoje opieram na obserwacji poczynionych w środowisku młodzieży szkolnej, w którym potrzeby kadrowe są największe.

W resorcie oświaty i wychowania posiadanie uprawnień turystycznych przez prowadzących działalność w tej dziedzinie jest wymaganiem formalnym. W 1977 r. uznano

wszystkie uprawnienia nadawane przez PTTK oraz uprawnienia państwowe /pilocі i przewodnicy/ i posiadanie jednego z nich jest konieczne podczas organizowania wycieczek i imprez turystyki kwalifikowanej. W szkoleniu wspólnie prowadzonym przez oświatę i Towarzystwo pozytywnym odstępstwem od ogólnie obowiązujących warunków jest możliwość uzyskania uprawnień przez nauczyciela nie będącego członkiem tej organizacji, a praktycznie rzecz biorąc i tak działa on na jej rzecz, pracując bądź opiekując się szkolnym klubem krajoznawczo - turystycznym PTTK. W odniesieniu do kadry młodzieżowej oprócz oświaty system PTTK przejmuje także harcerstwo.

Poza systemem PTTK w oświacie zachowano jedynie wewnętrzne uprawnienia kierowników wycieczek szkolnych,co wynika z coraz większych potrzeb popularnego ruchu wycieczkowego, których w obecnych warunkach kadra PTTK nie jest w stanie zaspokoić ilościowo. Z konieczności więc szkoleniem tej grupy nauczycieli zajmują się władze oświatowe. Optymalnym rozwiązaniem tego problemu jest wprowadzenie postulowanej od lat zasady, że absolwenci studiów uniwersyteckich i pedagogicznych uzyskają te podstawowe kwalifikacje w toku studiów, a uprawnienia równolegle z dyplomem.

Aby system wypracowany przez Towarzystwo można było dostosować do potrzeb całej turystyki młodzieży, potrzebne są działania związane przede wszystkim z problemami organizacyjnymi, a w małym stosunkowo zakresie z merytorycznymi zmianami programu szkolenia. Chodzi tu przede wszystkim o ustalenie przez Główny Komitet Turystyki jednolitego pań-

stwowego systemu szkolenia kadr turystycznych, którego realizacją z jego upoważnienia zajmie się PTTK. Wiąże się to także ze stworzeniem tej organizacji odpowiednich warunków ku temu, ponieważ w chwili obecnej nie jest ona w stanie sprostać zadaniu przede wszystkim ze względów finansowych. Jednakże wydaje się, że zapewnienie w budżecie Towarzystwa środków /wypracowanych zresztą przez Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej PTTK, a więc nie obciążających budżetu państwa/ jest w obecnych warunkach rozwiązaniem najtańszym i możliwym do zastosowania przy zmianie zasad opodatkowania działalności gospodarczej Towarzystwa, co z kolei mogłoby stanowić jeden z elementów postulowanego systemu preferencji dla turystyki młodzieżowej.

Wiele propozycji rozwiązania tego problemu daje możliwość opracowania przez Główny Komitet Turystyki projektu systemu szkolenia i doskonalenia kadr dla turystyki młodzieżowej. Projektu, który po ewentualnych niezbędnych korektach stanie się przedmiotem uzgodnień z zainteresowanymi organizacjami młodzieżowymi, społecznymi i z innymi resortami.

Bibliografia

1. Z. Jaworski: Propedeutyka kultury zdrowotnej i fizycznej w systemie edukacji. Warszawa, AWF 1977

2. H. Moroz: Informacja o realizacji programu rozwoju turystyki szkolnej w roku 1978. Warszawa,MOiW 1978

3. H. Moroz: Ocena stanu krajowej turystyki młodzieżowej. Warszawa, Zespół Problemowy ds.Turystyki KC PZPR, 1979

4. H. Moroz: Szkolenie i doskonalenie kadr dla turystyki szkolnej /maszynopis/

5. Materiały otrzymane z ZG ZSMP, ZG SZSP, GK ZHP, dane statystyczne w/w organizacji i MOiW oraz obliczenia własne

6. System organizacyjny kadry PTTK oraz zasady kształcenia. Materiały szkoleniowe ZG PTTK, Warszawa 1976

7. Teoria organizacji i kierowania.Pod red.B.Ostapczuka, Warszawa, PWN 1979

8. T. Trzcieniecki: Projektowanie systemów zarządzania, Warszawa, PWN 1979

Henryk Rakoczy

KSZTAŁCENIE I DOKSZTAŁCANIE KADR W TURYSTYCE SOCJALNEJ

Masowość uczestnictwa społeczeństwa polskiego w turystyce krajowej i zagranicznej, wysoki poziom oświaty i kultury, społeczna funkcja turystyki w ustroju socjalistycznym skłaniają gestorów turystyki do stałej troski o najwyższą jakość usług turystyki i najlepsze wyniki ekonomiczne.

Stopień prawidłowej realizacji polityki społecznej w zakresie turystyki socjalnej oraz efektywności wykorzystania istniejących zasobów i środków zależy w dużym stopniu od kwalifikacji kadr, zawodowo i społecznie zajmujących się sprawami wypoczynku.

Całkowite wykorzystanie bazy, lepsza organizacja pracy, wysoka jakość usług wczasowo - wypoczynkowych zależy od wiedzy, umiejętności zawodowych, postawy ideowo - moralnej kadr zatrudnionych w obsłudze wypoczywających.

Zadanie to wymaga nowego spojrzenia na specjalistyczne przygotowanie zawodowe kadr zwłaszcza kierowników zakłado -

wych, związkowych i FWP - owskich domów wczasowych, pracowników służb socjalnych w zakładach pracy, pracowników związkowych zajmujących się wypoczynkiem.

W trosce o realizację zadań w zakresie kształcenia i doskonalenia zawodowego kadr dla turystyki socjalnej Wydział Wczasów Pracowniczych CRZZ podjął bezpośrednią pracę z uczelniami wyższymi, kształcącymi kadry dla turystyki oraz współdziałanie z resortami i instytucjami mającymi wpływ na określanie polityki w zakresie kształcenia kadr.

Realizację powyższego celu ułatwiają dotychczasowe doświadczenia uczelni ekonomicznych i akademii wychowania fizycznego w kształceniu kadr turystycznych.

Program działania w zakresie dokształcania i doskonalenia zawodowego kadr turystyki socjalnej powstał na podstawie wcześniejszych doświadczeń branżowych związków zawodowych, FWP, konsultacji z uczelniami wyższymi i instytucjami naukowymi, jest także wynikiem szerokiego uczestnictwa pracowników Wydziału Wczasów Pracowniczych w konferencjach naukowo - dydaktycznych na temat kształcenia kadr, organizowanych przez szkoły wyższe.

Współpraca ze szkołami wyższymi dotyczy:

- doskonalenia programów nauczania na kierunkach studiów kształcących kadry na potrzeby bazy wczasowej
- postulowanie tworzenia nowych specjalizacji oraz rozwiązań organizacyjnych na studiach dziennych i zaocznych oraz podyplomowych
- określania tematów prac dyplomowych i problematyki ba -

dawczej z dziedziny turystyki socjalnej
- organizacji praktyk studenckich i stażów zawodowych w bazie wczasowej
- delegowanie najbardziej doświadczonych pracowników instytucji wczasowych do realizacji zajęć dydaktycznych w uczelniach wyższych
- udzielanie pomocy w wydawaniu materiałów dydaktycznych
- kierowanie na studia zaoczne i podyplomowe kadry kierowniczej i programowej domów wczasowych, pracowników branżowych związków zawodowych i służb socjalnych.

Z powyższego programu w latach 1979/1980 zrealizowano następujące zadania:

1. Problematykę wypoczynku urlopowego staraniem Wydziału Wczasów Pracowniczych wprowadzono do programów nauczania na studiach dziennych, zaocznych i podyplomowych w wybranych akademiach wychowania fizycznego i uczelniach ekonomicznych.

2. Opracowano tematy prac dyplomowych dla studentów uczelni ekonomicznych i akademii wychowania fizycznego. W br. prace dyplomowe z tematyki wypoczynku opracowuje kilkudziesięciu studentów na studiach dziennych i zaocznych.

3. Na praktyki studenckie w bazie wczasowej w instytucjach związkowych skierowano 60 studentów.

4. W ramach współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego w Poznaniu zespół pracowników naukowych wraz ze studentami realizuje opracowanie statystyczno - informacyjne wyników powszechnej kategoryzacji bazy wczasowej prze-

prowadzonej przez instancje terenowe.

5. Na studia zaoczne w Akademii Wychowania Fizycznego /Kraków, Katowice, Poznań, Wrocław/ oraz na studia za - oczne w SGPiS w 1980 r. skierowano kilkudziesięciu pra - cowników służb socjalnych i domów wczasowych. Ponadto skierowano pierwszą grupę osób na podyplomowe studia w SGPiS.

6. Przedstawiciele związków zawodowych uczestniczyli w pracach Zespołu ds. opracowania systemu kształcenia i dokształcania kadr turystycznych przy Głównym Komitecie Turystyki.

Powyższe działania mają charakter przedsięwzięć doraźnych. Warto zwrócić uwagę, że potrzeba nowoczesnych metod organizacji pracy, kierowanie zespołami ludzkimi , stosowanie rachunku ekonomicznego, realizacja prawidło - wej polityki zagospodarowania turystycznego i moderniza- cji bazy, zapewnienie wczasowiczom szerokiego programu turystyczno - rekreacyjnego i kulturalnego, stosowanie społecznie sprawiedliwych zasad podziału dóbr socjalnych - wszystko to dyktuje konieczność wprowadzenia komplek - sowego programu kształcenia, dokształcania i doskonalenia zawodowego kadr turystyki socjalnej.

Opracowanie takiego systemu wymaga pełnej informacji o istniejącym potencjale kadrowym, stanie kwalifikacji , rozmieszczeniu kadr, zasadach zatrudniania, wynagradzania, doskonalenia zawodowego kadr turystyki socjalnej. W tym celu jest niezbędne przeprowadzenie w latach 1980/1981 pow- szechnego przeglądu zatrudnienia i kwalifikacji kadr w ba-

zie wczasowej zakładów pracy, związków zawodowych i FWP .

Wyniki przeglądu powinny stanowić podstawę programu kształcenia i dokształcania oraz doskonalenia zawodowego kadr turystyki socjalnej.

Ocena zatrudnienia i kwalifikacji zawodowych kadr zatrudnionych w obsłudze wypoczywających powinna być kolejnym etapem porządkowania działalności organizacyjnej i usługowo - gospodarczej w turystyce socjalnej.

Opracowany w jej wyniku kompleksowy system kształcenia, doskonalenia zawodowego, zatrudnienia, wynagradzania i przepływu kadr powinien stać się ważnym ogniwem efektywności gospodarowania bazą wczasową i doskonalenia jakości usług wczasowych.

W powyższym opracowaniu autor celowo nie omawia kształcenia kadr w szkolnictwie średnim i zawodowym. Ustalenia z GKT i MOIW w 1979 r. w ramach prac przygotowawczych do V plenum GKT w sprawie kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki są prawidłowe, aktualne i dotyczą całości przygotowania kadr dla turystyki.

Doskonaleniem zawodowym kadr turystyki socjalnej od wielu lat zajmuje się Fundusz Wczasów Pracowniczych CRZZ.

W latach 1976 - 1979 szkoleniem prowadzonym przez jednostki organizacyjne Funduszu Wczasów Pracowniczych objęto 13 430 osób, ogółem zorganizowano 444 kursy. W 37 kursach organizowanych przez Dyrekcję Naczelną FWP uczestniczyły 1194 osoby. W 329 kursach organizowanych przez Zarządy Okręgu FWP uczestniczyły 9 954 osoby. Pozostała grupa uczestników szkoleń w liczbie 2 282 osoby - to uczestnicy kur-

sów organizowanych przez Dyrekcję Naczelną FWP dla pra - cowników zakładowych domów wczasowych.

Dla pracowników FWP organizowano następujące rodzaje kursów:

- organizacji i techniki pracy w DW,
- organizacji, pracy kulturalno - rozrywkowej i sportowo-turystycznej w DW,
- bhp dla kadry kierowniczej,
- średnich kadr medycznych w sanatoriach,
- konferencje dla lekarzy zatrudnionych w sanatoriach,
- organizacji i technologii pracy w klubach i kawiarniach,
- obsługi maszyn i urządzeń gastronomicznych.

Dla pracowników zakładowych domów wczasowych organizowano następujące rodzaje kursów:

- organizacji i techniki pracy w DW,
- kucharskie,
- organizacji działalności kulturalno - rozrywkowej i sportowo - turystycznej w DW,
- bhp III stopnia dla kierowników DW.

Działalność szkoleniowa prowadzona przez Dyrekcję Naczelną FWP jest realizowana zgodnie z wymogami MPPiSS oraz MOiW.

Na podkreślenie zasługuje wysoki poziom zajęć dydaktycznych, zwłaszcza praktycznej nauki zawodu, oraz prawidłowy nabór uczestników kursów. Mankamentem omawianej działalności jest zbyt słaby zestaw pomocy dydaktycznych dla kursantów.

Masowe uczestnictwo pracowników FWP w kursach specjalistycznych ma swoje odzwierciedlenie w wysokim standardzie usług turystycznych oferowanych przez domy wczasowe Funduszu Wczasów Pracowniczych, jak również w stosunkowo niskich kosztach usług wczasowych.

Dobra działalność szkoleniowa FWP ma duży wpływ na rozwój wczasów specjalistycznych realizowanych profesjonalnie przez domy wczasowe FWP.

W 1979 r. przy Wydziale Wczasów Pracowniczych powołano Radę Programową ds. Doskonalenia Zawodowego. Rada Programowa stanowi organ doradczy Wydziału w opracowywaniu programów szkoleń jak również w dziedzinie metodyczno - dydaktycznej.

W I kwartale 1980 r. zorganizowano według nowych zasad szkolenie kierowników zakładowych domów wczasowych. Program kursu przewidywał 12 dni zajęć teoretycznych/wykłady, seminaria, ćwiczenia/ i 7 dni zajęć praktycznych. Praktyki były realizowane w domach wczasowych FWP. Kursanci pracujący w charakterze asystentów kierowników domów wczasowych mogli praktycznie poznać szczegóły kierowania domem wczasowym i konfrontować wiadomości zdobyte na zajęciach teoretycznych z codzienną praktyką.

Uczestnicy kursów mieli do dyspozycji bogaty zestaw lektury i pomocy dydaktycznych.

Szkoleniem objęto 126 kierowników domów zakładowych . Organizatorzy kursu dokonali analizy kwalifikacyjnej zawodowych uczestników kursu. 7,1 % uczestników posiadało wykształcenie wyższe, 5,5 % wykształcenie podstawowe, pozos-

tała grupa posiadała wykształcenie średnie, w tym ok. 3 % studiuje zaocznie.

W grupie kierowników posiadających średnie wykształcenie 45 % posiada ogólnokształcące, 20 % techniczne, 23 % ekonomiczne, 5 % rolnicze, 5 % hotelarsko - turystyczne , 2 % inne, 20 % kursantów uczestniczyło w różnych formach doszkalania zawodowego. Powyższe dane świadczą o konieczności przeprowadzania przeglądu zatrudnienia i kwalifikacji zawodowych kadr turystyki socjalnej.

Potrzeby dotyczące doszkalania zawodowego kadr turystycznych są znaczne, dotyczą kadry zatrudnionej w ponad 5 tys. obiektów wczasowych. Obecne rozmiary doszkalania zawodowego kadry zakładowej bazy wczasowej są daleko niewystarczające, dotychczasowe bowiem działania obejmują niewielką tylko liczbę kierowników domów wczasowych, głównie kadrę obsługującą obiekty całoroczne.

80 % kadry zakładowej bazy wczasowej - to kadra ośrodków sezonowych zatrudniona doraźnie, podlegająca częstej rotacji. Z analiz przeprowadzonych w niektórych zakładach wynika, że co 3 lata następuje prawie **całkowita wymiana kadr w ośrodkach sezonowych**. Uwzględniając dotychczasową praktykę płynności kadr na podstawowych stanowiskach: kierowników, pracowników służb ekonomiczno-finansowych, pracowników służb żywieniowych, służb recepcyjnych, pracowników rekreacji i rozrywki - należałoby przeszkolić rocznie co najmniej ok. 1 200 pracowników zakładowej bazy wczasowej.

W świetle powyższego potrzebne są zintegrowane dzia-

łania związków zawodowych i służb pracowniczych zarówno w zakresie stabilizacji kadry zatrudnionej w obsłudze wypoczywających jak i organizacji doszkalania zawodowego . Część zadań dotyczących doszkalania zawodowego kadry zatrudnionej w obsłudze wypoczywających powinny podjąć służby pracownicze na szczeblu zjednoczeń i resortów. Rozwiązaniem alternatywnym jest przekazanie powyższego zadania specjalistycznym jednostkom szkoleniowym takim jak: Resortowy Ośrodek Doszkalania i Dokształcania Kadr MPPiSS, Ośroedk Doszkalania Kadr Centrali Turystycznej "Orbis" oraz Resortowy Ośrodek Dokształcania i Doskonalenia Kadr przy Instytucie Turystyki.

Wszystkie te propozycje mają jednak charakter rozwiązań doraźnych. W perspektywie najbliższych lat /staraniem związków zawodowych i MPPiSS/ powinny powstać w regionach turystycznych międzywojewódzkie centra doskonalenia kadr turystyki socjalnej.

Zadanie to mogłyby najlepiej wykonywać Zarządy Okręgowe FWP, łącząc w określonych domach wczasowych zwykłą działalność usługową ze szkoleniem kadr. Poszczególne okręgi FWP w zależności od potrzeb prowadziłyby kursy specjalistyczne na podstawie współpracy z zakładami pracy , związkami zawodowymi i wyższymi uczelniami.

Doskonalenie aktywu społecznego organizatorów turystyki i rekreacji w zakładach pracy jest prowadzone od wielu lat przez Związki Zawodowe i PTTK. W powyższej sprawie Kierownictwo CRZZ i PTTK podejmowały wspólne postanowienia o sposobie realizacji zadań, zawarte w uchwałach Sek-

retariatu CRZZ i Prezydium ZG PTTK. Ostatnie decyzje z 6 kwietnia 1977 r. szczegółowo precyzują zadania dla instancji związkowych i ogniw PTTK zwłaszcza w dziedzinie doszkalania organizatorów turystyki, aktywu rad kultury fizycznej i PTTK w zakładach pracy oraz kadry instruktorskiej domów wczasowych FWP.

Według danych PTTK i ZRKFiT w 1978 r. mieliśmy w kraju 72 542 organizatorów turystyki w tym 33 098 organizatorów w zakładach pracy, a w 1979 r. 77 723 organizatorów turystyki w tym 34 957 w zakładach pracy. W 1978 r. PTTK i Rady Kultury Fizycznej i Turystyki organizowały 117 kursów dla 3 432 organizatorów turystyki zakładowej, a w roku 1979 503 kursy dla 14 051 organizatorów turystyki.

Można stwierdzić, że współdziałanie PTTK i Związków Zawodowych w zakresie doskonalenia aktywu organizatorów turystyki i rekreacji przynosi bardzo konkretne efekty. Kursami szkoleniowymi w latach 1978/79 objęto 50 % społecznego aktywu organizatorów turystyki w zakładach pracy.

Tabela 1

Szkolenie w jednostkach organizacyjnych FWP - ogółem

Lp	Organizator szkolenia	Liczba	
		kursów	osób przeszkolonych
1	Zarządy okręgów FWP	329	9 954
2	Dyrekcja Naczelna FWP - dla pracowników FWP	37	1 194
3	Dyrekcja Naczelna FWP - dla pracowników zakładowych ośrodków wczasowych	78	2 282
4	Ogółem F W P w latach 1976-1979	444	13 430

Tabela 2

Szkolenie zarządów okręgów FWP

Rok		Liczba
	kursów	osób przeszkolonych
1976	49	1 082
1977	104	3 026
1978	75	2 758
1979	101	3 088
Razem 1976-79	329	9 954

Tabela 3

Szkolenie centralne Dyrekcji Naczelnej FWP
dla pracowników FWP

Lp	Rodzaj szkolenia	1976		1977		1978		1979	
		Liczba		Liczba		Liczba		Liczba	
		kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych
1	Kurs organizacji i techniki pracy w DW	2	70	2	69	2	63	2	44
2	Kurs organizacji i działalności KR i ST w DW	1	25	-	-	-	-	4	26
3	Kurs BHP dla pracowników na stanowiskach kierowniczych	1	40	2	69	3	89	2	66
4	Kurs średnich kadr medycznych w sanatoriach	1	40	1	57	1	47	1	37
5	Konferencja szkoleniowa dla lekarzy sanatoriów	1	40	-	-	-	-	-	-
6	Kurs organizacji i technologii pracy w klubach i kawiarniach	4	100	1	67	1	67	-	-
7	Kurs obsługi maszyn i urządzeń gastronomicznych	-	-	2	57	-	-	-	-
8	Kurs organizacji rozrywki umysłowej w DW	-	-	1	36	1	35	-	-
9	Szkolenie z zakresu normowania pracy w budownictwie	-	-	-	-	-	-	1	50
10	R a z e m	10	315	9	355	8	301	10	223

Razem w latach 1976–1979 - kursów: 37
- osób przeszkolonych : 1194

Szkolenie centralne Dyrekcji Naczelnej FWP

dla pracowników zakładowych ośrodków wczasowych

Lp	Rodzaj szkolenia	1976		1977		1978		1979	
		Liczba		Liczba		Liczba		Liczba	
		kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych	kursów	przeszkolonych
1	Kurs organizacji i techniki pracy w OW	6	270	8	265	12	343	6	210
2	Kurs kucharski	9	225	8	235	7	191	4	125
3	Kurs organizacji działalności KR i ST w OW	2	60	2	52	2	78	3	47
4	Kurs BHP III stopnia dla kier. OW	-	-	5	89	4	92	-	-
5	R a z e m	17	555	23	641	25	704	13	382

Razem w latach: 1976-1979 - kursów: 78

- osób przeszkolonych: 2282

Hanna Borne - Falencik

MOTYWY WYBORU KIERUNKU TURYSTYCZNEGO A PROBLEMY ADAPTACJI W WYUCZONYM ZAWODZIE

Poniższe problemy były m.in. przedmiotem 4 i półlet - nich badań empirycznych autora. Koncentrowały się wokół zagadnień dotyczących adaptacji, losów i przydatności zawodowej absolwentów szkół wyższych[1/] o specjalistycznym przygotowaniu turystycznym[2/].

Z motywów wyboru określonego kierunku nauki, którymi dana jednostka się kieruje dokonując tej decyzji, literatura socjologiczna czyni wstępny etap procesu adaptacyjnego do wyuczonego zawodu. Zgłaszane przez badaną zbiorowość różne uwarunkowania wyboru kierunku kształcenia zostały po -

---

1/ Pierwszy problem obejmował także absolwentów szkół średnich, policealnych i zawodowych.

2/ H.Borne-Falencik: Adaptacja społeczno-zawodowa absolwentów szkół wyższych, średnich i zawodowych do pracy w turystyce.Część I /1976 r./,Cz.II /1978 r./,Instytut Turystyki, Warszawa. H.Borne-Falencik: Losy zawodowe absolwentów AWF i AE o specjalizacji turystycznej,1979,Instytut Turystyki,Warszawa. H.Borne-Falencik: Przydatność absolwentów szkół wyższych /AWF i AE/ na przykładzie wybranych uczelni,1980 r., Instytut Turystyki,Warszawa.

dzielone na trzy podstawowe motywy, które powinny odtworzyć przyczyny skłaniające jednostkę do wyboru zawodu. Oto one:

1. Własne zainteresowania były w 78,6 % przyczyną wyboru kierunku kształcenia turystycznego,

2. Motywy działania, rozumiane jako świadomość jednostki o korzyściach czerpanych z racji przyszłego wykonywania wybranego zawodu turystycznego /możliwość osiągnięcia wysokich zarobków, wyjazdów za granicę, nauka języków obcych, przeświadczenie, że właśnie z kwalifikacjami turystycznymi znajdzie się wszędzie pracę itp./ 10,2 % badanej zbiorowości wybrało tę przyczynę wyboru kierunku kształcenia,

3. Czynniki inne, zupełnie nie związane ze świadomym wyborem kierunku nauki /namowa kolegów, rodziców, przypadek , brak innych możliwości itp./ 11,1 % ogółu badanych kierowało się tymi przyczynami przy wyborze specjalizacji turystycznej.

Powyższe dane dotyczą 1 stopnia deklaracji, czyli pierwszych najistotniejszych motywów wyboru kierunku turystycznego. W sumie można było zgłosić trzy takie możliwości. Ułożyły się one w następującej kolejności:

- własne zainteresowania,
- perspektywa ciekawej i interesującej pracy zawodowej oraz
- własne rozeznanie w dziedzinie turystyki.

Tworzą one logiczną całość - własne zainteresowania jako motyw wiodący; już zdobyte pewne doświadczenia zawodowe dzięki rozeznaniu w turystyce /prawie połowa respondentów posiadała uprawnienia turystyczno - rekreacyjne/ i chęć ukończenia specjalizacji z turystyki na poziomie wyższego wykształcenia;

a w konsekwencji, jako wypadkową powyżej zdobytych umiejętności teoretyczno - praktycznych w tej dziedzinie, chęć o - trzymania ciekawej, atrakcyjnej i interesującej pracy zawodowej.

Podane motywy i udział procentowy osób je zgłaszających dowodzą dużej odpowiedzialności przy podejmówaniu tak ży - ciowo ważnej decyzji. A zatem należy stwierdzić, że wstępny etap adaptacji do wyuczonego zawodu turystycznego był u badanych absolwentów studiów wyższych bardzo pozytywny. Fakt ten należy uznać za zasadniczy przy rozpatrywaniu dalszych problemów związanych z analizowanym procesem.

Jednym z ważniejszych czynników w całokształcie rozważań nad adaptacją zawodową jest kwestia stopnia zainteresowania wyuczoną specjalizacją - zawodem, jako konsekwencja dokonanego wyboru kierunku kształcenia. Już tylko połowa badanej zbiorowości wykazuje pełne zainteresowanie ukończoną specjalizacją turystyczną. Natomiast więcej niż co czwarty absolwent nie wykazuje opisywanej zgodności. Ten niekorzystny stan jest spowodowany głównie kłopotami w znalezieniu pracy zawodowej zgodnej z posiadanymi specjalistycznymi kwalifikacjami. Brak możliwości podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie przekreśla u badanych osób pełnię zainteresowania dla obranego kierunku nauki - "po co kwalifikacje - zawód , którego nie można wykonywać".

Pomyślna adaptacja do zawodu w dużej mierze jest uza - leżniona od stopnia przydatności zawodowej jednostki.Posiadanie umiejętności i wiedzy, które odpowiadają wymogom pracy zawodowej, przyśpieszają ten wieloaspektowy proces.Bada-

nia jednakże nie wykazały pomyślnej sytuacji w tej kwestii. Tylko co piąty absolwent studiów wyższych o specjalistycz - nym przygotowaniu turystycznym uznał swoje kwalifikacje za całkowicie wystarczające, aby podjąć pracę zawodową w tej dziedzinie. Również co piąty absolwent ustosunkował się do nich w sposób negatywny. Reszta respondentów /ok. połowy / uznała je za częściowo wystarczające. Najpoważniejszą przyczyną tych niekorzystnych opinii jest zdaniem absolwentów brak przygotowania praktycznego do wykonywania pracy w tu - rystyce na korzyść zajęć teoretycznych - co nie wydaje się rzeczą właściwą dodawszy, że bardzo często podawane wiadomości są nieaktualne, niepełne i niepotrzebne w bezpośredniej pracy w turystyce /przeszło połowa badanej zbiorowości wy - dała całkowicie negatywną opinię o odbytych specjalistycz - nych praktykach zawodowych/. Dalsze mankamenty to: margine- sowo potraktowane przedmioty ściśle zawodowe, wiadomości , które powinny być podstawą wyuczonej specjalizacji - zawodu; niedostateczna znajomość języków obcych oraz brak możliwoś- ci zdobywania dodatkowych uprawnień zawodowych na uczelni .

Nie można zapominać, że badani respondenci w momencie wydawania swych opinii i ocen byli już pracownikami różnych instytucji, a więc mieli możliwość konfrontacji wyuczonej wiedzy i umiejętności z pracą w turystyce. Kłopoty w wyko - nywaniu czynności zawodowych wystąpiły u 1/3 badanej zbio - rowości. Głównymi jej przyczynami były następujące sprawy :

- brak właściwego przygotowania do zawodu, zwłaszcza brak znajomości technologii czynności w turystyce,
- niedostateczna znajomość języków obcych,

- nieznajomość obiegu dokumentacji w instytucjach związanych z turystyką i wypoczynkiem,
- nieprzychylny stosunek kierownictwa do respondentów oraz wytworzona dzięki temu nieprzychylna atmosfera środowiskowa.

Trudno zatem, aby te niekorzystne fakty sprzyjały adaptacji zawodowej, skoro już posiadane kwalifikacje są sprzeczne z wykonywanymi konkretnymi zadaniami zawodowymi.

Następnym bardzo istotnym czynnikiem prawidłowego procesu adaptacyjnego do wyuczonego zawodu jest zgodność wykonywanej pracy z wyuczonym kierunkiem nauczania. Brak tej zgodności jest często przyczyną fluktuacji kadr, sytuacji, która stanowi zaprzeczenie kształtowania adaptacji zawodowej. 40,5 % absolwentów /tych, którzy podjęli pracę zawodową/ zostało zatrudnionych na stanowiskach zapewniających zgodność z uzyskaną specjalizacją z turystyki; połowa na stanowiskach zgodnych z ogólnym kierunkiem studiów /ekonomia, kultura fizyczna/; reszta na nie związanych z kierunkiem studiów. Tak więc dla prawie połowy wyszkolonej młodej kadry turystycznej z wyższym wykształceniem nie było miejsc pracy w branży "turystyka i wypoczynek", chociaż ciągle mówi się o braku takiej kadry.

Podsumowując to zagadnienie należy wskazać pozytywny aspekt zainteresowania turystyką, jako główny motyw przy wyborze tego kierunku nauki. Jest to wstępny etap pomyślnej adaptacji do zawodu. Nie spełnia ona jednak w zadowalający sposób podstawowych elementów pomyślnego kształtowania dalszego procesu adaptacyjnego. Wydaje się, że odpowiednia

polityka zarówno kształcenia kadr turystycznych na wyższym poziomie jak i ich zatrudnienia powinna złagodzić napiętą sytuację w tym względzie.

Anna Haydor

OKREŚLANIE KWALIFIKACJI POTRZEBNYCH PRACOWNIKOM TURYSTYKI NA PODSTAWIE ANALIZY REALIZOWANYCH ZADAŃ

Komunikat z badań

Ciągły wzrost dochodów ludności połączony ze wzrostem ilości czasu wolnego a także coraz większymi i bardziej zróżnicowanymi potrzebami kulturalnymi społeczeństwa pociąga za sobą wzrost potrzeb w zakresie turystyki. Nie bez znaczenia jest także narastanie obciążenia fizycznego oraz psychicznego w codziennym życiu, co wiąże się ze zwiększonym zapotrzebowaniem ludzi na racjonalny i efektywny wypoczynek. Zjawisko to stawia przed pracownikami turystyki nowe jakościowo zadania, związane z koniecznością posiadania odpowiednich kwalifikacji. Właściwe kwalifikacje pracownika to takie, które pozwalają mu wykonywać zadania wynikające z pełnionej funkcji, z charakteru zatrudniającej instytucji, ze specyfiki stanowiska pracy, z oczekiwań

przełożonych i klientów. Rozwój gospodarki narodowej, postęp techniczny, zmiany organizacyjne w turystyce, a przede wszystkim rosnące potrzeby ludności powodują ciągłe,dynamiczne zmiany w charakterze działań realizowanych przez pracowników turystyki. Dlatego właśnie jedną z zasadniczych podstaw określenia kwalifikacji potrzebnych osobom pracującym w turystyce jest analiza zadań przez nie wykonywanych. Próba wnioskowania o kwalifikacjach, jakie powinni posiadać pracownicy turystyki, wynikających z realizowanych czynności, została dokonana w Instytucie Turystyki w problemie resortowym 111 w latach 1978 - 1979[1/]. W pracy tej przeprowadzono w pierwszym etapie analizę czynności postulowanych przez dokumenty formalne, następnie porównano je z czynnościami wykonywanymi faktycznie i w końcu przedstawiono próbę określenia na tej podstawie pożądanych kwalifikacji.

Uwzględniając specyfikę zadań zawodowych pracowników obsługi ruchu turystycznego, za podstawowy przyjęto analityczno - strukturalny sposób podejścia do analizy czynności. Ujmował on czynności w sposób statyczny, a punkt wyjścia stanowiła pojedyncza, określona czynność wykonywana przez pracownika. Przy podejściu analityczno - strukturalnym najistotniejsze wydawało się rozpatrywanie trzech czynników: celu czynności, stopnia jej trudności i zakresu odpowiedzialności związanej z jej wykonywaniem.

1/ A.Hayder: Analiza czynności i niezbędnych kwalifikacji na typowych stanowiskach pracy w obsłudze ruchu turystycznego w biurach podróży.CzęśćII,Instytut Turystyki, Warszawa 1979, maszynopis, s.121.

Ze względu na cel bezpośredni czynności zaproponowano wyodrębnienie czynności:

manipulacyjnych, obliczeniowych, redakcyjnych, analitycznych, organizacyjnych, informacyjnych, kontrolnych.

Ze względu na miejsce czynności w realizacji celów przedsiębiorstwa - czynności:

orientacyjne, projektujące, decyzyjne, wykonawcze, sprawozdawcze.

Oprócz wymienionych kategorii podstawowych przyjęto dwie nadrzędne kategorie czynności. Rozróżniały one czynności ze względu na to, czy służyły w ostatecznym rozrachunku odbiorcy usługi - klientowi, czy tylko funkcjonowaniu organizacji lub instytucji. Były to czynności intrainstytucjonalne /autonomiczne, niezbędne do istnienia instytucji/ oraz alternatywnie - ogólnospołeczne /związane z ogólno - społecznymi celami turystyki, skierowane na klienta/.Pozwoliło to odróżnić czynności o charakterze administracyjnym od merytorycznych.

Kryterium stopnia trudności w wykonywaniu danej czynności przede wszystkim było związane ze skomplikowaniem czynności, jej złożonością, udziałem inwencji twórczej przy jej wykonywaniu. Rozstrzygano w tym wypadku,czy daną czynność można wykonać według istniejącego, określonego schematu, czy też wymaga ona tworzenia nowych,własnych koncepcji. Z punktu widzenia tego kryterium wyróżniono trzy kategorie czynności różniące się stopniem skomplikо-

wania:

- czynności proste /monostandardowe/,
- czynności złożone - algorytmiczne,

oraz

- czynności złożone wymagające udziału heurezy.

Dodatkowo stosowano w badaniach szwartą, najwyższą kategorię czynności związaną ze stopniem trudności, wynikającą z uwzględnienia czynnika odpowiedzialności i związanego z nim ryzyka w podejmowaniu decyzji. Chodziło tu zarówno o odpowiedzialność za czynności wykonywane przez podmiot, jak też o odpowiedzialność za pracę innych /odpowiedzialność "kierownicza"/.

W badaniach zastosowano także kryterium samodzielności. Wyróżniono czynności, które pracownik wykonuje sam, podczas których działa wraz z klientem lub bezpośrednio wobec klienta, podczas których współpracuje z innymi pracownikami na zasadzie "równy z równym", czynności, które konsultuje z przełożonym oraz czynności, które wykonuje wraz z podwładnymi lub w stosunku do nich. Wszystkie czynności wykonywane przez badanych pracowników zostały w toku analizy scharakteryzowane według opisanych wyżej kategorii.

Podstawowym obszarem, w którym mieściła się problematyka analizy potrzebnych pracownikom kwalifikacji, były uwarunkowania wynikające ze struktury organizacyjnej działalności instytucjonalnej, swoistych cech organizacji stwarzających określone wymagania. Kategorię tę można

nazwać kategorią "systemu normatywno-organizacyjnego". Kierunek analizy kwalifikacji według tej kategorii prowadził od określenia, jakie czynności narzuca pracownikowi struktura organizacyjna przedsiębiorstwa, do odpowiedzi na pytanie: jakie ten pracownik musi mieć kwalifikacje, aby te czynności wykonać.

Inna kategoria to kwalifikacje "socjoprofesjonalne". Wnioskowano w tym wypadku o kwalifikacjach, jakich wymaga od pracownika fakt pełnienia przez niego określonych funkcji społecznych i zawodowych. Brano mianowicie pod uwagę potrzeby i wymagania klienta, z których wynikały zadania konieczne do zaspokojenia tych potrzeb i dalej - kwalifikacje niezbędne do realizacji tych zadań.

W celu uzyskania obrazu wymaganych kwalifikacji skonstruowano w pierwszej fazie zestaw elementów kwalifikacji /wiedzy i umiejętności/, które zostały następnie przyporządkowane poszczególnym czynnościom. Po poddaniu zestawu pod dyskusję ostateczny obraz potencjalnych elementów kwalifikacji skierowano w formie ankiety do badanych pracowników obsługi turystycznej w celu uzyskania informacji na temat posiadania przez nich danych kwalifikacji oraz subiektywnej oceny ich przydatności. Poza tym wstępny zestaw elementów kwalifikacji poddano ocenie ekspertów - "sędziów kompetentnych", których zadaniem było przyporządkowanie poszczególnym czynnościom elementów wiedzy i umiejętności niezbędnych, ich zdaniem do wykonania tych czynności.

W toku analizy dokonano próby systematyzacji wiedzy i umiejętności zawartych w zestawie elementów kwalifikacji. Próbę tę oparto na podstawowym podziale wiedzy na teoretyczną, pragmatyczną i sprawnościowo - techniczną /umiejętności/. W ramach tej ostatniej wyodrębniono od - dzielnie umiejętności wykonania /"umiem to zrobić"/ i umiejętności werbalizowania /"wiem, jak to zrobić"/. Dokonano tego ze względu na różnicę między sytuacjami wymagającymi bezspornie posiadania ugruntowanej w doświadczeniu sprawności o charakterze wręcz technologicznym, a sytuacjami, które wymagają tylko wiedzy technicznej określającej sposób wykonania zadania. Oba te rodzaje wiedzy sprawnościowo - technicznej nie muszą ze sobą współwystępować. W wiedzy pragmatycznej zawarto te elementy , które stanowią część wiedzy najbliższą praktyce,użyteczną w sposób bezpośredni, inaczej mówiąc, wiedzę stosowaną. Wśród wiedzy teoretycznej znalazły się dyscypliny teoretyczne, których znajomość pełna lub częściowa niezbędna jest do posiadania wymienionych elementów wiedzy praktycznej albo bezpośrednio do wykonywania zadań z zakresu obsługi turystycznej. Dodatkowo uwzględniono w próbie systematyzacji wiedzę o charakterze aksjologiczno-humanistycznym czyli wiedzę o wartościach, której posiadanie przez pracowników turystyki wydaje się równie niezbędne jak posiadanie wiedzy ściśle fachowej.Świadomość konieczności realizacji w toku pracy zawodowej wartości intelektualnych, estetycznych, moralnych i konatywno-biologicznych wpływa w sposób istotny na jakość wykonywanych zadań.

W toku analizy uzyskano obraz czynności pracowników obsługi turystycznej i opis składników kwalifikacji, jakie powinni posiadać. Ze względu na ograniczone możliwości przeprowadzenia badań empirycznych, zebrane materiały obejmowały pracowników tylko na niektórych stanowiskach związanych z obsługą turystów w biurach podróży.

Obraz czynności pozwolił stwierdzić przewagę czynności "merytorycznych" nad "administracyjnymi".Większość wykonywanych czynności wymagała twórczej postawy, wykraczała poza ramy stereotypu, wymagała też porozumienia między kilkoma osobami, współpracy i koordynacji.Badania wykazały olbrzymią rolę wprawy i doświadczenia w realizacji zadań pracowników biura podróży.Czynności realizowane w rzeczywistości wymagały, w porównaniu z czynnościami postulowanymi formalnie, więcej samodzielności i podejmowania decyzji, mniej natomiast kontroli i koordynacji. Jednakże w rzeczywistości przeważały czynności monostandardowe, najprostsze, które w postulatach były pomijane.

Analiza potrzebnych pracownikom biur podróży kwalifikacji pozwoliła na przyporządkowanie do określonych stanowisk pracy konkretnych zestawów elementów wiedzy i umiejętności w oparciu o charakterystykę czynności realizowanych na tych stanowiskach. Zauważono także, że najpowszechniejsza okazała się potrzeba posiadania wiedzy o charakterze sprawnościowo-technicznym i wiedzy o wartościach. Najpowszechniej pożądana była wiedza o działalności turystycznej, wiedza kulturalno-polityczna ,

ekonomiczna /ze szczególnym uwzględnieniem zasad marke - tingu/, wiedza z dziedziny prawa, psychologii i etyki zawodowej. Zaobserwowano wyraźne zróżnicowanie potrzeb - nych kwalifikacji w zależności od zakresu realizowanych zadań. W badaniach stwierdzono także, że posiadaną wie - dzę i umiejętności badani zdobyli przede wszystkim dzię- ki doświadczeniu, w mniejszym stopniu uzyskali ją drogą samokształcenia i zorganizowanego doskonalenia zawodowe- go, natomiast w zupełnie niewielkim stopniu - w toku kształcenia w systemie szkolnym.

Wyniki prezentowanej pracy mogą być wykorzystane w różnych celach - do opracowania programów kształcenia kadr turystycznych, planowania zatrudnienia w turystyce, jako jeden z elementów stanowiących wytyczne poprawy or- ganizacji turystyki w Polsce i wreszcie duże doświadcze- nie metodologiczne może służyć do opracowania kierunków i metod dalszych, pogłębionych badań i analiz kadr turys- tycznych. Zostały one już częściowo wykorzystane w rea - lizacji zadań naukowo-badawczych w problemie resortowym 111 - podczas opracowania wstępnych prognoz zatrudnienia, podczas tworzenia projektu praktyk zawodowych uczniów szkół turystycznych, projektu zmian wymagań taryfikato - rów kwalifikacyjnych obowiązujących w turystyce, weryfi- kacji tego projektu i innych. Będą także w najbliższym czasie wykorzystane w formułowaniu charakterystyk i pro- filów zawodowych pracowników turystyki oraz badaniu pos- taw zawodowych.

Bibliografia

1. Hostellet C.: Metodologia naukowego badania czynności ludzkich, Myśl Współczesna 1947, nr 7-8.

2. Lipska A., Staroń J.: Przygotowanie kadr dla turystyki do 1980 roku. Biuletyn Informacyjny GKT 1973, nr 2, Warszawa.

3. Maruszewski M., Reykowski J., Tomaszewski T.: Psychologia jako nauka o człowieku. Warszawa, Książka i Wiedza 1966.

4. Stan i kwalifikacje kadry ze średnim wykształceniem oraz zajmującej stanowiska wymagające średniego wykształcenia-stan na 30.VI.1975 r. Instytut Turystyki, Warszawa 1977, maszynopis.

5. Tomaszewski T.: Struktura czynności produkcyjnych . Pracownia ogólnych problemów pracy, Warszawa 1962.

6. Zawody - materiały i studia. Praca zbiorowa pod redakcją A.Sarapaty, Warszawa 1964, PWN.

Marianna Łuczkiewicz

EKSPERYMENT W ZAKRESIE PRAKTYK STUDENTÓW WYDZIAŁU TURYSTYKI I REKREACJI AWF W POZNANIU

W Uchwale VII Plenum KC PZPR podkreślono dużą rolę zakładów pracy w wychowaniu młodych kadr i w stałym podnoszeniu kwalifikacji pracowników, a jednocześnie zalecono włączenie problematyki wychowawczo - kształcącej do spraw związanych z codzienną działalnością zakładów pracy. Zwrócono również uwagę na konieczność kształtowania u uczniów szkół średnich i studentów wyższych uczelni odbywających praktyki, poczucia obowiązku i odpowiedzialności za zrealizowane zadania.

Zdając sobie sprawę, że prawidłowa realizacja zamierzeń dydaktyczno - wychowawczych w czasie praktyk będzie zależała od konkretnych zadań, podjęto próbę sprawdzenia możliwości wykonywania bieżących zadań przez studentów przebywających na praktykach w CRZZ w Wydziale Wczasów Pracowniczych. Studenci byli zatrudnieni w pracach związanych z podsumowaniem wyników ogólnokrajowej akcji do -

tyczącej kategoryzacji bazy wypoczynkowej w PRL /zakładowej i FWP/. Napływające z poszczególnych województw do Wydziału Wczasów Pracowniczych CRZZ wyniki prac kategoryzacyjnych stanowiły obszerny materiał statystyczno - informacyjny, wymagający rzetelnego przygotowania do obsługi maszyn cyfrowych i opracowania informacji zbiorczej o istniejącej bazie zakładowej.

W rezultacie porozumienia Wydziału Wczasów Pracowniczych CRZZ z Dziekanatem Wydziału Turystyki i Rekreacji AWF w Poznaniu 30 studentów w trzyosobowych zespołach w czasie trwania praktyk opracowywało materiały kategoryzacyjne w CRZZ.

W czasie praktyk zwrócono szczególną uwagę na:

- właściwe przygotowanie praktyk /studentom zapewniono stałą opiekę, stanowiska pracy pozwalały nie tylko na prawidłową realizację zadań, ale i samokontrolę wyni - ków, wyjaśniono im dokładnie cel i znaczenie wykonywanych przez nich prac itp./,
- realizację powierzonych im zadań ściśle według ustalonego harmonogramu,
- systematyczną kontrolę i ocenę efektów ich pracy.

Tak przygotowane praktyki przyniosły obopólne korzyści. Nasza komórka przyspieszyła realizację podstawowego zagadnienia. Najistotniejsze jednak korzyści osiągnęli sami praktykanci, ponieważ:

- zapoznali się z materiałami i pracami analityczno - badawczymi,

- wdrożyli się do odpowiedzialnego wykonywania pracy, a zwłaszcza do sumiennego analizowania i rzetelnej samokontroli oraz
- mogli zebrać konkretne /z pierwszego źródła/ materiały i informacje do swoich prac magisterskich.

W czasie praktyki można było w pełni wykorzystać wiele aspektów dydaktyczno - wychowawczych sprzyjających kształtowaniu się zaangażowanych postaw sumiennego i twórczego stosunku do pracy. Zasługuje na uwagę zwłaszcza fakt, że na praktykach tych odstąpiono od ogólnego zapoznania studentów z pracą instytucji metodą "opowiadania o tym, co się u nas robi", przez takie zaprogramowanie praktyk, które pozwala włączyć studenta do konkretnych zadań i zaangażować go emocjonalnie.

O pozytywnych wynikach tak zorganizowanych praktyk świadczą oceny, jakie otrzymali studenci po zakończeniu swych prac i ich pisemne opinie o celowości takich praktyk. Około 50 % studentów otrzymało wyniki bardzo dobre, a wypowiedzi większości studentów świadczyły, że wykonywane czynności dały im satysfakcję i stały się czynnikiem ułatwiającym praktyczne poznanie problematyki organizacji wypoczynku dla ludzi pracy.

Pomyślne wyniki kontaktu ze studentami skłoniły Wydział Wczasów Pracowniczych CRZZ do zaproponowania Dziekanatom kilku uczelni odbycie przez studentów, zamierzających podjąć pracę w dziedzinie organizacji wypoczynku - praktyk w kategoryzowanych ośrodkach wypoczynkowych oraz

w WRZZ. Również i ta inicjatywa została przez uczelnie pozytywnie przyjęta i około 40 studentów, w tym 27 opracowujących uprzednio materiały kategoryzacyjne, zostało skierowanych na wymienione praktyki. Postulując zorganizowanie takich praktyk w terenie przyjęto założenie, że nawet krótkotrwały pobyt w ośrodku wypoczynkowym, a następnie w WRZZ pozwoli na praktyczne poznanie zasad i organizacji wypoczynku.

Wydaje się, że zapoczątkowane w br. współdziałanie z uczelniami w celu praktycznego zapoznania studentów z problematyką ich przyszłej pracy sprzyjać będzie stworzeniu dogodnych warunków trafnego wyboru ich przyszłego miejsca i rodzaju pracy, a tym samym przeciwdziałać będzie tak niepożądanej i często występującej dotychczas fluktuacji wśród młodych absolwentów wyższych uczelni.

Anna Mrówczyńska - Kozerska

WZORCE DZIAŁALNOŚCI TURYSTYCZNEJ W PTTK

Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze w polskiej turystyce stanowi specyficzną instytucję, która skupia zarówno kadrę etatową, profesoidalną /tzn.kadrę, która w wykonywaniu swoich obowiązków osiągnęła pewne mistrzostwo - kadra programowa i kadra służb PTTK/ jak i szeroko rozumianą kadrę społeczną /członkowie PTTK nie posiadający żadnych "formalnych" uprawnień/. Instytucja ta przejęła cały dorobek dwóch poprzednich społecznych instytucji turystycznych tzn. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Z olbrzymiego dorobku tych starych instytucji turystycznych pozostały m.in. wzorce osobowe pracowników i działaczy instytucji turystycznych , wzorce ich działalności oraz wzorce ich aktywności.

W literaturze socjologicznej można znaleźć szereg interpretacji takich pojęć, jak: wzorce, aktywność, działalność. Analiza literatury przedmiotu wykazała, jak znaczne problemy stoją przed badaczem zajmującym się tą problema -

tyką. Badacze pojęcia te interpretują, odnosząc do zmiennych, jakie w badaniach biorą za punkt wyjścia, np.określenie wzorca działalności turystycznej wymaga rozpatrzenia, przez kogo i w jakich warunkach te wzorce zostały wytworzone i jak są realizowane obecnie. Rozważając problem wzorców działalności turystycznej, przyjęto, że jest to pewien wzór tej działalności, który jest reprezentacyjny dla określonej dziedziny działalności turystycznej i może być normą dla grupy działaczy społecznych danej dziedziny turystyki bądź dla określonego typu etatowych pracowników turystyki. Widać od razu, że definicja ta zawiera w sobie kilka wzorców, np.:

- wzorzec działalności pracowników etatowych biur podróży /w wypadku PTTK - pracowników BTZ, BORT - ów , oraz OZGT/,
- wzorzec działalności pracowników etatowych hoteli /domów turysty, schronisk, stacji turystycznych itd/,
- wzorzec działalności pracowników etatowych gastronomii powiązanej z turystyką /a więc wszelkiego rodzaju restauracji, bufetów itd. mieszczących się w noclegowych obiektach PTTK/,
- wzorzec działalności profesoidalnej /wzorzec mistrzostwa czyli wzorzec działalności osób posiadających wszelkiego typu uprawnienia w ramach poszczególnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej,np. wzorzec działalności organizatorów turystyki PTTK, wzorzec działalności przodowników, przewodników,instruktorów PTTK/,

- wzorzec działalności społecznych działaczy turystyki.

Każdy z tych wzorców musi być odmienny ze względu na funkcje, jakie pełnią poszczególne kadry w turystyce. Wzorzec działalności pracowników etatowych biur podróży jest specyficzny, ze względu na funkcje usługowo - organizacyjno - akwizycyjne pełnione przez tych pracowników. Wzorzec działalności pracowników etatowych hoteli jest odmienny od poprzedniego wzorca ze względu na funkcje recepcyjno - wypoczynkowe. Wzorzec działalności pracowników etatowych gastronomii wynika z funkcji żywieniowych tych placówek. Wzorzec działalności kadr profesoidalnych jest najbardziej różnorodny i wynika z pełnionych przez te kadry funkcji organizacyjno - wychowawczych. Ostatni wzorzec, wzorzec działalności społecznych działaczy turystyki jest wypadkową wzorców osobowych poszczególnych członków PTTK. Tak różnorodne wzorce działalności turystycznej są pewną wypadkową swoistości turystyki w ogóle.

Działalność turystyczna PTTK łączy w sobie działalność gospodarczą z działalnością organizacyjną. Działalność gospodarczą w ramach PTTK realizuje całkowicie pion Zrzeszenia Gospodarki Turystycznej, przy czym należy z niej wyłączyć działalność Biura Turystyki Zagranicznej, które m.in. prowadzi działalność w zakresie pośrednictwa i organizacji usług turystycznych. Działalnością koordynującą i organizacyjną zajmują się Komisje Turystyki Kwalifikowanej i głównie one opierały się dawniej, i tak się dzieje obecnie, na wzorcach wytworzonych i sprawdzonych przez członków Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Badania przeprowadzone w problemie resortowym 111 wykazały ścisły związek wzorców działalności obecnie prowadzonej przez PTTK z wzorcami działalności realizowanymi przez PTT i PTK; np. w sferze działalności kadry profesoidalnej oraz społecznych działaczy turystyki ważną sprawą była działalność poznawcza, wychowawcza, związana z przeżyciami estetycznymi itd. W znacznym stopniu wyznacznikami działalności tej kadry były: kwalifikacje /wiedza i umiejętności/ oraz cechy psychofizyczne /aparycja, swada, cechy osobowościowe itd/.

Ważnym problemem w badaniu wzorców działalności jest problem wzorców jednostkowych tzn. wzorców przewodników /warto podkreślić, że są oni zarówno kadrą etatową, jak i profesoidalną, chociaż w zasadzie pełnią te same funkcje/, instruktorów poszczególnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej, organizatorów itd. bądź osób zajmujących konkretne stanowiska pracy np. referentów czy specjalistów. Określenie jednostkowych wzorców byłoby bardzo przydatne w określaniu charakterystyk zawodowych, a tym samym przydatne w przyjmowaniu do pracy w turystyce odpowiednich ludzi, sprawdzających się zarówno w pracy, jak i w działalności turystycznej. Wzorce osobowe funkcjonujące w turystyce składają się podobnie jak wzorce działalności z kilku elementów:

- wzorca działacza, realizatora idei turyzmu jako ruchu społeczno - ideowego,
- wzorca sprawnego wykonawcy, perfekcjonisty w reprezentowaniu konkretnych zadań bądź sprawnego funkcjonariusza umiejącego dostosować się do przepisów i działa -

jącego zgodnie z dyrektywami zwierzchników,

- wzorca spolegliwego towarzysza grupy zaspokajającego jej potrzeby i znającego opinie grupy, środowiska, w którym działa,
- wzorca samodzielnego działacza lub funkcjonariusza realizującego swoje potrzeby w sensie samorealizacji albo wyjątkowej umiejętności uzyskiwania odznaczeń , wyróżnień, ocenianych pozytywnie przez środowisko.

Zinstytucjonalizowany ruch turystyczny spowodował nie tylko zinstytucjonalizowanie wzorców osobowych funkcjonujących w turystyce czy wzorców działalności turystycznej, ale także wzorców aktywności społeczno - zawodowej. Problem wzorców aktywności społeczno - zawodowej jest także problemem złożonym i wymagałby osobnych badań.

W związku z mało poznanymi wzorcami działalności turystycznej wydaje się ważną sprawą podjęcie kompleksowych badań wzorców osobowych, wzorców działalności turystycznej oraz wzorców aktywności społeczno - zawodowej kadr turystycznych.

Jerzy Wolski

KSZTAŁCENIE KADR DLA TURYSTYKI ZA GRANICĄ W ŚWIETLE BADAŃ PORÓWNAWCZYCH

Celem badań było zaposnanie się ze sposobami kształcenia i doskonalenia kadr specjalistycznych, profesjenalnych w turystyce. Badania stanowiły podstawę wyprowadzenia wniosków dotyczących możliwości wykorzystania doświadczeń zagranicznych w systemie przygotowywania kadr turystycznych w Polsce.

Badaniami objęto następujące kraje: Austrię, Belgię, Bułgarię, Czechosłowację, Francję, Jugosławię, Hiszpanię, NRD, RFN, Rumunię, Szwajcarię, Węgry i ZSRR. Fragmentarycznie korzystano również z materiałów pochodzących z innych krajów.

Opracowanie wykazuje związek z kilkoma dyscyplinami i dziedzinami wiedzy, a zwłaszcza z problematyką pedagogiki porównawczej. Drugi o istotnym znaczeniu nurt wiąże się z edukacją permanentną, odpowiadającą światowym ten-

jemcjom w tej dziedzinie działalności. Istnieją również inne teoretyczne powiązania opracowania z odpowiednimi dyscyplinami lub dziedzinami wiedzy, jak np. z oświatą dorosłych i kształceniem zawodowym. Ustalenia oparte na zebranych materiałach i ich analizie pozwoliły na wyp - rowadzenie wzorów kształcenia i doskonalenia kadr dla turystyki występujących za granicą. Oto ich przegląd:

Wzór kształcenia na bazie określonej dyscypliny, zwłaszcza nauki ekonomii /poziom wyższy/

Na podstawie planów i programów zagranicznych uczel ni ekonomicznych, przygotowujących kadry dla turystyki, można określić cechy charakterystyczne wzoru kształce - nia na bazie określonej dyscypliny a mianowicie:

- dyscyplina ta, najczęściej ekonomia /a również geo- grafia, prawo, socjologia itd./ decyduje o charakterze studiów; na uczelniach wiedzę zdobywają głównie ekono - miści, specjalizujący się w ekonomice turystyki,

- proces kształcenia jest oparty na dyscyplinie mają- cej już ugruntowaną pozycję w nauce,

- inne dyscypliny pełnią funkcję uzupełniającą w sto sunku do dominującej dyscypliny podstawowej.

Dla właściwego przygotowania przyszłych pracowników turystyki istotne znaczenie ma nasycenie programu stu - diów przedmiotami specjalistycznymi w dziedzinie turys - tyki, takimi np. jak: ekonomika turystyki, analiza rynku

turystycznego, rachunkowość w turystyce i rozliczenia finansowo - walutowe, ekonomika transportu, ekonomika hotelarstwa i gastronomii, funkcjonowanie biur podróży itp . Zjawisko to w odniesieniu do uczelni ekonomicznych niektórych krajów charakteryzują zestawienia zawarte w syntezie tematu.

Korzystając z zagranicznych planów i programów kształcenia kadr turystycznych, podjęto próbę określenia sylwetki zawodowej absolwenta uczelni ekonomicznej o ukierunkowaniu turystycznym, zakresu jego czynności i przyszłych miejsc pracy.

Rekapitulując można określić, że absolwent kierunku ekonomicznego posiada ogólne przygotowanie ekonomiczne, co umożliwia mu podjęcie pracy w różnych dziedzinach gospodarki narodowej na stanowiskach specjalistycznych i kierowniczych /po stażu i wykazaniu się odpowiednimi predyspozycjami/ a zwłaszcza w przedsiębiorstwach turystycznych i innych placówkach turystycznych.

Wzór kształcenia interdyscyplinarny /poziom wyższy/

Plany i programy niektórych uczelni zagranicznych dostarczają materiałów w zakresie interdyscyplinarnego kształcenia kadr.

Cechy charakterystyczne tego typu kształcenia polegają na tym, że:

- wiele dyscyplin i dziedzin wiedzy składa się na program studiów,

- integrującą rolę, obejmującą poszczególne dyscypliny, zaczyna odgrywać powstająca nauka o turystyce /teoria turyzmu/.

Podobnie jak w kształceniu ekonomistów o ukierunkowaniu turystycznym, również w tym wypadku istotne jest nasycenie programu przedmiotami specjalistycznymi, bezpośrednio związanymi z turystyką, takimi np. jak: usługi turystyczne, organizacja i technika obsługi turystycznej, geografia turystyczna, transport w turystyce, prawo turystyczne, zagospodarowanie turystyczne, informacja i upowszechnianie turystyki, psychosocjologia turystyki, ekonomika turystyki . Jest to więc nieco inny zestaw przedmiotów specjalistycznych - bardziej szerokoprofilowy od tego, który występuje w kształceniu ekonomistów - specjalistów turystyki.

Potrzeba interdyscyplinarnego profilu studiów była zaakcentowana w czasie obrad XXIX Kongresu Naukowych Ekspertów Turystyki /AIEST/ w Warnie w 1979 r.

Wyższe studia turystyczne o profilu interdyscyplinarnym miały również swoje odzwierciedlenie w czasie obrad . Grupy Roboczej AIEST do spraw kształcenia w turystyce, która miała spotkanie w listopadzie 1978 r. w Holandii.

Programy kształcenia kadr turystycznych w opisywanym profilu dały możność podjęcia próby określenia czynności absolwenta oraz przyszłych miejsc jego pracy; są to przykładowo: placówki wypoczynku wczasowego i uzdrowiska, placówki informacji turystycznej, organa administracji turystyki itd.

Wzór akcentujący potrzebę praktycznego przygotowania do zawodu

W krajach będących przedmiotem badań przykłady położenia silnego akcentu na praktyczne przygotowanie do zawodu występują zarówno w szkolnictwie wyższym jak i średnim.

W pracy podano przykłady zagranicznych uczelni o praktycznych programach w dziedzinie turystyki i dla porównania dane dotyczące szkolnictwa w Polsce.

Cechami charakterystycznymi opisywanego wzoru są:

- duża liczba godzin zajęć praktycznych w trakcie nauki w szkole, sięgająca nawet ok. 60 % wszystkich godzin nauki,

- długotrwałe praktyki krajowe i zagraniczne, trwające do 4 - 5 miesięcy w roku,

- współpraca szkoły z instytucjami turystyczno - hotelarsko - gastronomicznymi, wyrażająca się m.in. w proponowaniu tematów prac dyplomowych.

Niekiedy wzór ten uwidacznia się w postaci studiów przemiennych.

Wzór akcentujący znajomość języków obcych

W krajach będących przedmiotem syntezy wzór ten występuje zarówno w szkolnictwie wyższym jak i średnim.

Jak wynika z badań, czas przeznaczony na naukę języ-

ków obcych przekracza niekiedy nawet połowę wszystkich godzin teoretycznych zajęć szkolnych. Zjawisko to jest zauważalne w szkolnictwie średnim - pomaturalnym. Do - minuje ono w krajach wkraczających na drogę intensyw - nego rozwoju turystyki, zwłaszcza zagranicznej. Zwró - cenie szczególnej uwagi na znajomość języków obcych przez kadrę turystyczną tych krajów znajduje również swoje odzwierciedlenie w organizowaniu specjalnych kur sów doskonalenia języków obcych oraz praktyk i staży zagranicznych.

Wzór centralistyczny dokształcania i doskonalenia kadr turystycznych

Cechy charakterystyczne wzoru centralistycznego:

- koncepcje organizacyjne i programowe doskonalenia są ustalone przez centralny ośrodek dyspozycyjny w spo sób jednolity dla całego kraju,

- proces doskonalenia jest uzależniony od określo - nych zasad polityki turystycznej kraju,

- plany ilościowe doskonalenia kadr turystycznych są oparte na krajowym planie zapotrzebowania na kadry tu- rystyczne.

Przykład o wyraźnych cechach centralistycznego re gulowania spraw dokształcania i doskonalenia kadr tu - rystycznych stanowi Centrum w Bukareszcie /Centrul de formare si perfectionare pentru cadrele din industria

hoteliera si turism/, podporządkowane bezpośrednio Ministerstwu Turystyki, które jest wiodącym ogniwem w systemie przygotowywania kadr turystycznych w Rumunii według jednolitych zasad organizacyjno - programowych.

Główny kierunek działalności Centrum polega na doskonaleniu, w którym bierze udział ok. 80 % wszystkich służ chaczy Centrum, a tylko 20 % przypada na kształcenie.

Ogólnie można określić, że centralistyczny wzór doskonalenia kadr turystycznych ukształtował się na określonym podłożu historyczno - społecznym, głównie w krajach wkraczających na drogę silnego rozwoju turystyki. Stosunkowo niewielkie możliwości kadrowe i bazy materialnej do celów dydaktycznych wymagały koncentracji sił ludzkich i środków, umożliwiających szybki proces przygotowania kadr zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym.

Wzór decentralistyczny dokształcania i doskonalenia kadr turystycznych

Cechy charakterystyczne:

- różne ośrodki dyspozycyjne /organizacje, towarzystwa itp./ prowadzą działalność w zakresie doskonalenia kadr turystycznych, czemu towarzyszą różnorodne formy organizacyjno - programowe,

- doskonalenie kadr turystycznych jest oparte na instytucjach profilowo związanych z daną dziedziną turystyki.

Charakterystyczny przykład stanowi dokształcanie i

doskonalenie kadr turystycznych we Francji. Poza szkołami przygotowującymi kadry dla turystyki według ustalonych centralnie wytycznych organizacyjno - programowych - w kraju tym istnieje około dwudziestu instytucji zajmujących się dokształcaniem i doskonaleniem kadr turystycznych wed ług programów właściwych dla specyfiki poszczególnych instytucji.

Oba przedstawione wzory wyrosły na określonym podłożu charakterystycznym dla poszczególnych krajów i tylko w kontekście warunków, właściwych dla danych społeczności, można je rozpatrywać. Ważną w tym zakresie rolę odgrywają następujące czynniki:

- system społeczno - gospodarczy kraju,
- tradycje narodowe sprzyjające bardziej formom cent - ralistycznym bądź decentralistycznym,
- stadium rozwoju turystyki,
- stan ilościowy i jakościowy kadry nauczającej,
- stan zaplecza materialnego w dziedzinie potrzeb tu - rystyczno - dydaktycznych.

Wzór ośrodka o zasięgu międzynarodowym

Cechy charakterystyczne:

- silna kadra wykładowców, zgrupowanych zwykle wokół znanych profesorów w dziedzinie turystyki,
- rozbudowane zaplecze dydaktyczne, naukowo - badawcze i informacji naukowej,

- liczne kontakty z placówkami zagranicznymi - dydaktycznymi i badawczymi, zajmującymi się problematyką turystyczną,

- dokształcanie i doskonalenie nie tylko własnej kadry, ale również obcokrajowców, zwłaszcza z krajów wstępujących na drogę rozwoju turystyki.

Opisany wyżej typ ośrodków mógł powstać tylko na określonym podłożu, charakteryzującym się silnie rozwiniętym ruchem turystycznym i dużymi tradycjami kraju w tej dziedzinie. Wymienić tu należy: Austrię, Belgię, Francję, Szwajcarię.

Przeprowadzone badania pozwoliły również na wykazanie pewnych prawidłowości na tle wzorów kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych:

Wielkość ruchu turystycznego a organizowane formy kształcenia i doskonalenia kadr

W początkowym stadium rozwoju turystyki masowej, u schyłku ubiegłego stulecia wystarczające było kształcenie kadr na poziomie zasadniczym zawodowym i średnim , głównie na potrzeby hotelarstwa.

W miarę rozwoju turystyki konieczne stało się kształcenie i doskonalenie kadr na coraz wyższym poziomie, - w ramach studiów wyższych zawodowych i studiów akademickich

/na bazie określonej dyscypliny i interdyscyplinarnych/, studiów podyplomowych oraz studiów doktoranckich. Różnorodność tych form występuje obecnie powszechnie w krajach będących przedmiotem analizy.

Rodzaje turystyki i ich uwarunkowania a formy kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych

Badania wykazały, że częstym zjawiskiem jest zbieżność następujących czynników:

- przyczyny wywołującej uprawianie określonego rodzaju turystyki,
- dostosowania rodzaju turystyki do danej przyczyny,
- dostosowania do rodzajów turystyki formy kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych.

Potwierdzają to liczne przykłady dotyczące dostosowania rodzajów turystyki i odpowiednich form kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych do:

- warunków naturalnych danego terenu,
- systemu społeczno - gospodarczego kraju,
- warunków życia, zwłaszcza w środowisku wielkomiejskim,
- postępu technicznego i środków transportu,
- tradycji turystycznych w danym kraju,
- wzrostu czasu wolnego itd.

Typy kształcenia a uprawnienia absolwentów

Pomiędzy uprawnieniami osób mających wykształcenie wyższe a uprawnieniami osób ze średnim wykształceniem istnieje zasadnicza różnica. Studia wyższe dają możność zajmowania stanowisk kierowniczych w turystyce, podczas gdy studia średnie tylko wyjątkowo dają te uprawnienia, zwłaszcza w krajach charakteryzujących się drobną własnością prywatną w dziedzinie turystyczno - hotelarskiej, dla prowadzenia drobnych zakładów może wystarczać wykształcenie średnie zawodowe jak to ma np. miejsce w Austrii.

Uprawnienia absolwentów szkół średnich turystyczno - hotelarskich w porównaniu z uprawnieniami absolwentów szkół półwyższych wykazują tylko pewne różnice. W specjalności turystycznej absolwenci szkół półwyższych są bardziej predysponowani do pracy "w ruchu" /przewodnicy, piloci, tłumacze/ od absolwentów szkół średnich. Zebrane materiały wskazują również, że absolwenci szkół półwyższych mają większe możliwości zajmowania stanowisk kierowniczych od absolwentów szkół średnich, co jednak ma charakter płynny. Uwidocznia się to na przykładzie Francji, w której możliwości zajmowania stanowisk kierowniczych przez starszych techników turystyki maleją wobec zwiększonego dopływu kadr z wyższym wykształceniem.

Zebrane materiały i ich analiza pozwoliły na wyprowadzenie wniosków o charakterze wdrożeniowym, zawar -

tych w syntezie tematu, dotyczących:

- wyższego szkolnictwa turystycznego,
- średniego szkolnictwa turystyczno - hotelarskiego,
- dokształcania i doskonalenia kadr turystycznych,
- przyszłych pól badawczych.

Wnioski te w głównych zarysach są m.in. następujące:

W zakresie wyższego szkolnictwa turystycznego:

1. Wykorzystać wyniki opracowania dotyczące wzorów zagranicznych /np. akcent na przedmioty specjalistyczne , praktyczne przygotowanie do zawodu i znajomość języków ob cych/ do modyfikacji programów studiów turystycznych / AE i AWF/.

2. Rozważyć sprawę nauki trzech języków obcych w ramach studiów turystycznych, powiększyć na ten cel liczbę godzin nauki.

3. Wyróżniających się studentów kierować za granicę celem odbycia praktyki, kierować również studentów w okresie wakacji na praktyki do punktów granicznych, zapewniając taki program, który umożliwiłby korzyści zawodowe i językowe.

4. Programy studiów traktować jako ramowe i co roku je aktualizować i modyfikować.

5. Określić jako rozwiązanie perspektywiczne w zakresie kształcenia kadr turystycznych na poziomie wyższym powołanie wyższej zawodowej dwuwydziałowej uczelni turystycznej /turystyka i hotelarstwo/, będącej w gestii Resortu Turystyki, szczególny akcent w tej uczelni powinien być poło -

żony na: turystyczno - hotelarskie przedmioty specjalistyczne /multidyscyplinarny program/, znajomość języków obcych i przygotowanie do działalności praktycznej w zakresie organizacji i obsługi ruchu turystycznego.

W zakresie średniego szkolnictwa turystyczno - hotelarskiego:

1. Rozważyć sprawy prowadzenia tzw. studiów przemiennych, zapewniających ściślejszy kontakt młodzieży z życiem praktycznym.

2. Organizować seminaria dla opiekunów praktykantów w zakładach pracy np. w ramach działalności Ośrodka Doskonalenia i Dokształcania Kadr Instytutu Turystyki.

3. W razie większych grup praktykantów, kierowanych do danego zakładu pracy, delegować z ramienia szkoły opiekuna, który powinien współdziałać z opiekunem zakładu.

4. Realizować praktyki tylko w wytypowanych zakładach, charakteryzujących się wysokim poziomem usług turystycznych.

5. W granicach realnych możliwości realizować praktyki zagraniczne, głównie za pośrednictwem wymiany odpowiednich grup z krajami socjalistycznymi i tak przygotować pobyt praktykantów za granicą, aby możliwe było poznanie obcych godnych naśladowania wzorów i lepsze opanowanie języka obcego.

6. Uwzględnić w ramach programów szkół turystyczno - hotelarskich w zależności od ich lokalizacji specyfikę

głównych terenów turystycznych kraju: górskich, nadmorskich, pojeziernych.

7. Umożliwić wykładowcom szkół turystyczno - hotelarskich poznawanie dobrych wzorów w dziedzinie organizacji i obsługi turystyki w kraju i za granicą.

W zakresie dokształcania i doskonalenia kadr turystycznych:

1. Zapewnić zharmonizowanie centralnych dyrektyw w dziedzinie dokształcania i doskonalenia kadr turystycznych z inicjatywą oddolną.

2. Określić jako zadanie priorytetowe dla Ośrodka Dokształcania i Doskonalenia Kadr Turystycznych objęcie procesem doskonalenia:

- kadry kierowniczej i specjalistycznej,
- rezerwowej kadry kierowniczej,
- kadry nauczającej w dziedzinie turystyki.

3. Sprawę doskonalenia języków obcych określić również jako jedno z priorytetowych zadań.

4. Zorganizować konferencję kierowników studiów podyplomowych w dziedzinie turystyki w celu wymiany doświadczeń i koordynacji działania.

5. Określić aktem normatywnym uprawnienia absolwentów studiów podyplomowych, np. ukończenie studium stanowi warunek objęcia stanowiska kierowniczego w turystyce i daje pierwszeństwo w awansie do wyższej grupy uposażenia.

6. Programy dokształcania i doskonalenia aktualizować co roku.

W zakresie przyszłych pól badawczych:

1. Badanie wzorów kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych za granicą określić jako zadanie o charakterze permanentnym.

2. Ograniczyć liczbę krajów będących przedmiotem badań do kilku, preferując te, w których istnieją wyższe uczelnie zawodowe o profilu turystycznym.

Potrzeba dalszych badań uwarunkowana jest zwłaszcza tym, że nie ma optymalnych wzorów kształcenia i doskonalenia kadr turystycznych niezmiennych w czasie i przestrzeni, a poszczególne z nich są uwarunkowane charakterystycznymi dla danej społeczności czynnikami ustrojowymi, społeczno - ekonomicznymi, tradycjami, stadium rozwoju turystyki itd.

Magdalena Zięba

CZYNNIKI WARUNKUJĄCE KWALIFIKACJE PRZEWODNIKÓW TURYSTYCZNYCH

Przypisywanie kwalifikacji do zawodu, człowieka, jego roli czy funkcji, jaką pełni w społeczeństwie,nie jest pozbawione błędów czy uproszczeń /przez kwalifikacje rozumiemy zasób wiedzy i umiejętności/. Już na wstępie, poszukując kryteriów takich poglądów, natrafiamy na trudności ze względu na mnogość czynników, które dyktują to, co musimy wiedzieć i umieć, aby wywiązać się z powierzonych nam zadań.

Systemy organizacyjne, programy kształcenia, kadra nauczycieli to czynniki znaczące - mogą przyśpieszać bądź hamować proces nabywania wiedzy i umiejętności, nie stanowią jednak podstawy do określania kwalifikacji. O kwalifikacjach powinny decydować określone zadania, które ma spełniać w społeczeństwie człowiek oraz potrzeby odbiorców tych zadań.

Podstawową funkcją przewodnika turystycznego, co znajduje wyraz w zarządzeniach i utartych w społeczeństwie poglądach, jest przekazywanie turystom korzystającym z usług przewodnickich wiedzy o kraju, o jego historii, dorobku kulturalnym, środowisku geograficznym itd. Tę ogólnie formułowaną rolę przewodnika określiliśmy jako rolę pośrednika pomiędzy turystą a walorami turystycznymi. Rozpatrując w tym kontekście kwalifikacje mamy na myśli wiedzę i umiejętności, które powinien posiadać przewodnik, aby pośrednictwo to przebiegało właściwie.

Takie podejście wymagało na wstępie zdefiniowania pojęć, klasyfikacji oraz inwentaryzacji walorów turystycznych na terenach uprawnień przewodników, następnie analizy potrzeb turystów w aspekcie omawianych walorów turystycznych.

Walorami turystycznymi nazwaliśmy rzeczy i zjawiska wykazujące zdolność zaspokajania potrzeb turysty lub turystyki /jednego bądź drugiego systemu/. Uwzględniając przyjęte i stosowane w literaturze ogólne podziały walorów, wytypowano do badań walory wypoczynkowe, krajoznawcze i specjalistyczne[1/]. Przy założeniu, że walory wypoczynkowe służą głównie turystyce wypoczynkowej, walory specjalistyczne - turystyce kwalifikowanej, walory krajoznawcze można by określić jako te,

---

1/ Por. O.Rogalewski: Zagospodarowanie turystyczne, Warszawa 1974.

które będą decydowały o kwalifikacjach przewodnika /w oparciu o nie odbywałaby się turystyka krajoznawcza/.Ścisłe podporządkowanie poszczególnych walorów odpowiedniej formie turystyki, być może słuszne np. dla planistów,dla nas byłoby nieprzydatne. Mało precyzyjne podziały walorów turystycznych, konieczność znajomości przez przewodników całości terenu uprawnień zadecydowało, by każdy rodzaj walorów był przedmiotem analizy i stanowił podstawę określania zakresu wiedzy i umiejętności przewodnika.

Nie bez znaczenia są współczesne tendencje w zakresie potrzeb i preferencji turystów. Ważne są również funkcjonujące czy postulowane wzorce turystyki w danym kraju. Po przeprowadzeniu analiz stwierdzono, że pomimo postępu, jaki niewątpliwie będzie się dokonywać w procesie wychowania przez turystykę, przewodnikowi przypadnie kontakt z turystami pozostającymi na różnych szczeblach"wtajemniczenia" turystycznego. A.Kołodziejczyk wyróżniła następujące typy turystów adekwatne do stopnia zaawansowania turystycznego[2/]:

a/ turysta bierny - jest odbiorcą biernym i niepodatnym na kontakt z walorami turystycznymi; może unikać kontaktu z wartościami wymagającymi wiedzy lub pewnego wysiłku,

b/ turysta zainteresowany - posiada zainteresowanie ukierunkowane lub niesprecyzowane wielostronne,jest skłonny do nawiązania kontaktu z dobrami kultury, ale odbiór

---

2/ A.Kołodziejczyk: Rola elementów kultury w ruchu turystycznym, Kraków 1975, /maszynopis/.

ten jest jeszcze bierny i wymaga pośrednictwa innych w tym zakresie,

c/ turysta świadomy - jest odbiorcą chętnie nawiązują - cym kontakty z walorami turystycznymi; rozszerza i pogłę - bia swoje zainteresowania, posiada zdolność i przygotowa - nie do obcowania i rozumienia treści kultury różnego zak - resu,

d/ turysta aktywny - posiada rozwinięte zainteresowania, pogłębia je; odznacza się wyrobioną postawą kontemplacyj - no - poznawczą, posiada dość dobrą biegłość i znawstwo w dziedzinie znaczeń i przekazów symbolicznych i zachowań ; aktywny kontakt z dobrami kultury ujawnia się często w za- angażowaniu w działalność związaną z ochroną dóbr kultury, przyrody lub działalność popularyzatorską.

Przedstawione typy turystów /należy założyć również prezentowanie pośrednich postaw/ będą występowały zawsze , niezależnie od wszelkiego rodzaju zmian programowych czy organizacyjnych w turystyce. Wydają się zatem stanowić ważną podstawę do określania kwalifikacji przewodników.

Pozostała grupa czynników, warunkująca wiedzę i umiejętności przewodników, ściśle jest związana z procesem pośrednictwa między walorami a turystą.

Podczas kontaktu z walorami turystycznymi turysta zawsze odbiera określone wartości[3/]. Stwierdziliśmy, że mogą to być wartości dodatnie, takie jak np. poszerzanie wiedzy

---

3/ M.Zięba: Kwalifikacje przewodników turystycznych a walory turystyczne regionu krakowskiego, Kraków 1979 /maszynopis/

o rzeczach i zjawiskach, pozytywne przeżycia emocjonalne i odwrotnie - to wszystko co jest uznane za korzystne dla turysty, może wywołać znudzenie, niezadowolenie i niechęć do następnego kontaktu z walorami.

Właściwe pośrednictwo wymaga zatem podjęcia następujących czynności:

1. Dokonania selekcji walorów turystycznych, tzn. ujęcia w programie wycieczki walorów, które z racji poziomu turystów i terenu wycieczki są najbardziej korzystne, a nie tych, które powszechnie uznano za cenne i atrakcyjne.

2. Przeprowadzenia wyboru rodzaju i zakresu informacji o walorach /rozumiemy przez to ograniczenie informacji ; nie to wszystko, co przewodnik wie na temat walorów, ale to co powinien wiedzieć i przekazać tak, aby zrealizować założone cele/.

3. Zastosowania odpowiedniej ekspozycji i formy przeka zu /przykładowo wykład przewodnika, dialog przewodnika z opiekunem wycieczki, celowe korzystanie w trakcie wyciecz ki z materiałów pomocniczych, co pozwala turystom zazna - jomić się z "warsztatem" aktywnego turysty/.

Spełnienie tych warunków, sposób i realizacja przedstawionych zadań wymaga odpowiedniego poziomu kwalifikacji przewodnika.

INSTYTUT TURYSTYKI BIBLIOTEKA WARSZAWA

4332